# Jakość małżeństwa
# a styl pełnienia roli ojca

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Małgorzata Weryszko

# Jakość małżeństwa a styl pełnienia roli ojca

**PIOTRKÓW TRYBUNALSKI 2021**

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Recenzent:**
dr hab. Bogusława Lachowska prof. KUL

**Korekta:**
Anna Korycińska

**Autor zdjęcia na okładce:**
Paweł Januchta

**Projekt okładki:**
Mariusz Gudź

Copyright © by Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach,
Piotrków Trybunalski 2021
Copyright © by Małgorzata Weryszko

**ISBN 978-83-7133-981-3**
**DOI 10.25951/4334**

**Wydawca:**
Wydawnictwo
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach
Filia w Piotrkowie Trybunalskim
ul. Słowackiego 114/118
97-300 Piotrków Trybunalski
tel. 44 732 74 00 w. 171,172
e-mail: wydawnictwopt@ujk.edu.pl
http://www.unipt.pl

**Dystrybucja:**
tel. 44 732 74 00 w. 151
e-mail: ksiegarnia@unipt.pl

Wyd.1, ark. wyd. 12,0

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

*Mojemu Mężowi – Krzysztofowi*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Spis treści

**Wprowadzenie** ..... 9

**Część I**
**Teoretyczne podstawy badań**

**Rozdział I – Jakość małżeństwa w perspektywie psychologicznej** ..... 15
1.1. Definicje małżeństwa i rodziny ..... 15
1.2. Współczesne przemiany w sferze życia małżeńskiego ..... 20
1.3. Miłość jako podstawa małżeńskiej więzi ..... 27
1.4. Dobra jakość małżeństwa ..... 28
1.5. Uwarunkowania powodzenia małżeństwa ..... 30

**Rozdział II – Psychospołeczny wymiar ojcostwa** ..... 43
2.1. Ojciec i ojcostwo – wyjaśnienia terminologiczne ..... 43
2.2. Rola i znaczenie ojca w procesie wychowania dziecka ..... 50
2.2.1. Rola ojca według wybranych teorii psychologicznych ..... 50
2.2.2. Rola ojca we współczesnej rodzinie ..... 56
2.2.3. Modele ojcostwa we współczesnych rodzinach w świetle literatury ..... 65
2.2.3.1. Typologia ojców – podział teoretyczny ..... 65
2.2.3.2. Modele ojcostwa wyróżnione na podstawie badań ..... 70
2.3. Skutki nieobecności ojca w rodzinie ..... 72
2.4. Pozytywne konsekwencje ojcostwa obecnego, przeżywanego sumiennie, z oddaniem ..... 74
2.5. Obraz współczesnego ojca ..... 76

**Rozdział III – Równoważenie ról rodzinnych** ..... 83
3.1. Rodzicielstwo jako wyzwanie dla małżeństwa ..... 83
3.2. Równoważenie ról: małżeństwo-rodzina w świetle teorii równoważenia ról ..... 87
3.3. Związek relacji małżeńskiej z więzią rodzicielską – dotychczasowe badania ..... 96

**Część II**
**Opis badań własnych**

**Rozdział I – Metodologia badań własnych** ..... 111
1.1. Problem pracy i hipotezy ..... 111
1.2. Opis grupy badanej ..... 117
1.3. Metody badawcze ..... 124
1.3.1. Skala Powodzenia Małżeństwa (SPM) – M. Braun-Gałkowskiej 124
1.3.2. Kwestionariusz Dobranego Małżeństwa (KDM-2) – J. Rostowskiego i M. Plopy ..... 125
1.3.3. Kwestionariusz Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) wersja dla ojców i wersja dla żon – M. Weryszko ..... 127

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

1.3.4. Skala Postaw Rodzicielskich – wersja dla ojców (M. Plopa) ..... 130
1.3.5. Test Zdań Niedokończonych do badania relacji rodzicielskiej i małżeńskiej (konstrukcja własna, wersja dla ojców) ..... 133
1.4. Strategia badań ..... 134
1.5. Statystyczne procedury analizy wyników ..... 134

**Rozdział II – Wyniki badań** ..... 137
2.1. Zaangażowanie w pełnienie roli ojca mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych ..... 137
2.2. Dobranie małżeńskie mężczyzn ze związków zadowolonych i niezadowolonych ..... 148
2.3. Postawy rodzicielskie ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych ..... 150
2.4. Postrzeganie rodziny przez mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych ..... 152
2.5. Korelaty ojcowskiego zaangażowania i postaw rodzicielskich przejawianych przez ojców..... 158
2.6. Typologia badanych mężczyzn ze względu na styl pełnienia roli ojca ..... 164
2.7. Zmienne różnicujące styl pełnienia roli ojca oraz zmienne wyjaśniające ojcowskie zaangażowanie ..... 173

**Rozdział III – Dyskusja wyników** ..... 177
3.1. Charakterystyka małżeństw zadowolonych i niezadowolonych .. 178
3.2. Charakterystyka ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych ..... 182
3.3. Jakość związku małżeńskiego a ojcowskie zaangażowanie i postawy rodzicielskie ..... 196
3.4. Style pełnienia roli ojca w badanej grupie mężczyzn ..... 199
3.5. Psychologiczne determinanty ojcowskiego zaangażowania i stylu pełnienia roli ojca ..... 203

**Zakończenie** ..... 205

**Bibliografia** ..... 211

**ANEKSY** ..... 229

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Wprowadzenie

Życie w udanym, szczęśliwym związku małżeńskim oraz posiadanie dzieci to wartości prorodzinne, które istotnie górują nad innymi celami życiowymi młodych dorosłych (Plopa, 2010). Zdrowe małżeństwo jest podstawowym źródłem dobrego samopoczucia i szczęścia dla dorosłych i dzieci (Rostowski, 2009). Z badań Hanny Liberskiej i Alicji Maliny (2011) dotyczących wartościowania zadań związanych z małżeństwem i rodziną we wczesnej dorosłości wynika, że mimo wzrastającej liczby rozwodów wartościowanie rodziny nie zmienia się w kolejnych pokoleniach. Zarówno wśród matek i córek, jak i wśród ojców i synów wybór współmałżonka, uczenie się życia ze współmałżonkiem, założenie rodziny oraz wychowanie dzieci zostało ocenione jako bardzo ważne zadanie rozwojowe. Co więcej, wychowanie dzieci w obu grupach znalazło się na skali jako zadanie największej wagi (tamże).

W dobie współczesnych przemian społeczno-politycznych, które w dużej mierze dotykają małżeństwo i rodzinę, coraz częściej zadaje się pytania o jej właściwy kształt, cel, charakter oraz podział funkcji i ról w niej pełnionych. Nierzadko mówi się o kryzysie rodziny oraz o przemianach dotyczących ról płciowych, a co za tym idzie – kryzysie macierzyństwa, a szczególnie ojcostwa (Kornas-Biela, 2001; Steuden, 2009; Duda, 2010).

Niniejsza praca podejmuje tematykę z zakresu psychologii małżeństwa i rodziny – zagadnienie jakości relacji małżeńskiej oraz jej związku ze stylem pełnienia roli ojca.

Potrzeba psychologicznej refleksji nad znaczeniem udanej jakości małżeńskiej dla całokształtu współczesnej rodziny wypływa z trwających dyskusji, próbujących podważyć wagę małżeńskiej relacji dla funkcjonowania całej rodziny, zniekształcić jej prawidłowy obraz, podważyć wartość i znaczenie pełnionych w niej ról. Przyczyną jest także niewielka ilość badań na gruncie polskim, podejmujących to zagadnienie, w porównaniu z licznymi publikacjami w zachodniej literaturze naukowej.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Dla opisu i interpretacji danych empirycznych, uzyskanych w toku badań przeprowadzanych dla celów niniejszej pracy, posłużono się założeniami teorii równoważenia wielorakich ról, o której pisały m.in. Barbara Schneider oraz Linda J. Waite (2005). Zgodnie z tą teorią, między rolami pełnionymi przez osobę może dochodzić do konfliktu – kiedy pełnienie jednej roli pogarsza się lub jest utrudnione w związku z pełnieniem innej roli (Greenhaus, Beutell, 1985), lub facylitacji – kiedy pełnienie jednej roli polepsza się lub zostaje ułatwione poprzez pełnienie innej roli (Wayne, Musisca, Fleeson, 2004). Zagadnienie znaczenia wzajemnych oddziaływań między rolami dotyczy nie tylko ról podejmowanych w różnych obszarach aktywności, lecz także w obrębie tego samego obszaru, w którym osoba często pełni różne role (Rothbard, 2001). Jednym z takich obszarów jest rodzina. Na gruncie teorii ról Robert L. Kahn ujmuje rodzinę jako system ról, z którymi związane są konkretne wymagania i oczekiwania (za: Greenhaus, Beutell, 1985). Podejmowane w niej role (m.in. małżonka, rodzica) mogą być w konflikcie lub wzajemnie się ubogacać. Pełnienie jednej roli nie pozostaje bez wpływu na realizowanie pozostałych ról (por. Lachowska, 2012).

Celem pracy jest ukazanie za pomocą badań, w jaki sposób zadowolenie z małżeństwa wiąże się z zaangażowaniem mężczyzn w pełnienie roli ojca oraz stworzenie typologii relacji ojcowskich u mężczyzn ze związków różniących się pod względem małżeńskiej jakości. Celem pracy jest także znalezienie odpowiedzi na pytanie o oblicze współczesnego ojcostwa i charakter ojcowskiego zaangażowania w pełnienie roli rodzicielskiej, a także sprawdzenie, czy w oczach mężczyzn i kobiet istnieją różnice w ocenie zaangażowania w pełnienie roli ojca.

Aby zrealizować powyższe cele i odpowiedzieć na postawione pytania badawcze, przeprowadzono badanie 172 par małżeńskich (344 osób), znajdujących się w fazie wczesnego rodzicielstwa, posiadających dzieci w wieku 0–6 lat. W badaniach zostały wykorzystane następujące metody:

- Skala Powodzenia Małżeństwa (SPM) – M. Braun-Gałkowskiej;
- Kwestionariusz Dobranego Małżeństwa (KDM-2) – J. Rostowskiego i M. Plopy;
- Kwestionariusz Ojcowskiego Zaangażowania w wersji dla ojców oraz w wersji dla żon (KOZ) – M. Weryszko;



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

- Skala Postaw Rodzicielskich wersja dla ojców (SPR-O) – M. Plopy;
- Test Zdań Niedokończonych dla ojców (TZN) – M. Weryszko.

Zgromadzona w ten sposób wiedza na temat psychologicznych uwarunkowań jakości relacji małżeńskiej i ojcowskiej może znaleźć praktyczne zastosowanie w poradnictwie psychologicznym, pracy terapeutycznej i profilaktycznej z małżeństwami, rodzicami oraz osobami przygotowującymi się do życia w związku małżeńskim.

Praca złożona jest z dwóch części – teoretycznej oraz empirycznej, prezentującej przeprowadzone badania. Pierwsza część składa się z trzech rozdziałów stanowiących teoretyczne podstawy badań własnych.

Pierwszy rozdział porusza tematykę małżeństwa i współczesnych przemian dotyczących tej relacji. Zawiera prezentację definicji małżeństwa i rodziny. Ukazuje uczucie miłości jako podstawę budowania więzi małżeńskiej. Przedstawia zagadnienie małżeńskiej jakości oraz uwarunkowania zadowolenia z małżeństwa w świetle badań psychologicznych.

Drugi rozdział teoretycznej części pracy poświęcono zagadnieniu ojcostwa. Zawiera on wyjaśnienia terminologiczne i rys historyczny. Ukazuje rolę i znaczenie ojca w procesie wychowania oraz skutki jego nieobecności. Rozdział ten prezentuje ojcostwo z perspektywy wybranych teorii psychologicznych. Przedstawia ponadto modele ojcostwa i rolę ojca, jaką odgrywa on we współczesnej rodzinie.

Trzeci rozdział teoretyczny przedstawia rodzicielstwo jako nowy etap w życiu małżonków. Prezentuje podstawy teoretyczne dla analiz empirycznych, jakie stanowi teoria równoważenia wielorakich ról (m.in. Schneider, Waite, 2005). Ukazuje ponadto wyniki dotychczasowych badań poruszających problematykę związku relacji małżeńskiej z więzią rodzicielską.

W drugiej części pracy zawarto opis przeprowadzonych badań własnych dotyczących związku zadowolenia z małżeństwa ze stylem pełnienia roli ojca.

W pierwszym rozdziale prezentuję cel i strategię badań. Rozdział ten zawiera opis problemu badawczego, postawionego do rozważań w niniejszej pracy, opis hipotez, które zostały zweryfikowane w badaniach



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

oraz opis zmiennych. Przedstawiono w nim także grupę objętą badaniami, metody badawcze, a także procedurę przeprowadzonych badań.

Rozdział drugi metodologicznej części pracy zawiera prezentację wyników badań własnych.

Ostatni rozdział poświęcono interpretacji uzyskanych wyników. Zawiera ich podsumowanie i dyskusję z dotychczasowymi badaniami psychologicznymi podejmującymi podobny problem badawczy oraz danymi literatury przedmiotu.

Końcową część pracy stanowi zakończenie podsumowujące rozważania na temat związku zadowolenia z małżeństwa i stylu pełnienia roli ojca. Zawiera ono także propozycję dalszych badań dotyczących omawianego zagadnienia.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Część I

# Teoretyczne podstawy badań

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Rozdział I

# Jakość małżeństwa w perspektywie psychologicznej

Rozdział ten został poświęcony zagadnieniu małżeństwa. Odnosi się on do współczesnych przemian dotyczących tej relacji. Zawiera prezentację definicji małżeństwa i rodziny. Ukazuje uczucie miłości jako podstawę budowania więzi małżeńskiej. W rozdziale tym przedstawiono także zagadnienie małżeńskiej jakości oraz uwarunkowania zadowolenia z małżeństwa w świetle badań psychologicznych.

## 1.1. Definicje małżeństwa i rodziny

Wobec współczesnych zmian i ich dynamiki wyjaśnienie pojęć małżeństwa i rodziny nie jest łatwe i przysparza pewnych trudności. Ze względu na różną metodologię funkcjonuje też wiele ich określeń. Pewne ujęcia dotyczące małżeństwa i rodziny są zupełnie odmienne, inne zaś wzajemnie się dopełniają, co podkreśla wieloaspektowość i złożoność tych zjawisk. Ponadto skupiają one uwagę przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych – humanistycznych i społecznych.

### Rodzina – definicje

Termin *rodzina* na przestrzeni stuleci ulegał pewnym modyfikacjom, był rozumiany inaczej niż obecnie. Początkowo definicja obejmowała osoby, które wspólnie zamieszkiwały, nie wskazywała jednoznacznie na pokrewieństwo stanowiących ją osób (Flandrin, 1998). Jean L. Flandrin (tamże) uznaje rodzinę za najbardziej naturalną i najstarszą podstawę społeczności ludzkiej. Małżeństwo stanowiło jej początek. W jego obrębie na świat przychodziły dzieci, co zapewniało rodzinie ciągłość i przetrwanie. Zygmunt Bauman (1962, s. 250) określa rodzinę jako „taką grupę społeczną, która jest społecznie aprobowanym sposobem współżycia trwałego, składa się z osobników połączonych tym, co panujący obyczaj społeczny uznaje za związek krwi, małżeń-stwa lub adopcji, zamieszkuje pod wspólnym dachem, ma członków współpracujących ze sobą w ramach uznanego społecznie

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

podziału ról, przy czym jednym z najistotniejszych przedmiotów tej regulacji jest rodzenie i wychowywanie dzieci; składa się z członków dających się określić przy użyciu nazw związanych ze społecznie uznaną metodą mierzenia pokrewieństwa i pochodzenia". Powyższe ujęcia wskazują na wagę związku małżeńskiego i dzieci rodzących się w jego obrębie. Rodzina to jedyna grupa społeczna, która rozwija się nie tylko przez przyjmowanie nowych członków z zewnątrz, lecz także przez wewnętrzny rozwój – pojawiające się potomstwo (Smyczyński, 2005).

Robert A. Hinde (1981) podkreśla z kolei istnienie więzi między członkami rodziny. Uważa, że rodzina jako grupa stanowi zespół jednostek w różnym wieku i różnej płci, powiązanych ze sobą relacjami interpersonalnymi (tamże). Jan Paweł II (1981) akcentuje w swojej nauce wspólnotowy charakter rodziny, uznaje ją za wspólnotę osób: mężczyzny i kobiety, których łączy miłość. Papież akcentuje znaczenie wartości kobiety i mężczyzny, rodzicielstwa, świadomie przez nich podejmowanego, oraz pomocy udzielanej sobie wzajemnie przez małżonków (Kowalczyk, 2000). Jadwiga Izdebska (2000, s. 56) określa rodzinę jako „wspólne życie mężczyzny i kobiety, którzy są małżeństwem i wychowują swoje dzieci, a przy adopcji stają się rodzicami dla innych dzieci, przysposobionych przez nich".

W pedagogice dominowało do niedawna socjologiczne podejście do rodziny, ujmujące ją jako grupę społeczną, instytucję opiekuńczo-wychowawczą (Kawula, 2005), grupę wychowawczą, środowisko życia i wychowania (Janke, 2005). Obecnie coraz częściej ukazuje się rodzinę jako wspólnotę osób (Sosnowski, 2011). Anna Przecławska i Wiesław Theiss (1996) podkreślają, że pojęcie wspólnoty w największym stopniu odnosi się do rodziny. Rodzinę jako wspólnotę wyróżniają takie cechy jak: powstające więzi emocjonalne, charakter stosunków wewnątrzrodzinnych, określony rodzaj zachodzących interakcji pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny, możliwość bycia ze sobą, wspólne tradycje, obyczaje, normy i wartości, wzajemna odpowiedzialność za poszczególnych członków rodziny, określone cele i dążenia, możliwość zaspokojenia potrzeb członków rodziny: bezpieczeństwa, akceptacji, miłości (por. Izdebska, 2006).

Rodzina stanowi szczególny rodzaj wspólnoty poprzez połączenie wspólnoty emocjonalnej, kulturowej, zamieszkania, majątkowej, życia i wychowania. „Rodzina powstaje na bazie małżeństwa, które jest



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

trwałym związkiem jednego mężczyzny i jednej kobiety, otwartym na przekazywanie życia" (Kaszak, 2012, s. 13). „Wspólnota rodzinna [...] jest poszerzoną i pogłębioną wspólnotą małżeńską, w której małżonkowie, nie przestając być małżonkami, są równocześnie rodzicami; obok więc ról małżeńskich pełnią też role rodzicielskie. Wspólnota ta ma charakter stosunków międzyosobowych bezpośrednich, z głębokim akcentem emocjonalnym" (Janke, 1993, s. 170).

Od wielu lat psycholodzy przypisują rodzinie szczególną rolę w rozwoju człowieka (Przetacznikowa, Włodarski, 1980; Tyszkowa, 1985; Chmielewska, 2012). Stanowi ona pierwsze środowisko, w którym człowiek funkcjonuje, ma istotny wpływ na rozwój jego osobowości, wzorce zachowań i wyznawane wartości. „To właśnie w rodzinie rodzice przekazują swoim dzieciom m.in. określone wzory zachowania, wartości czy tradycje. Ma ona bardzo duże znaczenie w procesie przekazywania norm i wartości jednostce, dzieje się to przez całe jej życie, a fakt ten może jednocześnie w pozytywny bądź negatywny sposób wpływać na zainteresowania członków" (Chmielewska, 2012, s. 179). Rodzina jest najważniejszym środowiskiem życia i rozwoju człowieka, nadal żadna z instytucji nastawionych na wspieranie rozwoju ludzi nie jest w stanie jej zastąpić (Cęcelek, 2005). To wciąż rodzina ma decydujące znaczenie w wychowaniu człowieka (tamże).

**Definicja małżeństwa i jego właściwości**

Wśród wielu definicji małżeństwa duża ich część odwołuje się bezpośrednio do ojcostwa i macierzyństwa. Przedstawia je bowiem jako związek, którego celem jest zrodzenie i wspólne wychowanie potomstwa. *Katechizm Kościoła Katolickiego* ujmuje małżeństwo jako „przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa do godności sakramentu" (*Katechizm Kościoła Katolickiego*: Art. 7, p. 1601). W adhortacji *Familiaris Consortio* Jan Paweł II określa małżeństwo jako „przymierze miłości małżeńskiej lub świadomy i wolny wybór, poprzez który mężczyzna i kobieta przyjmują wewnętrzną wspólnotę życia i miłości, zamierzoną przez samego Boga" (1981, s. 7).

Według prawa polskiego, zgodnie z art. 18 *Konstytucji RP*, małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny. Trwały, powstały z ich woli,



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

w celu urzeczywistnienia praw i obowiązków małżeńskich, w którym oboje małżonkowie są równi (por. Lewandowska, 2016). Powstaje w chwili dokonania czynności prawnej, jaką jest zawarcie małżeństwa przez zainteresowane strony. Elementy, które składają się na zawarcie małżeństwa, jego skutki oraz wzajemne prawa i obowiązki małżonków są również określone postanowieniami obowiązującego prawa. Żadna inna forma związku nie jest objęta takimi gwarancjami i uprawnieniami, jakie przysługują małżeństwu. Obecny stan prawny nie dopuszcza zawierania małżeństw homoseksualnych oraz tworzenia instytucji, która odpowiadałaby małżeństwu zakresem uprawnień i obowiązków (tamże).

Współcześnie socjolodzy ukazują dualny charakter małżeństwa. Z jednej strony definiują oni małżeństwo jako „instytucję, wyrażającą publiczną więź między dwoma obywatelami danej społeczności. […] jako konstrukt społeczny, produkt norm kulturowych, praktyk i umów" (Bieńko, 2012, s. 63). Z drugiej zaś strony opisują małżeństwo jako „prywatny, intymny związek, w którym nacisk kładzie się na ekspresję uczuć i jakość wzajemnych relacji" (tamże).

Według Marii Braun-Gałkowskiej, z psychologicznego punktu widzenia, małżeństwo to „związek mężczyzny i kobiety w założeniu trwały przez całe życie, który przez tworzenie wieloaspektowej wspólnoty życia i miłości dąży do realizacji wspólnego dobra" (Braun-Gałkowska, 1985, s. 17). W definicji tej podkreślone jest założenie nierozerwalności i trwałości małżeństwa, co odróżnia je od innych związków. M. Braun-Gałkowska (1985) nazywa małżeństwo „swoistym związkiem dwojga ludzi współdziałających ze sobą" (tamże, s. 37). Iwona Janicka (2012) także ukazuje cechę małżeńskiej trwałości. Pisze o małżeństwie jako związku długoterminowym i trwałym, w którym zazwyczaj występuje wsparcie emocjonalne (dążenie do częstego kontaktu i bliskości), wsparcie społeczne (towarzyszenie w różnych formach aktywności, tj. spotkania towarzyskie, wspólne wyjścia) oraz wsparcie informacyjne (wspólne przedyskutowywanie decyzji). Zadania, jakie niesie za sobą związek małżeński, to „gromadzenie zasobów ekonomicznych, utrzymywanie domu, opiekowanie się dziećmi (z chwilą, kiedy małżonkowie stają się rodzicami), utrzymywanie relacji z krewnymi, przyjaciółmi, wykorzystywanie wspólnie lub indywidualnie wolnego czasu" (Rostowski, 2009, s. 17). Psychologia ujmuje małżeństwo również jako



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

nową jakość (por. Braun-Gałkowska, 1992), jedność dwóch różnych indywidualności, dwóch niepowtarzalnych osobowości, które decydują się spędzić razem dalsze życie. Jest to nie tyle suma dwóch elementów, ile zupełnie nowa rzeczywistość. To oznacza, że ogromne znaczenie ma również to, co dzieje się między małżonkami, ich wzajemne oczekiwania, postawy, odniesienia emocjonalne i sposób porozumiewania się. „Psychologiczne i fizyczne właściwości małżonków kształtują ich indywidualne i zbiorowe czy zespołowe wysiłki w celu utrzymania z sukcesem związku; zarówno związek małżeński, jak i sami partnerzy cechują się specyficzną dynamiką, tzn. ewoluują z racji upływu czasu i zmieniających się kontekstów; natomiast sam związek małżeński jest także włączony w jakiś społeczny kontekst. Okazuje się, że dla funkcjonowania związku małżeńskiego ważne są psychologiczne, społeczne i środowiskowe konteksty, w ramach których przebiegają interakcje małżeńskie" (Rostowski, 2009, s. 16).

Nowa jakość małżeńska realizuje się stopniowo, nie tworzy się w jednym momencie. Stanowi wspólnotę, w której i poprzez którą małżonkowie mogą realizować siebie. Dobro drugiego staje się ich dobrem. Wybierają je jako własne. Nie przekreślają w ten sposób siebie, lecz samych siebie rozwijają i przekraczają (Wojtyła, 1982). Małżeństwo nazywane jest najbardziej wymagającą relacją, jaką człowiek buduje w ciągu życia (por. Gałkowska, 1999). Relacja ta ma szansę stać się związkiem najtrwalszym, trwającym najdłużej, tworzącym głęboką więź między mężem a żoną. Wymaga od współmałżonków wysiłku i pracy, bywa przyczyną trudności i konfliktów, ale stanowi również źródło satysfakcji i szczęścia.

Małżeństwo jest związkiem pełnym dynamiki, stale zmienia się i rozwija (Braun-Gałkowska, 1992). Ogromne znaczenie ma kierunek zachodzących w nim zmian, to czy zmierza ono do dezintegracji, czy też zbliża się do realizacji coraz głębszej i twórczej wspólnoty. Jerzy Grzybowski (1997) również podkreśla dynamikę związku małżeńskiego. Wskazuje, że od początku jego zawarcia ścierają się dwa różne charaktery, postawy, temperamenty, nawyki dwojga osób. Bogdan de Barbaro (1994) dodaje, że w proces ten włączona jest szersza grupa osób – dwie rodziny, które oddziałują nawzajem na siebie i tworzą skomplikowaną sieć podsystemów. Ścieranie się stanowi pewien proces dopasowywania się (Grzybowski, 1997), który powinien być oparty na „szczerym dialogu i pragnieniu wzajemnej przemiany"



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

(Głód, 2007 s. 54). Stałe poznawanie współmałżonka i pomoc w rozwoju pomagają w tworzeniu komunii osób, potrzebnej w każdej rodzinie (Forward, 1992).

Pojawiające się nowe formy wspólnego życia i dotyczące go jakościowe zmiany zmuszają do stawiania pytań o nowe definicje małżeństwa.

„Instytucja małżeństwa […] ze swej istoty/natury jest podstawową jednostką społecznej organizacji, posiadającą formalny status regulowany przez społeczną organizację, przez społeczne normy, publiczną opinię, prawo i religię. Natomiast współcześnie wyłaniająca się forma małżeństwa – przeciwnie – oparta jest na emocjonalnych więzach między dwoma autonomicznymi jednostkami" (Rostowski, 2009, s. 18). Odstępuje się obecnie od podejścia sakralnego wobec małżeństwa na rzecz jego świeckości (Wyrwich-Hejduk, 2012). Odchodzi się od ujmowania małżeństwa jako instytucji na rzecz uwypuklenia wzajemnej relacji w parze, jakości związku i partnerstwa. Partnerstwo postrzega się jako wspólnotę intelektualną, wspólne cele i wartości, satysfakcjonującą komunikację interpersonalną, miłość i seksualną atrakcyjność. Istotę życia w diadzie stanowią intymność i emocjonalne porozumienie (Slany, 2001b), mniej natomiast niż dawniej – rodzenie i wychowywanie dzieci (Perry-Jenkins, Claxton, 2011).

Partnerski model współżycia w małżeństwie uważany jest za model przyszłości (Dąbrowska-Caban, 2001a). Zdaniem Jana Rostowskiego (2009, s. 18) „związane z procesem egalitaryzmu zmiany, jakim może podlegać związek małżeński, mogą być korzystne dla mężów i żon, chociaż żony mają najwięcej do zyskania i dzięki temu małżeństwa mogą stawać się szczęśliwsze". W praktyce, większość polskich małżeństw jedynie częściowo realizuje partnerski model związku. Współmałżonkowie łączą jego elementy z modelem tradycyjnym (Dąbrowska-Caban, 2001a).

### 1.2. Współczesne przemiany w sferze życia małżeńskiego

Podstawowym źródłem dobrego samopoczucia i szczęścia dla dorosłych i dzieci jest zdrowe małżeństwo – zdrowe w sensie somatycznym, a przede wszystkim psychologicznym i społeczno-kulturowym (Rostowski, 2009). W sondażu GUS z 2001 roku aż 82% Polaków



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

uznało małżeństwo za cenną osobistą wartość, związek ogromnie ważny (Dąbrowska-Caban, 2001b).

Nastawienie do małżeństwa i rodziny może się jednak zmieniać wraz z zachodzącymi przeobrażeniami społecznymi, propagowaniem wartości podkreślających sukces, niezależność, ekscytację życiem. Przemiany globalizacyjne, procesy modernizacji i postmodernizacji nie pozostają bez wpływu na małżeństwo i rodzinę. Jak uznaje Stanisław Stanuch (2001) rodzina podlega niezwykle silnej erozji i dezintegracji. „Dom w coraz większym stopniu staje się sypialnią. Małżonkowie widują się rano przed wyjazdem do pracy i wieczorem po powrocie z niej. To samo dotyczy dzieci, stających się coraz większymi samotnikami" (tamże, s. 8). Nieograniczone możliwości otwierające się przed człowiekiem oraz wymaganie nieustannej dyspozycyjności prowadzi do wyalienowania, osamotnienia, bezradności, życia w pustce uczuciowej i etycznej (tamże). „Ojcowie dochodzący, matki zapracowane i zagubione, dzieci osamotnione, czasem emocjonalnie zaniedbane, to coraz częstszy model współczesnej, niestety, dysfunkcyjnej rodziny" (Zwoliński, 2010, s. 109). Anna Kwak (2012, s. 49) zauważa, że „rodzina traci swoje funkcje, siłę społeczną, władzę w stosunku do swoich członków. Jednostki mniej chętnie angażują swój czas, pieniądze i energię w życie rodzinne, a chętniej inwestują w samych siebie".

I. Janicka (2012, s. 26–27) wskazuje, że „przystosowywanie się jednostki, a właściwie nadążanie za zwiększającymi się wciąż badaniami, sprzyja dewaluacji wartości rodzinnych opartych na potrzebach wsparcia i zależności oraz wyraźnie uaktywnia lub wzmacnia pożądane obecnie: autonomię, indywidualizm, nastawienie na własny rozwój i konsumpcję. Prowadzi to do odraczania lub niepodejmowania tak ważnych dla dorosłego człowieka ról małżeńskich i rodzicielskich. Coraz bardziej popularne staje się wchodzenie w związki oparte na mniejszej zależności (kohabitacja) czy funkcjonowanie poza związkiem (życie w pojedynkę)". Jak podaje A. Kwak (2012, s. 48), we współczesnej rodzinie „zmienia się struktura zewnętrzna – rodziny zmniejszają swoje rozmiary – zarówno ogólną liczbę jej członków, jak i liczbę potomstwa, osłabieniu ulegają więzi pokrewieństwa i ich wpływ. Zmienia się struktura wewnętrzna rodziny, gdyż zanika dystans między członkami, wyrównuje się pozycja męża i żony, znaczenia nabierają więzi osobowe, realizacja ról odchodzi od sztywnej



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

specjalizacji z podziałem na płeć. Czasy ponowoczesne przynoszą efekty procesów indywidualizacji, autonomizacji – upowszechnianie się wielości form życia rodzinnego".

Krystyna Slany (2001b) zauważa liczne zmiany socjopsychologiczne i demograficzne ostatnich lat w sferze życia małżeńsko-rodzinnego:

- Zmiany w zakresie równości płci – wzrost niezależności i autonomii kobiet oraz ich znacząca rola w kreowaniu wizerunku rodziny (Giddens, 2002). Magdalena Środa (2002) wskazuje, że kobiety wolą same wychowywać dzieci aniżeli żyć obarczone ciężarem niepracującego i/lub pijącego męża. Rozpad stereotypów związanych z tradycyjnym ojcostwem niesie za sobą rozpad tradycyjnej formy rodziny;
- Zmiany w traktowaniu dziecka – od instrumentalnego w rodzinie tradycyjnej i wczesno-modernizacyjnej (Badinter, 1998), przez nadawanie wartości autotelicznej w rodzinie nuklearnej, do roli drugoplanowej, ustępującej pierwszeństwa jednostce lub parze (niekoniecznie małżeńskiej). Nastąpiła zmiana użyteczności dziecka (por. Becker, 1991) z użyteczności produkcyjnej i zabezpieczającej na użyteczność jako „dobra konsumpcyjnego" – dziecko stanowi obecnie obiekt oraz źródło miłości, satysfakcji, radości itp. „Dziecko traktowane jest jako obiekt starań rodziców, ale też – coraz częściej – jako członek rodziny, uczestniczący w życiu rodziny na zasadzie partnerstwa. Dzieci włączane są w proces podejmowania decyzji odnoszących się do organizacji życia rodzinnego i decyzji w sprawach ekonomicznych" (Balcerzak-Paradowska, 2004, s. 65). Postawę troski o dziecko wzmacnia niski poziom przyrostu demograficznego oraz częsty fakt wychowywania w rodzinie monoparentalnej;
- Wzrost znaczenia jakości życia emocjonalnego i seksualnego oraz czerpanie z nich satysfakcji – przyczynę tego zjawiska upatruje się w rozdzieleniu funkcji prokreacyjnej od seksualnej. Osłabł rygorystyczny wzorzec czystości seksualnej dla kobiet. Podejmowanie współżycia poza małżeństwem spotyka się z coraz większym przyzwoleniem społeczeństwa;
- Ograniczenie funkcji rodziny – uwypuklone zostały funkcje osobowe, a zwłaszcza emocjonalne, które sprzyjają małżeństwu partnerskiemu;



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

- Racjonalność i indywidualizacja zachowań, coraz częstsze określanie się w kategoriach „ja", a nie rodziny – epokę rodziny zastępuje epoka indywidualizmu. Następuje atomizacja życia, pogłębia się fenomen samotności człowieka;
- Różnorodność nowoczesnych, wysoce skutecznych środków antykoncepcyjnych umożliwiających planowanie rodziny – nowe środki antykoncepcyjne oddzielają seks od prokreacji, nowe technologie reprodukcyjne dają możliwość prokreacji bez podejmowania współżycia seksualnego;
- Wzrost społecznej akceptacji kohabitacji (związków, które nie są oparte na prawnie zatwierdzonym małżeństwie), która pojawia się w różnych fazach życia – kohabitację postrzega się jako alternatywę dla małżeństwa i rodziny, generuje ona wzrost liczby urodzeń poza małżeństwem;
- Moda na samotne rodzicielstwo – coraz częściej jest świadomym wyborem, głównie wśród kobiet (Krawczyk, 2015);
- Wzrost liczby rodzin monoparentalnych – Rocznik Statystyczny podaje, że w 1995 roku rodzin samotnych ojców było 192 000, a samotnych matek 1 580 000, podczas gdy w latach 70. rodzin samotnych ojców było 115 000, a samotnych matek 949 000 (Nogaj, 2001). Na określenie rodziny niepełnej stosuje się takie terminy, jak: rozbity dom, rodzina rozbita, samotny rodzic (Kawula, Brągiel, Janke, 2007). Obecnie wypiera je termin monoparentalności;
- Wzrost akceptacji związków homoseksualnych – pomimo wzrastającej aprobaty, zwłaszcza wśród ludzi młodych, z badań CBOS z 2001 roku (za: Szukalski, 2005) wynika, że nadal jedynie 5% Polaków uważa homoseksualizm za rzecz normalną, dalsze 47% uznaje go za odstępstwo od normy, ale gotowe jest je tolerować, zaś 41% odmawia tolerancji wobec tego zjawiska;
- Podstawą zawarcia małżeństwa nie jest interes ekonomiczny, lecz miłość – miłość rozumiana elastycznie i dynamicznie, mogąca mieć swój gwałtowny początek, jak i szybko uwidaczniający się kres. Zanika zjawisko małżeństw aranżowanych, choć z kolei w związkach osób bogatych odradza się idea małżeńskich kontraktów;
- Osłabienie stabilności i trwałości rodziny – rozwód jest obecnie odbierany jako prawo jednostki do godnego życia, przestał być postrzegany jako patologia. Posiadanie dzieci nie gwarantuje już



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

trwałości związku. „Już nie dziecko jest dłużej gwarantem trwałości związku, ale jakość relacji między partnerami" (Kwak, 2012, s. 51);
- Wczesne opuszczanie domu rodzinnego – młodzi ludzie dość wcześnie uniezależniają się ekonomicznie i emocjonalnie od rodziny pochodzenia;
- W krajach rozwiniętych następuje spadek współczynnika dzietności do poziomu, który nie gwarantuje nawet prostej zastępowalności pokoleń;
- Zwiększanie się zakresu zjawiska dobrowolnej bezdzietności oraz manifestowanie antyprokreacyjnych postaw przez kobiety realizujące się w pracy zawodowej;
- Opóźnianie zawarcia związku małżeńskiego – często związane z przedmałżeńską kohabitacją;
- Opóźnianie urodzenia dziecka w małżeństwie, spadek płodności młodych kobiet;
- Wzrost jednoosobowych gospodarstw domowych oraz wieloosobowych, nierodzinnych gospodarstw domowych (Slany, 2001, s. 6–8).

Do powyższych zmian J. Rostowski (1993) dodaje również:
- Coraz częstsze traktowanie rodzicielstwa w kategoriach świadomie skalkulowanych kosztów i korzyści;
- Rozluźnienie instytucjonalnych związków pokoleniowych – zmniejszanie się zainteresowania rodziców swoimi dziećmi, jak również zmniejszanie się zainteresowania dzieci swoimi rodzicami (tamże).

Po porównaniu badań z lat 1980 i 2000 dotyczących trzech wskaźników jakości małżeńskiej (Amato i in., 2003), zarejestrowano, że poziom małżeńskiego szczęścia oraz skłonność do rozwodów zmieniła się nieznacznie. Dużą zmianę natomiast odnotowano w przypadku małżeńskich interakcji. Ze spadkiem małżeńskiej jakości wiązały się wzrost małżeńskiej heterogamii, przedmałżeńska kohabitacja, zwiększająca się liczba godzin pracy i stawianych w niej wymagań wobec kobiet. Z kolei wzrost zasobów ekonomicznych, równość w podejmowaniu decyzji, nietradycyjne podejście do ról płciowych i wsparcie dla norm trwałych związków małżeńskich oraz wzrost udziału mężów w wypełnianiu domowych obowiązków (dla żon), wiązało się ze wzrostem jakości małżeńskiej (tamże).

Przemiany w zakresie życia małżeńsko-rodzinnego dotyczą także pojawienia się i wzrostu liczby alternatywnych form wspólnego życia



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

(Slany, 2002). Lucjan Kocik (2006) wymienia takie formy małżeństwa, jak:

- LAT (*living apart together*), czyli pary, które tworzą bliski związek, ale nie mogą lub wolą z różnych powodów mieszkać osobno;
- DINKS (*double income no kids*), czyli małżeństwo lub związek bezdzietny z wyboru, w którym oboje partnerów pracuje zawodowo – ich liczbę szacuje się na ok. 25% (ze względu na odraczanie rodzicielstwa trudno ustalić, jak wiele z tych par nie ma możliwości poczęcia dziecka), zjawisko to narasta w związku z robieniem kariery zawodowej przez kobiety oraz poszukiwaniami alternatywnych form współżycia kobiety z mężczyzną (Dąbrowska-Caban, 2001b);
- związki homoseksualne – rozdzielenie funkcji prokreacyjnej od seksualnej doprowadziło do nasilenia różnego rodzaju transpozycji płciowych (Giddens, 1999);

oraz takie style życia, jak:

- monoparentalność – głównie z powodu rozwodów i śmierci partnera, a także z powodu separacji oraz tworzone przez samotne kobiety, które urodziły dziecko poza małżeństwem (Slany 2002);
- kohabitacje – szacuje się, że ponad 35% takich par to osoby od 30 do 49 lat, młodzi ludzie do 29. roku życia stanowią zaledwie 19% tej grupy. Przeciętny konkubent jest osobą w średnim wieku, o wykształceniu podstawowym lub zasadniczym zawodowym, pracuje zawodowo lub jest bezrobotny i ma na utrzymaniu dorastające dzieci (Dąbrowska-Caban, 2001b);
- życie w samotności.

Wszystkie powyższe formy, choć występują coraz częściej, nie są jeszcze normą w naszym społeczeństwie (Kocik, 2006). Do nietypowych (rzadziej występujących) związków małżeńskich w Polsce Zofia Dąbrowska-Caban (2001b) dodaje: małżeństwa osób młodocianych (spowodowane nieplanowaną ciążą, zawierane pod przymusem), małżeństwa kobiet-naukowców, małżeństwa osób niepełnosprawnych intelektualnie, małżeństwa mieszane kulturowo, małżeństwa byłych księży katolickich oraz małżeństwa i rodziny zrekonstruowane (w latach 60. podstawową grupę osób zawierających powtórny związek małżeński stanowili wdowcy, tymczasem od lat 90. partnerami w takich związkach są przede wszystkim osoby rozwiedzione) (Dąbrowska-Caban, 2001b, s. 32).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Według J. Rostowskiego (1993, s. 4) występuje ścisła zależność między wartością przypisywaną małżeństwu a wartością przypisywaną dziecku: „wzrost wartości małżeństwa powoduje podniesienie wartości dziecka, a pośrednio także rodzicielstwa, i odwrotnie – obniżenie wartości małżeństwa, a zwłaszcza jego trwałości, pociąga za sobą także pomniejszenie wartości dziecka i nieprawidłowe jego traktowanie, a tym samym również pomniejszenie wartości rodzicielstwa". Obniżanie się wartości dziecka wiąże się zatem (poza stosowaniem antykoncepcji i aborcją) ze wzrastającą liczbą rozwodów i separacji, coraz częstszymi przypadkami konkubinatu i czasowej kohabitacji lub pozostawaniem w ogóle poza instytucją małżeństwa, a także wzrastającą liczbą dzieci spoza związków małżeńskich (tamże).

Jednakże, pomimo zmian, małżeństwo i rodzina nadal zajmują najwyższą pozycję w systemie wartości wszystkich społeczeństw (Kocik, 2006). Z badań prowadzonych w różnych krajach świata jednoznacznie wynika, że dla większości respondentów rodzina, miłość, małżeństwo są najważniejszymi wartościami w życiu (tamże). Polacy stawiają małżeństwo i rodzinę na pierwszym miejscu w hierarchii wartości życiowych (Slany, 2001a). Zabieganie o prawo utrzymania symboliki i pewnych form zachowań typowych dla małżeństwa przez osoby tworzące inne związki również potwierdza wagę i znaczenie przypisywane związkowi małżeńskiemu (Rostowski, 2009).

Z badań wynika, że dla młodych ludzi w Polsce rodzina ma utrwaloną, najważniejszą pozycję wśród wartości cenionych i ostatecznych (za: Kocik, 2006). Życie w udanym, szczęśliwym związku małżeńskim oraz posiadanie dzieci to wartości prorodzinne, które istotnie górują nad innymi celami życiowymi młodych dorosłych (Plopa, 2010; Wyrwich-Hejduk, 2012). Badania pokazały, że mimo wzrastającej liczby rozwodów wartościowanie rodziny nie zmienia się w kolejnych pokoleniach. Zarówno wśród matek i córek, jak i wśród ojców i synów wybór współmałżonka, uczenie się współżycia ze współmałżonkiem, założenie rodziny oraz wychowanie dzieci zostało ocenione jako bardzo ważne zadanie rozwojowe (Liberska, Malina, 2011). W obu grupach wychowanie dzieci usytuowane było na skali jako zadanie największej wagi (tamże). Polska rodzina, na tle krajów Europy Zachodniej, nadal oparta jest w dużej mierze na takich wartościach, jak: miłość, wiara, tradycja, odpowiedzialność, a dzieci stanowią dla rodziców upragnione szczęście (Pikuła, 2010).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

### 1.3. Miłość jako podstawa małżeńskiej więzi

Podstawą kontaktu i więzi współczesnego małżeństwa jest miłość. Stanowi ona główny motyw decyzji o zawarciu małżeństwa, a także decyduje o jego trwałości i integracji (Opozda, 2001). „Charakterystyczną właściwością małżeństwa egalitarnego jest bycie razem nie tylko z racji społecznego zobowiązania, ale przede wszystkim w oparciu o więzy miłości, pozostawiając partnerom szeroki zakres samoekspresji i osobistego rozwoju. Tak więc od połowy XX wieku wychodzono wyraźnie z założenia, że małżeństwo winno opierać się przede wszystkim na jakości związku, którego podstawą jest wzajemna miłość" (Rostowski, 2009, s. 31).

Uczucie miłości jest fundamentalnym i jednocześnie złożonym przeżyciem afektywnym człowieka (Gawda, 2006). W rozwoju psychicznym uczucie to odgrywa niezwykle ważną rolę. Bogdan Wojciszke (2003) podaje takie składowe miłości, jak: radość, poczucie szczęścia, zachwyt, wzruszenie, namiętność, uniesienie, pobudzenie seksualne, przyjemność, ale też: zazdrość, zawiść, niepokój, lęk, wstyd, poczucie winy, złość, gniew, rozczarowanie. Miłość stanowi zatem konstelację przeróżnych emocji i doznań, mającą – jako struktura subiektywna – bardzo zindywidualizowany charakter.

Erich Fromm (2001, s. 37) opisuje miłość za pomocą czterech cech. Pierwszą z nich stanowi troska, której celem jest przede wszystkim wzrost i pełny rozwój przedmiotu miłości. Druga cecha to odpowiedzialność występująca między partnerami lub jako troska o potrzeby psychiczne drugiego. Trzeci element miłości opisywanej przez E. Fromma to szacunek, który oznacza umiejętność widzenia drugiej osoby taką, jaka ona jest, uświadamiania sobie i respektowania jej jedyności jako osoby. Ostatnim elementem zaś jest poznanie, obejmujące sferę intymności, całościowe interpersonalne spostrzeganie. Miłość, według charakterystyki E. Fromma, jawi się nie tylko jako emocja czy uczucie, lecz także jako zaangażowanie się całej osoby kochającej w rzeczywistość osoby kochanej.

Miłość małżeńską J. Rostowski (1987, s. 45) ujmuje jako kontynuację miłości romantycznej, będącej jej wstępnym etapem. Miłość romantyczna wiąże się z głębokim zaangażowaniem wobec drugiego człowieka, fascynacją, pożądaniem i tendencją do idealizowania go. W odróżnieniu od miłości romantycznej, miłość małżeńska wiąże się przede wszystkim ze wzajemnym zaufaniem i zrozumieniem partne-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

rów. Rozwija się i przynosi, w miarę trwania małżeństwa, coraz większe zadowolenie z interakcji, wzrost zaufania oraz poczucia osobowego bezpieczeństwa (Rostowski, 1987, s. 46).

John Bradshaw opisuje miłość małżeńską jako „długotrwałe zaangażowanie, w którym partnerzy gotowi są uczyć się wzajemnego otwarcia, podejmować wysiłki, wykazywać odwagę, akceptować wyjątkowość i tajemniczość partnera, a także przyjmować to, co przyniesie im los" (Bradshaw, 1996, s. 433).

Sam sposób patrzenia na miłość odgrywa ważną rolę dla rosnącego zadowolenia i trwałości małżeńskiej. Uważa się, że podobieństwo w zakresie pojmowania, a przede wszystkim przeżywania miłości, charakteryzuje dobrany związek małżeński (Rostowski, 1987, s. 74).

Stanisław Sławiński (1986) ukazuje miłość małżeńską jako taką, której istotą jest służenie drugiej osobie. Według niego miłość małżeńska urzeczywistnia się w świadomym działaniu dla dobra współmałżonka. Jest postawą racjonalną, wymaga umiejętności rozpoznawania tego dobra oraz urzeczywistniania go. Dobrem drugiego jest niekiedy sprzeciwienie się, stawianie pewnych wymagań, mobilizowanie do działania. Jest także ograniczeniem własnej przyjemności czy aspiracji, jeśli wymaga tego sytuacja. Naturą miłości ma być zatem wyjście poza siebie, nastawienie na drugiego człowieka. Karol Wojtyła nazwał taką formę miłości „miłością oblubieńczą" (Wojtyła, 1982, s. 88). Miłością nierozerwalnie związaną z odpowiedzialnością. Polega ona na oddaniu własnej osoby dla drugiej, przez co nie zatraca się samego siebie, nie dewaluuje, lecz – w znaczeniu ponadfizycznym i moralnym – rozwija i ubogaca. Ta postawa służenia współmałżonkowi stanowi główne źródło rozwoju uczuć w małżeństwie. To bowiem, co wymaga od człowieka zaangażowania, pewnych wyrzeczeń, wytwarza doń szczególny związek emocjonalny (Sławiński, 1986, s. 50–55). Tylko w wiernej miłości małżeńskiej, według S. Sławińskiego, osiąga się pełnię rozwoju uczuciowej więzi.

Ważne jest zatem dobre pojmowanie miłości małżeńskiej – jako zobowiązania wobec drugiej osoby, podjętego przez świadomy akt woli (Jan Paweł II, 1999).

### 1.4. Dobra jakość małżeństwa

Dobra jakość związku małżeńskiego określana jest terminami takimi, jak: satysfakcja małżeńska, dobrany związek, powodzenie



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

małżeństwa, sukces małżeński, szczęście małżeńskie, (Jarończyk, 2011, s. 122). Agnieszka Gałkowska (1999) wymienia ponadto takie określenia, jak: integracja małżeństwa, przystosowanie małżeńskie oraz zadowolenie z małżeństwa. Zadowolenie określa się jako subiektywny stan poczucia spełnienia własnych oczekiwań (Lisowski, 1984). Zadowolenie z małżeństwa stanowić będzie zatem stopień poczucia spełnienia oczekiwań związanych z małżeństwem (Lisowski, 1984). Oczekiwania, jakie małżonkowie stawiają wobec własnego związku małżeńskiego, związane są z całościową wizją małżeństwa i tym, co jest według małżonków najważniejsze, aby małżeństwo było udane i szczęśliwe. Oczekiwania te można podzielić na trzy kategorie: oczekiwania dla siebie, oczekiwania dla współmałżonka oraz oczekiwania współdziałania.

Powodzenie małżeństwa, zgodnie z definicją zadowolenia, sprowadza się do subiektywnego poczucia zadowolenia i spełnienia oczekiwań. Szczegółowe czynniki zadowolenia nie są bowiem możliwe do oceniania z zewnątrz, a dopiero wszystkie razem dają poczucie zadowolenia (Braun-Gałkowska, 1984). Mówiąc o powodzeniu małżeństwa, można właściwie ograniczyć się do subiektywnego poczucia szczęścia małżonków, jest to jednak warunek – choć konieczny – to niewystarczający z punktu widzenia oczekiwań społecznych.

Helena Izdebska (1975) opisuje z kolei małżeństwo udane jako takie, w którym:

„- więź uczuciowa między małżonkami z upływem lat nie tylko nie słabnie, ale wzrasta;

- małżonków łączy coraz więcej spraw wspólnych, pogłębia się między nimi wzajemne zrozumienie i zaufanie;
- identyfikacja z dążeniami współmałżonka nastręcza znacznie mniej trudności aniżeli w początkowym okresie małżeństwa;
- wzrasta tolerancja »odmienności« współmałżonka i wzajemna akceptacja" (tamże, s. 51).

Małżeństwo udane według M. Braun-Gałkowskiej (1984, s. 57) to „związek trwały, w subiektywnym poczuciu małżonków oceniany pozytywnie". Związek udany zdaniem Ewy Wyrwich-Hejduk (2012, s. 122) znaczy tyle, co „zaspokajający potrzeby i przynoszący satysfakcję". Subiektywna ocena własnego małżeństwa i doznawanej w nim satysfakcji – obok: intymnych stosunków między małżonkami, spraw związanych z codziennym życiem rodziny, stosunku do dzieci



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

i wychowania, zmian charakterologicznych u jednego lub obojga małżonków, rozbieżności w sferze indywidualnych dążeń, aspiracji i osiągnięć – jest, zdaniem H. Izdebskiej (1975), jedną z głównych przyczyn konfliktów małżeńskich, co świadczy o wadze tejże oceny.

Jednak, mimo że wyznacznikami jakości życia małżeńskiego są głównie czynniki subiektywne (Jarończyk, 2011), powodzenie małżeństwa zależy również od wielu czynników obiektywnych, wewnętrznych i zewnętrznych w stosunku do małżeństwa (Braun-Gałkowska, 1984). Poznanie tych czynników przez małżonków może im ułatwić świadome działanie na rzecz szczęścia małżeńskiego.

Poczucie szczęścia i zadowolenia jest konsekwencją osiągania celów, nie zaś celem samym w sobie. W miarę rozwoju człowiek dostrzega, że zadowolenie jest skutkiem osiągnięcia dobra trudnego do zdobycia (Braun-Gałkowska, 1984). Udany związek małżeński nie jest darem, lecz trudnym zadaniem dla obojga partnerów. Starania o więź małżeńską powinny być ciągłe i obopólne, gdyż jakość relacji pomiędzy małżonkami nie jest wskaźnikiem stałym (Jarończyk, 2011).

W swojej pracy i prowadzonych badaniach przyjmuję, że dobra jakość małżeńska to stopień poczucia spełnienia własnych oczekiwań związanych z małżeństwem na danym etapie trwania związku.

### 1.5. Uwarunkowania powodzenia małżeństwa

Zdaniem J. Rostowskiego (2009) małżeństwo to sprawa złożona. Na jego funkcjonowanie wpływają nie tylko indywidualne cechy partnerów, lecz także społeczne i indywidualne konteksty, które zapewniają mu mniej lub bardziej prawdopodobny sukces.

Powodzenie małżeństwa, według M. Braun-Gałkowskiej (1992) oddziałuje na wiele innych sfer ludzkiego funkcjonowania (np. praca zawodowa, role społeczne) i przyczynia się do poczucia zadowolenia z życia. Współcześni psychologowie określają liczne wskaźniki powodzenia małżeństwa (Braun-Gałkowska, 1992; Ryś, 1993; Steuden, 1995, 1996; Plopa, 2005; Wyrwich-Hejduk, 2012; Jarończyk, 2011). Badania nad uwarunkowaniami szczęścia małżeńskiego wskazują na wagę cech partnerów, występujących między nimi podobieństw i różnic (por. Rostowski, 1987). „Nowa koncepcja rodziny wysuwa na plan pierwszy cechy osobowości partnera. Obecnie to one decydują o powodzeniu związku, a nie majątek czy pozycja społeczna, jak było w przeszłości. Najbardziej cenione cechy partnera odnoszą się głównie



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

do tych, które ułatwiają współżycie oraz mają wpływ na poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji". (Wyrwich-Hejduk, 2012, s. 120). Beata Jarończyk (2011) jako główne uwarunkowania powodzenia życia małżeńskiego podaje: zgodność w małżeństwie, intymność (poziom satysfakcji z bycia w bliskiej relacji z drugą osobą, uczucie miłości), wspólnotę zainteresowań, sposoby rozwiązywania sytuacji problemowych, możliwość samorealizacji w małżeństwie, podobieństwo w zarządzaniu systemem rodzinnym, wsparcie, wzajemną atrakcyjność fizyczną, komplementarność potrzeb, system komunikacji oraz podobieństwo. M. Braun-Gałkowska uznaje natomiast, że nie stopień podobieństwa osobowości, lecz dojrzałość i aktywność małżonków mają decydujące znaczenie dla powodzenia związku (Braun-Gałkowska, 1985). „Dobre małżeństwa wymagają codziennego wysiłku od obojga małżonków, wymagają ciągłego negocjowania oraz wspólnego rozwiązywania problemów. Małżonkowie, działając wspólnie, realizują się w swoim związku – i to prawie wyłącznie od nich zależy, czy zmiany te będą przebiegać w kierunku coraz głębszej i twórczej harmonii, czy też w kierunku dezintegracji. Miłość małżeńska [...] wymaga nieustannej troskliwej pielęgnacji" (Stępniak-Łuczywek, 2001a, s. 10). Badania potwierdzają to stanowisko i pokazują, że hojność i wielkoduszność (rozumiana jako małe akty dobroci, okazywanie szacunku i miłości, gotowość do przebaczenia) ma pozytywny związek z satysfakcją małżeńską oraz negatywny z konfliktowością i prawdopodobieństwem rozpadu związku (Dew, Wilcox, 2013).

M. Braun-Gałkowska (1985) porządkuje uwarunkowania powodzenia małżeństwa w następujące grupy: czynniki działające przed zawarciem małżeństwa – dojrzałość do małżeństwa i wybór współmałżonka oraz czynniki działające w czasie trwania małżeństwa – uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne. Wszystkie te uwarunkowania są od siebie wzajemnie zależne (tamże).

## Czynniki działające przed zawarciem małżeństwa

Nim dojdzie do zawarcia małżeństwa, człowiek rozwija się, dojrzewa i nabywa wielu umiejętności potrzebnych do tworzenia własnej rodziny. Dojrzałość do małżeństwa to dojrzałość w wielu aspektach (Jakubowski, 2000). Istotna jest tu dojrzałość fizyczna, czyli zdolność organizmu do podjęcia zadań związanych z małżeństwem, seksualna – związana ze zdolnością do współżycia małżeńskiego,



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

prawna – przez którą rozumie się osiągnięcie wieku, w którym prawo zezwala na zawarcie małżeństwa oraz ekonomiczna – której wyrazem jest osiągnięcie samodzielności materialnej. Najważniejsza i decydująca jest natomiast dojrzałość psychiczna, czyli „osiągnięcie takiego poziomu rozwoju umysłowego, który umożliwia realistyczną ocenę sytuacji, ocenę samego siebie i skutków swoich czynów" (Braun-Gałkowska, 1985, s. 24). To również dojrzałość emocjonalna, której istotnym elementem jest akceptacja swojej płci, równowaga emocjonalna, zdolność do uczuć społecznych, empatii, życzliwości i bezinteresowności.

Dojrzałość do małżeństwa wymaga przygotowania, nabycia wiedzy oraz umiejętności. Od szeregu najprostszych, związanych z codziennym życiem do umiejętności tworzenia właściwej atmosfery domu rodzinnego (Jakubowski, 2000). W zakres dojrzałości psychicznej wchodzi umiejętność organizacji życia małżeńskiego i rodzinnego oraz tworzenia klimatu ciepła i bezpieczeństwa.

Człowiek osiąga dojrzałość psychiczną, uczuciową stopniowo (Jakubowski, 2000). Jako dziecko ocenia wszystko pod kątem własnej przyjemności, jego uczuciowość jest egocentryczna. Także jeśli chodzi o miłość wobec bliskich osób. Dziecko, które kocha matkę, chce np. stale z nią przebywać i nie bierze pod uwagę jej zmęczenia, stanu psychicznego czy obowiązków. To podejście zmienia się z czasem, choć zdarza się, że człowiek zatrzyma się na tym etapie. Wówczas kocha w sposób niedojrzały, infantylny (por. Braun-Gałkowska, 1985).

Kiedy rozwój postępuje prawidłowo, następuje zmniejszenie egocentryzmu. W okresie młodzieńczym rozwijają się kontakty z innymi ludźmi i społeczne patrzenie na świat. Najczęściej na tym etapie rozwoju drugą osobę traktuje się przedmiotowo, z korzyścią dla własnych przeżyć. Jeżeli rozwój uczuciowy się tu zatrzyma, to możliwe, że człowiek żyjący w małżeństwie będzie traktował współmałżonka jak przedmiot: dla siebie, dla wygody, prestiżu, sławy (por. Jakubowski, 2000).

Zdobycie umiejętności wczucia się w przeżycia drugiego człowieka – empatii – to moment osiągnięcia dojrzałości uczuciowej (por. Braun-Gałkowska, 1985). Wysoki poziom empatii u małżonków sprzyja wzajemnemu zrozumieniu, emocjonalnemu współbrzmieniu, porozumiewaniu się, rozwiązywaniu konfliktów, gotowości do działania na rzecz partnera (Sitarczyk, Waniewski, 2002b). Zgodnie z wynikami



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

wielu badań, empatia stanowi warunek tworzenia satysfakcjonującej więzi małżeńskiej (Aronson, 1997; Sitarczyk, Waniewski, 2002, 2002b, Wojciszke, 2003). Dla zawarcia małżeństwa w sposób odpowiedzialny, empatia jest warunkiem koniecznym, choć nie wystarczającym. Pełna dojrzałość do małżeństwa zakłada również zdolność do aktywnego działania dla dobra drugiego człowieka, z poczuciem odpowiedzialności za niego i inne powierzone osoby oraz podjęte decyzje. Potrzeby innych stają się dla człowieka dorosłego równie ważne, a nawet ważniejsze niż własne (Braun-Gałkowska, 1985). Zatem dojrzałość do małżeństwa osiąga się etapami – od koncentracji na sobie do zwrócenia uwagi na innych, przez nabycie umiejętności wczuwania się w ich problemy, aż do aktywnego i odpowiedzialnego działania dla ich dobra (Jakubowski, 2000).

O dojrzałości do małżeństwa świadczy także przemyślana decyzja o jego zawarciu (Braun-Gałkowska, 1985). Ważne, by moment wyboru zamienić na proces wyboru, czyli rozciągnąć go w czasie, tak aby można było – w razie konieczności – dokonać zmiany decyzji (Jakubowski, 2000). Dotyczy ona całego przyszłego życia, wymaga zatem dobrego namysłu. Według badań M. Braun-Gałkowskiej (1985) istnieje duży związek między czasem trwania narzeczeństwa a powodzeniem małżeństwa (u zadowolonych par był on dłuższy niż rok, u niezadowolonych zaś – krótszy niż rok, a nawet niż pół roku). Tadeusz Jakubowski (2000) uważa natomiast, że nie jest ważny okres znajo-mości od poznania do ślubu, ale to, jak długi był czas od pierwszego zainteresowania do faktów determinujących decyzję. Jak wykazują badania, narzeczonych, którzy jeszcze przed ślubem są niezadowoleni ze swego przyszłego związku, wcale nie jest mało (tamże).

Ogromne znaczenie dla powodzenia związku ma osoba, którą wybieramy na życiowego partnera (por. Braun-Gałkowska, 1985). Badania psychologiczne wskazują na tendencję do doboru pozytywnego, na zasadzie podobieństwa partnerów (Braun-Gałkowska, Walesa, 1975). Zdaniem B. Jarończyk (2011), podobieństwo partnerów to jedno z głównych uwarunkowań małżeńskiego szczęścia. Współczesne badania potwierdzają to stanowisko (Bakiera, 2013). Małżeńskiemu szczęściu sprzyja podobieństwo w zakresie wartości, postaw religijnych, przyjmowanej strategii radzenia sobie z trudnoś-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

ciami oraz poczucia koherencji (por. Plopa, 2005; Braun-Gałkowska, 1985).

Koncepcja humanistyczna w psychologii, zakładająca tendencję człowieka do ciągłego doskonalenia się, podkreśla znaczenie nie tylko cech „zastanych", lecz przede wszystkim znaczenie nieustannego rozwoju miłości (np. Fromm, 2001; Jarończyk, 2011). Świadoma postawa małżonków i ich tendencja do rozwoju są ważniejsze niż czynniki zewnętrzne oraz układ cech partnerów. Andrzej Wielowieyski (1988) nie uznaje problemu niedobrania się. Jego zdaniem wszystko zależy od dojrzałości małżonków. Przezwyciężenie trudności związanych ze zharmonizowaniem dwóch osobowości zawsze wymaga wysiłku i pracy, nie jest zaś kwestią odpowiedniego tzw. dopasowania (tamże).

Dla późniejszego zadowolenia ze związku – poza przedmiotem wyboru – ważne są także motywy decyzji zawarcia małżeństwa. W małżeństwach trwałych najczęstszymi motywami są: miłość, charakter partnera, wspólne zainteresowania, potrzeba posiadania kogoś bliskiego oraz pragnienie posiadania rodziny (Plopa, 2005). Te motywy obejmują wartości istotne dla prawidłowego funkcjonowania małżeństwa. Z kolei u małżeństw rozwodzących się, poza wyżej wymienionymi, istotnie częściej występującymi motywami są nieplanowana ciąża i presja otoczenia (tamże).

### Czynniki działające w czasie trwania małżeństwa

Według M. Braun-Gałkowskiej (1985) na powodzenie małżeństwa mają również wpływ czynniki, które działają w czasie trwania związku. Wśród nich wymienia ona uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne.

### Uwarunkowania zewnętrzne

Przez uwarunkowania zewnętrzne badacze mają na myśli szeroko rozumianą sytuację społeczną: ogólną krajową sytuację ekonomiczną i mieszkaniową, prawodawstwo rodzinne, urządzenia socjalne, opinię społeczną (kształtowaną głównie przez środki masowego przekazu), a także warunki bytowe, posiadanie zawodu oraz cechy osobowości (por. Braun-Gałkowska, 1985). Według badań M. Braun-Gałkowskiej (1985) pary zadowolone i niezadowolone z małżeństwa różnią się pod względem oceny ważności warunków materialnych. Związki niezadowolone znacząco częściej, w porównaniu do zadowolonych, wymie-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

niały dobre warunki materialne jako czynnik istotny dla powodzenia małżeństwa. Zdaniem autorki badań przyczyną takiej zależności może być zbytnie przywiązanie i nadawanie nadmiernego znaczenia dobrom materialnym. Drugim wytłumaczeniem jest przypisywanie czynnikom zewnętrznym głównej roli co do wpływu na poczucie szczęścia w małżeństwie przez osoby będące w związkach niesatysfakcjonujących, nie zaś – jak miało to prawdopodobnie miejsce w związkach satysfakcjonujących – własnej aktywności, wzajemnej relacji (dostrzeganie własnego wpływu na powodzenie małżeństwa). Z kolei w badaniach Mieczysława Plopy (2005) małżonkowie ze związków trwałych częściej, w porównaniu do rozwodzących się, wymieniali posiadanie pieniędzy jako istotny warunek udanego małżeństwa, natomiast rzadziej cechę uczciwości. Autor badań tłumaczy to odczuwaniem przez małżonków rozwodzących się deficytu uczciwości, wzajemności i miłości w relacji, co z kolei mogło spowodować ocenę tych czynników jako ważniejszych predykatorów szczęścia małżeńskiego niż posiadanie dóbr materialnych. Jakkolwiek zapewnienie określonego minimum standardu warunków bytowych jest konieczne dla poczucia szczęścia w związku i prawidłowego funkcjonowania rodziny (tamże).

Czynnikiem zewnętrznym mającym wpływ na zadowolenia z małżeństwa są także postawy rodzicielskie matek-teściowych. Jak pokazują badania (por. Braun-Gałkowska, 1985), na zaburzone kontakty w rodzinie ma wpływ destrukcyjna ingerencja teściowych. Chodzi o takie postawy, jak: nadmierna troskliwość, nadmierne ochranianie, utrzymywanie dzieci w zależności oraz krytykowanie i skłanianie do spełniania własnych wymagań. Matki dzieci niezadowolonych ze związku charakteryzują się większą skłonnością do gniewu i są bardziej zasadnicze, mają tendencję do naginania cudzej woli do swojego zdania. Co więcej, utrudniają dzieciom samodzielność poprzez separowanie ich od wpływów zewnętrznych. Okazują zachłanną opiekuńczość, wścibskość, dominację, nie szanują praw dzieci. Traktują rolę matki jako męczennicy rezygnującej z kontaktów towarzyskich i nie spodziewającej się wdzięczności za okazywaną „pomoc" (tamże).

Na jakość związku małżeńskiego ma także wpływ podobieństwo w zakresie poczucia koherencji, a co za tym idzie – fundamentalnych właściwości podmiotowych, umożliwiających dojrzałe funkcjonowanie w relacjach interpersonalnych (Plopa, 2005). Wyższy oraz podobny u żon i u mężów poziom poczucia koherencji ma miejsce u par za-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

dowolonych, z kolei u par mniej zadowolonych brak jest podobieństwa w poziomie poczucia koherencji, jest ono niższe u żon. Niski poziom poczucia koherencji wiąże się z małą plastycznością zachowań, słabszą umiejętnością korzystania z dostępnych zasobów, niskim poziomem refleksyjności, trudnościami w otwartym komunikowaniu własnych stanów emocjonalnych oraz mniej właściwymi reakcjami na komunikaty partnera. Podczas gdy koherencja wysoka pozwala spostrzegać trudności jako wyzwania, koherencja niska pociąga za sobą przekonanie o słabej możliwości wpływania na bieg zdarzeń, tendencje do niskiego zaangażowania w rozwiązywanie spraw, co może znacząco przyczyniać się do braku satysfakcji ze związku małżeńskiego (tamże). Powyższą zależność potwierdzają badania nad sposobami radzenia sobie ze stresem (Plopa, 2005). Zgodnie z ich wynikami, w małżeństwach zadowolonych dominuje styl zadaniowy, zorientowany na rozwiązanie problemu (związany z umiejętnością porozumiewania się co do istotnych spraw i dojrzałością do wspólnego życia). Styl ten w mniejszym stopniu wykorzystywany jest w małżeństwach o obniżonej satysfakcji, w których ujawniają się także inne style radzenia sobie (u żon – style emocjonalne, u mężów – czynności zastępcze). W małżeństwach rozwodzących się nie ma podobieństwa w przyjmowaniu strategii radzenia sobie z trudnościami (jest to związane z nieumiejętnym porozumiewaniem się co do istotnych spraw i niedostateczną dojrzałością do wspólnego życia), a to prowadzi do niedostrzegania możliwości dalszego wspólnego życia (tamże).

Udział małżonków w podejmowaniu decyzji, podział obowiązków między nimi oraz radzenie sobie z tymi obowiązkami to kolejna grupa czynników mająca wpływ na powodzenie związku (Plopa, 2005). Odmienne spojrzenie na tę kwestię prezentują kobiety, inne zaś mężczyźni. Dla kobiet układ satysfakcjonujący to wspólne podejmowanie decyzji, w przeciwieństwie do sytuacji, gdy którekolwiek z małżonków miałoby w tym zadaniu większy udział. Z kolei dla mężczyzn korzystny układ to decyzja podejmowana wspólnie lub większy udział własny. Niezadowolenie wzbudza jedynie przewaga kobiet w decydowaniu (tamże). Wydaje się zatem, że równość ma najbardziej korzystny wpływ na budowanie relacji intymnej między małżonkami.

Dla zadowolenia z małżeństwa ważne jest także podobieństwo w zakresie wartości. Zgodność przekonań, wartości i zainteresowań



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

wpływa na podwyższenie wzajemnej atrakcyjności partnerów interakcji (por. Bakiera, 2013). Wysokie podobieństwo postaw w odniesieniu do poszczególnych wartości stwierdzono w badaniach u małżeństw dobranych, u niedobranych natomiast takie podobieństwo się nie uwidoczniło (Plopa, 2005). Podobne wyniki uzyskano w obszarze odniesienia do wartości religijnych. Badania M. Braun-Gałkowskiej (1985) pokazały, że podobieństwo postaw religijnych między małżonkami przyczynia się do poczucia zadowolenia z małżeństwa. Najwyższy zaś stopień zadowolenia uzyskały pary o zgodności w postawie pozytywnej. Według autorki tych badań wynika to z faktu, że z postawą religijną łączy się przestrzeganie pewnych norm moralnych oraz posiadanie określonych przekonań dotyczących m.in. nierozerwalności małżeństwa, dopuszczalności przerywania ciąży, wychowywania dzieci, sposobu spędzania świąt (tamże). We wspomnianych badaniach M. Plopy (2005) mężowie z małżeństw niedobranych przypisywali najmniejsze znaczenie wartościom religijnym. Przyczyną może być fakt, że religijność u mężczyzn wiąże się z intymną sferą życia małżeńskiego, umiejętnością tworzenia z żoną relacji opartej na otwartości, empatią, wrażliwością na potrzeby partnerki. Z kolei religijności kobiet przypisuje się mniejsze znaczenie dla samego małżeństwa ze względu na przekładanie się jej na wspólne wykonywanie zadań związanych z życiem rodziny (tamże). Nasuwa się zatem wniosek, że podobieństwo postaw, ich stopień zgodności oraz ich treść są związane z powodzeniem małżeństwa.

Szczególnie ważna dla poczucia satysfakcji ze związku wydaje się świadomość własnego wpływu małżonków na wzajemną relację. Proporcjonalnie do świadomości, jej roli i celów, starań na rzecz dobra rodziny oraz dbałości o wzajemny rozwój rosną szanse na trwałość małżeństwa (por. Jarończyk, 2011). Duża motywacja do tworzenia intymnej relacji wiąże się z obustronnym współdziałaniem, okazywaniem ciepła, dzieleniem osobistymi informacjami oraz wzajemnym odkrywaniem siebie (Plopa, 2005). M. Plopa, który odwołuje się do badań innych autorów, wskazuje (tamże), że wysoka motywacja do bliskości wiąże się nie tylko z poziomem szczęścia i zadowolenia z małżeństwa, lecz także z pełnionej roli rodzicielskiej oraz wykonywanej pracy zawodowej. Co więcej, wysokiej motywacji do bliskości towarzyszy mniejszy poziom napięcia i niepewności u mężczyzn, a także lepsze zdrowie psychiczne u kobiet i mężczyzn (Plopa, 2005).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Satysfakcja z życia małżeńskiego wiąże się znacząco z poczuciem sensu życia (Ferenc, 1998, za Plopa: 2005). Zależność ta jest szczególnie widoczna u kobiet (tamże).

Ogromne znaczenie dla poczucia małżeńskiego szczęścia ma komunikacja (Braun-Gałkowska, 1985). Czynnik ten jest warunkiem wzajemnego poznawania się, rozstrzygania problemów i pogłębiania więzi małżeńskiej. Służy zatem nie tylko wymianie informacji, lecz także wpływa istotnie na jakość związku (Plopa, 2006).

Kluczową rolę w komunikacji małżonków odgrywają empatia i otwartość (przezroczystość). Uważne słuchanie małżonka jest cechą komunikacji szczęśliwych małżeństw (Braun-Gałkowska, 1985). Znaczenie mają także rodzaj i forma komunikowanych treści. Prowadzone przeze mnie badania podłużne (Weryszko, 2010) wykazały, że pary niezadowolone z małżeństwa istotnie częściej komunikują negatywne treści w porównaniu z parami zadowolonymi. Jeśli w przekazach kierowanych do współmałżonka dominuje krytyka, komunikacja jest nieefektywna. Stosowanie komunikatów deprecjonujących partnera przyczynia się do odczuwania braku satysfakcji ze związku (tamże). Z kolei w małżeństwach o niezaburzonych relacjach występuje w przeważającej mierze komunikowanie treści pozytywnych (por. Grzesiuk, 1994). Ujawnianie pozytywnych treści zwiększa prawdopodobieństwo pozytywnej reakcji partnera i redukuje prawdopodobieństwo reakcji negatywnej. Małżeństwa o różnym poziomie zadowolenia rzadko stosują potwierdzenia pozytywne, a potwierdzeniami negatywnymi posługują się w sposób zróżnicowany. Osoby ze związków o niskiej satysfakcji stosują potwierdzenia z odmienną niż partner częstotliwością, co wskazuje na asymetryczność komunikacji w małżeństwach niezadowolonych (tamże).

Za ważny czynnik szczęścia małżeńskiego uznaje się również posiadanie dzieci (Braun-Gałkowska, 1985; Doniec, 2001). Posiadanie dzieci wiąże się z ich wychowywaniem, odpowiedzialnością za ich rozwój, co także ma znaczenie dla jakości związku. Kiedy mężczyźni w większym stopniu biorą na siebie odpowiedzialność za dzieci, kobiety są bardziej zadowolone ze związku małżeńskiego (Plopa, 2005). W badaniach M. Braun-Gałkowskiej (1985) uzyskano istotną statystycznie różnicę wskaźnika powodzenia małżeństwa w związkach posiadających i nieposiadających dzieci. Pary posiadające dzieci, niezależnie od ich ilości, były znacząco bardziej zadowolone ze



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

związku. Zależność ta, według autorki badań, polega na tym, że brak dzieci obniża zadowolenie z małżeństwa, natomiast u par posiadających potomstwo czynnik ten nie jest wymieniany w deklaracjach jako znaczący. Złożoność tej kwestii, na podstawie badań, pokazuje Z. Dąbrowska-Caban (2001a). Wnioskuje ona, że sam fakt posiadania dzieci nie gwarantuje udanego, szczęśliwego pożycia w małżeństwie, nie odgrywa też decydującej roli w odczuwaniu satysfakcji ze związku małżeńskiego (tamże).

Jednak, jak wykazały badania Joanny Koniecznej-Sałamatin (2009), posiadanie dzieci jest uważane (częściej przez mężczyzn niż kobiety) za istotny czynnik poczucia życiowego spełnienia kobiety. Uznaje się je również za istotny (zwłaszcza dla kobiet) czynnik poczucia, że jest się pełnowartościowym człowiekiem. W sondażu przeprowadzonym przez badaczkę na przełomie lat 1999 i 2000, na pytanie o to, czy posiadanie dzieci ma znaczenie dla udanego małżeństwa, kobiety częściej niż mężczyźni udzielały odpowiedzi twierdzącej. Co ciekawe, autorka uzyskała odmienne odpowiedzi na pytanie o znaczenie posiadania dzieci dla poziomu zadowolenia z życia i poczucia szczęścia oraz zależności między tymi zmiennymi u kobiet i mężczyzn. Posiadanie dzieci, jak się okazało, wyraźniej przyczynia się do wzrostu zadowolenia z życia mężczyzn niż kobiet, niezależnie od obszaru geograficznego. W Europie Wschodniej i w Polsce osoby nieposiadające dzieci czują się częściej szczęśliwe i bardziej zadowolone z życia, niż te, które je posiadają. W Europie Zachodniej natomiast odwrotnie – dzieci przyczyniają się do wzrostu poczucia zadowolenia z życia i poczucia szczęścia.

### Uwarunkowania wewnętrzne

Poza czynnikami zewnętrznymi, na owocne współdziałanie i poczucie szczęścia w małżeństwie mają wpływ uwarunkowania wewnętrzne. Jednym z nich jest czas trwania małżeństwa. Jak pokazują badania (Braun-Gałkowska, 1985), zadowolenie ze związku nie wykazuje stałej tendencji, lecz waha się w zależności od etapu, w którym znajduje się małżeństwo. Jakość życia w każdym małżeństwie jest inna i może się ona zmieniać w trakcie trwania związku (Jarończyk, 2011). Można wyróżnić ważne etapy, które zmieniają rolę małżonków oraz wymiar ponoszonej odpowiedzialności. Są to: sytuacja bezpośrednio po ślubie, narodziny dziecka, zmiana pracy, dorastanie i wychowywanie



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

dzieci, okres „pustego gniazda" (tamże). Badania Agnieszki Stępniak-Łuczywek (1997) wyraźnie podkreślają znaczenie czynników wewnętrznych, związanych z etapem życia małżonków.

Narzeczeństwo charakteryzuje się bardzo wysokim, ponad 90% wskaźnikiem zadowolenia z faktu bycia razem. Kolejny okres wspólnego życia, jeszcze bez dzieci, trwający na ogół kilka lat, jest w ponad 80% przypadków również wysoce satysfakcjonujący. Czas po urodzeniu się pierwszego i kolejnych dzieci (trwający średnio do 9 lat) to okres, kiedy wskaźnik zadowolenia gwałtownie spada, ponieważ małżonkowie muszą wiele zmienić w dotychczasowym funkcjonowaniu i pogodzić ze sobą bardzo dużo obowiązków. Ponowny wzrost satysfakcji ze wspólnego życia odnotowuje się w fazie życia małżeńskiego z dziećmi dorastającymi. Może on być związany z uregulowaniem spraw mieszkaniowych, materialnych i zawodowych oraz większą samodzielnością dzieci. Kolejny etap, nadchodzący po 20–25 latach małżeństwa, to czas uniezależniania się dzieci i opuszczania przez nie rodzinnego domu. Może wówczas wystąpić ponowny spadek zadowolenia ze związku – związany jest on bowiem ze starzeniem się małżonków, częstszymi chorobami, wzmożonymi obowiązkami opiekuńczymi wobec własnych chorujących rodziców. „W okresie »pustego gniazda« – gdy mąż i żona znów pozostają bez dzieci, a udało im się zaprzyjaźnić i pozostać wobec siebie osobami bliskimi – muszą po raz kolejny przeorganizować swoje współżycie domowe i na nowo sformułować płaszczyznę wzajemnych kontaktów. Jeśli im się powiedzie, wówczas wskaźnik satysfakcji z małżeństwa na tym późnym etapie życia – także w sposób wahadłowy – znacząco wzrośnie, mając szansę na osiągnięcie wartości najwyż-szych" (Dąbrowska-Caban, 2001a, s. 5–6).

Wymienione etapy niosą za sobą rozmaite wymagania, stawiają przed małżonkami wciąż nowe problemy, których rozwiązanie wymaga pewnej reorganizacji życia, zmiany dotychczasowej hierarchii wartości (Braun-Gałkowska, 1985). Znaczenia nabierają tu umiejętności zmieniania i przekształcania swoich oczekiwań wobec małżeństwa. Elastyczność i adaptacja do sytuacji, jakie przynoszą kolejne fazy życia rodzinnego.

Jak się okazuje, małżonkowie ze związków trwałych charakteryzują się wyższą oceną jakości wspólnego życia na każdym jego etapie oraz



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

wyższym zadowoleniem z małżeństwa niż małżonkowie ze związków nietrwałych (Plopa, 2005).

Szczęście małżeńskie uznawane jest za fundamentalny wymiar związku małżeńskiego (Rostowski, 1987). Podsystem mąż-żona odgrywa szczególną rolę wśród interakcji rodzinnych – jego jakość wpływa znacząco na jakość innych podsystemów rodzinnych, od niego zależy powstanie i trwanie rodziny (Plopa, 2006).

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Rozdział II

# Psychospołeczny wymiar ojcostwa

Rozdział ten poświęcony został zagadnieniu ojcostwa. Zawiera wyjaśnienia terminologiczne i rys historyczny. Ukazuje rolę i znaczenie ojca w procesie wychowania oraz skutki jego nieobecności. Rozdział ten prezentuje ojcostwo z perspektywy wybranych teorii psychologicznych. Przedstawia ponadto modele ojcostwa i rolę ojca, jaką odgrywa on we współczesnej rodzinie.

## 2.1. Ojciec i ojcostwo – wyjaśnienia terminologiczne

Tomasz Sosnowski (2011, s. 15) opisuje różnicę między pojęciem „ojciec" a terminem „ojcostwo". Podkreśla on, że określenie „ojciec" wskazuje na „pewien stan, fakt bycia ojcem", natomiast „ojcostwo" obejmuje określone czynności, które podejmuje mężczyzna w procesie wychowania dziecka. *Słownik języka polskiego* (2003, s. 1218–1219) definiuje ojca jako „mężczyznę mającego własne dziecko (dzieci) w stosunku do tego dziecka (lub ze względu na nie)", ojcostwo zaś jako „fakt, że ktoś jest ojcem (dziecka, dzieci)".

Trudno jest ująć rzeczywistość ojcostwa w sposób zwięzły, toteż powyższe definicje wydają się niepełne, zbyt ogólnikowe. Bronisław Mierzwiński (1999) stwierdza, że pojęcie ojcostwa jest trudne do zdefiniowania z dwóch powodów: Po pierwsze, ponieważ jest to pojęcie z grupy tak zwanych pojęć podstawowych, niedających się łatwo definiować. Po drugie zaś, jego złożoność i wielość aspektów, które się na nie składają, nie pozwalają na przedstawienie go w zwięzły sposób. Trafniejsze zatem wydaje się opisowe ujęcie terminu, odwołanie się do funkcji ojcowskich i peł-nionej przez niego roli.

*Encyklopedia Katolicka* podaje, że ojciec to „mężczyzna realizujący powołanie (rolę społeczną) wyrażające się w poczęciu i wychowaniu dziecka, pozostający z nim w relacji ojcowskiej, najczęściej w strukturze rodziny, jako podmiot komplementarnie współdziałający z matką" (Opozda, 2011, s. 431).

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Ojcostwo natomiast to „ustanowiona przez Boga podstawowa forma istnienia, życia i działania mężczyzny wyrażająca się w zachowaniach, postawach, uczuciach i przekonaniach charakterystycznych dla roli ojca; jest związane z jego pozycją w strukturze rodziny i prawnym stosunkiem opartym na normatywnie określonym biologicznym pokrewieństwie; jego istotnym wymiarem jest trwała relacja między ojcem a dzieckiem, kształtująca ich osobowości; istnieją także jego duchowe postaci, które jako kierownictwo duchowe służą rozwojowi życia wewnętrznego; w teologii także jedna z właściwości osobowych Pierwszej Osoby Trójcy Świętej oraz określenie relacji Boga do stworzenia i Jego obecności w osobowym i społecznym życiu człowieka" (Zając, 2011, s. 433).

W Biblii „ojcostwo ludzkie jest jednocześnie darem (ściśle związanym z macierzyństwem, gdyż rodzi się ze wzajemnej miłości współmałżonków) i nakazem Stwórcy; w Biblii pierwszym i podstawowym (choć nie jedynym) powołaniem mężczyzny jest zawarcie związku małżeńskiego i założenie rodziny (Rdz 2, 24)" (Zając, 2011, s. 434).

W teologii moralnej: „na każdym poziomie realizacji należy dostrzec komplementarność ojcostwa w stosunku do macierzyństwa, konieczność wzajemnego współdziałania w miłości i harmonii kobiety i mężczyzny, od momentu przygotowywania się do roli ojca – matki, przez akt powołania do życia nowego istnienia i proces wychowania, aż do momentu towarzyszenia dorosłym dzieciom" (Napiwodzki, 2011, s. 436).

W psychologii ojcostwo to „zespół postaw, zachowań, działań, uczuć i przekonań przejawianych przez mężczyznę w związku z poczęciem i/lub sprawowaniem wobec dziecka funkcji opiekuńczych i wychowawczych" (Lachowska, 2011, s. 437–438); „ojcostwo jest realizowane we współpracy ojca i matki, złączonych zwykle relacją małżeńską; właściwie spełniane ojcostwo wymaga istnienia obu systemów rodzicielskich (matczynego i ojcowskiego) jako systemów komplementarnych"; „Ojcostwo jest podstawowym mikrosystemem, odmiennym od macierzyńskiego, ze względu na różną pozycję, rolę i cechy osobowości ojca; działania o tym samym celu znajdują różne formy – ojcowskie i macierzyńskie". „»Dobre ojcostwo« może być realizowane przez ojca, który posiada wiedzę na temat rozwoju dziecka i znajomość technik wychowawczych, pozostaje w harmonijnym związku małżeńskim lub (w przypadku rozwodu lub separacji)



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

utrzymuje pozytywny kontakt z matką swoich dzieci, przejawia zdolność dobrej komunikacji i umiejętności związane z podtrzymywaniem relacji, utrzymuje kontakt z nauczycielami, lekarzem i innymi osobami zajmującymi się jego dziećmi, angażuje się w stosowną do wieku pozytywną aktywność ze swoimi dziećmi, współpracuje z matką dzieci w celu zapewnienia rodzinie odpowiednich dochodów" (tamże, s. 437–438).

W socjologii: „ojcostwo jest rolą społeczną wynikającą z pozycji mężczyzny w strukturze rodziny i wyrażającą się w trwającej przez całe życie relacji między mężczyzną (ojcem) i dzieckiem" (Ożóg, 2011, s. 438). „Organicznie i komplementarnie związane z macierzyństwem, określa się w relacji do niego i zwrotnie wpływa na jego spełnianie przez matkę". „Specyficzna rola ojca wyraża się w [...] byciu autorytetem, innym niż macierzyński, interpretującym rzeczywistość, dostarczającym wzorów zachowań, idei, wartości i norm oraz wzbogacającym je o istotne i treściowo odmienne elementy" (tamże, s. 438).

Anna Błasiak (2010) wskazuje na dwa rodzaje czynników, które stanowią fundament autorytetu rodzicielskiego. Pierwszy to czynniki kompetencji (wiedza rodziców, ich życiowa mądrość podparta doświadczeniem, radzenie sobie w różnych sytuacjach, cechy osobowe sprzyjające wychowaniu dzieci), drugi zaś to czynniki mocy (wynikający z władzy rodzicielskiej nad dzieckiem, obowiązku pełnienia nad nim opieki, odpowiedzialności za jego rozwój i wychowanie – czynnik prawny oraz czynnik ekonomiczny – związany z zasobami materialnymi i sposobem zarządzania nimi). Autorka podaje, że „prawdziwym autorytetem jest rodzic, którego relacje z dzieckiem opierają się na silnej więzi nacechowanej wzajemną życzliwością i wyrozumiałością" (tamże, s. 91). Józef Augustyn (2001) dodaje, że autorytet ojcowski zależy od relacji między mężem a żoną. Według A. Błasiak (2010), rodzic będący prawdziwym autorytetem stwarza dziecku odpowiednie warunki do jego rozwoju, zaspokaja jego potrzeby. Współdziałanie rodziców opiera się na konstruktywnym dialogu, obopólnym rozumieniu i słuchaniu. Relacje między nimi mają charakter demokratyczny. Ponadto, rodzic będący prawdziwym autorytetem dotrzymuje obietnic i słów danych dziecku. Nie dopuszcza się kłamstwa i oszustw wobec dziecka. Jest szczerym, uczciwym i wiarygodnym człowiekiem, odpowiedzialnym za siebie i swoje dziecko. Stwarza atmosferę miłości i szacunku dla godności dziecka. Kocha



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

dziecko i stawia mu odpowiednie do wieku i możliwości wymagania, które przede wszystkim sam realizuje i stawia przed sobą. Nie wykorzystuje wobec dziecka swojej fizycznej, psychicznej czy intelektualnej przewagi. „Rodzicielski autorytet nie ma nic wspólnego z gniewem, agresją i gwałtownością, jak i kumplostwem. Autorytet wiąże się ze stawianiem dziecku wymagań i umiejętnym egzekwowaniu ich realizacji, bez odwoływania się do przemocy" (tamże, s. 92). Bez „nadrzędności, zniewalania i ograniczania wolności i czyjejś godności" (Homplewicz, 2000, s. 227). A. Błasiak dodaje również, że rola autorytetu zmienia się wraz z wiekiem dziecka, jego rozwojem, jakością wzajemnych interakcji. Siła jego wpływu ulega modyfikacji – umocnieniu, osłabieniu lub całkowitemu zanikowi (Błasiak, 2010).

Teoretycy i praktycy (Craig, 2006, Parke, 2002, 2004, za: Finley, Mira, Schwartz, 2008) zgadzają się, że ojcowie odgrywają w systemie rodzinnym rolę inną niż matki.

Jerzy Witczak (1987) podkreśla wagę ojcostwa i jego znaczenie, które opisuje jako proces nie mniej ważny w wychowaniu rodzinnym niż macierzyństwo. „Ojcostwo [...] jest nie mniej trudne niż dobre macierzyństwo. Być bowiem współczesnym, dojrzałym ojcem – oznacza posiąść umiejętność poważnego przeorientowania swojego dotychczasowego życia [...] i ciągłego czuwania nad tym, aby towarzysząc wzrostowi i rozwojowi dziecka, nie zapomnieć o konieczności własnego wraz z nim »dorastania«" (tamże, s. 26).

Ojcostwo ukazywane jest także jako pojęcie relacyjne, związek między różnymi osobami (Meissner, 2001). Obejmuje ono relacje między ojcem a dzieckiem, a także między ojcem a matką, które zapoczątkowały życie dziecka. Przebiega w określonym społecznym kontekście. W rolę ojca wpisuje się odpowiedzialność za najbliższych członków rodziny – nie tylko dzieci, lecz także matkę. Na każdym etapie życia rodzinnego ojciec ma do spełnienia określone zadania wobec żony i dzieci. Rafael Fernández (1999) uważa, że ojcostwo to koncentrowanie się na innych oraz ofiarne służenie życiu, za które jest się odpowiedzialnym.

Teresa Olearczyk nazywa ojcostwo „profesją na całe życie, która ulega modyfikacji wraz z rozwojem dziecka, nie tracąc nic na swej wartości". (Olearczyk, 2007, s. 83). Uznaje ojcostwo za aktywność niezwykle ważną i twórczą, a samego ojca opisuje jako tego, który



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

ponosi odpowiedzialność za całą rodzinę, równoważy emocjonalność kobiety i prowadzi dzieci w kierunku dojrzałości (tamże).

Za T. Sosnowskim (2011) posługuję się w pracy terminem „ojciec" – rozumianym jako „stan, fakt bycia ojcem" oraz pojęciem „ojcostwo" – „czynności podejmowane przez mężczyznę w procesie wychowania dziecka w rodzinie" (tamże, s. 18), przebiegające w określonym kontekście społecznym, mające charakter relacyjny (obejmujące relacje między ojcem a dzieckiem oraz ojcem a matką) oraz będące procesem, a nie tylko momentem w życiu mężczyzny.

W literaturze wymienia się najczęściej cztery aspekty ojcostwa: prawny, biologiczny, duchowy oraz psychopedagogiczny.

**Aspekt prawny ojcostwa**

Ojcostwo w prawie oznacza „stosunek prawny między mężczyzną a dzieckiem oparty na pochodzeniu dziecka od określonego mężczyzny, zgodny z »prawdą biologiczną«, tzn. status ojca posiada mężczyzna, z którego nasienia dziecko zostało poczęte" (Kasprzyk, s. 441). Problemy ojcostwa od strony prawnej reguluje kodeks rodzinny i opiekuńczy. Zawiera on przepisy dotyczące m.in. ustalenia pochodzenia dziecka, władzy rodzicielskiej, przysposobienia i opieki nad dzieckiem w przypadku ustalenia rodziny zastępczej. (KRiO, art. 62–127). Termin „władza rodzicielska" odnosi się do rodziców, którzy według prawa sprawują nad dzieckiem władzę rodzicielską. Ponadto prawo podkreśla równość matki i ojca w stosunkach rodzinnych i relacjach z dzieckiem (Art.93 & 1 KRiO; Smyczyński, 2001, s. 291–292).

Kodeks rodzinny i opiekuńczy podaje trzy sposoby ustalania ojcostwa.

W przypadku dziecka małżeńskiego:

- domniemanie pochodzenia dziecka od męża matki,

oraz w przypadku dziecka pozamałżeńskiego:

- uznanie dziecka przez ojca,
- sądowe ustalenie ojcostwa (Smyczyński, 2001).

Istota aspektu prawnego ojcostwa dotyczy zgodności ojcostwa prawnego z ojcostwem biologicznym. Małżeństwo rodziców może stanowić dla dziecka gwarancję o prawnym pochodzeniu oraz umiejscawiać w ramach struktury społecznej z odpowiednią pozycją społeczną (por. Mierzwiński, 1999, s. 70).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## Aspekt biologiczny ojcostwa

Mężczyzna wspólnie z kobietą dają początek nowemu życiu. Z najnowszych badań wynika, że zmiany w ciele w czasie oczekiwania na narodziny dziecka oraz po jego narodzeniu dotyczą nie tylko kobiet, lecz także mężczyzn (Gordon i in., 2010). Narodziny dziecka stymulują w organizmie ojca wzrost hormonu oksytocyny. Hormon ten pobudza obszary mózgu odpowiedzialne za powstawanie przywiązania i umocnienia uczuciowych więzi między ludźmi. Oksytocyna pojawia się po porodzie zarówno u matki, jak i u ojca dziecka, ale u każdego z nich sprzyja budowaniu innej relacji. Podczas gdy u matki sprzyja powstawaniu silnej, zamkniętej i bezpośredniej więzi uczuciowej, u ojca wyzwala postawę budowania większej samodzielności dziecka, niezależności od matki, otwartości na świat i innych ludzi (tamże).

Aspekt biologiczny ojcostwa nie odnosi się zatem jedynie do momentu zapłodnienia. Przekracza on poziom aktu fizycznego, ważne jest również zaangażowanie emocjonalne mężczyzny, nowa więź, która powstaje między nim a matką dziecka (Sosnowski, 2011). Przypadki poszukiwania biologicznego ojca przez dzieci wychowane przez innego mężczyznę pokazują, że biologiczny aspekt ojcostwa jest ważny również dla samego dziecka. Pełne zaangażowanie mężczyzny w akt biologiczny to element nowej jakości ojcostwa – odpowiedzialnego i uczestniczącego od samego początku w procesie wychowania dziecka (tamże).

## Aspekt duchowy ojcostwa

Ojcostwo w aspekcie duchowym prezentowane jest głównie przez przedstawicieli teologii chrześcijańskiej. Aspekt ten koncentruje się na postawie mężczyzny wobec faktu bycia ojcem (Sosnowski, 2011). Rodzicielstwo, zdaniem Jana Pawła II, „jest zadaniem natury duchowej – a nie tylko fizycznej" (Jan Paweł II, 1994 s. 37), zaś drogą do zrozumienia i urzeczywistnienia swojego ojcostwa jest miłość do małżonki i miłość do dzieci (Jan Paweł II, 1987). „Ojcostwo i macierzyństwo w świecie osób to znamię szczególnej doskonałości duchowej. Polega ono zawsze na jakimś »rodzeniu« w sensie duchowym, na kształtowaniu dusz. I dlatego owo ojcostwo i macierzyństwo duchowe ma zasięg o wiele szerszy niż cielesne. Ojciec i matka, którzy dali dzieciom samo życie biologiczne, muszą z kolei żmudnym wysiłkiem dopełnić swe rodzicielstwo ojcostwem i macierzyństwem



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

duchowym przez wychowanie" (Wojtyła, 1982, s. 232). Postawa ojcowska ma opierać się na świadomym, wolnym przyjęciu współodpowiedzialności za najbliższych. Ma realizować się w łączności z Bogiem (Sosnowski, 2011, s. 22). Współpraca ze Stwórcą w powoływaniu do życia nowego człowieka polega natomiast na przekazaniu obrazu i podobieństwa Boga w każdym istnieniu ludzkim (Jan Paweł II, 1994, s. 29).

Ojcostwo duchowe, przez podobieństwo określeń oraz zazębianie się niektórych funkcji, niesłusznie identyfikowane jest z kierownictwem duchowym (Rybicki, 2010). Ojcostwo duchowe w odróżnieniu od duchowego kierownictwa to nie tylko pomoc w duchowej formacji, ale przekazywanie życia duchowego. „W szerokim (ludzkim i filozoficznym) ujęciu przejawia się ono wtedy, gdy człowiek pomaga innej osobie w narodzeniu się do nowego wymiaru życia, duchowym postępie lub szukaniu odpowiedzi na pytania egzystencjalne" (tamże, s. 444). Ojcostwo duchowe w wierze chrześcijańskiej to nie tylko przekazywanie Bożego życia, ale też pomoc w jego pielęgnacji, asystowanie przy stopniowym przenikaniu nowego życia do wszystkich innych sfer.

Francuski filozof Gabriel Marcel istotę ojcostwa dostrzega w „pragnieniu twórczym" (za: Mierzwiński, 1999, s. 70). Przejawia się ono w chęci kształtowania nowego człowieka, przekazywania wartości oraz przekonań (Sosnowski, 2011). Celem tego procesu dla ojca jest pozostawienie po sobie trwałego śladu własnego życia, którym jest dorosły syn lub córka. „Duchowy aspekt ojcostwa ma swój wymiar w kontakcie z własną żoną, a jednocześnie matką dziecka i dlatego najpełniej może być zrealizowany w rodzinie. Pełnym wymiarem duchowego rodzicielstwa jest dla mężczyzny – ojcostwo, zaś pełne ojcostwo jest możliwe do spełnienia w połączeniu dwóch aspektów: biologicznego i duchowego w osobie jednego i tego samego mężczyzny – ojca" (tamże, s. 22). Ojcostwo musi zostać zaakceptowane i uznane przez mężczyznę – inaczej niż macierzyństwo, które potwierdzone jest fizyczną łącznością matki z dzieckiem już od momentu poczęcia. Mężczyzna formułuje własne ojcostwo poprzez obecność w rodzinie. Jego żona i matka jego dzieci oraz same dzieci sprawiają, że staje się ojcem (tamże, s. 23).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Aspekt psychopedagogiczny ojcostwa**

Niniejszy aspekt obejmuje zarówno psychologiczny, jak i pedagogiczny aspekt ojcostwa. Dotyczy relacji zachodzących pomiędzy ojcem a dzieckiem oraz ojcem a matką, a także obejmuje proces wychowania. W założeniach pedagogiki humanistycznej rola, jaką ma do spełnienia ojciec, obejmuje przede wszystkim jego udział w procesie wychowania, stopień zainteresowania oraz praktycznego zaangażowania w realizację podstawowych obowiązków rodzicielskich. „Obszar zadań związanych z jego rolą dotyczy rozwoju, edukacji, wychowania dziecka, tworzenia więc warunków i sytuacji umożliwiających rozwój dziecka intelektualny, społeczny, kulturalny" (Sosnowski, 2011, s. 23). Aspekt psychopedagogiczny ojcostwa odnosi się do funkcji, które ojciec realizuje w rodzinie. Mogą one wiązać się m.in. z zabezpieczeniem materialnym, wychowaniem, w ramach którego wypełniane są funkcje emocjonalne, opiekuńczo-wychowawcze, kulturowe, rekreacyjne oraz zaspokojenie podstawowych potrzeb, tj. bycia kochanym, ważnym. Istota tego aspektu dotyczy jednakże przede wszystkim relacji zachodzących między ojcem a dzieckiem i matką. Ważne, aby miały one charakter dwustronny, akcentowały podmiotowość w procesie wychowania. Podmiotowość ta – w przypadku relacji między ojcem a dzieckiem – wyraża się poprzez udzielanie dziecku pomocy w budowaniu i rozwijaniu jego osobowości, wprowadzaniu go w świat ogólnoludzkich wartości, stwarzaniu możliwości do samodzielnego dokonywania wyborów i poszukiwaniu własnych rozwiązań (tamże).

## 2.2. Rola i znaczenie ojca w procesie wychowania dziecka

Proces wychowania dziecka ma swój początek w rodzinie. Zarówno matka, jak i ojciec odgrywają w tym procesie równie ważne role, choć są one odmienne (Sosnowski, 2011). Specyfikę roli ojca w wychowaniu dziecka ujmują wybrane teorie psychologiczne, przedstawione poniżej.

### 2.2.1. Rola ojca według wybranych teorii psychologicznych

**Teoria symbolicznego interakcjonizmu, koncepcja roli**

Ponieważ odnoszę się w swojej pracy do roli, jaką pełni w rodzinie ojciec, zasadne jest odwołanie się do założeń teorii symbolicznego interakcjonizmu, a szczególnie do koncepcji roli. Twórcy teorii, Charles H. Cooley i George H. Mead (Sztompka, 2002), definiują rzeczywistość społeczną jako interakcje zachodzące między jej



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

uczestnikami, które wpływają na zachowania jednostki. Podkreślają znaczenie tzw. jaźni odzwierciedlonej – czyli wizji własnej osoby, kształtującej się na podstawie reakcji partnerów oraz wspomnianych interakcji zachodzących między nimi. Jaźń odzwierciedlona uruchamia mechanizm samospełniającego się proroctwa. Według tych założeń, jak pisze T. Sosnowski (2011), „ojciec w rodzinie, który ma świadomość tego, iż jest dobrym ojcem, co potwierdza żona i dziecko, łatwiej podejmuje kolejne działania rodzicielskie, ma szansę ich powodzenia i poczucia spełnienia własnej roli w rodzinie" (tamże, s. 38). Jak słusznie zauważa Herbert Blumer (za: Przybył, 1997) w działaniu ważne są nie tylko warunki wyjściowe, lecz także te na dalszym etapie, ponieważ podlegają one reinterpretacji w przebiegu danej aktywności. Uczucia, żądania i postawy podlegają ciągłemu dostosowywaniu i reorganizacji w zależności od zachowań partnerów. W ujęciu tej teorii działanie jest zawsze aktywnym tworzeniem i przetwarzaniem rzeczywistości (Sosnowski, 2011).

Wielu badaczy opisuje rolę jako układ dwóch komponentów: oczekiwań społecznych oraz realnego zachowania się jednostki. Izabella Łukasik (2002) przedstawia rolę jako wzajemne oczekiwania uczestników określonych interakcji, które wpływają na ich zachowania. W takim ujęciu teoretycznym osobę sprowadza się do pełnionej przez nią roli społecznej. Kierowane wobec niej oczekiwania związane z pełnionymi rolami stają się tzw. samooczekiwaniami (tamże, s. 94). Wyznaczają one działania jednostki oraz zmieniają się w zależności od oczekiwań i ocen formułowanych przez innych. Według tej koncepcji, ojciec zachowuje się dokładnie tak, jak oczekują tego inni członkowie rodziny, a zwłaszcza żona i dzieci. Zachowania wyznaczone w ten sposób stają się jego rolą w rodzinie.

**Społeczno-uczeniowa teoria osobowości Juliana B. Rottera**

Teoria Juliana B. Rottera mówi, że zachowanie człowieka jest uwarunkowane czynnikami wewnętrznymi (tkwiącymi w samym człowieku) oraz wpływami środowiska, w którym żyje (Szmigielska, 1999). Wskazuje, że zachowanie ludzi z najbliższego otoczenia (wzmocnienie społeczne) w znacznym stopniu wpływa na zachowanie jednostki. Za pomocą tej teorii J. B. Rotter wyjaśnia m.in. to, w jaki sposób ludzie uczą się charakterystycznych dla siebie zachowań i postaw oraz w jaki sposób i w jakich warunkach zachowania ulegają



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

zmianom (tamże). Istotne znaczenie mają doświadczenia wczesnodziecięce – niepowtarzalny układ cech rodziny, w której człowiek się wychowuje, relacji zachodzących w niej oraz proces identyfikacji, na drodze którego człowiek przyjmuje określone postawy, zachowania i system wartości (Sosonowski, 2011). Przewidywanie rezultatów społecznego uczenia się umożliwiają takie wskaźniki, jak: potencjał zachowania (mówiący o tym, że każda jednostka ma możliwość odmiennego zachowania w różnych sytuacjach), oczekiwania (związane z prawdopodobieństwem wystąpienia wzmocnienia w przypadku zachowania się w określony sposób), wartość wzmocnienia oraz sytuacja psychologiczna (tamże). „Zachowanie" natomiast – według J. B. Rottera (1982) – to każda reakcja jednostki na bodziec dla niej znaczący. Są to zatem wypowiedzi, reakcje emocjonalne, zachowania niewerbalne, a także marzenia, fantazje i wyobrażenia.

Teoria J. B. Rottera mówi także o tym, że doświadczenie człowieka można traktować jako selektywny modyfikator dalszych doświadczeń w toku działań podejmowanych przez jednostkę (tamże). Toteż, gdy analizuję problematykę roli ojca w rodzinie, przyjmuję założenie, że doświadczenia ojca, zdobyte w procesie wychowania dziecka w realnych sytuacjach życiowych, będą mogły przyczynić się do zmian w jego postępowaniu, w nim samym. Wzmocnienie – którymi są np. przychylne zachowania żony czy wzmocnienie małżeńskiej więzi – będzie miało wpływ na charakter zaangażowania się mężczyzny w wypełnianie ojcowskich obowiązków.

**Społeczno-poznawcza teoria Alberta Bandury**

Teoria Alberta Bandury (Zimbardo, 1999) zakłada, że większość zachowań człowieka jest wyuczona obserwacyjnie poprzez modelowanie. Modelowanie według A. Bandury to psychologiczny proces tzw. dopasowywania. W jego konsekwencji może zmienić się „zachowanie obserwatora, jego sposób myślenia, oceny, reakcje emocjonalne". Przez modelowanie człowiek nabywa nowych umiejętności, wzorów zachowania, werbalnego i instrumentalnego (tamże).

A. Bandura wyróżnia trzy istotne elementy w procesie uczenia się: nabywanie, generalizacja i stabilizacja (Bandura, 1986, za: Niedźwieńska, 1999). Nabywanie jest rozwojem wiedzy i umiejętności. Generalizacja pozwala na zastosowanie tej wiedzy w różnych sytuacjach, w stosunku do innych osób. Stabilizacja natomiast pozwala na



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

utrwalanie nabytych umiejętności i wiedzy. „Uczenie się jest przede wszystkim procesem przetwarzania informacji, w którym informacje o strukturze zachowania i zdarzeniach w środowisku są przetwarzane na symboliczne reprezentacje poznawcze ukierunkowujące zachowanie" (tamże, s. 199–200). Modelowe uczenie się opisywane jest następująco: „W ciągu życia ludzie wykonują mnóstwo reakcji naśladowczych. Niektóre z nich są wzmacniane i dlatego występują częściej [...]. Model wyzwala tylko dane zachowanie. O tym, czy obserwator nauczy się tego sposobu zachowania decydują konsekwencje, których doświadczy" (Edelman 1986, za Gałdowa, 1999, s. 81). W procesie modelowania ważne jest również to, czy dana aktywność wykonywana przez modela wzbudzi zainteresowanie drugiego człowieka. Co więcej, istotne są cechy samego obserwatora, tj. „uwaga, pamięć, odpowiedni repertuar zręczności motorycznych, motywacja do tego, by naśladować zachowanie innego człowieka" (Pospiszyl, 1980, s. 41). Innym ważnym wskaźnikiem, mogącym mieć wpływ na to, czy określone zachowanie zostanie utrwalone jest tzw. „wartość funkcjonalnej aktywności" (Niedźwieńska, 1999, s. 201), czyli jej przewidywane rezultaty. Gdy w wyniku podjęcia pewnej aktywności człowiek jest nagradzany, prawdopodobieństwo zapamiętania danego zachowania jest większe. Znaczenie procesu modelowania dla zachowań człowieka według społeczno-poznawczej koncepcji A. Bandury przedstawia T. Sosnowski (2011):

„- przez modelowanie człowiek uczy się nowych sposobów zachowania się,
- proces ten może mieć wpływ na wzmocnienie określonych zachowań lub też na ich likwidację,
- obserwowane zachowania innej osoby (lub kilku osób) może przynieść efekt w postaci przyspieszenia i podniesienia jakości wykonania danej czynności"(tamże, s. 50).

Założenia koncepcji A. Bandury wykorzystuję w mojej pracy odnośnie do problematyki ojcostwa. Jednym z przyjętych przeze mnie czynników składających się na ojcowskie zaangażowanie jest modelowanie wartości. Zakładam, że ojciec jest ważnym modelem w życiu dziecka, przekazującym mu wartości cenione przez siebie.

Powyższą teorię przyjmuję również jako podstawę do postawienia hipotez o związku relacji małżeńskiej z zachowaniami ojcowskimi – biorąc pod uwagę, że o powtarzalności zachowania decydują konsek-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

wencje, których człowiek w jego wyniku doświadczy – przyjmuję, że reakcje żony na zachowania ojcowskie męża będą się wiązały z charakterem jego zaangażowania w rolę ojca.

**Teoria ekologii humanistycznej Urie Bronfenbrennera**

Twórca teorii ekologii humanistycznej Urie Bronfenbrenner (1979) zwraca uwagę na to, że na rozwój człowieka i jego zachowania mają wpływ cechy środowiska, w którym on żyje. Badacze zwracają uwagę na proces wzajemnego dopasowania osoby i środowiska, w którym ona funkcjonuje (Theiss, 1995) – w przypadku relacji zachodzących w rodzinie – wzajemnego dopasowania ojca, dziecka i matki.

Autor teorii rozumie termin „środowisko" jako miejsce mające wiele własności fizycznych, w którym uczestniczą poszczególne osoby, podejmujące określone rodzaje aktywności w pełnionych rolach przez określony czas. Jako układ podsystemów zależnych od siebie, które się wzajemnie przenikają i uzupełniają (za: Brzezińska, 2000). Według niego miejsce jest „produktem procesów psychicznych, zachodzących w jednostce, procesów społecznych interakcji oraz własności fizycznych środowiska" (Bańka, 2002, s. 92).

Zgodnie z tą teorią, analizując problematykę ojcostwa, środowisko rozwoju człowieka można ująć jako związki zachodzące między ojcem a dzieckiem i matką. Osoby te mogą wpływać na siebie w sposób bezpośredni, czyli związany z tym kto z kim i w jakie interakcje wchodzi oraz pośredni – przez stworzenie innych określonych warunków do działania. Ojcowie, którzy funkcjonują w określonym środowisku rodzinnym i pełnią swoją rolę, mogą ulegać wpływom żony i dzieci, przyjmować stwarzane przezeń warunki do działania. Założenia U. Bronfenbrennera pozwalają zatem na odniesienia teoretyczne do podjętych rozważań dotyczących zaangażowania ojca w proces wychowania. Umożliwiają postawienie hipotezy o związku jakości małżeństwa ze stylem pełnienia roli ojca.

**Teoria kulturowego skryptu**

W teorii tej przyjmuje się, że ojcostwo jest konstruktem społeczno-kulturowym i oznacza realizację informacji zawartych w skrypcie roli. Przyjęte jest tu założenie, że ojcostwo i jego charakter jest kształtowane na bazie norm, wzorców i wyobrażeń, obowiązujących w danej



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

kulturze, co do tego, jak powinno być ono realizowane (Budrowska, 2008).

Jak wskazuje Justyna Nesterowicz-Wyborska (2011), w wyniku zmian zachodzących we współczesnym świecie, kulturowe oczekiwania od ojców ulegają modyfikacji. Zmiany w kulturze są przyczyną zmian w standardach wobec tego, co znaczy być efektywnym, dobrym ojcem (Morman, Floyd, 2002). Dawniej ideałem ojcowskim był żywiciel rodziny, zapewniający jej ekonomiczne wsparcie, obecnie jest to opiekun aktywnie zaangażowany w wychowanie dzieci. Według J. Nesterowicz-Wyborskiej (2011) zmiany kulturowych oczekiwań formułowanych wobec ojców, wzorców ojcostwa, stanowią w Polsce jeden z głównych kierunków w refleksji nad ojcostwem. Wizja *nowego ojcostwa* wyłaniająca się na podstawie współczesnych analiz, opisuje je jako pełne troskliwości, opiekuńczości, aktywnej opieki nad dziećmi i ich wychowywania. *Nowy ojciec* jest zdolny do poświęceń, nawiązuje głębokie, emocjonalne więzi z dzieckiem, jest zaangażowany w relacje z nim (Budrowska, 2008, Kubicki 2009, Łaciak, 2007, Sikorska, 2009).

Analizy te pokazują, że ojcostwo jako konstrukt społeczny zmienia się wraz z historią i kulturą, nie stanowi jedynie osobistych przekonań i sposobów zachowania mężczyzny. Z pewnością natomiast definicje, jakie konstruuje kultura, i oczekiwania społeczne mają ogromne znaczenie, jeśli chodzi o budowanie przez mężczyzn własnej tożsamości jako ojca (Barclay, Lupton, 1999). „Ostatecznie, są jednak jednym z wielu czynników wpływających na doświadczenie ojcostwa i definicje siebie jako ojca, a wreszcie relację między ojcem a dzieckiem. Wyznaczają potencjalny scenariusz roli, nie gwarantują jednak jego wykonania, zaś indywidualne wykonania społecznie określonych ról mogą być różnorakie, dalekie od zawartego w skrypcie ideału, jakikolwiek »tradycyjny« czy »nowy« – by on nie był" (Nesterowicz -Wyborska, 2011, s.138).

Na ile ojcostwo faktycznie zmienia się w skutek społecznych, kulturowych i ekonomicznych zmian to zagadnienie warte głębszej analizy.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

### 2.2.2. Rola ojca we współczesnej rodzinie

**Rys historyczny**

Historię ojcostwa, zdaniem Małgorzaty Sikorskiej (2009), można czytać jako „opowieść o traceniu wpływów, kompetencji i władzy ojca, który z »ojca-króla«, »ojca-Boga« (mającego prawo do decydowania o rodzinie, małżonce i dziecku, mogącego wymagać bezwzględnego posłuszeństwa, mającego prawo do karania fizycznego, a nawet pozbawienia życia własnego potomka) stał się »ojcem nieobecnym«" (tamże, s.189–190). Zdaniem M. Sikorskiej (2009), apogeum władzy ojcowskiej przypada na XVI–XVIII wiek, natomiast wiek XIX, który przyniósł zmiany na rynku pracy, w modelu rodzinnym oraz zmodyfikował układ sił między kobietą a mężczyzną, rozpoczął kryzys ojcostwa, pogłębiający się w wieku XX.

Okres od lat 30. do 70. XX wieku Anthony Giddens (za: Sikorska, 2005) określa jako „czas nieobecności ojca", spowodowanej początkowo wojną, a następnie pracą zawodową i powszechnym wówczas modelem rodziny, w której to ojciec zajmował się jej utrzymaniem, zaś matka opiekowała się domem.

Jeszcze 40 lat temu scenariusz pełnienia ojcowskiej roli był ściśle określony i nietrudny w realizacji. W społeczeństwie przemysłowym, zgodnie z funkcjonalistyczną wizją rodziny, rola ojca sprowadzała się do dostarczania rodzinie zasobów (Szlendak, 2009). Wkład ekonomiczny ojca w rozwój dziecka był dużo mocniej podkreślany niż w bezpośrednią opiekę nad nim i wychowanie (Plopa, 2010). Nad fenomenem nieobecnego ojca oraz wpływem tej nieobecności na psychikę dzieci pozbawionych męskiego wzorca zaczęto poważniej zastanawiać się w latach 60. (Szlendak, 2009). Badacze wskazywali, że dzieciom, a zwłaszcza chłopcom, potrzeba dyscypliny i ojcowskiego karcenia. Rola wychowawcza ojca miała więc polegać na ostrym karaniu. W latach 70. zauważono, że jakość kontaktów dziecka z ojcem jest właściwie taka sama, jak jakość kontaktów dziecka z matką. Na tej podstawie stwierdzono, że ojciec może być zastępczym opiekunem, „substytutem matki" (Szlendak, 2009). W latach 80., kiedy na Zachodzie kobiety masowo poszły do pracy, pojawiło się w społeczeństwie *nowe ojcostwo* – ojcowie angażujący się w opiekę nad dziećmi, poświęcający im znacznie więcej czasu, niż odbywało się to dotychczas, mający na dzieci dużo większy wpływ (tamże). „Zapoczątkowane w latach 70. dążenie kobiet do zrównania własnych



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

pozycji i pensji z pozycją pracujących mężczyzn oraz starania o wyrównywanie pozycji kobiety i mężczyzny w domu spowodowało, że ojcowie na powrót – choć już oczywiście w innej, znacznie mniej autorytarnej i despotycznej formie – »stają się« ojcami" (Sikorska, 2009, s. 191).

*Nowi ojcowie*, w porównaniu z ojcami sprzed XIX wieku, mają dużo mniejszy wpływ na działania i decyzje swoich dzieci oraz ich matek, stracili także przywilej wygodnego braku zaangażowania i nieponoszenia odpowiedzialności za opiekę nad dziećmi. Zadaniem współczesnego ojca jest nie tylko zapewnienie rodzinie bytu (lub dzielenie tego zadania z partnerką), lecz także znalezienie czasu dla dziecka, dla jego matki oraz dla własnej pracy zawodowej. Sytuacja współczesnego ojca upodabnia się do tej, w jakiej znalazły się kobiety w końcu XIX wieku, kiedy stanęły przed wymaganiem sprawnego łączenia pracy z pełnieniem roli matki i gospodyni domowej (tamże). Według analiz M. Sikorskiej (2009), sytuacja ta oceniana jest dwojako: uznawana jest za „stratę" – większa odpowiedzialność, więcej obowiązków lub za „zysk" – czerpanie przyjemności i satysfakcji z zaangażowania w ojcostwo. Media w większości przychylają się do przedstawiania sytuacji *nowego ojca* w bardzo pozytywnym świetle, jako ogromnej szansy na czerpanie radości z bliskich relacji z własnymi dziećmi. Zdaniem M. Sikorskiej (tamże), faktem jest, że oczekiwania społeczne względem ojców, dotyczące ich zaangażowania i zbliżenia do dzieci, nigdy wcześniej nie były tak wysokie.

We współczesnej rodzinie stopniowo zanika rola jedynego, autokratycznego, rygorystycznego żywiciela rodziny na rzecz partnerskiej relacji między rodzicami oraz partnerskiej relacji z dzieckiem. Koncepcja miłości ojcowskiej, według E. Fromma (2001), przestała być aktualna. Z najnowszych analiz wynika, że autorytet ojcowski budowany jest na osobistych walorach ojca i jego emocjonalnym, pozytywnym stosunku wobec dziecka (Sosnowski, 2011).

„Być ojcem dzisiaj, kiedy mężczyzna nie jest jedynym żywicielem rodziny, jest pozornie trudniej. Ojcowanie nie może polegać na wydawaniu poleceń i krzyku. Żeby spełnić tę rolę, trzeba samemu być dojrzałym i posiadać autorytet dzięki własnej wartości. Równocześnie jednak ojciec jest przez to dzieciom bliższy i właśnie ta bliskość stanowi ułatwienie w ich usamodzielnieniu się" (Braun-Gałkowska, 2008, s. 68).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

T. Sosnowski (2011) podkreśla, że rola ojca to przede wszystkim uczestnictwo, obecność w życiu dziecka, wyrażająca się zaangażowaniem w realizację rodzicielskich obowiązków i przyjemności. Zadanie ojca to zapewnienie dziecku warunków materialnych niezbędnych do rozwoju, opieka, przygotowanie do uczestnictwa w kulturze i edukacji. „Ojcostwo nie jest momentem w życiu mężczyzny, a procesem przebiegającym w określonym kontekście społecznym. Ojcem nie można »bywać«, ale należy nim »być« każdego dnia i w każdym momencie rozwoju dziecka"(tamże, s. 78).

Badania pokazują (Habib, Lancaster, 2006), że sami mężczyźni oczekujący na dzieci, mający niebawem stać się ojcami, widzą swoją rolę przede wszystkim w okazywaniu dziecku emocjonalnego wsparcia, opiece, zabawie i edukacji, nie zaś wyłącznie w dostarczaniu środków na utrzymanie rodziny.

**Funkcje ojcowskie**

Papież Jan Paweł II (1981) podkreśla następujące funkcje związane z pełnieniem roli ojca:

- odpowiedzialność za poczęte życie;
- troskliwe pełnienie obowiązku wychowawcy wspólnie z żoną;
- praca zawodowa, ale z zastrzeżeniem, że jest to praca, która buduje, tworzy więzi rodzinne, służy rodzinie, nie może być podejmowana kosztem rodziny;
- mężczyzna – ojciec ma dawać świadectwo dojrzałego życia chrześcijańskiego (tamże).

Funkcje ojcowskie wymieniane przez niemiecką badaczkę Hanne-Lore von Canitz (1980, za: Mierzwiński, 1999) to: rodzicielska, żywiciela, obrońcy, wychowawcy, obiekt identyfikacji oraz towarzysz zabaw.

Adam Lepa (1982) podaje trzy główne funkcje ojcowskie: opiekuna, żywiciela i wychowawcy. Marian Wolicki (1984) wymienia natomiast: funkcję rodzinotwórczą, podtrzymującą, prokreacyjno-opiekuńczą oraz wychowawczą.

Tradycyjne ujęcie ojcostwa obejmuje funkcję żywiciela rodziny oraz funkcję wymierzania kar własnym dzieciom (Mierzwiński, 1999). Dziś rola rodzicielska ojca znacznie się poszerzyła. B. Mierzwiński (1999), poza zadaniem wyżywienia i utrzymania członków rodziny, dodaje: zajęcie właściwego miejsca w małżeństwie i rodzinie, poczęcie



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

dziecka, otoczenie dzieci i ich matki troskliwą opieką oraz pełne (nie zaś obejmujące, jak wcześniej, jedynie wymierzanie kar) współuczestnictwo z matką w procesie wychowania dzieci. J. Augustyn, (2009) poza zabezpieczeniem materialnym, jako zadanie równie ważne wymienia obecność w domu, zainteresowanie żoną i dziećmi, świadczenie im pomocy oraz troskę o wszystkich domowników i ich poczucie bezpieczeństwa. Andrzej Urbaniak (2001) dodaje: rozwój autentycznej miłości w rodzinie, wychowanie do odpowiedzialności, zabezpieczenie rozwoju wszystkim członkom wspólnoty rodzinnej, przewodnictwo w wierze oraz kształtowanie u dzieci postawy miłości wobec matki. Zatem nowa klasyfikacja zadań ojcowskich nie wyklucza funkcji tradycyjnych, lecz poszerza je o nowe, zgodne z zachodzącymi zmianami w funkcjonowaniu współczesnej rodziny, ukazującymi pełniejsze zaangażowanie ojca w proces wychowywania dzieci (Sosnowski, 2011). W ujęciu socjologicznym mówi się o funkcji prokreacyjnej, opiekuńczej, wychowawczej, socjalizacyjnej i materialno-ekonomicznej ojcostwa, a także o zajmowanej pozycji i roli ojca w rodzinie – pozycja autorytetu, głowy rodziny, żywiciela rodziny, towarzysza życia dla poszczególnych członków rodziny (Szulich-Kałuża, 2007).

**Znaczenie ojcowskiej opieki dla rozwoju dziecka.**

Badania pokazały, że ilość czasu, który ojciec spędza z dzieckiem przekłada się na jakość ich wzajemnej relacji (Almeida, Wethington, McDonald, 2001). Ojcowie, którzy spędzali z dziećmi więcej czasu, byli bardziej skłonni do zaangażowania się w interakcje wspierające, niezależnie od własnego nastroju. Badania te potwierdziły także, że dzieci są bardziej skłonne szukać wsparcia u ojców, którzy uczestniczą w ich życiu. Jednakże, jak wskazuje William Marsiglio (1991), zależność ilości interakcji wobec ich jakości jest kwestią dość złożoną. Większa ilość kontaktu otwiera bowiem również drogę do większej liczby konfliktów (Almeida, Galambos, 1994, za: Almeida i in, 2001).

Elizabeth A. Boerger wskazała, że nie tylko częstotliwość kontaktu ojca z dzieckiem ma znaczenie dla rozwoju jego potrzeby osiągnięć, ale przede wszystkim rodzaj tego kontaktu (Radin, 1976, za: Pospiszyl, 1980). Wiele badań pokazuje, że charakter opieki, jaką sprawuje ojciec nad dzieckiem, ma znaczenie dla jego wyników w nauce (m.in. Pospiszyl, 1980, Walesa, 2001). Na szczególną uwagę w kontekście niniejszej pracy zasługuje fakt, że zachodzi wyraźny związek między



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

osiągnięciami szkolnymi dziecka a stosunkiem ojca do niego, ale również do innych członków rodziny – szczególnie wobec matki. Pozytywny stosunek ojca do matki warunkuje lepsze osiągnięcia szkolne zarówno w przypadku chłopców (Rutkowiak, 2000), jak i dziewcząt (Honzik, 1976, za: Pospiszyl, 1980).

Do znaczących oddziaływań ze strony ojca należy również kształtowanie postaw moralnych dziecka – jej behawioralnych, emocjonalnych i poznawczych aspektów (Pospiszyl, 1980). W rozwoju moralnym – jak zauważa Kazimiera Pospiszyl (tamże) – ojciec ma do spełnienia wobec dziecka specyficzną rolę: ma dostarczać takich bodźców, jakich dziecko nie może otrzymać od matki. „Być ojcem więc, to może także stawiać wymagania, podprowadzać pod zadania coraz trudniejsze, ale jednocześnie umożliwiać ich realizację przez stałą życzliwą bliskość. Ta bliskość ojca daje odwagę do podejmowania prób coraz trudniejszych, do odejść coraz dalszych, aż wreszcie »opuści człowiek ojca i matkę« (Braun-Gałkowska, 2008 str. 67).

Obecność ojca w procesie wychowania jest niemożliwa do zastąpienia – dostarcza takich wzorów w rozwoju społecznym i moralnym, jakich matka nie jest w stanie zapewnić dziecku zupełnie lub nie w tak szerokim zakresie (Witczak, 1987). Toteż, jak uznaje M. Plopa (2011), mniejsza rola ojca w codziennym życiu małych dzieci nie powinna być standardem. To ojcowie bowiem dają dzieciom więcej swobody w poznawaniu świata, zachęcają je do niezależności, organizują bardziej aktywne, atrakcyjniejsze zabawy (Parke i Brott, za: Huston, Holmes, 2004), podczas gdy kontakt z matką obejmuje głównie werbalną, spokojną interakcję (Plopa, 2005).

Dzięki wychowaniu w rodzinie dziecko od początku życia ma możliwość obserwowania i, co ważniejsze, uczestniczenia w określonych układach relacji, jakie zachodzą między matką, ojcem i dzieckiem. Relacje te stanowią wzór funkcjonowania w kontaktach społecznych oraz między osobami różnej płci. Ich jakość wpisuje się w osobowość dzieci, tworzy względnie trwałe schematy poznawcze i emocjonalne, wpływa na sposób postrzegania innych oraz budowanie struktury własnego życia (Steuden, 1999). „Być ojcem to od początku umieszczać dziecko we właściwym kontekście społecznym, stawiającym większe wymagania niż kontakt z tylko jedną kochającą osobą [...] ojciec [...] samą swoją obecnością »podnosi poprzeczkę« żądając



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

(poprzez zaistniałą sytuację) samookreślenia się i liczenia się z grupą" (Braun-Gałkowska, 2008, s. 66-67).

Dzięki osobom ojca i matki dziecko uczy się rozpoznawania płci i ról z nimi związanych.

„Być ojcem – to umożliwić dziecku określenie swojej płci i roli w życiu, co decyduje później o możliwości szczęśliwego małżeństwa albo życia samotnego, ale bez kompleksów, w poczuciu zaakceptowania siebie" (Braun-Gałkowska, 2008, s. 67).

Dobrze funkcjonująca rodzina i dobra jakość małżeństwa rodziców spełnia wobec dzieci następujące funkcje:

- „daje poczucie bezpieczeństwa, stabilizacji, przynależności, oparcia, uznania, szacunku i własnej godności;
- dostarcza wzorce ról społecznych i rodzinnych oraz umożliwia stopniowe ich poznawanie i podejmowanie;
- kształtuje system wartości i umiejętność nadawania znaczenia relacjom z innymi ludźmi;
- uczy planowania własnego życia, stawiania sobie wartościowych celów i ich realizowania;
- uczy sposobu zmagania się z różnymi trudnościami;
- wskazuje na konieczność podjęcia odpowiedzialności za siebie i za innych;
- wskazuje na wartość małżeństwa i rodziny w życiu człowieka, a przez to wpływa na kształtowanie postaw wobec przyszłego własnego małżeństwa" (Steuden, 2002, s. 38–39).

Badania pokazują, że kobiety, które spostrzegały swojego ojca jako pozytywnie zaangażowanego w ich życie, są później bardziej zadowolone z własnego małżeństwa (Stępniak-Łuczywek, 2001b). Doświadczenie ciepła i bliskości ze strony ojców nauczyło je dobrego funkcjonowania w kontaktach z mężczyznami. Zależność ta dotyczy również mężczyzn – poziom subiektywnego poczucia szczęścia w małżeństwie jest u nich tym większy, im bardziej ojciec postrzegany był przez nich jako akceptujący i bliski emocjonalnie (tamże). Stawał się wówczas pozytywnym wzorem funkcjonowania mężczyzny w roli męża i ojca.

Podobne wnioski z badań wysuwa Maria Ryś (1993): zaspokojone przez ojca potrzeby bezpieczeństwa, akceptacji, życzliwości i więzi wpływają na późniejsze poczucie bezpieczeństwa u kobiet, zdolność do nawiązywania więzi z innymi, okazywanie życzliwości, zrozumienia



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

i akceptacji wobec innych. Z kolei zaspokojone przez ojca potrzeby miłości i bezpieczeństwa wobec syna, okazywane przez nich zrozumienie i pomoc wpływają na późniejsze poczucie zaspokojenia potrzeby miłości i bezpieczeństwa u mężczyzn, chęć okazywania pomocy innym oraz większe zrozumienie innych ludzi (tamże).

Rola ojca w procesie wychowania dziecka realizuje się poprzez oddziaływania wychowawcze stosowane przez niego.

Krzysztof Jedliński (1998) wyróżnia trzy rodzaje oddziaływań wychowawczych rodziców wobec dziecka: modelowanie, przekaz słowny oraz dyscyplinowanie.

Modelowanie to dawanie dobrego przykładu, proces, w którym dziecko przyswaja sobie konkretne cechy i zachowania poprzez obserwację, także bez otrzymywania wzmocnień. Znaczenie ma tutaj nie tylko zachowanie rodzica w środowisku rodzinnym, lecz także jego aktywność poza nim. Skuteczny proces modelowania musi spełniać następujące warunki:

- dobry model aktywnie uczestniczy w procesie wychowania;
- siła oddziaływania modela jest tym większa, im bardziej jego zachowanie jest akceptowane przez dziecko, jak i przez pozostałych członków rodziny;
- na skutek procesu modelowania zmianie ulega zachowanie, sposób myślenia, oceny i reakcje emocjonalne dziecka – zdobywa ono nowe umiejętności, nowe wzory zachowania się (werbalne i instrumentalne), zaobserwowane u ojca (Zimbardo, 1999).

Przekaz słowny to rodzaj oddziaływania wiązanego, występującego wraz z modelowaniem. Słowa poparte adekwatnymi zachowaniami oddziałują na dziecko w pełniejszy sposób.

Dyscyplinowanie wiąże się nie tyle z karnym utrzymaniem porządku i posłuszeństwa, ile ze stanowczością i konsekwencją w postępowaniu wychowawczym wobec dziecka.

Plan rodzicielskiej opieki może być opisany przez pięć obszarów: odpowiednie zaspokajanie dziecięcych potrzeb, zapobieganie niekorzystnym sytuacjom, monitorowanie wpływów na rozwój dziecka, bycie mentorem rozwoju dziecka oraz modelowanie odpowiednich zachowań (Holden, Hawk, 2003).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## Ojcowskie zaangażowanie i jego predyktory

Model ojcowskiego zaangażowania według Michaela E. Lamba i in. (1985) tworzą trzy wymiary: wzajemne oddziaływanie – zaangażowanie w sytuacji jeden na jeden, m.in. karmienie dziecka, zabawa z dzieckiem i inne formy opieki; dostępność – obecność ojca, która dostarcza okazji do różnego rodzaju interakcji, np. dziecko bawi się w tym samym pokoju, w którym znajduje się ojciec; odpowiedzialność – organizowanie zasobów oraz zaspokajanie potrzeb dziecka – odpowiedzialność nie tylko za środki do życia, lecz także za codzienną opiekę.

Zdaniem Roba Palkovitza (2007), najważniejsze w relacji ojciec-dziecko (niezależnie od wieku dziecka) jest:

1) klimat emocjonalny – więź, obecność, ciepło, miłość, zaufanie, bezpieczeństwo;
2) style zachowania – modelowanie, monitorowanie, odpowiadanie na pytania, zaangażowanie;
3) synchroniczność relacji – dostosowanie do poziomu rozwoju i potrzeb, nastawienie na odbiór sygnałów, rozwijanie ujawniających się zainteresowań i zdolności, uczenie (Palkovitz, 2007).

Według literatury przedmiotu istnieje wiele predyktorów ojcowskiego zaangażowania.

Badacze (Jain, Belsky, Crnic, 1996; za: Kurcbart, 2011) wykazali, że ojcowie opiekunowie oraz ojcowie towarzysze zabaw – nauczyciele (a zatem ojcowie najbardziej zaangażowani w opiekę i wychowanie dziecka) cechują się wyższym, w porównaniu do pozostałych typów ojców, poziomem wykształcenia, wykonują zawód o wyższym prestiżu społecznym, wykazują się niższym poziomem neurotyzmu i większą pewnością siebie w relacjach z innymi ludźmi, doświadczają również mniej codziennych kłopotów (tamże).

Wielu badaczy jest zgodnych co do tego, że predyktorem ojcowskiego zaangażowania jest edukacja (m.in. Cooksey, Craig, 1998; Cooney, Pedersen, Indelicato, Palkovitz, 1993, King 1994; Gaunt, 2005). Uważa się zatem, że wykształceni mężczyźni częściej podejmują odpowiedzialne rodzicielstwo. Jak wskazują badania Liony C. Sayer, Anne H. Gauthier i Franka F. Furstenberga (2004), różnice w ilości czasu spędzanego z dziećmi u mężczyzn o różnym poziomie wykształcenia mogą być łagodzone poprzez prowadzenie polityki państwa przyjaznej rodzinie. Poza edukacją, wśród czynników zwią-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

zanych z zaangażowaniem ojca Ronald E. Bulanda (2004) wymienia wiek ojca, przekonania wobec ról płciowych oraz płeć i wiek dziecka. Jego badania pokazały, że bardziej zaangażowani są ojcowie młodsi, o egalitarnych poglądach (por. McLoyd, Cauce, Takeuchi, Wilson, 2000), posiadający młodsze dzieci oraz przynajmniej jednego syna.

Znaczenie płci dziecka na zaangażowanie ojca wskazały również badania Brenta A. McBride'a, Sary J. Schoppe i Thomasa R. Rane'a (2002), które ukazują dodatkowo związek jakości tej relacji z temperamentem dziecka. Badacze pokazali, że mniej stresu dostarczają ojcom synowie w porównaniu z córkami oraz potomstwo towarzyskie. Z kolei Jacinta Bronte-Tinkew, Suzanne Ryan, Jennifer Carrano i Kristin A. Moore (2007), a także Bridget M. Gaertner, Tracy L. Spinrad, Nancy Eisenberg, Karissa A. Greving (2007) dowodzą w swoich badaniach, że płeć nie ma znaczenia wobec zaangażowania ojca. Inne badania wskazują na znaczenie cech po stronie ojca – według Valerie King (2003) ojcowie bardziej religijni są także bardziej zaangażowani w relacje z własnymi dziećmi. Z kolei z badań Ruth Gaunt (2005) wynika, że przypisywanie wysokiego priorytetu otwartości na zmiany oraz niskiego priorytetu wartości osiągnięć wiąże się z wyższym ojcowskim zaangażowaniem w opiekę nad dzieckiem.

Kolejnym czynnikiem uznawanym za istotny dla charakteru zaangażowania się ojca jest wiek dziecka (Trubiłowicz, Gosztyła, 2007). Toteż grupa badana została w opisywanych w pracy badaniach ujednolicona pod względem wieku dzieci (badani mężczyźni są ojcami dzieci w wieku od 0 do 6 lat). Zaangażowanie w relację z dzieckiem w wieku od 0 do 7 lat oznacza: jedzenie posiłków z dzieckiem, zabawę z dzieckiem, rozmawianie z nim, czytanie dziecku i opowiadanie mu różnych opowieści, opiekę nad dzieckiem, radość płynącą z bycia z dzieckiem, ze strony dziecka zaś – radość na widok ojca (Roggman, 2002, za: Trubiłowicz, Gosztyła, 2007). Elżbieta Trubiłowicz i Tomasz Gosztyła (2007) dodają również: zaspokajanie potrzeb dziecka, pomoc w nauce, towarzyszenie dziecku w ważnych chwilach, wyrażanie pozytywnych uczuć wobec dziecka oraz wychowywanie do wartości i wdrażanie określonych zasad.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

### 2.2.3. Modele ojcostwa we współczesnych rodzinach w świetle literatury

Przedstawiane w literaturze modele ojcostwa są zróżnicowane. Do niedawna rolę ojca sprowadzano wyłącznie do pełnienia funkcji materialnej. Odpowiedzialność za wychowanie dzieci i prowadzenie domu przypisywano matkom. Obecnie coraz częściej podkreśla się potrzebę określenia na nowo roli, jaką powinien pełnić w rodzinie ojciec. Kobiety pragną być równorzędnym partnerem dla mężczyzny, zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym. Powszechnie podejmują pracę i oczekują, że ojcowie ich dzieci w równym stopniu wezmą udział w opiece i wychowaniu.

#### 2.2.3.1. Typologia ojców – podział teoretyczny

W literaturze wyróżnia się typy ojców ze względu na sposób, w jaki sprawują swoją funkcję w rodzinie. Wartą przytoczenia typologię ojców podaje M. Braun-Gałkowska (2001). Wyróżnia ona ojców nieobecnych (fizycznie lub psychicznie, nietowarzyszących rozwojowi swoich dzieci), ojców słabych (którzy nie potrafią przyjąć odpowiedzialności za dzieci, stawiać im wymagań, stanowić dla nich oparcia), ojców „trujących" („nie kochających lub kochających warunkowo, to znaczy darzących miłością, ale pod warunkiem, że dziecko spełnia ich oczekiwania") (Braun-Gałkowska, 2001, s. 205) oraz ojców dobrych (zaangażowanych, dostępnych dla dziecka, przekazujących wartości, rozmawiających z dzieckiem i starających się je zrozumieć, stawiających wymagania, ale przede wszystkim wymagających od siebie, przez co mogą być dla dziecka oparciem i wzorem do naśladowania).

#### Ojcostwo dobre

W literaturze funkcjonuje pojęcie ojcostwa dobrego, ojcostwa odpowiedzialnego oraz ojcostwa dojrzałego (m.in. Braun-Gałkowska, 2001; Urbaniak, 2001; Morman, Floyd, 2006). Wyrazem dojrzałego ojcostwa jest kształtowanie u dzieci postawy miłości wobec matki (Urbaniak, 2001) oraz budowanie autorytetu, służba dziecku, bezinteresowność, radość zmagania i walki, stwarzanie klimatu wolności i zaufania oraz poświęcanie dzieciom czasu (Augustyn, 2001). Z kolei James A. Levine i Edward W. Pitt (1995, za: Doherty i in., 1998) wymieniają następujące charakterystyki odpowiedzialnego ojca: czeka z poczęciem dziecka do osiągnięcia odpowiedniego przygotowania



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

emocjonalnego i finansowego, by je wspierać; podejmuje się prawnej opieki wobec dziecka; bierze aktywny udział wraz z matką dziecka w opiece emocjonalnej i fizycznej wobec potomstwa, od momentu poczęcia; bierze aktywny udział wraz z matką dziecka w zapewnieniu finansowego wsparcia wobec potomstwa, od momentu poczęcia.

Dobre ojcostwo jest dziś nazywane też ojcostwem generatywnym (*generative fathering*), pokoleniowym (Snarey, 1993; Dollahite, Hawkins, 1997) i oznacza ojcostwo tworzone przez trwały i powtarzalny cykl budowania kolejnego pokolenia ojców poprzez opiekę i pielęgnowanie skierowane do obecnej generacji dzieci płci męskiej (Morman, Floyd, 2006). Wśród cech i zachowań niezbędnych do tego, aby mężczyzna mógł pomóc synowi w przygotowaniu do jego ojcostwa Maria Oleś i Piotr Oleś (2001) wymieniają: robienie właściwego użytku z własnych cech męskich; akceptację płci dziecka; nawiązywanie kontaktu emocjonalnego z synem; uczenie syna zachowań typowych dla płci; wzmacnianie zachowań typowych dla płci; wprowadzanie syna w typowe zainteresowania i hobby; uczenie odniesienia do kobiet; afirmowanie cech kobiecych u matki dziecka; zachowywanie niezależności wobec matki; bycie wymagającym, nie krzywdząc i nie wyśmiewając dziecka; wprowadzanie dziecka w nowe sytuacje i trudy życia z jednoczesnym zapewnieniem mu wsparcia emocjonalnego; posiadanie przez ojca celów życiowych i zaangażowanie w ich realizację; kierowanie się w życiu systemem wartości, przewidywanie skutków własnych działań; poczucie odpowiedzialności za bliskich (tamże, s. 262–263). Ponadto „ojciec uważnie wsłuchuje się w to, co syn ma mu do zakomunikowania. Sprawy syna są dla niego ważne, ma dla niego czas, stara się go rozumieć, tworzy wspólnie męski świat, czyli buduje płaszczyznę porozumienia na poziomie słów, sposobu zachowania, gestów, zainteresowań, żartów [...]. Mając więź – przekazuje swój punkt widzenia świata – urzeczywistnia społeczny przekaz wartości ojcos-twa" (Oleś, Oleś, 2001, s. 263).

W. Marsiglio, Randal D. Day i Michael E. Lamb (2000) wymieniają cztery główne ścieżki wpływowych ojcowskich zachowań. Wśród wychowania i zapewniania opieki, przewodnictwa moralnego i etycznego oraz dbania o ekonomiczne bezpieczeństwo rodziny autorzy wymieniają również emocjonalne, praktyczne i psychospołeczne wsparcie partnerki. Otwartą ekspresję miłości wobec żony, matki dziecka jako znaczącą cechę dobrego ojcostwa wymienia także



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

John MacArthur (1998). Co więcej, wykazywana w badaniach (Canfield, 1996; Bowen, Orthner, 1991, za: Morman, Floyd, 2006) przepaść między ojcowskimi przekonaniami co do tego, co jest niezbędne do bycia dobrym ojcem a prezentowanymi przez nich zachowaniami, jest związana z konfliktowością małżeńską, niezadowoleniem z rodzicielstwa oraz niestabilnością rodziny (tamże).

Mark T. Morman i Kory Floyd (2006) przeprowadzili badania, w których ojcowie udzielali odpowiedzi na otwarte pytanie o to, co znaczy być dobrym ojcem. Po przeanalizowaniu ich odpowiedzi, badacze wyróżnili 20 kategorii, wśród których znalazła się kategoria „Relacja z matką" – „Dobry ojciec kocha swoją żonę i uczy dzieci, by robiły to samo" oraz kategoria „Opiekun" – „Dobry ojciec dba o opiekę i bezpieczeństwo swojej żony i dzieci" (tamże, s. 122). Co ciekawe, chętniej wymieniali dobrą relację z matką ci ojcowie, którzy posiadali córki. Pozostałe kategorie odpowiedzi pozwoliły na ukazanie bogatego obrazu dobrego ojca: „Bycie wzorem" – „dobry ojciec jest wzorem do naśladowania pod każdym względem dla swojego syna", „Kontrola" – „oznacza ustanawianie granic dla ich życia", „Miłość" – „dobry ojciec kocha swojego syna tak bardzo, jak tylko może", „Dostawca/Udzielający" – „troszczy się o dzieci", „Poświęcenie" – „bycie dobrym ojcem to poświęcanie się dla dobra moich dzieci", „Dostępność" – „ zawsze będę gotowy aby pomóc, w razie potrzeby", „Przebaczenie" – „dobry ojciec może nie zawsze zgadzać się z działaniami swojego syna, ale musi być zawsze gotowy, aby mu przebaczyć", „Słuchacz" – „chcę być otwarty i słuchać, kiedy on potrzebuje porozmawiać", „Ojciec jako nauczyciel (ogólnie)" – „dobry ojciec uczy swojego syna, tego czego się nauczył", „Ojciec jako nauczyciel (szczegółowo)" – „ dobry ojciec kocha Boga i uczy swojego syna, by robił to samo", „Zaangażowanie" – „dobry ojciec pełni swoją rolę aktywnie, interesuje się życiem swojego syna i jego zainteresowaniami", „Dyscyplina" – „czasami ojciec potrzebuje poprawić lub ukarać swoje dzieci, ale musi to być przeprowadzone w kochający sposób, nie w sposób surowy czy niekontrolowany", „Dostępność emocjonalna" – „ojciec musi upewnić się, że okazuje synowi swoje uczucia", „Uczucie/Przywiązanie" – „dobry ojciec kocha swojego syna i mówi mu o tym poprzez przytulanie itp.", „Odpowiednie przekazywanie kontroli" – „dobry ojciec daje synowi przestrzeń do podejmowania własnych wyborów", „Przyjaciel" – „bycie wiernym przyjacielem, do



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

którego dziecko zawsze może wrócić", „Przyznawanie się do błędów" – „czasami musisz być gotowy, by powiedzieć synowi – popełniłem błąd, przepraszam", „Poszukiwanie aprobaty syna" – „chcę, by mój syn był ze mnie dumny" (tamże, s. 122). Drugi etap badań ukazał, że wizja dobrego ojca u badanych ojców jest spójna z wizją dobrego ojca u ich synów. Na uwagę zasługuje fakt, że wielu badanych ojców (posiadających zarówno synów, jak i córki) w opisie relacji odnosiło się do więzi z synem, mimo że badacze nie wskazywali na opisanie tej właśnie więzi. Badacze tłumaczą to poprzez wyniki innych badań, które wykazały, że relacje z córkami są dużo lepsze u matek niż u ojców (Nielsen, 2001).

Z kolei badania przeprowadzone przez Satu Perälä-Littunen (2007) pokazały, że wśród charakterystyk badanych dotyczących obrazu dobrego ojca i dobrej matki – choć nie są one do siebie ani zupełnie podobne, ani zupełnie różne – można odnaleźć rdzeń wspólnych cech. Są to: miłość, słuchanie, kontrola, doradzanie, czas, cierpliwość i modelowanie.

Typologia ojców stworzona metodą obserwacji w warunkach naturalnych przez zespół badawczy z Human Development and Family Studies The Pennsylvania State University wyróżnia cztery główne typy ojców: ojca opiekuna (zaangażowanego głównie w czynności opiekuńcze, zaspokajające potrzeby dziecka związane z głodem, komfortem fizycznym, ubieraniem), ojca towarzysza zabaw – nauczyciela (wysoce zaangażowanego w zabawę i uczenie dziecka, ograniczającego swój udział w dyscyplinowaniu i opiece, uważany za najbardziej wszechstronny typ ojca), ojca dyscyplinującego (zaangażowanego głównie w narzucanie dyscypliny, natomiast mniej w opiekę, zabawę i uczenie), ojca niezaangażowanego (powściągliwego w relacjach z dziećmi, najmniej ze wszystkich typów ojców podejmującego czynności opiekuńcze, zabawę, uczenie i wprowadzanie dyscypliny (Jain, Belsky, Crnic, 1996; za: Kurcbart, 2011).

Z kolei Adriana Jankowska (2000) wyróżnia następujące modele ojcostwa: ojciec kultywujący wartości materialne, ojciec kultywujący wartości duchowe, ojciec kultywujący i wartości materialne i wartości duchowe. Pierwszy z nich odnosi się do sytuacji, w której ojciec jest głównie żywicielem rodziny, natomiast nie podejmuje zadań opiekuńczo-wychowawczych wobec dzieci. Reprezentuje typ dawnej tradycyjnej rodziny, w której ojciec uważa, że dbając o materialne



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

bezpieczeństwo rodziny, wypełnia całkowicie swe ojcowskie obowiązki. Drugi model ojcostwa charakteryzuje postawa zaangażowania w prawidłowe funkcjonowanie rodziny. Ojcowie kultywujący wartości duchowe uznają opiekę nad dziećmi za równie ważną jak ich praca i kariera zawodowa, uczestniczą w procesie wychowania dzieci oraz pomagają żonie w codziennych obowiązkach domowych. Trzeci model wyróżniony przez A. Jankowską obejmuje ojców pełniących rolę żywiciela rodziny, jak i dbających o budowanie w rodzinie atmosfery miłości i zrozumienia. Czują się oni odpowiedzialni za rodzinę, podejmują opiekę nad żoną i dziećmi (tamże).

Próby określenia stylów pełnienia roli ojca dokonali również w swoich badaniach Jody S. Nicholson, Kimberley S. Howard i John G. Borkowski (2008). Korzystali z metody, której pytania odnosiły się do czterech głównych czynników efektywnego rodzicielstwa: empatyczna świadomość (zdolność do identyfikowania i prawidłowego odpowiadania na dziecięce potrzeby), kary cielesne (stosowanie kar w wychowaniu), nadużycie/zaniedbanie (występowanie zachowań rodzicielskich, które mogą być potencjalnym nadużyciem lub zaniedbaniem), autorytarność (przyjmowanie postawy sztywnego i kontrolującego rodzica). Wyniki badań pokazały, że wyższa świadomość wobec ojcowskich zadań wiąże się z bardziej autorytatywnym stylem rodzicielstwa (tamże).

Stu Weber (za: Sosnowski, 2011) wymienia liczne modele ojcostwa w rodzinie: ojciec zabawowy i ojciec kumpel (organizują dzieciom atrakcyjne formy spędzania czasu wolnego), ojciec ofiarny i ojciec pantoflarz (wyręczający dzieci w obowiązkach), pan i władca (wydający rozkazy, nieznoszący sprzeciwu i kontrolujący), karierowicz (troszczący się głównie o własną karierę i sukces finansowy), ojciec podróżnik i ojciec niedzielny (niepoświęcający zbyt wiele czasu rodzinie i dzieciom). Jak zauważa T. Sosnowski (2011), modele wyróżnione przez S. Webera można podzielić na takie, które mają pozytywne zabarwienie emocjonalne oraz takie o zabarwieniu negatywnym. Ponadto krzyżują się one nawzajem, rzadko zdarza się, by danego ojca można było zakwalifikować do jednego konkretnego modelu (tamże).

Tomasz Szlendak (2009) wyróżnia z kolei trzy grupy ojców, dających się współcześnie wyodrębnić. Jego zdaniem są to: ojcowie pierwszoplanowi, którzy „matkują dzieciom niczym pełnoetatowe



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

matki" (tamże, s. 66), ojcowie będący opiekunem pomocniczym, drugim po matce oraz ojcowie niezaangażowani w opiekę, dostarczyciele zasobów, realizujący swoją rolę „po staremu".

### 2.2.3.2. Modele ojcostwa wyróżnione na podstawie badań

Na podstawie przeprowadzonych badań T. Sosnowski (2011) wymienia następujące modele współczesnego ojcostwa:

**Model świadomego i odpowiedzialnego ojcostwa** – ojciec opiekun i wychowawca, wprowadzający dziecko w świat wiedzy i wartości, dbający w rodzinie o relacje o charakterze dwustronnym;

**Model pragmatyczny ojcostwa** – ojciec dbający o byt materialny i własną karierę zawodową, w niewielkim stopniu opiekujący się dzieckiem, konsekwentny i wymagający, w rodzinie preferujący relacje o charakterze jednokierunkowym;

**Model ojca „nieobecnego emocjonalnie"** – ojciec nieopiekujący się dzieckiem, nieokazujący uczuć, niezaangażowany w prowadzenie gospodarstwa domowego, unikający relacji z dzieckiem i żoną (tamże).

Niektórzy badacze wyróżniają modele ojcostwa na podstawie wizerunków mężczyzn obecnych we współczesnych przekazach medialnych. Katarzyna Litwińska-Malec i Grzegorz Chudy (2001), wskazują na niewielką ilość miejsca poświęconą w reklamie problematyce ojca i wymieniają model mężczyzny okradzionego z ojcostwa, pozbawionego możliwości pełnienia tej roli w rodzinie. Odmienne stanowisko zajmuje Krzysztof Arcimowicz (2003), który wyróżnia na podstawie reklam telewizyjnych model ojca opiekuna dziecka. W reklamach wybranych przez K. Arcimowicza ukazano, że obecnie dla mężczyzny liczy się nie tylko praca, lecz także pełnienie roli rodzicielskiej, wychowywanie dziecka. Kontakt ojca z dzieckiem pokazany jest w nich jako pełen radości, optymizmu i szczęścia. T. Sosnowski (2011), w oparciu o analizę dwóch polskich seriali telewizyjnych, wyodrębnił cztery modele ojcostwa: ojciec o cechach, które tradycja kulturowa przypisuje mężczyznom (zapewniający materialny byt rodziny), ojciec o cechach, które tradycja kulturowa przypisuje matkom i ojcom (zapewniający i materialny byt rodziny, jak i uczestniczący w opiece i wychowaniu dzieci), ojciec o cechach, które tradycja kulturowa przypisuje kobietom (angażujący się w opiekę i wychowanie dzieci, często kosztem pracy zawodowej) oraz model negatywny ojcostwa (nieuczestniczący w procesie wychowania dziecka, niezainteresowany



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

jego rozwojem, edukacją czy uczestnictwem w kulturze) (tamże, s. 208).

Na podstawie badań dotyczących rodziny i ojcostwa, przeprowadzonych wywiadów oraz analizy stron internetowych poświęconych ojcostwu, Paweł Kubicki wymienia dwa modele *nowego ojcostwa*: „katolicki" i „świecki" (Kubicki, 2009).

**Tabela 1**. Różnice pomiędzy „katolickim" a „świeckim" modelem nowego ojcostwa.

| **Model „katolicki"** | **Model „świecki"** |
|---|---|
| Silne więzi z dzieckiem, stała obecność w jego życiu | Silne więzi z dzieckiem, stała obecność w jego życiu |
| Ojcostwo jako naturalna, choć zapomniana rola mężczyzny | Ojcostwo jako indywidualny proces „stawania się" ojcem |
| Wyraźny podział na rolę męską i kobiecą | Równouprawnienie i partnerski podział obowiązków |
| Ojciec jako wzór do naśladowania, przewodnik życiowy dla dziecka | Ojciec jako partner i pomocnik dziecka |
| Odwołanie do katolicyzmu i Boga jako wzoru ojcostwa | Brak jednolitych wzorców, indywidualnie wypracowana wizja ojcostwa, skonfrontowana z opiniami innych znajomych ojców bądź w internecie |
| Znajomość podstawowych informacji o ciąży, porodzie i opiece nad noworodkiem | Znajomość fizjologii ciąży i porodu, bycie „ekspertem" od macierzyństwa i opieki nad noworodkiem |
| Bycie dobrym ojcem silnie powiązane z życiem rodzinnym | Bycie dobrym ojcem niezależne od kontekstu rodzinnego |
| Serwisy internetowe i organizacje grupujące „katolickich" ojców, ojcostwo przeżywane grupowo | Ojcostwo przezywane indywidualnie – ojcowie „świeccy" rozproszeni po sieci internetowej |
| Stoi w umiarkowanej sprzeczności z wizerunkiem typowego mężczyzny | Stoi w wyraźnej sprzeczności z wizerunkiem typowego mężczyzny |
| Dopuszcza aktywność zawodową kobiety, choć raczej na część etatu – mąż nadal głównym, choć niekoniecznie jedynym, żywicielem rodziny | Zakłada aktywność zawodową kobiety – mąż powinien, ale nie musi, być głównym żywicielem rodziny (w przypadku utraty tej pozycji potrzebuje innego sukcesu rekompensującego stratę) |
| Model akceptowany społecznie – ewentualne konflikty w rodzinie dotyczą kwestii równouprawnienia i swobód obyczajowych oraz stylu wychowywania dzieci | Model akceptowany społecznie, jeśli nie dochodzi do całkowitej zamiany ról – ewentualne kwestie sporne w rodzinie związane są z poczuciem własnej wartości mężczyzny oraz z poczuciem zagrożenia wynikającym z wchodzenia w kobiece kompetencje |

Źródło: Kubicki P. (2009), *Przemiany ojcostwa we współczesnej Polsce,* w: Sikorska, M. (red.) (2009). *Być rodzicem we współczesnej Polsce. Nowe wzory w konfrontacji z rzeczywistością,* Warszawa, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Zadaniem badań przedstawionych w niniejszej pracy jest próba dokonania charakterystyki współczesnych ojców różniących się pod względem zadowolenia z małżeństwa ze względu na ich styl zaangażowania w pełnienie funkcji rodzicielskiej. Według *Słownika Języka Polskiego* (2003, s. 1436) termin „styl" oznacza „sposób postępowania, zachowania się i myślenia, a także określone upodobania charakteryzujące jakąś osobę lub środowisko". „Styl pełnienia roli ojca" będzie zatem sposobem postępowania, zachowania się i myślenia mężczyzny podejmującego rolę ojca oraz charakteryzujące go upodobania. W niniejszej pracy ujmuję „styl pełnienia roli ojca" jako konstelację ojcowskiego zaangażowania, przejawianych postaw rodzicielskich oraz oceny siebie, żony, dziecka i wartości rodzinnych.

**2.3. Skutki nieobecności ojca w rodzinie.**

Problem nieobecności ojca w rodzinie należy rozpatrywać dwojako – jako fizyczną nieobecność oraz jako nieobecność w sensie duchowym – psychicznym, emocjonalnym.

Fizyczna nieobecność ojca może być spowodowana przez:
- śmierć ojca lub jego zaginięcie (Lachowska, 1998);
- rozbicie rodziny (rozwód, separacja) (Cudak, 2003);
- czasową rozłąkę (Danilewicz, 2006);
- urodzenie dziecka pozamałżeńskiego (Sosnowski, 2011);
- rodzina niepełna biologicznie (Brągiel, 1990);
- sztuczne zapłodnienie samotnej kobiety nasieniem dawcy (por. Mierzwiński, 1999).

Konsekwencje fizycznej nieobecności ojca w rodzinie mogą być następujące:
- poczucie osamotnienia dzieci;
- brak dostatecznej opieki nad dziećmi;
- obciążenie żony – matki obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa domowego oraz wychowywaniem dzieci;
- brak czasu ze strony obciążonej matki dla dzieci, ich problemów i potrzeb;
- brak czasu ze strony matki na wypoczynek i wspólne z dziećmi spędzanie czasu wolnego;
- pojawianie się trudności wychowawczych z dziećmi;
- brak męskiego wzoru w procesie wychowania dzieci (Sosnowski, 2011).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Poza fizyczną nieobecnością ojca w procesie wychowania dziecka można wyróżnić również jego nieobecność duchową (Braun-Gałkowska, 2001). Brak jest analiz dotyczących liczbowych danych odnośnie do obecności takiej sytuacji w rodzinach. Można jedynie przypuszczać, że występuje ona dość często. Przykłady powodów, z jakich ojcowie mogą być duchowo nieobecni, podaje M. Braun-Gałkowska (2001):

- tradycyjny, sztywny podział ról w rodzinie – matka opiekuje się dziećmi, a ojciec jest nieobecny w domu, gdyż zarabia pieniądze w kilku miejscach, aby móc utrzymać rodzinę;
- niewłaściwe interakcje pomiędzy małżonkami – żona podejmuje wszystkie decyzje dotyczące rodziny, przez co mężczyzna czuje się w domu niepotrzebny – skutkiem takiej sytuacji jest przyzwyczajenie mężczyzny do takiego stanu rzeczy i w konsekwencji zdystansowanie się od spraw domowych (tamże, s.202–203).

W literaturze (Mierzwiński, 1999; Sosnowski, 2011) wyróżnia się trzy grupy przyczyn unikania podejmowania przez ojców obowiązków związanych z wychowaniem dziecka:

- brak czasu – przeciążenie pracą zawodową, poszukiwanie dodatkowych źródeł utrzymania lub zbyt łatwe zrzucanie działań rodzicielskich na matkę dziecka;
- niska świadomość wychowawcza, brak kompetencji pedagogicznych – postępowanie ojca wyklucza właściwe oddziaływanie wychowawcze na dziecko (może to wynikać z niedojrzałości psychicznej ojca, niskiego wykształcenia, braku poszanowania tradycji, a także własnego celu życia);
- brak chęci – świadome, całkowite odrzucenie działań opiekuńczych względem dziecka, brak chęci do organizowania mu czasu wolnego, uczestnictwa w jego codziennym życiu, zaangażowanie jedynie w zapewnienie środków materialnych (tamże).

Skutki nieobecności ojca w rodzinie są bardzo rozległe. Dorota Kornas-Biela (2001, s. 173) wymienia następujące: „bieda w rodzinie, samotność dzieci, ciąża nieletnich, agresja młodych, przestępstwa dorastających, zapełnione więzienia, niebezpieczne ulice, nieszczęśliwe dzieci i nieszczęśliwi dorośli". T. Sosnowski (2011) dodaje: trudności w wykształceniu męskiej tożsamości u chłopców, trudność w osiągnięciu dojrzałości i podjęciu odpowiedzialności za życie swoje i innych, trudność wejścia w rolę dorosłego mężczyzny: męża, ojca, opiekuna. „Dziecko wychowywane bez ojca – szczególnie płci męskiej



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

– cierpi także w dorosłym życiu z powodu wewnętrznego nieuporządkowania. Bardzo często odpowiedzią na taką sytuację jest tworzenie zastępczych struktur zewnętrznych" (tamże, s. 86).

Ze względu na to, że przez nieobecność ojca dzieci doświadczają różnych problemów w różnych okresach życia, T. Sosnowski (2011) wysuwa następujące wnioski:

- obecność mężczyzny (męża, ojca) jest konieczna dla normalnego funkcjonowania rodziny, zarówno dla żony (matki) jak i dzieci;
- nieobecność ojca i dysfunkcjonalność jego postaw mają negatywny wpływ na psychikę dziecka i jego rozwój;
- zgodnie z koncepcją identyfikacji płci, nieobecność ojca pozostawia ślady w psychice zarówno syna, jak i córki;
- negatywne konsekwencje braku ojca w rodzinie zależą również od postawy, jaką przyjmie samotna matka, od wieku dziecka, jego płci oraz czasu nieobecności ojca;
- w sytuacji braku ojca w rodzinie w procesie wychowania dziecka zastąpić go może osoba płci męskiej z najbliższego środowiska rodzinnego lub też mądry nauczyciel, wychowawca, trener itd. (tamże, s. 87–88).

Sosonowski (2011) podkreśla, że ojciec ma do spełnienia istotne role i sama jego obecność fizyczna nie wystarczy. Aktywne ojcostwo wyraża się w ciągłym jego uczestnictwie w życiu całej rodziny, zainteresowaniu sprawami dziecka, jego rozwojem społecznym, moralnym i edukacją.

## 2.4. Pozytywne konsekwencje ojcostwa obecnego, przeżywanego sumiennie, z oddaniem

„Być ojcem obecnym w życiu dzieci oznacza stawać się coraz bardziej świadomym znaczenia swojej osoby i jej niezastąpionej roli w rodzinie. [...] Ojcostwo, jeśli jest głęboko przeżywane, stanowi inwestycję mężczyzny w dobro rodziny i gwarancję radosnego wzrastania dzieci na wszystkich płaszczyznach" (Vanni, 2012, s. 10–11).

Liczne badania (Blankenhorn, 1995, Comanor, Phillips, 2002; Harper, McLanahan, 1998; Horn, 1999; Popenoe, 1996, Snarey, 1993; Froyen i in., 2013; Brotherson i in., 2005) świadczą, że dzieci wychowujące się w rodzinach, gdzie rodzice tworzą kochające się małżeństwo i wspólnie dbają o dobro swoich dzieci, posiadające doświadczenie znaczącej relacji z ojcem, znacznie rzadziej nadużywają środków



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

odurzających, znacznie mniej jest wśród nich zachowań antyspołecznych i ryzykownych, zaburzeń psychicznych i zaburzeń odżywiania, przedwczesnych i płytkich doświadczeń seksualnych, sytuacji zaniedbania i ubóstwa. Ponadto są zdrowsze fizycznie i emocjonalnie, bardziej pewne siebie, mają wyższą samoocenę, osiągają lepsze wyniki w nauce i w pracy, jako osoby dorosłe tworzą trwałe i zjednoczone rodziny (tamże).

Autorytatywne rodzicielstwo, gdzie rodzice są odpowiedzialni, zaangażowani, wrażliwi na potrzeby dziecka, wiąże się z większym poczuciem własnej wartości u dzieci, ich większymi zdolnościami poznawczymi i dojrzałością społeczną (Patock-Peckham, Cheong, Balhorn, Nagoshi, 2001)

Wskazuje się na ogromne znaczenie wkładu ojca w rozwój dziecka we wczesnym etapie jego życia. Jakość relacji ojciec-dziecko w pierwszych tygodniach życia leży u podstaw rozwoju trwałego poczucia bezpieczeństwa dziecka, co z kolei ma znaczenie dla budowania jego poczucia własnej wartości, a następnie powodzenia w życiu. Wskazuje się, że miłość i troska ze strony ojca w pierwszych miesiącach życia warunkują większy potencjał poznawczy dziecka: wyższy poziom intelektualny i większe zdolności językowe w porównaniu do dzieci pozbawionych troskliwej ojcowskiej obecności (Vanni, 2012). Ponadto obecność ta wpływa na jakość rozwoju społecznego dziecka: na sposób nawiązywania relacji z rówieśnikami oraz osobami dorosłymi (tamże). Co więcej, w przypadku dzieci problematycznych, wiąże się z mniejszym nasileniem kłopotliwych zachowań, szczególnie w okresie dojrzewania (tamże).

Ojcowskie ciepło według badań Scotta E. Harpera i Marka A. Fine'a (2006) wiąże się z dobrobytem dziecka (obejmującym w rozumieniu badaczy takie aspekty życia dziecka, jak: zdrowie, przyjaźń, perspektywy na przyszłość, odczucia wobec siebie, jakość relacji z matką). Analiza wyników pokazała, że im lepsza jest jakość relacji ojca z dzieckiem, tym lepsza ogólna jakość życia dziecka.

Z badań Hanny Elżanowskiej (2012) wynika, że jakość relacji ojciec-dziecko ma znaczenie dla kształtowania życzliwości u młodego pokolenia. Ojcowie młodzieży życzliwej istotnie częściej aniżeli ojcowie młodzieży nieżyczliwej reagują na wykroczenia swoich dzieci, nie pozostają wobec nich obojętni. Charakteryzuje ich przewaga miłości nad odrzuceniem, prezentują oni kochające, mniej odrzucające



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

i mniej liberalne postawy wychowawcze. Ojcowie młodzieży życzliwej istotnie częściej cenią wartości moralne, a rzadziej wartości materialne i wartości prestiżu społecznego. Zarówno rodzice, jak i dzieci z tych rodzin są zgodni w zakresie preferowanych wartości oraz znaczenia tych wartości w ich życiu. Istotne statystycznie różnice pojawiły się także w zakresie bliskości z ojcem – młodzież życzliwa określiła ją jako dużą lub średnią, podczas gdy młodzież nieżyczliwa istotnie częściej jako małą. Ponadto ojcowie osób życzliwych są spójni pod względem stosowanych technik wychowawczych z matkami swoich dzieci. Młodzież życzliwa ocenia wzajemną relację małżeńską rodziców jako przeciętną, jednakże miłość w związku małżeńskim przedstawia jako postawę. Ma również wyższe poczucie funkcjonalności rodziny, wzajemnego zrozumienia i empatii (tamże).

### 2.5. Obraz współczesnego ojca

Z badań Marty Olcoń-Kubickiej (2009) wynika, że 20–30 lat temu ojcowie nie byli tak zaangażowani w wychowywanie dzieci jak obecnie (por. Miller, 2010). Opisywani byli przez badane kobiety jako „bierni" i „nieobecni". Ich funkcja ograniczała się do roli „straszaka", gdy dziecko zachowywało się w nieodpowiedni sposób. Wychowywanie naznaczone było większym dystansem, chłodem emocjonalnym, większą dyscypliną (tamże). Badane przyznały, że dziś ojciec odgrywa w wychowaniu dziecka coraz większą rolę, świadomie w nim uczestniczy, poświęca dziecku czas (por. Wilcox, Dew, 2011). Relacja między dzieckiem a rodzicem jest obecnie bardziej pozioma, oparta na bliskości. W dalszym ciągu podstawowym zadaniem ojca jest zarabianie pieniędzy i zapewnianie rodzinie bytu. Jednakże poza pełnieniem roli pana domu, oczekuje się też od niego bycia tatą – budowania relacji z dzieckiem. Współczesny ojciec dołącza do matki, czujnie przez nią obserwowany w czasie zajmowania się dzieckiem. Wśród kluczowych kompetencji ojca M. Olcoń-Kubicka wymienia: współudział w przygotowaniach do porodu, wspólne chodzenie do szkoły rodzenia oraz asystowanie przy porodzie (tamże). Po narodzinach dziecka od ojca oczekuje się z kolei pomocy przy czynnościach pielęgnacyjnych, tj. kąpiel i przewijanie. Następnie mężczyzna ma za zadanie zbudować relację z dzieckiem, głównie poprzez wspólną zabawę. Nadal jednak bycie ojcem to zadanie, które mężczyzna realizuje głównie w weekendy oraz w czasie wolnym i polega głównie na organizowaniu dziecku



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

rozrywki, wspólnej zabawy. Obowiązki i codzienna opieka to nadal domena matki (Demo, 1992; Matyjas, 1993; Olcoń-Kubicka, 2009). Według M. Plopy (2011) wykonuje ona 80% rutynowych czynności związanych z opieką nad dzieckiem, natomiast zasadnicza rola ojca sprowadza się do ulżenia jej obciążeniu. Może właśnie z tego powodu badania J. Koniecznej-Sałamatin (2009, s. 186) dają się podsumować twierdzeniem, że „dzieci są radością ojców i utrapieniem matek".

Według badań Gordona E. Finley'a i in. (2008) młodzi dorośli, oceniając pełnienie funkcji rodzicielskich przez ich rodziców, uznali, że matki w porównaniu z ojcami były bardziej zaangażowane we wszystkich obszarach rodzicielskiego zaangażowania z wyjątkiem zapewniania dochodu. We wszystkich dziedzinach matki otrzymywały ocenę „często" lub „zawsze" zaangażowane, podczas gdy ojcowie byli oceniania jako „czasami" zaangażowani w 9 z 20 kategorii. Różnice między ocenami były mniejsze w obszarach instrumentalnych (takich jak zapewnianie dochodu, dyscyplinowanie) niż ekspresyjnych (takich jak zapewnianie opieki, towarzyszenie, wspólne spędzanie wolnego czasu), co niejako dowiodło aktualności poglądów sprzed ponad 50 lat (Parsons, Bales, 1955, za: Finley i in., 2008), że ojcowie są bardziej zaangażowani w instrumentalne role niż w role ekspresyjne.

Współczesna rzeczywistość społeczna, zdaniem Małgorzaty Dudy (2010), zamiast przedstawiać mężczyznę jako wzór i autorytet, odpowiedzialnego męża i ojca, sprowadza go do roli pomocnika i towarzysza matki. Jednakże, jak podkreśla D. Kornas-Biela (2001), mężczyzna nie ma być „męską mamą". Rola, jaką współcześnie niekiedy próbuje się mu narzucić, poszerzona o macierzyńskie zadania może rodzić niepokój, zagubienie, złość (tamże). Jak natomiast wskazują liczne badania (Day, Lamb, 2003, Doherty, 1991, Hawkins, Dollahite, 1997, Levant, 1992), ojcostwo powinno być rozpatrywane we własnym kontekście, nie poprzez pryzmat dodatku do matczynej opieki. Autorytet matczyny, zdaniem Z. Dąbrowskiej (2003), winien mieć wsparcie autorytetu ojcowskiego – macierzyństwo musi być dowartościowane przez ojcostwo, powinny współbrzmieć ze sobą w partnerskim dialogu. Kobieta winna pomóc mężczyźnie na nowo uformować postawy ojcowskie, odkryć nowe funkcje i znaczenie w rodzinie. Ojcostwo jest bowiem coraz trudniejsze w sprawowaniu wobec występujących przemian społeczno-ekonomicznych i kulturowo-obyczajowych. Daw-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

na dyktatura zastępowana jest oczekiwaniem otwartego wyrażania miłości i uczuć oraz służenia rodzinie na różne sposoby (tamże).

Jak wskazują badania (Perälä-Littunen, 2007), charakterystyka ojca dokonywana jest najczęściej w odniesieniu do obrazu matki i mimo występujących różnic wizje osoby ojca i matki mają wspólny rdzeń. Dzieje się tak zapewne dlatego, że – jak wyjaśnia Karol W. Meissner (2001) – ojcostwo musi być nieustannie zestawiane z macierzyństwem, są to pojęcia mające wzajemne odniesienie. Chodzi jednak o to, że zarówno matka jak i ojciec współuczestniczą w wychowaniu dzieci jako równe sobie w godności i wartości osoby, realizują to zadanie w odmienny sposób, ich obowiązki są różne ze względu na płeć (Kornas-Biela, 2001). „Każde z nich nie jest ani lepsze, ani ważniejsze od drugiego, ale jest inne i komplementarne (tamże, s. 190). „Dla prawidłowego rozwoju dziecka potrzebna jest zarówno matka, jak i ojciec. Miłość matki i ojca są niezbędne dla dziecka i uzupełniają się nawzajem" (Oleś, Oleś, 2001, s. 263).

Z badań Marii Janukowicz (2002) wynika, że dominującą cechą współczesnego ojcostwa jest nieobecność. 80% badanych stanowili pracoholicy. U sporej części badanych miały miejsce też różnego rodzaju uzależnienia: 65% ojców przejawiało uzależnienie od samochodu, 51% uzależnienie od nikotyny, 48% uzależnienie od telewizji. Autorka badań uważa, że współcześni ojcowie zatracili tradycyjne postawy reprezentujące w rodzinach autorytet moralny i kulturowy. Zniknął dawny rygoryzm, stanowczość i surowość – tradycyjne atrybuty ojcostwa. Współcześni ojcowie częściej nagradzają aniżeli karcą swoje dzieci, ale za to bardzo je pouczają (64% badanych). 90% ojców deklaruje, że bardzo kocha swoje dzieci, obdarza zaufaniem oraz jest przekonanych, że wychowuje na porządnych i wartościowych ludzi (tamże).

W obronę *nowych ojców* bierze T. Szlendak (2009, s. 69), pisząc, że są oni „figurą nieco bezradną i zestresowaną, ponieważ narzuca im się sporo nowych wymagań, wcale nie eliminując starych". Wskazuje on, że *nowym* ojcom przybywa wielu obowiązków, nieznanych poprzednim pokoleniom. Ich ojcowie i dziadkowie nie przewijali, nie karmili, nie chodzili ze swoimi żonami do szkół rodzenia i w konsekwencji z nimi nie rodzili, nie podgrzewali papek, nie analizowali stolców, nie prowadzali wózków (a przynajmniej czynili to rzadko), a już na pewno nie brali urlopów ojcowskich" (tamże, s. 67; por. McKay, Doucet,



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

2010; Kaufman, Lyonette, Crompton, 2010; Latshaw, 2011). Autor podkreśla także, że wobec współczesnych ojców rosną wymagania matek ich dzieci (Szlendak, 2009). Mimo ich ogromnego zaangażowania w socjalizowanie dzieci (w porównaniu do wcześniejszych pokoleń) są oni nierzadko narażeni na niezadowolenie swoich partnerek. Jak pisze M. Sikorska: „[...] jeszcze nigdy nie istniały tak duże społeczne wymagania względem ojców, dotyczące ich stopnia zaanga-żowania się oraz zbliżenia do własnych dzieci" (Sikorska, 2009, s. 192). Autorka wskazuje, że zdaniem większości współczesnych pism i poradników „ojciec nie tylko zobowiązany jest do najwcześniejszego nawiązywania więzi z własnym dzieckiem, ale w dodatku więź ta powinna być oparta na emocjach, uczuciach i wrażliwości ojca na potrzeby nawet bardzo małego dziecka" (tamże, s. 193). M. Sikorska (2009), tworząc charakterystykę *nowego ojca*, opisuje go jako zajmującego się dziećmi i mającego z nimi bezpośredni kontakt, jako takiego, który powinien robić to, co matka, a nawet więcej, a jednocześnie jako zagubionego i niepewnego. Zagubienie to, o którym w badaniach prowadzonych przez Lesley Barclay i Deborah Lupton (1999) mówią *nowi ojcowie*, wynika z niedostosowania reform społecznych i społecznego wsparcia do oczekiwań (społeczeństwa, matek, jak i samych ojców) wobec kształtu *nowego ojcostwa* (tamże). Od współczesnych ojców wymaga się bycia jednocześnie dostawcą środków finansowych, emocjonalnym i praktycznym wsparciem dla matki dziecka, jak i czerpania satysfakcji z bliskiej relacji z dzieckiem. Większość badanych mężczyzn przyznało, że oczekiwania te były nierealne wobec wymagań pracy i statusu ekonomicznego (tamże). Dla wielu z nich początki ojcostwa wiązały się z zawodem i frustracją. Większość badanej grupy oczekiwała, że będą bardziej zaangażowani, niż byli w rzeczywistości. Bycie ojcem nieobecnym dla tej generacji mężczyzn, którzy w większości takiego ojcostwa doświadczyli, było nie do zaakceptowania, ale nierzadko narzucane w wyniku okoliczności (tamże). Z kolei M. Sikorska (2009) główną przyczynę niepewności *nowych ojców* odnajduje w konieczności ustalenia na nowo relacji z własną partnerką, której rola jako matki również uległa zmianie. „Zmiana układu sił między rodzicami jest [...] jedną z najbardziej istotnych modyfikacji w relacjach międzyjednostkowych we współczesnych społeczeństwach. Co innego oznacza bycie nową matką, ale



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

także co innego – i jest to zjawisko całkowicie nowe w historii ojcostwa – oznacza bycie nowym ojcem" (tamże, s. 189).

„Wielu ojców się życiowo pogubiło: są ojcowie, którzy próbują egzekwować swoją (utraconą) władzę, są tacy, którzy nieporadnie próbują kochać, ale nie wiedzą jak, bo uczono ich, że »mężczyzna nie okazuje uczuć«, »nie płacze«, »jest niezależny«, »musi dominować«. Spotykamy też takich, którzy ciężkie czasy postanowili przeczekać przed telewizorem" (Władyka, 2008, s. 268). Jednakże wśród ojców „pogubionych" są ojcowie, którzy twórczo odpowiedzieli na nowe wyzwania, „ojcowie sfeminizowani" (Środa, 2002). Kochają swoje dzieci, są w stanie realizować zadania tradycyjnie przypisywane macierzyństwu (tamże). Według Katarzyny Władyki (2008) tacy ojcowie, wpisujący się w zjawisko „nowego ojcostwa zaangażowanego" to jednak nadal rzadkość.

Na pytanie, dlaczego *nowi ojcowie* tak angażują się w opiekę nad dziećmi, T. Szlendak wskazuje na ich motywację do utrzymania i zadowolenia w ten sposób swojej aktualnej partnerki. „Im bardziej jest ona dla niego wartościowa, tym bardziej on angażuje się w opiekę nad dziećmi" (Szlendak, 2009, s. 70). Chih-Yuan S. Lee i William J. Doherty (2007) uznają podobnie – mężczyźni mniej pozytywnie nastawieni wobec ojcowskiego zaangażowania mogą bardziej angażować się w relację z dziećmi, jeśli są wysoce usatysfakcjonowani ze swojego małżeństwa, w nadziei że dzielenie obowiązków zadowoli ich żony, zwłaszcza w sytuacji, gdy żony zachęcają ich do współpracy w wypełnianiu obowiązków rodzicielskich.

Na podstawie analizy blogów i forów internetowych P. Kubicki (2009) za wyróżniki *nowego ojcostwa* uznaje:

- zainteresowanie ciążą i porodem – mężczyźni „stają się pełnoprawnymi uczestnikami tego, dotychczas kobiecego i bardzo intymnego, doświadczenia" (tamże, s. 91);
- szukanie informacji i porad u osób mających podobne doświadczenia (najchętniej nie u własnych ojców i rodziny, lecz u ojców-rówieśników, którzy również starają się odnaleźć w roli ojca, mających dzieci w podobnym wieku);
- zaangażowanie w proces ojcostwa;
- oraz w przypadku autorów blogów: bardzo pogłębioną refleksję (Kubicki, 2009).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Jak pisze T. Szlendak (2009, s. 65–66), „»nowi ojcowie« to ci, którzy angażują się w opiekę nad dziećmi, zajmują się nimi znacznie dłużej od »starych ojców« i mają na dzieci dużo większy wpływ niż ojcowie tradycyjni, pozostający w stosunku do dziecka w pewnym »oddaleniu«".

Z badań Geneviève Bouchard, i in. (2007) wynika, że ojcowie opisują siebie jako kompetentnych w wypełnianiu swojej roli. Z ich wypowiedzi wynika, że angażują się w relację z dziećmi, ponieważ stanowi ona dla nich źródło satysfakcji i wysoko wartościują rolę ojca, nie zaś dlatego, by czuli się do sprawowania tej roli zmuszeni. Opisują siebie jako angażujących się najczęściej w czynności zaspokajające emocjonalne i edukacyjne potrzeby dzieci, najrzadziej w czynności tradycyjnie przypisywane kobietom, jak np. ubieranie dzieci i zaspokajanie ich potrzeb fizycznych. Postrzegają swoje partnerki jako źródło wsparcia (wobec ich kompetencji, wsparcia interpersonalnego oraz wobec ich autonomii), nie zaś przymusu w wypełnianiu ojcowskich obowiązków. Relacjonują, że są usatysfakcjonowani z wykonywania swojej rodzicielskiej roli (tamże).

Dzisiejsi ojcowie są z dziećmi mocniej emocjonalnie związani, bardziej zaangażowani w ich życie, bardziej egalitarni, jeśli chodzi o oczekiwania wobec każdej płci i bardziej chętni do podejmowania opieki nad dziećmi, nawet tymi bardzo małymi (Szlendak, 2009). Ojcostwo wiele dla nich znaczy, rozwija kontakty z krewnymi. Obecnie ich role pełnione w domu mocniej wpływają na ich subiektywne poczucie szczęścia i satysfakcję z życia niż rola zawodowa. „Dobre relacje z dziećmi są buforem chroniącym mężczyzn przed stresem związanym z pracą" (tamże, s. 68).

M. Sikorska (2009) podkreśla jednak, że model nowego zaangażowanego ojca obejmuje na razie wąską grupę ojców. Są to ojcowie młodzi, wykształceni, mieszkający w dużych miastach i przede wszystkim tworzący związki z możliwie równym podziałem obowiązków.

Zdaniem D. Kornas-Bieli (2006) trudno jednoznacznie opisać jaki jest współczesny ojciec. Obserwowane są skrajne postawy – od uchylania się od odpowiedzialności za poczęte życie do ojca matkującego dziecku, przejmującego lub dzielącego matczyne obowiązki w sprawowaniu opieki nad dzieckiem. Podobnie w mediach – z jednej strony namawia się mężczyzn do kontaktu z ich nienarodzonym dzieckiem,



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

obecności przy porodzie, z drugiej zaś pokazuje wzorzec mężczyzny opuszczającego rodzinę, zdradzającego żonę, rozbijającego życie rodzinne przez alkohol, brutalność i okrucieństwo.

Współczesny partnerski układ w związkach małżeńskich stanowi nie tylko wyzwanie dla mężczyzn, lecz także zagrożenie, że będą oni popychani do przyjmowania wobec dziecka roli drugiej mamy. Tymczasem dziecko potrzebuje rodziców obojga płci, ich różnorodności w sprawowaniu opieki, wyjątkowości w nawiązywaniu kontaktu z nim, tworzeniu wzajemnej relacji. Dziecku potrzeba nie tylko matczynej, lecz także ojcowskiej opieki, a przede wszystkim potrzebni są oni dziecku razem, jako związek osób złączonych wzajemną miłością. Dziecko wzrasta bowiem w atmosferze tej relacji, chłonie sposób wzajemnej komunikacji rodziców, rozwiązywania trudności, wzajemnych odniesień. Relacja ta stanowi dla niego wzór do funkcjonowania w relacjach z innymi ludźmi oraz punkt odniesienia do tworzenia relacji z Bogiem (Kornas-Biela, 2006).

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Rozdział III

# Równoważenie ról rodzinnych

Rozdział III przedstawia zagadnienie rodzicielstwa, ujmuje je jako nowy etap w życiu małżonków, stanowiący swego rodzaju wyzwanie. Prezentuje podstawy teoretyczne dla analiz empirycznych, które stanowi teoria równoważenia wielorakich ról. Ukazuje ponadto wyniki dotychczasowych badań poruszających problematykę związku relacji małżeńskiej z więzią rodzicielską.

## 3.1. Rodzicielstwo jako wyzwanie dla małżeństwa

Wśród faz życia rodzinnego Halina Worach-Kardas (1988) wyróżnia fazę wczesnego rodzicielstwa, która obejmuje wczesne i średnie dzieciństwo dzieci, trwające od ich narodzin do 6. roku życia. Fazę tę poprzedza faza prokreacji (związana z koncentracją małżonków na funkcji prokreacyjnej rodziny), jej następstwem zaś jest faza względnej stabilizacji rodziny (przypadająca na późne dzieciństwo i okres dorastania dzieci, wiąże się z aktywnością zawodową rodziców, ich współdziałaniem z różnymi kręgami społecznymi) oraz faza postparentalna (nazywana też fazą pustego gniazda, kiedy to dzieci usamodzielniają się i opuszczają dom rodzinny, stanowi czas sprzyjający wzmocnieniu bądź też pogorszeniu się więzi między małżonkami). Faza wczesnego rodzicielstwa to czas uczenia się ról rodzicielskich, uzgadniania obowiązków, odpowiedzialności za dom i rodzinę. Jest to także okres konfliktów rodzinnych, faza wysiłków na rzecz stabilizacji życia rodzinnego (tamże).

Etap życia małżonków wraz z dziećmi trwa średnio ok. 25 lat. Jest to okres wielofazowy, bardzo zróżnicowany. Pojawienie się pierwszego i ewentualnie kolejnych dzieci wymaga pogodzenia ze sobą wielu nowych obowiązków, wprowadzenia radykalnych zmian w zakresie dotychczasowego stylu życia małżonków. Według badań, są to prawdopodobnie najtrudniejsze lata w życiu rodziców (Keizer, Schenk, 2012). Do tego etapu przypisuje się spadek zadowolenia z małżeństwa

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

(DeMaris, Sanchez, Krivickas, 2012), socjologowie zaś uznają ten czas za pierwszy szczyt rozwodowy (Dąbrowska-Caban, 2001a).

Norbert Pikuła (2010), w odniesieniu do sporu toczącego się wokół aborcji, uznaje, że rodzicielstwo jest dla małżeństwa jedną z najtrudniejszych prób. To właśnie rodzicielstwo, nie zaś samo małżeństwo, jest w naszej kulturze wskaźnikiem osiągnięcia statusu człowieka dorosłego (Plopa, 2011).

Z badań Karoliny Kuryś (2010) wynika, że większość rodziców przyznaje, że urodzenie pierwszego dziecka to znaczący krok w dorosłość, bez względu na to czy wiążą z tym pozytywne czy negatywne emocje. Autorka tych badań uznaje urodzenie pierwszego dziecka za krytyczne wydarzenie życiowe – „zatrzymuje ono dotychczasową aktywność człowieka i wymaga zastosowania nowych środków. Zaburza równowagę jednostka-otoczenie, powodując taki stan destabilizacji, takie zaburzenie równowagi, które sprawia, że dotychczasowe formy zachowania staja się niewystarczające. Krytyczne wydarzenie wymaga więc istotnych zmian w mechanizmach przystosowawczych oraz przebudowy układu jednostka-otoczenie" (tamże, s. 35). Dodaje również, że „rodzicielstwo to ważne doświadczenie rozwojowe, zarówno kobiety, jak i mężczyźni nadają temu wydarzeniu znaczenie osobiste. Jest to dla nich moment przełomowy, oczekiwany, związany z rozpoczęciem nowego rozdziału w ich życiu" (tamże, s. 140).

Według M. Plopy (2005) podjęcie roli rodzica wiąże się z doświadczaniem stresu. Jego poziom określają takie czynniki, jak: stopień, w jakim dana osoba chce zostać rodzicem, dotychczasowe doświadczenie w pełnieniu roli rodzica, przejrzystość wymagań roli rodzicielskiej oraz ilość i jakość wsparcia dostępna w początkowych fazach jej pełnienia (tamże).

N. Pikuła (2010) opisuje rodzicielstwo nowego tysiąclecia jako zadanie trudne ze względu na ograniczony wpływ rodziców na rozwój osobowości ich dzieci, przyczynę którego upatruje w rozwoju nauki i techniki, niewłaściwych sposobów korzystania z tego dorobku oraz negatywnych informacjach na temat rodziny płynących za pośrednictwem mediów do opinii publicznej, które osłabiają znaczenie rodziny i jej rolę oraz rodzicielski autorytet.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Jak podkreśla M. Plopa (2003) rodzicielstwo to nie tylko doświadczenie związane ze stresem, lecz także również doświadczenie pozytywne, wspaniałe, zawierające w sobie szczególne doznania.

Wielu rodziców doświadcza, że dzieci wnoszą w ich życie poczucie treści, celu, spełnienia, zaangażowania, podnoszą jego wartość. Stanowią o ciągłości rodziny, przekazują następnym pokoleniom rodzinne dziedzictwo i tradycje. Stwarzają rodzicom możliwość poczucia większej jedności z ich rodzinami pochodzenia. Dzieci nierzadko zmieniają życie rodziców – wyzwalają w nich większą aktywność oraz uruchamiają sposób patrzenia na życie w perspektywie temporalnej. Ponadto są nieustannym źródłem pozytywnych, głębokich uczuć (tamże). Obserwowanie ich rozwoju dostarcza rodzicom ogromnej satysfakcji, poczucia spełnienia i dumy (Demo, 1992; Braun-Gałkowska, 2003, Plopa, 2005). „Pozytywna i konstruktywna postawa rodziców wobec posiadania dziecka [...] może się stać źródłem zadowolenia, radości i wzbogacenia wzajemnej miłości rodziców oraz bardzo ważnym impulsem dla rozwoju ich osobowości, a przede wszystkim rozwoju osobowości ich dziecka" (Rostowski, 1993b, s. 16).

Badania podłużne dotyczące przejścia małżonków do rodzicielstwa wykazały, że dla większości par okres ten może być zarówno bardzo stresujący, jak i bardzo przyjemny (Gottman, Notarius, 2000). Uwidacznia się tu paradoksalny wpływ posiadania dzieci na małżeństwo – z jednej strony posiadanie dzieci zwiększa stabilność związku, z drugiej natomiast obniża jego jakość (Bradbury, Fincham, Beach, 2000). Ze wspomnianych wyżej badań podłużnych (Gottman, Notarius, 2000) wynika, że ok. 40 do 70% par doświadcza spadku małżeńskiej jakości – następuje powrót do stereotypowych ról płciowych, rodzice doświadczają przeciążenia obowiązkami domowymi i opieką nad dzieckiem, ojcowie wycofują się w środowisko pracy, częstotliwość małżeńskich rozmów i małżeńskiego współżycia diametralnie spada, wzrasta poziom małżeńskich konfliktów, pojawia się ryzyko depresji u obojga małżonków. Ester S. Kluwer i Matthew D. Johnson (2007) dowiedli, że to, jak małżonkowie będą funkcjonowali w czasie adaptacji do bycia rodzicami, zależy od ich wzajemnych odniesień w czasie oczekiwania na narodziny dziecka. Według badaczy, częstsze małżeńskie konflikty w okresie ciąży wiążą się z niższą jakością związku w czasie przystosowania do rodzicielstwa. Z kolei niższa jakość związku w czasie ciąży przekłada się na częstsze



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

konflikty w okresie przystosowania do rodzicielstwa. Analiza pokazała, że częstsze konflikty są bardziej determinantem niż konsekwencją niższej jakości związku (tamże). Wiele badań (za: Gottman, Notarius, 2000) pokazuje silne powiązania pomiędzy małżeńskim systemem sprzed okresu rodzicielstwa a systemem rodzic-dziecko oraz emocjonalno-społecznym i poznawczym rozwojem dziecka. Szczególne znaczenie przypisuje się umiejętności rozwiązywania konfliktów przez małżonków oraz ich poczuciu sensu bycia razem (tamże).

Jak pokazały badania Jean M. Twenge, W. Keitha Campbella oraz Craiga A. Fostera (2003), spadek małżeńskiej satysfakcji wiąże się z ograniczeniem niezależności małżonków oraz konfliktem ról przez nich pełnionych. Zmiany w jakości małżeńskiej relacji niesie także okres dojrzewania potomstwa, zwłaszcza pierworodnego dziecka. Ten etap życia rodzinnego może spowodować wzrost małżeńskich konfliktów oraz spadek małżeńskiej miłości i satysfakcji ze związku (Whiteman, McHale, Crouter, 2007; Cui, Donnellan, 2009). Jednakże przejście do rodzicielstwa to także wzrost płynących z niego radości i przyjemności (Gottman, Notarius, 2000). Satysfakcja z wychowywania, przekazywania wiedzy, a także czerpania jej od dzieci (Twenge i in., 2003). Co ważne, poczucie szczęścia małżeńskiego mężów w czasie przejścia do rodzicielstwa jest związane z poczuciem małżeńskiego szczęścia żon w tym okresie (Wilcox, Dew, 2011).

Bardzo ważnym krokiem w literaturze dotyczącej tego tematu jest uznanie ogromnej różnorodności wśród par dotyczącej sposobów przystosowania się do rodzicielstwa (Bradbury, Fincham, Beach, 2000).

M. Plopa (2011) krytycznie odnosi się do badań porównujących rodziców z nierodzicami, z których wyciąga się prosty wniosek, że rodzicielstwo obniża jakość relacji. Porównywane pary, zdaniem M. Plopy, mogły na starcie (przed rodzicielstwem) różnić się poziomem satysfakcji, niezależnie od uzyskania statusu rodzica. Przykład mogą stanowić badania Heather Helms-Erikson (2001), w których okazało się, że pary, które wkroczyły w rodzicielstwo jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego lub niedługi czas po jego zawarciu charakteryzowały się niższą satysfakcją ze związku jeszcze przed zostaniem rodzicami w porównaniu do par, które zostały rodzicami „o czasie". Zatem, jak wnioskuje autor badań, przyczyną niższego zadowolenia ze związku może być brak jego silnych podstaw



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

jeszcze przed rodzicielstwem. Ten tok myślenia wspierają badania Marci J. Carlson, Natashy V. Pilkauskas, Sary S. McLanahan i Jeanne Brooks-Gunn (2011), w których okazało się, że rodzicielskie zaangażowanie nie tłumaczy jakości relacji małżonków. H. Helms-Erikson (2001) dodaje też, że różnice związane z rodzicielstwem mogą mieć swoją przyczynę w odmiennym systemie wartości i odmiennych oczekiwaniach wobec rodzicielstwa.

Nierzadko zdarza się, że pary o niskiej satysfakcji ze związku pozostają razem ze względu na dzieci, w obawie, że rozwód może przyczynić się do wystąpienia u nich problemów rozwojowych (Waite, Lillard, 1991). Stąd par o niskiej satysfakcji nieposiadających dzieci może być mniej ze względu na to, że łatwiej im się rozstać (por. Lavner, Bradbury, 2010).

Z kolei badania Elizabeth Menaghan (1982) pokazują, że różnice w satysfakcji małżeńskiej między rodzicami a nierodzicami mogą wynikać z czynników pośrednich, np. z faktu, że rodzice czują się młodsi w związku w porównaniu do małżonków nieposiadających dzieci.

Lynn K. White i Alan Booth (1985) prowadzili przez trzy lata badania podłużne, w czasie których oceniali satysfakcję małżeńską w grupie rodziców i nie rodziców. Wykazali, że obie grupy doświadczają spadków zadowolenia ze związku. Było to pierwsze z wielu badań, w którym wykazano, że satysfakcja małżeńska wśród rodziców zmienia się, podobnie jak u małżonków niebędących rodzicami (por. Cowan, Cowan, 1988).

Jednakże, jak podaje M. Plopa (2011), u części par rodzicielstwo w istocie przyczynia się do spadku satysfakcji z małżeństwa, szczególnie w czasie, gdy posiadają pierwsze dziecko. Duże znaczenie w sytuacji przejścia do rodzicielstwa ma radzenie sobie z pojawiającymi się trudnościami (Twenge, Campbell, Foster, 2003). Ważną rolę pełnią tu uważność, planowanie i wzajemna komunikacja małżonków (tamże).

## 3.2. Równoważenie ról: małżeństwo-rodzina w świetle teorii równoważenia ról

### Wybrane założenia teorii równoważenia wielorakich ról

Teoria równoważenia wielorakich ról, o której pisały m.in. B. Schneider oraz L. J. Waite (2005) zakłada, że między rolami



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

pełnionymi przez osobę może dochodzić do konfliktu – kiedy pełnienie jednej roli pogarsza się lub jest utrudnione w związku z pełnieniem innej roli (Greenhaus, Beutell, 1985), lub do facylitacji – kiedy pełnienie jednej roli polepsza się lub zostaje ułatwione poprzez pełnienie innej roli (Wayne, Musisca, Fleeson, 2004). Zagadnienie znaczenia wzajemnych oddziaływań między rolami dotyczy nie tylko ról podejmowanych w różnych obszarach aktywności, lecz także w obrębie tego samego obszaru, w którym osoba często pełni różne role (Rothbard, 2001). Jednym z takich obszarów jest rodzina. Na gruncie teorii ról R. L. Kahn (1964, za: Greenhaus, Beutell, 1985) ujmuje rodzinę jako system ról, z którymi związane są konkretne wymagania i oczekiwania. Role w niej podejmowane mogą być w konflikcie lub wzajemnie się ubogacać. Pełnienie jednej roli nie pozostaje bez wpływu na realizowanie pozostałych ról. Jeffrey H. Greenhaus i Nicholas J. Beutell (1985) wymieniają trzy formy konfliktu między rolami: konflikt dotyczący czasu, napięcia i zachowania. Konflikt dotyczący czasu powstaje wtedy, gdy czas poświęcony jednej roli utrudnia pełnienie innej roli. Konflikt ten może przybierać dwie formy. Pierwsza dotyczy sytuacji, kiedy realizowanie jednej roli uniemożliwia fizyczną obecność w drugim obszarze i realizowanie jego wymagań. Druga ma miejsce wówczas, kiedy osoba mimo fizycznej obecności nie jest w stanie realizować wymagań roli lub jest to utrudnione z powodu psychicznego zaabsorbowania inną rolą. Konflikt związany z napięciem powstaje wtedy, kiedy napięcie powstałe w czasie funkcjonowania w jednym z obszarów (związane z dyssatysfakcją, nerwowością, niepokojem, zmęczeniem i apatią) utrudnia pełnienie innej roli. Trzecia forma konfliktu dotyczącego zachowań pojawia się z kolei wówczas, gdy zachowania wymagane w jednej roli utrudniają pełnienie innej roli oraz dostosowanie zachowania przy przemieszczaniu się między obszarami. J. H. Greenhaus i N. J. Beutell (1985) zauważają, że wymagania roli oraz nagrody i sukcesy związane z jej realizacją są dla jednostki szczególnie ważne w przypadku, gdy rola postrzegana jest jako ważna i centralna dla definicji Ja. Wówczas istnieje duże prawdopodobieństwo, że osoba będzie poświęcała nań dużo czasu i energii, a w związku z tym duże prawdopodobieństwo pojawienia się napięć w roli. Także sankcje grożące za niezrealizowanie wymagań roli mają znaczenie dla czasu, napięcia i zachowania w roli. Im surowsze sankcje, tym osoba poświęca roli więcej czasu i doświadcza większego



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

napięcia, co z kolei może utrudniać realizację wymagań innej roli pełnionej przez tę jednostkę. Nancy P. Rothbard (2001), aby wyjaśnić efekt działania negatywnych emocji powstałych w związku z pełnieniem jednej roli na funkcjonowanie w innej roli, podaje kilka możliwości. Jej zdaniem negatywne emocje powodują, że jednostka koncentruje się na sobie i nasilają procesy samoregulacji, które zużywają energię potrzebną do realizowania innej roli. Ponadto sama koncentracja jednostki na sobie i problemie dotyczącym jednej z pełnionych ról utrudnia zaangażowanie w innej roli. Jednakże, jak podaje Bogusława Lachowska (2012), pełnienie kilku ról to również możliwość synergii, wzajemnego ubogacania, wzmacniania się i ulepszania pełnionych ról. Według J. R. Edwardsa i N. P. Rothbard (2000) to, co poprawia funkcjonowanie poznawcze w roli, zwiększa aktywność związaną z realizacją zadania i relacjami interpersonalnymi oraz podnosi poziom wytrwałości w realizacji wymagań roli to pozytywny nastrój. Zgodnie z modelem J. H. Greenhausa i Gary'ego N. Powella (2006), dobre pełnienie roli A pozwala na wzrost pozytywnego afektu w tej roli (rozumianego jako pozytywny nastrój, pozytywne emocje), co z kolei może poprawić funkcjonowanie w roli B i rodzić pozytywny afekt także w tym obszarze. N. P. Rothbard (2001) wyjaśnia ten efekt poprzez związek pozytywnego afektu z życzliwością, szczodrością i gotowością do pomagania innym, co sprawia, że prawdopodobieństwo przyjmowania nowych perspektyw oraz psychologiczna gotowość do angażowania się w inną rolę się zwiększają. Pozytywne emocje przyczyniają się do odbierania bodźców w sposób bardziej pozytywny oraz do zwiększenia atrakcyjności jednostki wobec innych, w związku z czym nasilają się zachowania związane z pomaganiem, takie jak zaangażowanie i interpersonalna dostępność. Co więcej, jak podaje N. P. Rothbard (tamże), pozytywny afekt związany jest z koncentracją uwagi na zewnątrz, a to pobudza do pozytywnych interakcji z innymi, zwiększa dostępność interpersonalną oraz aktywność w roli. N. P. Rothbard (tamże) dodaje również, że pozytywny afekt podnosi poziom energii, wobec czego wzrasta poziom energii dostępnej do większego zaangażowania w innej roli.

Jest to ścieżka afektywna procesu przenikania się ról wyróżniona przez autorów modelu (Greenhaus, Powell, 2006). Wymieniają oni ponadto ścieżkę instrumentalną, która polega na tym, że zasoby



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

uzyskane lub rozwinięte przy pełnieniu jednej roli mogą być wykorzystane do innej roli, poprawiając jej funkcjonowanie.

Według Josepha Grzywacza i współpracowników (2007) pozytywne efekty mogą zachodzić na poziomie jednostki lub systemu. W opisie facylitacji dokonującej się na poziomie sytemu odwołują się oni do podstawowych założeń teorii systemów. Zgodnie z nimi, zaangażowanie jednostki w jednym obszarze zmienia w sposób znaczący jej interakcje z osobami w innym obszarze; przyczynia się w ten sposób do zmian w drugim systemie.

Bazując na powyższej teorii, przyjmuję, że funkcjonowanie w jednym podsystemie wiąże się z funkcjonowaniem w pozostałych relacjach w rodzinie. W świetle teorii równoważenia wielorakich ról stawiam hipotezę, że jakość relacji między małżonkami ma swoje odzwierciedlenie w relacji między rodzicami a dziećmi i odwrotnie.

## Równoważenie roli małżeńskiej i rodzicielskiej a satysfakcja ze związku

Małżonkowie będący rodzicami muszą nieustannie mierzyć się z wyzwaniem utrzymania satysfakcjonującej relacji małżeńskiej oraz odpowiedniego poziomu wrażliwości na potrzeby swoich dzieci i wychodzenia naprzeciw tym potrzebom. Kiedy para małżeńska nie potrafi pogodzić utrzymywania intymnych, wzajemnie wspierających się relacji z wymaganiami rosnących dzieci, istnieje ryzyko wystąpienia zaogniającego się konfliktu (Braun-Gałkowska, 2003; Rostowska, 2001). Zbyt duża koncentracja na jednej lub drugiej relacji niszczy spójność rodziny, w konsekwencji zaburza rozwój dzieci i obniża zadowolenie ze związku u jednego lub obojga małżonków (Plopa, 2011). Małe dzieci wymuszają na rodzicach konkretne zachowania, prowokują do tworzenia silnych więzi, przez co małżonkowie spędzają więcej czasu z dziećmi niż tylko we dwoje. Dla wielu par, wczesne rodzicielstwo wiąże się z osłabieniem zarówno ilości jak i jakości małżeńskich interakcji, co prowadzi do obniżenia odczuwanej satysfakcji ze związku (tamże).

Jednakże istnieją pary, które potrafią równoważyć rodzicielskie obowiązki z potrzebami relacji małżeńskiej i utrzymują zadowolenie ze związku na wysokim poziomie. Utrzymaniu tej równowagi sprzyja dojrzałość małżonków do rodzicielstwa, odczuwana radość i duma z powodu posiadania dziecka. Wówczas jego pojawienie się wzmacnia



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

rodzinną spójność, intymność i komunikację (Grossman, 1988; Lewis, 1989; Plopa, 2005).

Dziecko jest dla takich małżonków wartością samą w sobie (Plopa, 2005). Są to pary o wysokich kompetencjach interpersonalnych (obecnych jeszcze przed zawarciem związku, a więc i przed pojawieniem się potomstwa). Posiadają umiejętność nawiązywania i podtrzymywania bliskich, intymnych relacji, opartych na miłości i równości, otwartych, odpowiedzialnych, zaangażowanych i współzależnych (tamże).

Dla utrzymania wysokiej satysfakcji ze związku po pojawieniu się dzieci duże znaczenie mają oczekiwania partnerów względem rodzicielstwa. Wysoka motywacja do pełnienia ról rodzicielskich, realistyczne podejście oraz przygotowanie teoretyczne pomagają zapobiec obniżeniu się zadowolenia z relacji małżeńskiej. Wydaje się to szczególnie istotne dla kobiet (Grossman, 1988).

Powyższe rozważania pokazują, że samo pojawienie się dziecka nie decyduje o obniżeniu małżeńskiej satysfakcji. Wprowadza niewątpliwie zmiany w życiu małżonków, stawia przed nimi nowe wymagania, co zwiększa prawdopodobieństwo konfliktów. Z drugiej jednak strony, wiele trudności związanych z rodzicielstwem rekompensuje satysfakcja z pełnienia nowej roli oraz bogactwo interakcji z dzieckiem. Potomstwo postrzegane jako wartość sama w sobie może wpłynąć na poczucie wartości małżonków i zwiększać wzajemne starania na rzecz umocnienia małżeńskiej więzi i rodzinnego szczęścia (Plopa, 2011). Badania pokazały, że ojcowskie zaangażowanie oraz jakość relacji między ojcem a matką dziecka są pozytywnie związane z dobrym (fizycznym i psychicznym) samopoczuciem ojca (por. Proulx, 2007), częstością podejmowania przez niego praktyk religijnych i liczbą godzin pracy (Knoester i in., 2007; Schindler, 2010).

Wejście małżonków w etap rodzicielstwa przyczynia się do zmniejszenia ilości wolnego czasu, który mogą spędzać we dwoje (Huston, Holmes, 2004). Oznacza to zazwyczaj, że podejmują mniej czynności, w których oboje odnajdują zadowolenie. Często ich wolny czas wypełnia intensywna opieka nad dzieckiem. Jednakże postawa zrozumienia i akceptacji wobec zmian, jakie niesie rodzicielstwo, wspiera wzajemną miłość małżonków. Wówczas zredukowana ilość czasu, jaką mają dla siebie nawzajem, nie umniejsza jej wyrażania. Rzadziej podejmowane rozmowy, w porównaniu do małżonków bez dzieci, nie niosą za sobą



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

mniejszej uczuciowości. Duma z bycia rodzicem może ją wręcz wzmagać. Dane wskazują, że mężowie po przejściu do rodzicielstwa wyrażają wobec żon więcej pozytywnych uczuć (Cowan, Cowan, 1988). Rodzice, tak samo często jak małżonkowie nie będący rodzicami, wyznają sobie miłość, obdarzają czułością (objęcia, pocałunki), dzielą uczuciami, próbują się wzajemnie relaksować i sprawiać sobie wzajemnie przyjemności. Jedni i drudzy podobnie angażują się w konwersację o swoich osobistych potrzebach i sposobach ich realizowania. Jednakże fakt ograniczonego czasu na bycie we dwoje, który mają do dyspozycji rodzice, sprawia, że wykorzystują go bardziej efektywnie. Efektywniej się komunikują i efektywniej rozwiązują konflikty, ponieważ biorą pod uwagę, że mają na przebywanie ze sobą mniej czasu (tamże).

Badania Amy Claxton i Maureen Perry-Jenkins (2008) pokazały, że czas wolny spędzany razem w okresie oczekiwania na dziecko prowadzi do deklarowanej przez żony większej miłości i mniejszej konfliktowości w pierwszym roku rodzicielstwa, zaś czas wolny spędzany osobno w okresie ciąży prowadzi do deklarowanej przez mężów mniejszej miłości i większej konfliktowości w pierwszym roku rodzicielstwa.

Dzielenie się opieką nad dzieckiem między rodzicami staje się coraz bardziej egalitarne. O przyczynach, korelatach i prawidłowościach takiego podziału pisze T. Szlendak (2009):

1. „Stwierdzono, że pary, które czekają z narodzinami pierwszego dziecka do swoich późnych lat dwudziestych albo wczesnych trzydziestych, częściej dzielą się opieką. Im para rodzicielska młodsza, tym częściej kobiety zajmują się opieką i tym większy mają udział w całej grupie czynności opiekuńczych.
2. Niemal zawsze, kiedy mamy do czynienia z podziałem opieki, oboje rodzice pracują zawodowo, czują bowiem, że dwie pensje są im niezbędne do utrzymania odpowiednio wysokiej jakości życia. Takie poglądy są oczywiście charakterystyczne głównie dla przedstawicieli klasy średniej, zatem to oni najczęściej dzielą się opieką nad dziećmi.
3. Kobiety czują pewną ambiwalencję w związku z zaangażowaniem partnera w opiekę nad dzieckiem, a wynika to zapewne stąd, że mają poczucie utraty areny sprawowania kobiecej władzy w rodzinie.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

4. Nawet w rodzinach dzielących się opieką, to matki są głównymi opiekunkami, ojcowie zaś opiekunami pomocniczymi" (tamże, s. 66) z nielicznymi wyjątkami (nie tylko wśród samotnych ojców).

Badania W. J. Doherty'ego i in. (1998) pokazują, że wśród małżeństw, w których kobiety również pracują, mężczyźni pełnią rolę pierwszoplanowej opieki wobec dziecka. Analiza literatury (m.in. Brayfield, 1995) pokazuje jednak, że mężczyźni ci pełnią pierwszoplanową opiekę nad dzieckiem w czasie wieczornym i nocnym, kiedy dziecko głównie śpi, a ich żony pracują na drugą lub nocną zmianę.

**Rodzicielstwo a praca zawodowa**

Wraz z pojawieniem się dziecka istotne działania w sferze pracy są diametralnie przeciwne dla wielu kobiet i mężczyzn (Plopa, 2011). Podczas gdy mężczyźni bardziej angażują się w świat pracy, aby być dobrym zabezpieczycielem finansowym dla rodziny (Glauber, Gozjolko, 2011; Knoester, Petts, Eggebeen, 2007; Biggart, O'Brien, 2010), kobiety bardziej koncentrują się na sprawach domowych. Niezależnie od tego, czy matki kontynuują pracę zawodową, zazwyczaj i tak na nich spoczywa większa odpowiedzialność za opiekę nad dzieckiem i prowadzenie gospodarstwa domowego (Demo, 1992; Baxter, Hewitt, Haynes, 2008; Dribe, Stanfors, 2009). Wysokie wymagania stojące przed pracującymi matkami stanowią zagrożenie dla ich relacji małżeńskiej i zwiększają prawdopodobieństwo występowania konfliktów. Próba równoważenia wymagań pracy i małżeństwa może generować napięcie ról (Plopa, 2011). Pojawia się ono wówczas, kiedy żony lub mężowie mają jasne pojęcie co do zakresu swojej roli, ale nie mogą wypełnić jej w takim zakresie, jaki zadowoliłby ich własne oczekiwania. Napięcie ról łączy się nierzadko z poczuciem winy, wynikającym z przekonania, że nie wypełnia się osobistego standardu pełnienia ważnych życiowych ról. Zjawisko to, jak wskazują badania (Rostowski, 2006, Plopa, 2003, Rostowska, 2008), dotyka w szczególności pracujących matek, które chciałyby spędzać więcej czasu ze swoimi dziećmi, bardziej bezpośrednio uczestniczyć w opiece nad nimi. Sytuacja ta może przyczynić się do doświadczenia przeciążenia rolą (Menaghan, Parcels, 1990), wiążącego się z odczuwaniem niepokoju, poczuciem bezradności i utraty kontroli nad swoim życiem. Przeciążenie rolą może skłaniać jednostkę do zrzucania odpowiedzialności na partnera i przyczyniać się do powstawania konfliktu ról.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Podejmowany wysiłek, by w sposób zadowalający zrównoważyć wymagania pracy i rodziny, może wywoływać napięcie w rodzinie. Nie jest bowiem rzeczą łatwą, aby rozłożyć obowiązki równomiernie bez jednoczesnego obniżenia poczucia intymności w związku u każdego z małżonków (Plopa, 2011).

Z kolei u kobiet niezaangażowanych w sferę zawodową niepodejmowanie pracy może oznaczać nie tylko utratę finansowej niezależności, lecz także radykalne ograniczenie kontaktów z innymi dorosłymi. Nieobecność pracy to odcięcie potwierdzonego przez badania (Rogers, May, 2003) pozytywnego wpływu tej sfery na pełnienie ról rodzinnych – żony, matki, gospodyni domowej. Z badań B. Lachowskiej (2012) wynika, że kobiety nie różnią się od mężczyzn w poziomie spostrzeganej intensywności oddziaływań pracy facylitujących funkcjonowanie w obszarze rodziny. Praca ma dla nich dużą wartość (tamże). Jednakże według M. Plopy (2005), nie samo podejmowanie pracy przez kobiety ma znaczenie dla odczuwanego przezeń zadowolenia ze związku, ale pozytywne nastawienie męża do jej pracy zawodowej.

Podkreśla też, że kwestią najsilniej związaną z odczuwaną przez kobiety satysfakcją z małżeństwa i życia rodzinnego jest wsparcie małżonka i sposób, w jaki angażuje się on w życie rodzinne (tamże).

Znaczenie ma także to, czy w rodzinie oboje małżonkowie podejmują pracę, czy też tylko jedno z nich oraz ilość godzin pracy żony. Badania pokazały, że w rodzinach, w których oboje małżonkowie pracują występuje negatywna korelacja między zaangażowaniem męża w opiekę nad dziećmi a jego deklarowaną miłością do żony (Crouter i in, 1987, za: Lee, Doherty, 2007). Z kolei w rodzinach, w których pracuje tylko jedno z małżonków, korelacja między tymi zmiennymi była pozytywna (Grych, Clark, 1999; Volling, Belsky, 1991). Poza tym, kiedy kobiety pracują więcej godzin w tygodniu, małżeńska satysfakcja ojców wpływa pozytywnie na ogólną jakość ojcowskiego zaangażowania (Lee, Doherty, 2007). Związek między satysfakcją małżeńską w czasie ciąży a ojcowskim zaangażowaniem również zależy od godzin pracy matki. W przypadku kobiet pracujących mniejszą ilość godzin zachodzi tu korelacja negatywna: im mniejsza satysfakcja z małżeństwa u mężczyzny przed narodzeniem się dziecka, tym więcej czasu spędza on na równoległej interakcji z dzieckiem. Badacze wyjaśniają, że może



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

to wynikać z pojawiania się u mężczyzny chęci zapobiegania małżeńskim napięciom i konfliktom.

Ojcowie, których żony pracują, spędzają z dziećmi więcej czasu niż ojcowie, których żony nie pracują (Demo, 1992, Bulanda 2004).

Jak wskazują badania, deklarowana miłość żon do mężów sprawia, że przystosowują się one do preferowanego przez nich wymiaru opieki nad dzieckiem. Analizy wskazały, że im bardziej żony kochały mężów, tym bardziej wspierały jakikolwiek poziom ich zaangażowania w prace domowe, a w szczególności interakcje z dzieckiem (Johnson, Huston, 1998, Plopa, 2005). Celem żon kochających swoich mężów było stworzenie harmonijnej domowej atmosfery, która według nich zachęcałaby ojców do kontaktu rodzic-dziecko.

W porównaniu do mężczyzn, kobiety częściej uważają, że posiadają odpowiednie kompetencje do opieki nad dziećmi (Plopa, 2003). Żonaci mężczyźni w większości zgadzają się z tym poglądem. Jednocześnie poczucie odpowiedniego wykwalifikowania u ojców do wychowywania dzieci sprzyja ich większemu zaangażowaniu w interakcje z dzieckiem. Poczucie to wyzwala u rodziców spontaniczne tendencje do spędzania swojego wolnego czasu z dzieckiem, co buduje i wzmacnia spójność rodziny. Zatem dobre „ojcowanie", jak uznaje R. Palkovitz (2002), przynosi korzyść dla całej rodziny.

Poza poczuciem kompetencji, na zaangażowanie ojców w proces wychowania i opieki nad dzieckiem znacząco wpływa również odczuwany przez nich poziom małżeńskiej satysfakcji. Wysokie poczucie bliskości ojca z matką dziecka przed fazą rodzicielstwa wzmacnia jego motywację do zaangażowania w prace opiekuńcze przez pierwsze sześć miesięcy życia dziecka (Plopa, 2005). Przy wysokim zadowoleniu z małżeństwa u mężczyzn ma miejsce wyższe poczucie kompetencji rodzicielskich po zawarciu związku i pojawieniu się dziecka (Bonney i in. 1999; Beitel, Parke, 1998; Pleck, 1997).

Co więcej, relacja wspierająca u mężczyzn tożsamość zaangażowanego ojca ma większy wpływ na jego rzeczywiste zaangażowanie niż własna opinia ojców wobec ich zaangażowania w kontakt i opiekę nad dziećmi (Henley, Pasley, 2005).

Z kolei wysokie poczucie kompetencji u matek w pełnieniu opieki nad dzieckiem zmniejsza motywację ich mężów do angażowania się w czynności zorientowane na dziecko (Plopa, 2011). Zatem to nie własna tożsamość zaangażowanego rodzica ma znaczenie, a wspieranie



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

tej tożsamości przez drugiego. Szczegółową analizę tego zjawiska przeprowadzili Trent W. Maurer, Joseph H. Pleck i Thomas R. Rane (2001). Ich badania pokazały, że percepcja mężczyzn ich ojcowskiej tożsamości odzwierciedlanej przez żony wpływa na ich tożsamość jako ojca–opiekuna oraz zachowania opiekuńcze wobec dziecka. Ich własne poczucie tożsamości jako ojca–opiekuna oraz rzeczywiste (niepostrzegane) odzwierciedlanie ich tożsamości jako ojców–opiekunów nie miało znaczącego wpływu na ich zachowanie jako ojca–opiekuna. Niezależna od wpływów żony (matki dziecka) okazała się wyłącznie tożsamość ojca jako finansowego zabezpieczyciela rodziny oraz jego zachowania w tym zakresie. Działania w kierunku materialnego zabezpieczenia rodziny uzależnione były wyłącznie od własnej tożsamości mężczyzny jako ojca – żywiciela rodziny (tamże).

### 3.3. Związek relacji małżeńskiej z więzią rodzicielską – dotychczasowe badania

Zdaniem Alexis J. Walker i Lori A. McGraw (2000) małżeństwo to najlepszy kontekst dla budowania zaangażowanej ojcowskiej relacji. Aby wesprzeć swoje stanowisko, przytaczają problem trudności w relacjach z dziećmi doświadczanych przez ojców, którzy nigdy nie weszli w związek małżeński z matką dzieci oraz ojców rozwiedzionych. Również dane z badań wskazują, że 65% dzieci w wieku od 18 do 22 lat, których rodzice się rozwiedli ma słabe relacje z ojcem (Zill, Morrison, Coiro, 1993). Te same badania pokazały jednak, że aż 29% dzieci w tym samym wieku, których rodzice żyją w związku małżeńskim, ma równie słabe relacje ze swoim ojcem. Chociaż procent słabych relacji ojciec-dziecko jest wyższy u rozwiedzionych rodziców, proporcja w stabilnych rodzinach jest alarmująco wysoka. Dla porównania, relacje matek z dziećmi, niezależnie w małżeństwie czy poza nim, są generalnie pozytywne (Aquilino,1994; Silverstein, Bengtson, 1997).

Niemniej jednak, jak pokazują Cynthia Osborne, Wendy Manning i Pamela Smock (2007), małżeństwo to korzystniejszy kontekst rozwoju dziecka niż kohabitacja, w której dzieci doświadczają pięciokrotnie większego ryzyka rozpadu związku rodziców w porównaniu do dzieci, których rodzice są małżeństwem. Argumentem na korzyść małżeństwa mogą być także badania I. Janickiej (2012), których wyniki pokazały, że osoby poślubione charakteryzują się lepszym stanem zdrowia,



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

mniejszym narażeniem na zaburzenia funkcjonowania i objawy depresji niż osoby kohabitujące oraz osoby żyjące w pojedynkę.

Małżeństwo i kohabitacja wprowadzają zatem różne warunki dla ojcowskiego zaangażowania i funkcjonowania dziecka. Z pewnością nie są one równe.

Z drugiej strony, niektórzy badacze (Demo, 1992) zauważają, że przecenia się wpływ rozwodów i kształtu rodziny na jakość życia dzieci. David H. Demo (1992) podkreśla raczej znaczenie poziomu małżeńskich i rodzinnych konfliktów, które według niego odgrywają tu zasadniczą rolę.

**Relacja małżeńska a ojcostwo**

Relacja ojca z matką dzieci ma szczególnie duże znaczenie dla ojcostwa, które w większym stopniu niż macierzyństwo ulega wpływom ze strony społeczeństwa, drugiego rodzica, rodziny oraz dziecka (Lachowska, 2011). Ojcostwo nie może być definiowane w oderwaniu od macierzyństwa i matczynych oczekiwań wobec ojca dziecka (Doherty, Kouneski, Erickson, 1998). „Kontakt ojca z dziećmi w znacznym stopniu zależy od wzajemnych relacji rodziców pomiędzy sobą" (Augustyn, 2009, s. 197).

Bliska relacja z matką pomaga zaangażować się we wrażliwe rodzicielstwo i dostarczać ojcu wsparcia emocjonalnego, instrumentalnego i informacyjnego (Lachowska, 2010). Co więcej, matka jako osoba, która najczęściej pełni rolę osoby kontrolującej dziecko, kontroluje również dostęp ojca do dziecka oraz decyduje o tym, jakie informacje o dziecku zostaną mu przekazane. Dzięki matce mężczyzna dowiaduje się, jak być ojcem, jej wsparcie pomaga mu w zdefiniowaniu swojej roli jako ojca. Ponadto mężczyźni, przez wzgląd na brak własnych doświadczeń w zakresie pełnienia roli rodzica oraz brak możliwości socjalizacji do rodzicielstwa w grupie mężczyzn, chętnie korzystają z doświadczenia kobiet i ich wsparcia informacyjnego (tamże).

Dla Jacka Pulikowskiego (1999) więź ojcowska łączy się nierozerwalnie z więzią małżeńską. Jako główne zadanie dla ojcostwa wyznacza on miłość i odpowiedzialność. Według niego najważniejsze, co ojciec może dać swoim dzieciom, to „prawdziwie, mądrze, dojrzale, wiernie, wyłącznie i dozgonnie kochać ich matkę"(Pulikowski, 1999, s. 77). Podobną opinię wyraża Antonello Vanni (2012, s. 16), który



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

pisze, że „dobry ojciec to mężczyzna, który przede wszystkim wyraża swoją miłość do kobiety, w której ciele jego dzieci przychodzą na świat: miłość, uwaga, troska i szacunek [...] stanowią uczuciowe podwaliny dla szczęśliwej przyszłości całej rodziny". Z kolei J. Augustyn dodaje, że „im pełniejsza jedność małżeńska, tym lepsze warunki dla wzrostu dziecka" (Augustyn, 2009, s. 197). Bez niej miłość rodzicielska pozostaje w jakiś sposób niepełna. Dziecko potrzebuje świadectwa wzajemnej miłości rodziców, by samo mogło wzrastać. Według J. Augustyna uczestnictwo dziecka we wzajemnej miłości rodziców stanowi istotę wychowania (Augustyn, 2009). To zaś, co stanowi najważniejsze zadanie dla ojca, to jego zdaniem zbudowanie domu, w którym panuje klimat wzajemnej rodzicielskiej miłości i zgody. Badania Sarah J. Schoppe-Sullivan, Alice C. Schermerhorn i E. Marka Cummingsa (2007) pokazały, że większy konflikt małżeński związany jest z mniej pozytywnym, „biedniejszym" – jak piszą Frank D. Fincham, Scott M. Stanley i Steven R. H. Beach (2007) rodzicielstwem – niższą kontrolą zachowania, psychologiczną autonomią i ciepłem (Schoppe-Sullivan, Schermerhorn, Cummings, 2007). Z kolei lepsza jakość małżeńska przewiduje bardziej zaangażowane rodzicielstwo – macierzyństwo, jak i ojcostwo (Carlson, Pilkauskas, McLanahan, Brooks-Gunn, 2011).

W. J. Doherty i in. (1998) uważają, że troskliwe, zaangażowane, współpracujące małżeństwo promuje odpowiedzialne ojcostwo. Ojciec mieszkający z dziećmi oraz dobra relacja między małżonkami to, według nich, dwa główne wewnątrzrodzinne determinanty odpowiedzialnego ojcostwa. Ojcowie, którzy uczestniczą w opiece nad dziećmi od ich wczesnego dzieciństwa, mają również bardziej egalitarne relacje partnerskie ze swoimi żonami (Coltrane, 1989, za: Walker, McGraw, 2000).

Doniesienia z badań pokazują, że relacje ojców z dziećmi są bardziej pozytywne w harmonijnych małżeństwach (Cummings, O'Reilly, 1997, za: Bradford, Hawkins, 2006).

Potwierdziły to również badania Elizabeth Cannon i in. (2008), w których okazało się, że jedność małżeńska oraz docenianie przez matki roli ojca w wychowaniu i opiece nad dziećmi mają znaczący wpływ dla jakości relacji ojcowskiej.

Wiele badań pokazało, że relacja ojciec-dziecko jest bardziej naznaczona przez rodzicielską współpracę, małżeńskie konflikty i niską



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

satysfakcję ze związku małżeńskiego niż relacja matki z dzieckiem (Cummings, O'Reilly, 1997, za: Bradford, Hawkins, 2006; McBride, Rane, 1998; Krishnakumar, Buehler, 2000).

Z badań Lucyny Bakiery (2013) wynika, że zmienną najsilniej wpływającą na rodzicielskie zaangażowanie jest satysfakcja małżeńska, określana głównie przez podobieństwo percypowane przez małżonków. Wyższa satysfakcja z małżeństwa wiąże się z wyższą jakością relacji rodzic-dziecko oraz mniejszymi ograniczeniami w pełnieniu roli rodzicielskiej – *lower parental role restrictions* (Malinen, Kinnunen, Tolvanen, Rönkä, Wierda-Boer, Gerris, 2010). W niektórych rodzinach jednakże rodzice o wysokiej jakości relacji małżeńskiej doświadczają niskiej jakości relacji z dziećmi (tamże).

Ojcowie oceniający wysoko swój związek małżeński (satysfakcję z małżeństwa) przejawiają mniej negatywnych zachowań i więcej wrażliwości, czułości w interakcjach z dziećmi (Belsky, Youngblade, Rovine, Volling, 1991). Kiedy oceniają swoje małżeństwo jako bliską i pełną zaufania więź, przejawiają bardziej pozytywną postawę wobec swoich dzieci i swojej roli ojca (Cox, Owen, Lewis, Henderson, 1989). Tworzą satysfakcjonujący związek małżeński lepiej oceniają swoje dzieci i rolę rodzicielską (Goldberg, 1990).

Z kolei ojcowie, których małżeńska relacja pogarsza się, mają tendencję do dystansowania się od swoich dzieci (Cummings, O'Reilly, 1997, za: Bradford, Hawkins, 2006).

Pozytywne małżeńskie interakcje wspierają pozytywną współpracę rodzicielską (Belsky, Hsieh, 1998). Rodzicielska współpraca natomiast wiąże się pozytywnie z ojcowskim zaangażowaniem (McBride, Rane, 1998, za: Bradford, Hawkins, 2008). Pary, których początkowo dobra jakość małżeńska pogorszyła się przez dwuletni okres zaangażowania w opiekę rodzicielską, w czasie której nie okazywały sobie wzajemnego wsparcia, istotnie różnicuje pary, których relacja zmieniała się ze złej na gorszą oraz małżeństwa, w których relacja pozostała niezmiennie dobra (Belsky, Hsieh, 1998). Podsumowując, współzależność małżeńska i współpraca rodzicielska mają wpływ na relacje rodzic-dziecko. Główne elementy to: efektywna komunikacja, umiejętność rozwiązywania problemów, zaangażowanie emocjonalne oraz wsparcie (Bradford, Hawkins, 2006). Pozytywny związek z późniejszą kompetencją rodzicielską dostrzeżono także między satysfakcją ze współżycia małżeńskiego (Heath, 1976).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Jako że zadowolenie z małżeństwa nie jest stałą i zmienia się w zależności od etapu, w którym znajdują się małżonkowie, zmianie może ulegać również jakość sprawowania rodzicielskiej opieki. Jak pokazały badania C.-Y. S. Lee i W. J. Doherty'ego (2007) spadek małżeńskiej satysfakcji odczuwanej przez mężczyzn między drugim trymestrem ciąży a szóstym miesiącem, wiąże się ze spadkiem jakości zaangażowania w pełnienie roli ojca.

Inne badania pokazały, że jakość relacji w parze, przed małżeństwem, jak i po urodzeniu dziecka, jest zależna od rodzaju przywiązania i poczucia bezpieczeństwa (Howes, Markman, 1989). Satysfakcja małżeńska wiąże się z bardziej bezpiecznym stylem przywiązania ojciec-dziecko u ojców trzylatków, konflikty mał-żeńskie zaś związane są z brakiem poczucia bezpieczeństwa (Frosch, Mangelsdorf, McHale, 2000). Dzieci z bezpiecznym stylem przywiązania mają pozytywną reprezentację relacji między rodzicami, w przeciwieństwie do dzieci z przywiązaniem niebezpiecznym – zależnym i niebezpiecznym – unikającym, które tę reprezentację mają negatywną (Davies, Forman, 2002, za: Bradford, Hawkins, 2006).

Warte przytoczenia są również wyniki analiz wypowiedzi badanych ojców po rozwodzie, które pokazały, że w przypadku zerwania więzi z matką dziecka ojcowie walczą o utrzymanie więzi z dziećmi, chcą być zaangażowanymi rodzicami (Hallman, Dienhart, Beaton, 2007). Odpowiedzieć na rozbieżność tych analiz z przytoczonymi wyżej wynikami badań próbują C.-Y. S. Lee i W. J. Doherty (2007), którzy wskazują na możliwość istnienia krzywoliniowej zależności między zmienną zadowolenia ze związku a zaangażowaniem w pełnienie roli ojca.

**Postawa matki a jakość relacji ojcowskiej**

Model, do którego odwołują się Edythe M. Krampe i Rae R. Newton (2006) przy konstrukcji metody mierzącej percepcję relacji dziecka z ojcem, ukazuje silne korelacje jakości tej relacji z relacją pomiędzy ojcem a matką dziecka oraz zachowaniami matki wspierającymi relację ojca z dzieckiem. W. J. Doherty i in. (1998) wskazują, że wspomniane wspieranie relacji między ojcem a dzieckiem powinno stanowić istotę odpowiedzialnego macierzyństwa. Ich koncepcyjny model wpływów na odpowiedzialne ojcostwo również wskazuje na silne oddziaływanie relacji małżeńskiej (poziom współpracy, wzajemnego wsparcia, konfli-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

kty) oraz postawy matki (stosunek do ojca dziecka, oczekiwania wobec niego i okazywane mu wsparcie), na relację ojciec-dziecko.

Wielu badaczy uważa, że osoba matki i jej postawa ma ogromne znaczenie dla zaangażowania ojca w relację z dzieckiem (Maurer i in., 2001; Bonney i in., 1999; McBride, Rane, 1998; Pasley i in, 2002, Bouchard i in., 2007). T. W. Maurer i in. (2001) wykazali, że ocena matki co do sprawowania rodzicielskiej obowiązków przez ojca dziecka ma ogromne znaczenie dla jego tożsamości jako opiekuna.

Z badań G. Bouchard i in. (2007) wynika, że wsparcie partnerki ma znaczenie dla poczucia kompetencji u mężczyzny jako rodzica, motywacji do zaangażowania w pełnienie roli ojca i odczuwania satysfakcji z pełnienia tej roli. Badania podkreślają wagę rodzicielskiej współpracy dla zaangażowania mężczyzny w sprawowanie roli ojca oraz wyraźny związek między poczuciem kompetencji u mężczyzny jako ojca a komunikowaniem przez matkę dziecka, że postrzega go jako dobrego rodzica. Znaczące okazały się trzy rodzaje wsparcia partnerki – wspieranie poczucia kompetencji (okazywanie pewności, co do tego, że mężczyzna poradzi sobie w swojej roli), wspieranie interpersonalne (wspieranie partnera w pełnieniu jego obowiązków jako rodzica, czynienie ich łatwiejszymi do wykonania) oraz wspieranie autonomii (szanowanie opinii mężczyzny w podejmowaniu decyzji związanych z dzieckiem). Jedynie wspieranie poczucia kompetencji okazało się znaczące dla percepcji własnej kompetencji mężczyzn w roli rodzicielskiej. Wspieranie interpersonalne z kolei okazało się powiązane z motywacją mężczyzn do angażowania się w relację ojciec-dziecko.

Badania wskazują także na istotną rolę matki w kształtowaniu charakteru ojcowskiego zaangażowania. Bharathi J. Zvara, S. J. Schoppe-Sullivan i Claire Kamp (2013) wykazały, że mniej tradycyjne poglądy matek co do pełnienia ról płciowych oraz zachęcanie ojców do kontaktu z dzieckiem owocują większym ojcowskim zaangażowaniem w opiekę zdrowotną dziecka oraz poczuciem większego wpływu na decyzje związane ze zdrowiem dziecka.

Także Ted L. Huston i Erin K. Holmes (2004) uznają, że preferencje żon co do sprawowania ról w rodzinie korelują z zaangażowaniem mężów w pełnienie roli ojca. Żony, które pragnęły zaangażowania mężów w relacje z dziećmi, kiedy zostają rodzicami, często takich właśnie mężów mają. To, czy większe zaangażowanie ojców sprzyja relacji małżeńskiej, zależy od utrzymywanych przez małżonków



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

poglądów wobec sprawowania nad dzieckiem opieki. Jeśli są to poglądy tradycyjne, równy podział obowiązków nie działa na korzyść więzi małżeńskiej. Wówczas wysoce zaangażowani – pomimo tradycyjnych poglądów – ojcowie odczuwają obniżony poziom zakochania w swoich żonach. Natomiast matki o tradycyjnych poglądach, w których małżeństwach mimo to podział obowiązków jest stosunkowo równy, odczuwają obniżony poziom zakochania wobec swoich mężów i przejawiają względem nich bardziej negatywne zachowania (Helms-Erikson, 2001).

**Postawa ojca a jakość relacji małżeńskiej i rodzicielskiej**

Posiadanie dzieci wiąże się z ich wychowywaniem, odpowiedzialnością za ich rozwój, co nie jest bez znaczenia dla jakości związku. Według M. Plopy (2005) u kobiet ma miejsce tym większa satysfakcja ze związku, im mężowie bardziej tę odpowiedzialność za dzieci z nimi dzielą. Badania M. Plopy (2003) oraz J. Rostowskiego i Teresy Rostowskiej (2002) pokazują, że najsilniejszy związek z doświadczaniem przez kobiety satysfakcji z małżeństwa i życia rodzinnego ma wsparcie małżonka i sposób, w jaki angażuje się on w życie rodzinne (prace domowe, a zwłaszcza opiekę nad dziećmi). Podobne wyniki badań uzyskali Jeffrey Dew i W. Bradford Wilcox (2011). Według nich spadek satysfakcji z małżeństwa u młodych matek wiąże się z obniżeniem jakości i ilości czasu spędzanego z mężem oraz poczuciem niesprawiedliwości w kwestii podziału obowiązków domowych (por. Clements i in., 2011). Mniejsza ilość czasu spędzanego razem, jak wykazały z kolei badania Renske Keizera i Nielsa Schenka (2012), wpływa także na niższą satysfakcję z relacji u mężczyzn.

Większa odpowiedzialność mężczyzn za wykonywanie różnych zadań rodzinnych owocuje mniejszym przeciążeniem żon. Otrzymywane wsparcie zmniejsza wówczas poziom stresu pełnienia wielorakich ról (Rostowska, 2008).

Z badań Wendy Stevenson, Kennetha Matona i Douglasa Teti'ego (1999) wynika, że zainteresowanie ojca dzieckiem oraz jego matką w okresie prenatalnym zwiększa poziom odczuwanej przez nią satysfakcji z macierzyństwa oraz jej efektywności w pełnieniu roli mamy. Jak wskazują Lars Plantin, Adepeju A. Olukoya i Pernilla Ny (2011), ojcowskie zaangażowanie w okres ciąży i porodu wiąże się także z lepszym zdrowiem zarówno matki, dziecka, jak i samego ojca.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Z kolei badania J. Bronte-Tinkew, S. Ryan, J. Carrano i K. A. Moore (2007) dowodzą, że pozytywne nastawienie wobec poczęcia się dziecka i zachowania prenatalne mężczyzn są związane z ich zaangażowaniem po urodzeniu się dziecka we wszystkich mierzonych dziedzinach: działania stymu-lujące poznawczy rozwój dziecka, opieka fizyczna, okazywane ciepło, działania pielęgnacyjne i działania opiekuńcze. Badania C.-Y. S. Lee i W. J. Doherty'ego (2007) pokazały, że im większa satysfakcja ze związku małżeńskiego u mężczyzn jeszcze przed narodzeniem się dziecka, tym więcej czasu będzie on spędzał z dzieckiem, szczególnie w interakcjach twarzą w twarz w pierwszym roku jego życia. Okazywali oni wyższą jakość zaangażowania w wypełnianie swojej roli – większe emocjonalne wsparcie, większą synchronię ojciec-dziecko i mniejszą intruzywność. Badacze podkreślają, że większe zaangażowanie i większa ilość czasu spędzana z dzieckiem u mężczyzn bardziej zadowolonych z małżeństwa wynikają nie tylko z chęci wypełnienia swojej ojcowskiej roli, lecz także z chęci okazania miłości żonie i podejmowania z nią współpracy. Na podstawie przeprowadzonych badań dowodzą, że wyłącznie aktualne uczucia ojców związane z małżeństwem przyczyniają się do ich poziomu wrażliwości emocjonalnej wobec dzieci (tamże).

Z badań Leona Dyczewskiego (2002, za: Dyczewski 2007) wynika, że im więcej czasu rodzice poświęcają potomstwu i im lepiej dzieci postrzegają związek małżeński rodziców, tym lepsze są relacje między rodzicami a dziećmi. Ponadto Danuta Opozda (2007) podkreśla, że zaangażowanie rodziców w wychowywanie potomstwa przyczynia się jednocześnie do ich indywidualnego rozwoju, co pociąga za sobą rozwój wszystkich relacji w rodzinie. To, czy szanse na to zostaną wykorzystane, zależy m.in. od tego, czy dorośli rozumieją i posiadają osobiste odniesienie do pełnionych ról rodzinnych oraz czy w ich realizacji wzajemnie siebie uzupełniają (tamże).

C.-Y. S. Lee i W. J. Doherty (2007) dowiedli, że postawa ojca ma wpływ na jego zaangażowanie w rodzicielstwo. Uzyskane przez nich wyniki pokazują, że u mężczyzn o bardziej pozytywnej postawie wobec zaangażowania w rolę ojca małżeńska satysfakcja przed narodzeniem się dziecka wpływa pozytywnie na łączną jakość ich zaangażowania, ilość czasu poświęcanego dziecku, ciepło i emocjonalne wsparcie okazywane wobec dziecka podczas wspólnych zabaw. Z kolei mężczyźni o wysokiej satysfakcji małżeńskiej przed narodzeniem się



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

dziecka mają tendencję do mniejszej synchronii w relacji ojciec-dziecko, jeżeli ich postawa wobec pełnienia roli ojca była negatywna oraz większej synchronii z dzieckiem, jeżeli ich postawa była pozytywna. Badacze wyjaśniają, że w przypadku postawy pozytywnej zadowolenie z małżeństwa może zachęcać i umacniać ojcowskie zaangażowanie oraz prowadzić do większej synchronii w relacji ojciec-dziecko. W przypadku postawy negatywnej sama szczęśliwa więź małżeńska może nie być wystarczającym motywatorem do pracy nad jakością interakcji z dzieckiem (tamże).

Potwierdzenie dla tych wniosków mogą stanowić badania Jerry'ego L. Cooka i in. (2005), które pokazały, że oczekiwania obojga rodziców mają znaczenie dla instrumentalnego zaangażowania ojca, natomiast o zaangażowaniu afektywnym przesądza wyłącznie postawa samego ojca. Podobnie wyniki badań Julie N. Jacobs i Michelle L. Kelley (2006) sugerują, że to głównie własna determinacja mężczyzn ma wpływ na ich zaangażowanie rodzicielskie. Według badaczek, im bardziej czują się oni pewni w swojej roli oraz im mniej tradycyjne poglądy na temat jej pełnienia posiadają, tym większą biorą odpowiedzialność za opiekę nad dzieckiem i tym więcej czasu spędzają jako główni opiekunowie dziecka (tamże).

Także W. J. Doherty i in. (1998) podkreślają, że wysoka motywacja mężczyzn do pełnienia roli ojca jest w stanie przekroczyć bariery instytucjonalne oraz brak wsparcia społecznego.

### *Maternal gatekeeping*

Badania amerykańskie wskazują na istnienie zjawiska nazywanego *maternal gatekeeping* (w dosłownym tłumaczeniu: „matczyne trzymanie furtki"). Jest ono definiowane jako „zbiór przekonań i zachowań ostatecznie hamujących kolaboracyjny wysiłek pomiędzy kobietami i mężczyznami w rodzinach przez ograniczenie możliwości mężczyzn uczenia się roli ojca i jednoczesnego wzrastania zaangażowania w dbanie o dom i rodzinę" (Allen, Hawkins, 1999, s. 200). Zjawisko to obejmuje trzy wymiary: matczyną niechęć do dzielenia odpowiedzialności za sprawy rodzinne poprzez ustalanie sztywnych zasad, wagę zewnętrznej identyfikacji z rolą matki oraz zróżnicowane koncepcje względem ról pełnionych w rodzinie (tamże). Znaczenie ma tu zatem dążenie do sprawowania kontroli nad zadaniami rodzinnymi, przyjmowanie tradycyjnych postaw wobec kobiecości oraz wysokich



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

własnych standardów co do wypełniania prac domowych i sprawowania opieki nad dzieckiem, a także przekonania co do ważności roli ojca w wychowaniu dzieci. S. Schoppe-Sullivan (2008) wykazała, że dla rodzaju tworzonej relacji ojca z dzieckiem znaczenie mają nie tylko motywacja i działania ojca. Według niej, ogromne znaczenie ma również zachowanie matki, to czy umożliwia ona ojcu kontakt z dzieckiem, czy też go blokuje i utrudnia – „trzyma furtkę" (por. Ashbourne, Daly, Brown, 2011). Takim utrudnieniem dla ojca, zdaniem B. M. Gaertner, T. L. Spinrad, N. Eisenberg i K. A. Greving (2007), może być nadopie-kuńcza postawa matki wobec dziecka, jej intensywne zaangażowanie w ochronę potomstwa.

„Kiedy relacje pomiędzy mężem i żoną są naznaczone zaufaniem, jednością i miłością, udział ojca w pielęgnacji i wychowaniu dziecka od chwili poczęcia jest oczywisty. Natomiast wówczas, kiedy relacje między małżonkami są zakłócone, matka może usiłować odsuwać dziecko od ojca" (Augustyn, 2009, s. 234).

Dla niektórych kobiet, jak wykazały badania Łucji Krzyżanowskiej i Marii Wiśnickiej (2009), pogodzenie przez męża roli ojca z rolą zawodową – żywiciela rodziny – nie jest zadowalające. Ich nieufność co do jakości sprawowania przez nich opieki nad dziećmi zmusza je do koordynacji ich działań, udzielania wskazówek i pomocy. Jednocześnie zauważają, że same przyczyniają się do takiego stanu rzeczy, wzmacniają swoim zachowaniem stereotyp mężczyzny, „który niczego nie potrafi sam zrobić, po którym trzeba ciągle poprawiać, i który ma dwie lewe ręce" (Krzyżanowska, Wiśnicka, 2009, s. 127).

Badania M. Olcoń-Kubickiej (2009) pokazały, że kobiety włączają ojca w opiekę nad dzieckiem pod swoim „łaskawym, lecz czujnym okiem" (tamże, s. 128). Pragną więzi ojca z dzieckiem, ale jednocześnie niekiedy nie potrafią w pełni zaufać jego umiejętnościom: „»Wolę sama z dzieckiem siedzieć i nie odpoczywać od dziecka, niż zostawić z mężem, może nic się nie stanie, ale może zaraz będzie płakało, nie będzie wiedział, żeby pić dać, wolę być z boku i patrzeć«" (tamże, s. 129). Dla wielu matek, akceptacja nowego męskiego zaangażowania w pielęgnację i wychowanie dziecka to niejako oddanie kontroli, ustąpienie pola, a więc pewnego rodzaju zagrożenie (Giza-Poleszczuk, 2009).

Badacze zastanawiają się jednakże, czy postawa ta nie pojawia się w wyniku rzeczywistego zaangażowania ojca w wychowywanie dzieci,



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

czy nie jest konsekwencją stawianego przez ojca oporu wobec interakcji z dziećmi.

Także A. Walker i L. McGraw (2000) każą z pewnym sceptycyzmem odnieść się do doniesień na temat zjawiska *gatekeeping*, przeceniającego, ich zdaniem, wpływ matki na zaangażowanie ojca oraz minimalizującego wpływ samego ojca na relację z dzieckiem. Badacze zarzucają autorom koncepcji, że nie uwzględnili w badaniach ojcowskiego poczucia odpowiedzialności za relacje w rodzinie. Ponadto, ich zdaniem, kobiety na ogół cenią i promują relację między ojcem a dziećmi (por. Marsiglio, 1991; Thompson, 1991). Dzieje się tak również w przypadku przybranych matek, które nierzadko przyczyniają się do odbudowania rodzinnych więzi (Vinick, Lanspery, 1998, za: Walker, McGraw, 2000). A. Walker i L. McGraw (2000) nie zaprzeczają, że zdarzają się przypadki, w których matki próbują ograniczać kontakt ojca z dziećmi, podkreślają jednak, że każdy z tych przypadków powinien być rozpatrywany w szerszym kontekście ułatwień ze strony matki i autorytetu ojca w rodzinie. W odpowiedzi na krytykę ze strony A. Walker i L. McGraw (2000), W. J. Doherty, Edward F. Kouneski, i Martha F. Erickson (2000) podkreślają, że doceniają znaczenie czynników dotyczących samego ojca dla charakteru pełnionej przez niego roli. Podsumowują, że choć jego postawa jest kluczowa, to „wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za odpowiedzialne ojcostwo" (tamże, s. 574). Tworzenie społecznego konstruktu ojcostwa jest zadaniem wszystkich zainteresowanych jakością życia dzieci, ojcowie zaś pełnią w jego kreowaniu główną rolę.

P. Kubicki (2009), który bada postawy wobec urlopu ojcowskiego, podsumowuje, że głównym czynnikiem ograniczającym korzystanie z niego przez ojców jest „pewien mentalny opór obojga rodziców przed przekazaniem ojcu pełni opieki nad dzieckiem" (Kubicki, 2009, s. 95). By „podzielić się dzieckiem z ojcem" na zasadach partnerskich wiele kobiet potrzebuje dodatkowej motywacji. Może to być spowodowane wciąż jeszcze silnym w społeczeństwie stereotypem matki-Polki. Kobieta, która zostawia dziecko pod opieką ojca, a sama idzie do pracy, jest postrzegana jako w pewnym sensie wyrodna, gorsza matka (tamże).

Analiza wywiadów przeprowadzonych przez Francine Deutsh (1999) wykazała, że normy kulturowe i ideologiczne naciski sprawiają, że rodzice, niezależnie od swoich pragnień, wybierają role bardziej tradycyjne. Badani, mimo deklarowanej otwartości i cenienia sobie



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

równego zaangażowania w prace domowe i wychowywanie dziecka, w praktyce pozostawali wierni tradycyjnym wartościom i przekonaniom.

**Rozbieżność badań nad ojcostwem i małżeńską jakością**

Wśród analiz dotyczących związku jakości małżeństwa z relacją ojcowską można wyróżnić trzy grupy badań: w której, gdzie związek między satysfakcją z małżeństwa a zaangażowaniem w pełnienie roli ojca jest pozytywny, druga, w której związek ten jest negatywny, oraz trzecia, w której nie znaleziono związku między tymi zmiennymi.

Wśród badań, które potwierdzają związek między satysfakcją z małżeństwa a zaangażowaniem w pełnienie roli ojca znajdują się takie, które wnoszą, że wyższa satysfakcja z małżeństwa w okresie przed narodzeniem dziecka wiąże się z większym zaangażowaniem ojca w zadania rodzicielskie, zarówno pod względem jakości, jak i ilości poświęcanego nań czasu (NICHD Early Child Care Research Network, 2000; Nugent, 1991; Volling, Belsky, 1991). Inne badania z tej grupy dowodzą, że wyższa satysfakcja z małżeństwa jest związana z większym uczestnictwem ojców w codziennych czynnościach pielęgnacyjnych (Bonney i in., 1999). Co więcej, mężczyźni opisujący swą małżeńską relację jako dobrą byli bardziej zaangażowani w tworzenie dobrej jakości relacji z dzieckiem (King, 2003).

Istnieją jednak także badania wskazujące na negatywny związek między małżeńska satysfakcją a ojcowskim zaangażowaniem (Nangle i in., 2003). Pokazały one, że im bardziej mężczyźni byli zadowoleni ze swojego małżeństwa, tym mniej byli związani ze swoimi dziećmi, mniejsza była ich codzienna odpowiedzialność za dziecięce potrzeby i aktywności (tamże).

Badania, w których nie znaleziono związku między małżeńską satysfakcją a ojcowskim zaangażowaniem dotyczyły zadowolenia z relacji przed narodzeniem się dziecka a uczestnictwem ojców w czynnościach pielęgnacyjnych od trzech do ośmiu miesięcy po jego przyjściu na świat (Deutsch, Lussier, Servis, 1993). W innych badaniach z kolei nie znaleziono znaczących korelacji pomiędzy satysfakcją ze związku małżeńskiego a ojcowskim zaangażowaniem, rozumianym jako wchodzenie w interakcje z dzieckiem i dostępność (McBride, Mills, 1993).

Zdaniem C.-Y. S. Lee i W. J. Doherty'ego (2007), przyczyną rozbieżności wyników może być branie pod uwagę odmiennych



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

aspektów ojcowskiego zaangażowania oraz stosowanie różnych metod do pomiaru zadowolenia ze związku małżeńskiego. Natasha J. Cabrera, Jay Fagan i Danielle Farrie (2008) wyjaśniają brak związku między tymi zmiennymi w swoich badaniach hipotezą, że wzajemna relacja rodziców może nie mieć związku z ilością czasu, jaki ojcowie poświęcają dzieciom (bo tak definiowali w swoich badaniach ojcowskie zaangażowanie), może natomiast przekładać się na jakość relacji ojca z dzieckiem. J. H. Pleck (1997, za: Finley, Mira, Schwartz, 2008) wyjaśnia, że to nie ilość czasu spędzanego z dzieckiem, lecz percepcja dziecka co do poziomu i jakości rodzicielskiego zaangażowania jest najbardziej istotna. C.-Y. S. Lee i W. J. Doherty (2007) podkreślają, że istotne może być także to, czy zaangażowane ojcostwo wynika z wolnego wyboru ojca czy też jest wymuszone przez okoliczności. Większe zaangażowanie ojca w opiekę nad dziećmi (w rodzinach, w których oboje rodzice podejmują pracę), niejako wymuszone przez podejmowanie pracy przez matkę dziecka, może, zdaniem badaczy, rodzić wobec niej negatywne uczucia (Crouter, Perry-Jenkins, Huston, McHale, 1987, za: Lee, Doherty, 2007).

Aby pogodzić tak różnorodne wyniki między małżeńską satysfakcją a ojcowskim zaangażowaniem, można wskazać na badania mówiące o krzywoliniowej zależności między postawą mężczyzn wobec ojcowskiego zaangażowania a rodzicielską bliskością doświadczoną w dzieciństwie (Beaton i in., 2003, Floyd, Morman, 2000). Badania te pokazały, że pozytywna postawa wobec zaangażowania w pełnienie roli ojca wiąże się z bardzo wysoką lub bardzo niską bliskością i czułością otrzymaną od rodziców w dzieciństwie. C.-Y. S. Lee i W. J. Doherty (2007) uważają, że taka krzywoliniowa zależność może dotyczyć także ojcowskiego zaangażowania i zadowolenia z małżeństwa, co mogłoby wyjaśniać wyżej opisane rozbieżności w wynikach przedstawionych badań.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Część II

# Opis badań własnych

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Rozdział I

# Metodologia badań własnych

Rozdział prezentuje cel i strategię badań. Przedstawia problem badawczy postawiony do rozważań w niniejszej pracy, hipotezy badawcze oraz zmienne. Opisano w nim także grupę objętą badaniami, metody badawcze oraz procedurę przeprowadzonych badań.

## 1.1. Problem pracy i hipotezy

Analiza literatury naukowej z kręgu psychologii i pedagogiki pozwala przyjąć, że kształt relacji między małżonkami ma znaczenie dla funkcjonowania pozostałych relacji w rodzinie i każda z ról w niej pełnionych nie pozostaje obojętna wobec innych podejmowanych w jej obszarze.

Za teoretyczne podstawy analiz zagadnienia związku jakości małżeńskiej ze stylem pełnienia roli ojca przyjmuje się teorię pełnienia wielorakich ról, o której pisały m.in. B. Schneider oraz L. J. Waite (2005). W konstruowaniu projektu uwzględniono także, że wzajemne oddziaływania między rolami dotyczą obszaru, którym jest rodzina, gdzie osoba często pełni różne role (Rothbard, 2011). Zgodnie z założeniami J. H. Greenhausa i N. J. Beutella (1985), napięcie powstałe w czasie funkcjonowania w obszarze małżeństwa, związane z dyssatysfakcją, nerwowością, niepokojem, zmęczeniem i apatią, może utrudniać pełnienie roli rodzica. Z kolei dobre pełnienie roli małżonka i zadowolenie osiągane w tej relacji – zgodnie z modelem J. H. Greenhausa i G. N. Powella (2006) – pozwalają na wzrost pozytywnego afektu w tej roli (rozumianego jako pozytywny nastrój, pozytywne emocje), co z kolei może poprawić funkcjonowanie w roli rodzica i rodzić pozytywny afekt także w tym obszarze. Jak podkreśla N. P. Rothbard (2001), pozytywne emocje przyczyniają się do odbierania bodźców w sposób bardziej pozytywny oraz do zwiększenia atrakcyjności jedno-stki wobec innych, w związku z czym nasilają się

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

zachowania związane z pomaganiem, takie jak zaangażowanie i interpersonalna dostępność.

Celem pracy jest ukazanie za pomocą badań, czy – a jeśli tak to w jaki sposób – zadowolenie z małżeństwa wiąże się ze stylem pełnienia roli ojca. Dodatkowo poszukuje się odpowiedzi na pytanie o typy relacji ojcowskich u współczesnych mężczyzn różniących się pod względem zadowolenia z małżeństwa.

Wnioski uzyskane z przeprowadzonych analiz danych z literatury przedmiotu oraz własnych badań empirycznych mogą okazać się przydatne dla psychologów i psychoterapeutów pracujących z małżeństwami i rodzinami. Wskazanie zachodzących zależności między zmiennymi umożliwi małżonkom i rodzicom szersze spojrzenie na znaczenie jakości relacji wewnątrzrodzinnych.

Analiza literatury przedmiotu – zauważone rozbieżności oraz pewne braki w stanie wiedzy na temat związku jakości małżeństwa ze stylem pełnienia roli ojca, a także zachodzące zmiany we współczesnym kształcie małżeństwa, rodziny i pełnionych w niej ról – skłania do sformułowania następujących **pytań badawczych:**

Pytanie główne:

**Czy zadowolenie z małżeństwa ma związek ze stylem pełnienia roli ojca?**

Pytania szczegółowe:

1. Czy istnieje różnica w ocenie zaangażowania mężczyzny w pełnienie roli ojca pomiędzy małżonkami z zadowolonych i niezadowolonych związków małżeńskich? A dokładniej, czy widoczna jest ona w takich sferach, jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony.
   Czy ocena ta jest spójna u obojga małżonków?
2. Czy istnieje różnica w zakresie przejawianych postaw rodzicielskich pomiędzy mężczyznami z zadowolonych i niezadowolonych związków małżeńskich?
3. Czy istnieje różnica w postrzeganiu rodziny pomiędzy mężczyznami z zadowolonych i niezadowolonych związków małżeńskich? A dokładniej czy widoczna jest ona w ocenie:
   - siebie w roli męża i ojca,
   - współmałżonki w roli żony i matki,
   - swoich dzieci,



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

- wartości rodziny?

4. Czy (i ewentualnie jakie) zachodzą związki między stylem pełnienia roli ojca (zaangażowaniem ojcowskim oraz postawami rodzicielskimi) a zadowoleniem z małżeństwa oraz czynnikami dobrania małżeńskiego?
5. Czy w badanej grupie mężczyzn można wyodrębnić typy (grupy homogeniczne) różniące się między sobą stylem pełnienia roli ojca?
6. Które zmienne psychologiczne pozwalają w sposób najbardziej efektywny opisać różnice między stylami pełnienia roli ojca?
   Które zmienne psychologiczne mają największy udział w wyjaśnianiu zaangażowania w pełnienie roli ojca?

Analiza sformułowanych dotychczas koncepcji teoretycznych dotyczących małżeństwa, ojcostwa, pełnienia ról rodzinnych oraz ich wzajemnego wpływu, rezultaty badań empirycznych przeprowadzonych w tym zakresie oraz własne doświadczenia płynące z kontaktu z małżeństwami w praktyce psychologicznej pozwalają na sformułowanie następujących **hipotez badawczych:**

Hipoteza główna:

**Zadowolenie z małżeństwa ma związek ze stylem pełnienia roli ojca.**

Hipotezy szczegółowe:

**Hipoteza 1.** Małżonkowie z zadowolonych i niezadowolonych związków różnią się pod względem oceny zaangażowania mężczyzny w pełnienie roli ojca (w takich sferach, jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony).

**H.1.1.** Małżonkowie ze związków zadowolonych charakteryzują się wyższą, w porównaniu do małżonków ze związków niezadowolonych, oceną zaangażowania mężczyzny w pełnienie roli ojca (w takich sferach, jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony).

**H.1.2.** Małżeństwa zadowolone charakteryzują się wyższą, w porównaniu do małżeństw niezadowolonych, spójnością oceny zaangażowania mężczyzny w pełnienie roli ojca (w takich sferach jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowa-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

dzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony).

**Hipoteza 2.** Mężczyźni z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych różnią się pod względem przejawianych postaw rodzicielskich.

**H.2.1.** Mężczyźni z małżeństw zadowolonych, w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych, częściej przejawiają pozytywne postawy rodzicielskie.

**H.2.2.** Mężczyźni z małżeństw zadowolonych, w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych, rzadziej przejawiają negatywne postawy rodzicielskie.

**Hipoteza 3.** Mężczyźni z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych różnią się pod względem postrzegania siebie w roli męża i ojca, postrzegania współmałżonki w roli żony i matki, postrzegania swoich dzieci oraz postrzegania rodziny.

**H.3.1.** Mężczyźni z małżeństw zadowolonych lepiej postrzegają siebie w roli męża i ojca w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych.

**H.3.2.** Mężczyźni z małżeństw zadowolonych lepiej postrzegają współmałżonkę w roli żony i matki w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych.

**H.3.3.** Mężczyźni z małżeństw zadowolonych lepiej postrzegają swoje dzieci w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych.

**H.3.4.** Mężczyźni z małżeństw zadowolonych lepiej postrzegają wartość rodziny w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych.

**Hipoteza 4.** Składowe stylu pełnienia roli ojca (ojcowskie zaangażowanie oraz postawy rodzicielskie) wiążą się z zadowoleniem z małżeństwa oraz czynnikami dobrania małżeńskiego.

**H.4.1.** Większe ojcowskie zaangażowanie (w takich sferach, jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony) wiąże się z większym zadowoleniem z małżeństwa oraz wyższym dobraniem małżeńskim



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

(wyższą intymnością, samorealizacją, podobieństwem oraz niższym rozczarowaniem w związku).

**H.4.2.** Częstsze przejawianie pozytywnych postaw rodzicielskich wiąże się z większym zadowoleniem z małżeństwa oraz wyższym dobraniem małżeńskim (wyższą intymnością, samorealizacją, podobieństwem oraz niższym rozczarowaniem w związku).

**H.4.3.** Częstsze przejawianie negatywnych postaw rodzicielskich wiąże się z niższym zadowoleniem z małżeństwa oraz niższym dobraniem małżeńskim (niższą intymnością, samorealizacją, podobieństwem oraz wyższym rozczarowaniem w związku).

**Hipoteza 5.** W badanej grupie mężczyzn można wyodrębnić typy (grupy homogeniczne) różniące się między sobą stylem pełnienia roli ojca.

**Hipoteza 6.** Zadowolenie z małżeństwa oraz dobranie małżeństwa, intymność, rozczarowanie, podobieństwo i samorealizacja pozwalają w sposób najbardziej efektywny opisać różnice między stylami pełnienia roli ojca, a także wyjaśnić ojcowskie zaangażowanie, choć udział tych zmiennych w przyporządkowywaniu do stylu oraz wyjaśnianiu ojcowskiego zaangażowania może być zróżnicowany.

**Określenie i operacjonalizacja zmiennych**

Kluczową zmienną wyjaśnianą jest styl pełnienia roli ojca. Natomiast subiektywne poczucie zadowolenia z małżeństwa to główna zmienna wyjaśniająca, której dopełnienie stanowi dobranie małżeńskie (rozumiane jako następujące cechy związku: intymność, rozczarowanie, samorealizacja oraz podobieństwo).

Styl pełnienia roli ojca ujmowany jest jako „sposób postępowania, zachowania się i myślenia" (*Słownik Języka Polskiego*, 2003, s. 1436) jakim charakteryzuje się ojciec. W niniejszej pracy przyjmuje się, że składa się nań jakość zaangażowania w pełnienie roli ojca (w wymiarach: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony), przejawiane postawy rodzicielskie oraz sposób myślenia o żonie, dziecku, ojcostwie oraz o sobie w roli męża i ojca.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Oprócz wymienionych wyżej zmiennych – zależnej i niezależnych kontrolowano również zmienne niezależne uboczne, przedstawione poniżej (patrz ryc. 1.1).

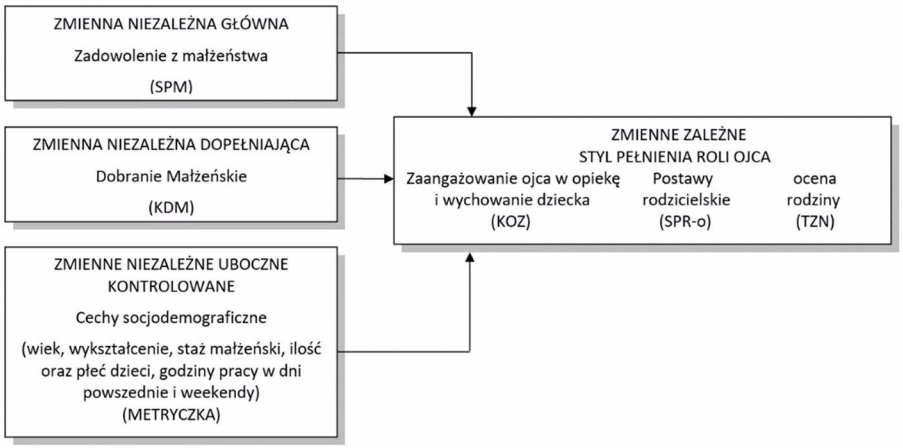


**Ryc. 1.1.** Zmienne kontrolowane w projekcie badawczym i sposób ich operacjonalizacji

Skróty nazw podane w nawiasach dotyczą metod, którymi mierzone są dane zmienne. Opis użytych skrótów zamieszczono poniżej:

- SPM – Skala Powodzenia Małżeństwa
- KDM – Kwestionariusz Dobranego Małżeństwa
- KOZ – Kwestionariusz Ojcowskiego Zaangażowania
- SPR-o – Skala Postaw Rodzicielskich, wersja dla ojców
- TZN – Test Zdań Niedokończonych

Szczegółowy opis metod badawczych przedstawiono w dalszej części tejże pracy (patrz paragraf 1.3).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Hipotetyczny model zależności pomiędzy wyodrębnionymi zmiennymi:

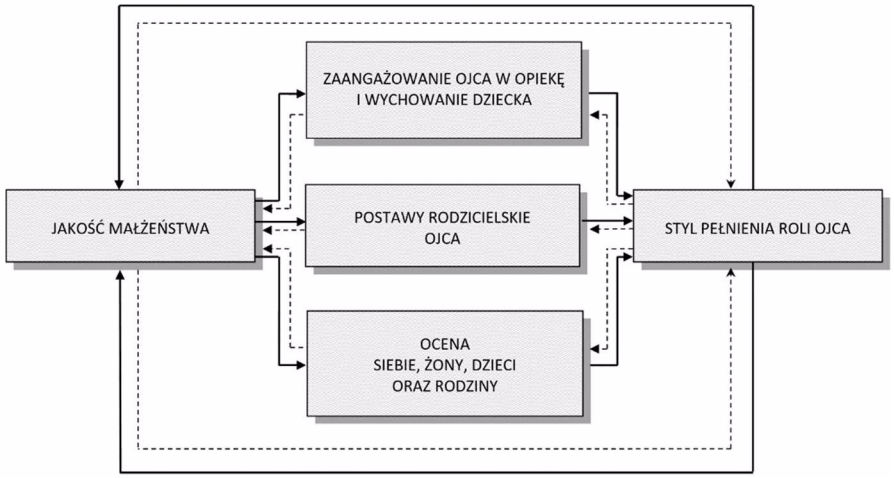


**Ryc. 1.2**. Schemat hipotetycznego wpływu zmiennych na styl pełnienia roli ojca

Przedstawiony powyżej model stanowi pewne uproszczenie. Służy on logicznemu uporządkowaniu poszczególnych elementów programu badawczego.

Zadowolenie z małżeństwa, według badań M. Braun-Gałkowskiej (1985), nie wykazuje stałej tendencji, lecz waha się w zależności od etapu, w którym znajduje się małżeństwo. Toteż w poszczególnych fazach życia rodzinnego może ulegać zmianie.

W niniejszej pracy przyjęto paradygmat badań poprzecznych, który nie pozwala na wyciąganie wniosków o dynamicznych zależnościach dwukierunkowych. Mając na uwadze ich istnienie, zależności między zmiennymi przedstawiono na schemacie jako dwukierunkowe (cyrkularne). Te dwukierunkowe współzależności stanowią interesujący obszar dla dalszych badań.

## 1.2. Opis grupy badanej

Spośród 172 przebadanych par małżeńskich posiadających dzieci w wieku od 0 do 6 lat (faza wczesnego rodzicielstwa) wyodrębniono dwie grupy małżeństw na podstawie Skali Powodzenia Małżeństwa M. Braun-Gałkowskiej. Pierwszą grupę, zwaną dalej małżeństwami zadowolonymi, stanowią 42 pary, w których oboje małżonkowie uzys-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

kali wynik w przedziale od 90-100% satysfakcji ze związku małżeńskiego. Drugą zaś grupę, zwaną dalej małżeństwami niezadowolonymi, stanowi 30 par, w których co najmniej jedno z małżonków uzyskało wynik poniżej 50% satysfakcji ze związku małżeńskiego.
Charakterystykę obu grup pod względem danych socjodemograficznych przedstawiają poniższe tabele.

**Tabela 1**. Porównanie małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pod względem wieku żon, wieku mężów, stażu małżeńskiego oraz liczby dzieci.

| Grupy / Dane | Zadowoleni | | | | | Niezadowoleni | | | | | **Test t** | **p.i.** |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | M | SD | Min | Max | N | M | SD | Min | Max | | |
| Kobiety wiek | 42 | 30,45 | 2,752 | 26 | 39 | 30 | 32,40 | 6,032 | 21 | 47 | -1,65 | 0,107 |
| Liczba dzieci | 42 | 1,60 | ,544 | 1 | 3 | 30 | 1,17 | ,379 | 1 | 2 | 3,94 | 0,000 |
| Staż małżeński | 42 | 5,44 | 2,477 | 2 | 13 | 30 | 6,17 | 3,015 | 2 | 15 | -1,12 | 0,267 |
| Mężczyźni wiek | 42 | 32,14 | 3,620 | 26 | 42 | 30 | 34,60 | 7,972 | 24 | 67 | -1,58 | 0,123 |

Badane grupy małżeństw zadowolonych i niezadowolonych nie różnią się znacząco pod względem wieku, zarówno żon, jak i mężów oraz stażu małżeńskiego. Grupę małżeństw zadowolonych stanowią kobiety w przedziale wiekowym od 26 do 39 lat (średnia wieku 30, 45 lat) oraz mężczyźni w przedziale wiekowym od 26 do 42 lat (średnia wieku 32,14 lat). Z kolei małżeństwa niezadowolone to grupa kobiet w wieku od 21 do 47 lat (średnia wieku 32,40 lat) oraz mężczyźni w wieku od 24 do 67 lat (średnia 34,60 lat). Obie grupy małżeństw charakteryzują się podobnym stażem małżeńskim – średnia dla małżeństw zadowolonych to 5,44 lat wspólnego życia, dla niezadowolonych par zaś średni czas trwania związku małżeńskiego wynosi 6,17 lat. Znaczące różnice między grupami dotyczą jedynie ilości posiadanych dzieci oraz wykształcenia kobiet, co pokazano w tabelach poniżej.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela 2**. Porównanie małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pod względem wykształcenia żon.

| Grupy / Kobiety wykształcenie | Zadowoleni | | Niezadowoleni | | **Chi²** | **p.i.** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | | |
| Wyższe | 42 | 100,0 | 25 | 83,3 | **7,52** | **0,006** |
| Średnie | 0 | 0 | 5 | 16,7 | | |
| Ogółem | 42 | 100,0 | 30 | 100,0 | | |

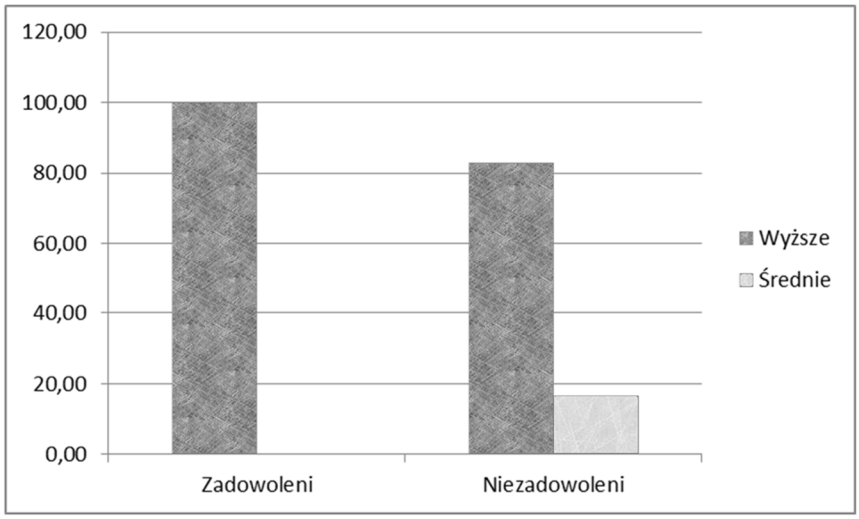


**Wykres 1**. Wykształcenie kobiet zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa.

Wszystkie kobiety z małżeństw zadowolonych posiadają wyższe wykształcenie, natomiast kobiety z małżeństw niezadowolonych posiadają wykształcenie wyższe (zdecydowana większość) oraz średnie. Różnica ta została zidentyfikowana jako statystycznie istotna.

**Tabela 3**. Porównanie małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pod względem wykształcenia mężów.

| Grupy / Mężczyźni wykształcenie | Zadowoleni | | Niezadowoleni | | **Chi²** | **p.i.** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | | |
| Wyższe | 38 | 90,5 | 20 | 66,7 | **6,77** | **0,034** |
| Średnie | 3 | 7,1 | 9 | 30,0 | | |
| Zawodowe | 1 | 2,4 | 1 | 3,3 | | |
| Ogółem | 42 | 100,0 | 30 | 100,0 | | |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

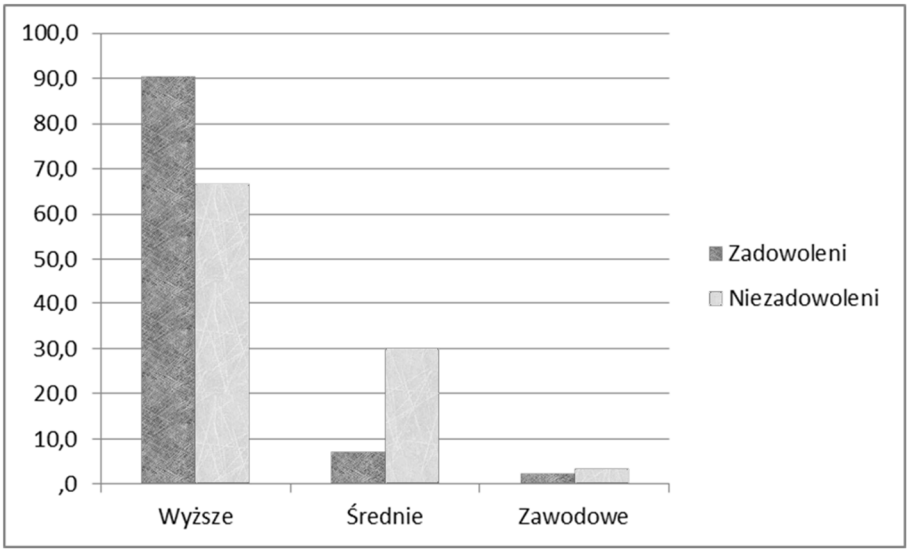


**Wykres 2**. Wykształcenie mężczyzn zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa.

W przypadku mężczyzn różnice dotyczące wykształcenia również osiągnęły poziom statystycznej istotności. Zdecydowana większość mężczyzn z małżeństw zadowolonych ma, podobnie jak ich zadowolone małżonki, wysokie wykształcenie, reszta zaś – wykształcenie średnie i zawodowe. Mężczyźni z małżeństw niezadowolonych deklarowali wykształcenie wyższe (66,7%), średnie (30%) i zawodowe (3,3%).

**Tabela 4**. Porównanie małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pod względem posiadanej liczby dzieci.

| Grupy / Liczba dzieci | Zadowoleni | | Niezadowoleni | | **Chi²** | **p.i.** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | | |
| 1 | 18 | 42,9 | 25 | 83,3 | **12,05** | **0,002** |
| 2 | 23 | 54,8 | 5 | 16,7 | | |
| 3 | 1 | 2,4 | 0 | 0 | | |
| Ogółem | 42 | 100,0 | 30 | 100,0 | | |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

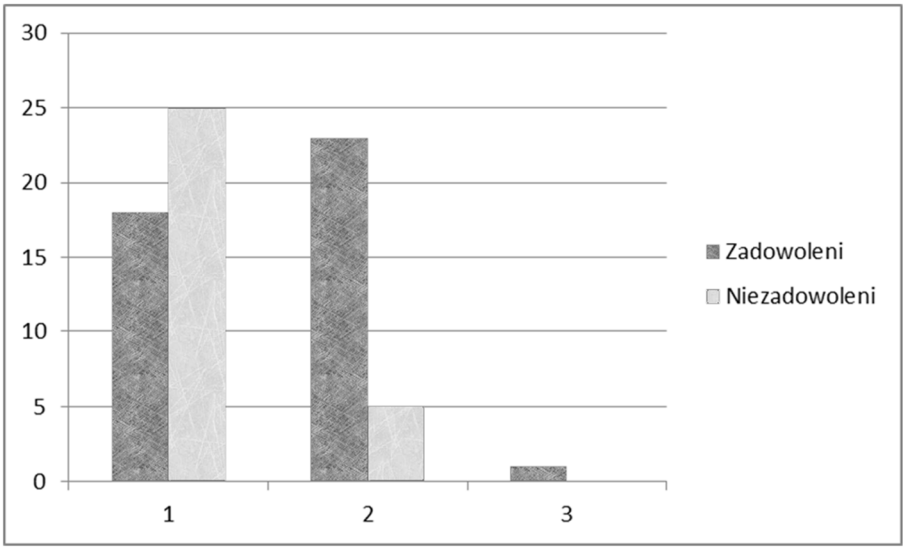


**Wykres 3**. Liczba dzieci w małżeństwach zadowolonych i niezadowolonych.

Liczba dzieci różni istotnie grupę badanych – małżeństwa zadowolone posiadały w większości dwoje dzieci, niewiele mniejsza część par jedno dziecko, jedna para zaś troje dzieci. W przypadku małżeństw niezadowolonych zdecydowana większość posiadała wyłącznie jedno dziecko, niewielki procent dwoje dzieci.

**Tabela 5**. Porównanie małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pod względem wieku posiadanego potomstwa.

| Grupy / Wiek dzieci | Zadowoleni | | Niezadowoleni | | **Chi²** | **p.i.** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | | |
| 0-2 lata | 10 | 23,8 | 5 | 16,7 | **2,68** | **0,262** |
| 2-4 lata | 19 | 45,2 | 10 | 33,3 | | |
| 4-6 lat | 13 | 31,0 | 15 | 50,0 | | |
| Ogółem | 42 | 100,0 | 30 | 100,0 | | |

W przypadku małżeństw zadowolonych, większość z nich posiadała dzieci, z których najstarsze znajdowało się w przedziale wiekowym od 2 do 4 lat. Z kolei większość małżeństw niezadowolonych posiadała potomstwo starsze – do 6 lat.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela 6**. Porównanie małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pod względem płci posiadanego potomstwa.

| Grupy / Płeć dzieci | Zadowoleni | | Niezadowoleni | | **Chi²** | **p.i.** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | | |
| K | 17 | 40,5 | 15 | 50,0 | **5,42** | **0,067** |
| M | 13 | 31,0 | 13 | 43,3 | | |
| K i M | 12 | 28,6 | 2 | 6,7 | | |
| Ogółem | 42 | 100,0 | 30 | 100,0 | | |

Płeć potomstwa posiadanego przez obie grupy rozłożyła się podobnie, jeśli chodzi o ilość dziewczynek i chłopców. Więcej natomiast dzieci obojga płci posiadały pary zadowolone – większość z nich posiadało dwoje dzieci, więc taki układ był dużo bardziej prawdopodobny niż w przypadku par niezadowolonych, posiadających w zdecydowanej większości jedno dziecko.

**Tabela 7**. Porównanie małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pod względem godzin pracy kobiet.

| Grupy / Praca kobiet | Zadowoleni | | Niezadowoleni | | **Chi²** | **p.i.** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | | |
| Mniej niż 8h | 7 | 16,7 | 5 | 16,7 | **1,95** | **0,745** |
| 8h | 11 | 26,2 | 10 | 33,3 | | |
| Ponad 8h | 4 | 9,5 | 4 | 13,3 | | |
| Brak pracy | 9 | 21,4 | 7 | 23,3 | | |
| Urlop | 11 | 26,2 | 4 | 13,3 | | |
| Ogółem | 42 | 100,0 | 30 | 100,0 | | |

Układ pracy kobiet z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych wygląda podobnie. Większa różnica występuje jedynie w przypadku ilości kobiet przebywających na urlopie macierzyńskim zdrowotnym – w grupie par zadowolonych takich kobiet znalazło się dostrzegalnie więcej.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela 8**. Porównanie małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pod względem godzin pracy mężczyzn w dni powszednie.

| Grupy / Praca mężczyzn dni powsz. | Zadowoleni | | Niezadowoleni | | **Chi²** | **p.i.** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | | |
| Mniej niż 8h | 8 | 19,0 | 4 | 13,3 | **0,55** | **0,761** |
| 8h | 16 | 38,1 | 11 | 36,7 | | |
| Ponad 8h | 18 | 42,9 | 15 | 50,0 | | |
| Ogółem | 42 | 100,0 | 30 | 100,0 | | |

Praca mężczyzn w dni powszednie w przypadku obu grup małżeństw wygląda podobnie – większość pracuje ponad 8 godzin dziennie, niewiele mniejsza część 8 godzin w ciągu dnia, najmniejsza zaś ilość mężczyzn pracuje poniżej 8 godzin w dzień powszedni.

**Tabela 9**. Porównanie małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pod względem godzin pracy mężczyzn w weekendy.

| Grupy / Praca mężczyzn weekendy | Zadowoleni | | Niezadowoleni | | **Chi²** | **p.i.** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | | |
| Mniej niż 8h | 12 | 28,6 | 7 | 23,3 | **5,46** | **0,141** |
| 8h | 1 | 2,4 | 5 | 16,7 | | |
| Ponad 8h | 4 | 9,5 | 1 | 3,3 | | |
| Nie | 25 | 59,5 | 17 | 56,7 | | |
| Ogółem | 42 | 100,0 | 30 | 100,0 | | |

Rozkład godzin pracy mężczyzn jest podobny także jeśli chodzi o weekendy – dla ponad połowy badanych w każdej z grup są to dni wolne od pracy. Ok. ¼ każdej z grup pracuje wówczas poniżej 8 godzin dziennie. Najmniejszy procent w każdej z grup pracuje powyżej 8 godzin. Dostrzegalna różnica to standardowy czas pracy – 8 godzin w weekendy pracuje więcej mężczyzn niezadowolonych z małżeństwa w porównaniu do zadowolonych, nie są to jednak różnice na poziomie statystycznej istotności.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

### 1.3. Metody badawcze

Do badań empirycznych zostały wykorzystane następujące metody psychologicznego pomiaru:

1) Skala Powodzenia Małżeństwa (SPM) – M. Braun-Gałkowskiej – do pomiaru subiektywnego poczucia zadowolenia małżonków oraz do zróżnicowania grup pod względem poziomu małżeńskiej satysfakcji;
2) Kwestionariusz Dobranego Małżeństwa wersja 2 (KDM-2) – J. Rostowskiego i M. Plopy – do pomiaru czterech czynników dopasowania małżeńskiego oraz do uzyskania ogólnego pomiaru więzi;
3) Kwestionariusz Ojcowskiego Zaangażowania w wersji dla ojców oraz w wersji dla żon (KOZ) – konstrukcji własnej – do pomiaru siedmiu czynników ojcowskiego zaangażowania;
4) Skala Postaw Rodzicielskich wersja dla ojców (SPR-o) – M. Plopy – do pomiaru pięciu postaw opisujących relację między rodzicem a dzieckiem;
5) Test Zdań Niedokończonych dla ojców – konstrukcji własnej – do analizy wypowiedzi badanych odnośnie do małżeństwa i rodzicielstwa.

Arkusze zastosowanych narzędzi zamieszczono w Aneksie 1.

#### 1.3.1. Skala Powodzenia Małżeństwa (SPM) – M. Braun-Gałkowskiej

Ta metoda pozwala określić liczbowy wskaźnik powodzenia małżeństwa osoby badanej, stopień, w jakim jej małżeństwo jest udane. Powodzenie małżeństwa rozumiane jest tu jako „subiektywne poczucie zadowolenia małżonków" (Braun-Gałkowska, 1985, s. 18).

Skala składa się z dwóch części. Każdą z nich stanowi taka sama lista 46 twierdzeń. Na pierwszej liście badany zaznacza twierdzenia odnoszące się do jego małżeństwa, na drugiej zaś te, które jego zdaniem są najważniejsze, aby małżeństwo było udane i szczęśliwe, warunki powodzenia małżeństwa.

Wynik uzyskuje się przez podzielenie liczby twierdzeń tych samych, które zostały zaznaczone na obu skalach przez liczbę twierdzeń zaznaczonych na skali małżeństwa udanego i szczęśliwego. Wynik mnoży się przez 100, dla uniknięcia ułamka. Maksymalny wynik może wynosić 100 punktów (kiedy wszystkie twierdzenia zaznaczone na



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

skali małżeństwa udanego i szczęśliwego badany przypisuje własnemu małżeństwu), minimalny zaś 0 punktów (kiedy żadnego z twierdzeń na skali małżeństwa udanego i szczęśliwego badany nie przypisuje własnemu małżeństwu). Małżeństwa zadowolone uzyskują w skali wysoki wynik, niezadowolone niski (Braun-Gałkowska, 1985). Do małżeństw zadowolonych należą pary, w których oboje z małżonków osiągają w skali ponad 70 punktów, natomiast do niezadowolonych pary, w których przynajmniej jedno z małżonków jest wyraźnie niezadowolone – osiąga mniej niż 30 punktów (Braun-Gałkowska, 1992). W przeprowadzonych przeze mnie badaniach, ze względu na prawoskośny rozkład wyników, zostały wyodrębnione dwie grupy o najwyższych i najniższych wynikach:

- małżeństwa zadowolone, w których oboje małżonkowie uzyskali wynik w przedziale od 90-100 punktów satysfakcji ze związku małżeńskiego,
- małżeństwa niezadowolone, w których co najmniej jedno z małżonków uzyskało wynik poniżej 50 punktów satysfakcji ze związku małżeńskiego.

Metodę charakteryzuje wysoka trafność i rzetelność. Trafność skali określono poprzez badanie 20 małżeństw udanych i 20 nieudanych. Średni wynik dla małżeństw udanych wynosił odpowiednio: u mężczyzn 85, u kobiet 84, dla małżeństw nieudanych zaś: u mężczyzn 12, u kobiet 21. Rzetelność skali została sprawdzona metodą retestu. Zbadano dwukrotnie (w odstępie dwóch miesięcy) 50 par małżeńskich. Współczynnik korelacji (r-Pearsona) wynosił w pierwszym wypadku 0,99 w drugim 0,95.

Dotychczas Skala Powodzenia Małżeństwa wykorzystywana była w wielu badaniach psychologicznych. Stosowano ją nie tylko do oceny satysfakcji z własnego związku małżeńskiego osób badanych (Braun-Gałkowska, 1985; Janicka, 2006), lecz także m.in. do oceny związku małżeńskiego rodziców (Gałkowska, 1999; Elżanowska, 2012) oraz zadowolenia z narzeczeństwa (Weryszko, 2010). Powstały też zmodyfikowane wersje metody (Steuden, Borczan, 2002).

### 1.3.2. Kwestionariusz Dobranego Małżeństwa (KDM-2) – J. Rostowskiego i M. Plopy

Metoda stanowi rewizję pierwszej wersji Kwestionariusza Dobranego Małżeństwa opracowaną przez J. Rostowskiego (1987).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Pozwala na opis jakości związku małżeńskiego w percepcji każdego z małżonków (w przypadku niniejszych badań – w percepcji mężów). Metoda składa się z 32 stwierdzeń, wobec których badany może ustosunkować się na pięciostopniowej skali: A – całkowicie się zgadzam; B – zgadzam się; C – nie mam zdania; D – nie zgadzam się; E – całkowicie się nie zgadzam (Plopa, 2006). Pozwala na opis relacji małżeńskiej w zakresie pięciu skal: Intymność, Rozczarowanie, Samorealizacja, Podobieństwo oraz Dobranie małżeństwa (wynik ogólny kwestionariusza).

Intymność – „oznacza wysoki poziom satysfakcji z bycia w bliskiej relacji z partnerem. U partnera jest widoczna potrzeba budowania relacji opartych na pełnym otwarciu, zaufaniu, bliskości, nieukrywaniu przed sobą istotnych spraw dotyczących pośrednio bądź bezpośrednio związku. Partnera cechuje wysoka motywacja na rzecz pracy nad związkiem, dbałość o jego jakość i poczucie szczęśliwości zarówno partnera, jak i swoje. Partnerzy czują się blisko związani ze sobą, są przekonani, że łączy ich prawdziwe uczucie miłości" (Plopa, 2006, s. 69).

Samorealizacja – „partner odczuwa wysoki poziom satysfakcji z małżeństwa, które stanowi dla niego możliwość realizacji siebie, swojego systemu wartości, swoich zadań życiowych. Poprzez pełnienie ról małżeńskich i rodzinnych odczuwa satysfakcję z faktu bycia tym, kim chciałby być. Małżeństwo jest sposobem na udane, szczęśliwe życie" (tamże, s. 70).

Podobieństwo – „między partnerami istnieje wysoki poziom zgodności co do realizacji ważnych celów małżeńskich i rodzinnych. Partnerzy ujawniają podobne poglądy na rzecz rozwijania związku, spędzania wolnego czasu, organizowania życia rodzinnego, określania zewnętrznych granic rodziny, kultywowania tradycji rodzinnych, sposobów wychowywania dzieci" (tamże, s. 70).

Rozczarowanie – „małżonek ma poczucie porażki życiowej wynikającej z faktu zawarcia związku małżeńskiego. Bycie w związku »krępuje« jego poczucie niezależności i autonomii, dosyć często pojawiają się myśli o zerwaniu związku i podjęcia próby ułożenia sobie życia po »nowemu«. Bycie z partnerem nie sprawia przyjemności, nie występują tendencje do zbliżenia się uczuciowego do partnera. Dominują tendencje unikowe w rozwiązywaniu bieżących problemów.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Wyraźnie zmniejsza się poczucie odpowiedzialności za związek" (tamże, s. 70).

Badania nad właściwościami psychometrycznymi testu przeprowadzono na próbie ponad 1000 par małżeńskich. Dla poszczególnych pozycji KDM-2 policzono wskaźniki mocy dyskryminacyjnej, a ich wartości okazały się satysfakcjonujące. Rzetelności skal dla grupy mężczyzn-mężów wynoszą odpowiednio: 0,88 dla skali Intymności, 0,87 dla skali Rozczarowania, 0,83 dla skali Samorealizacji oraz 0,80 dla skali Podobieństwa. Interkorelacje skal wahają się od -0,59 do 0,72. Trafność Kwestionariusza Dobranego Małżeństwa oceniono na podstawie metody badania wewnętrznej struktury testu, metody sprawdzania różnic międzygrupowych oraz metody trafności kryterialnej. Normy opracowane zostały na skali stenowej na reprezentacyjnej próbie 1830 kobiet i 1780 mężczyzn (Plopa, 2006).

### 1.3.3. Kwestionariusz Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) wersja dla ojców i wersja dla żon – M. Weryszko

Kwestionariusz ten powstał w oparciu o przegląd literatury, który pozwolił na wyłonienie głównych obszarów ojcowskiego zaangażowania. Drugim źródłem danych były konsultacje z pracownikami naukowymi Katedry Psychologii Wychowawczej i Rodziny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, które wzbogaciły materiał zebrany na bazie piśmiennictwa. Konsultacje pozwoliły również na weryfikację zebranych twierdzeń co do ich adekwatności i zrozumiałości dla osób badanych. Po selekcji wyłoniono 72 twierdzenia, które weszły do ostatecznej wersji kwestionariusza. Zadaniem badanych kobiet i mężczyzn było określenie stopnia własnego zaangażowania (w przypadku mężczyzn) lub stopnia zaangażowania męża (w przypadku kobiet) w pełnienie roli ojca za pomocą 5-stopniowej skali. Przyjęte zostały następujące zasady punktacji odpowiedzi:

1 – Nigdy
2 – Rzadko
3 – Czasem
4 – Często
5 – Bardzo często.

Na dalszym etapie opracowań statystycznych dokonano analizy (patrz Tabela 11), która pozwoliła na wyodrębnienie siedmiu czynników:



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

1) KOMUNIKACJA I WYCHOWANIE dziecka – nawiązywanie więzi z dzieckiem, wykorzystywanie okazji do rozmowy/kontaktu z dzieckiem, dawanie przykładu dziecku, tłumaczenie dziecku, jak należy postępować, rozmawianie o tym, co jest dobre, a co nie, chętne odpowiadanie na pytania dziecka, wspieranie dziecka w podejmowaniu nowych wyzwań i pokonywaniu trudności, stawianie wymagań odpowiednich do wieku i możliwości dziecka, wspieranie współmałżonka w opiece nad dzieckiem;
2) ZASPOKAJANIE POTRZEB dziecka – według koncepcji Erika H. Ericksona (1997) zaspokajanie potrzeb dziecka, które pojawiają się u niego od 1 do 6 roku życia – potrzeba miłości i bezpieczeństwa, potrzeba akceptacji, potrzeba samodzielności, inicjatywy (stadium ufność – nieufność, autonomiczność – wątpliwość, inicjatywa – wina). Wyraża się je poprzez: okazywanie, że dziecko jest kochane takim, jakie jest, dbanie o zaspokajanie jego potrzeb, chwalenie dziecka za dokonywane postępy, wiara w możliwości dziecka, okazywanie radości z czasu spędzanego z dzieckiem, przykładanie wagi do poczucia szczęścia dziecka;
3) OKAZYWANIE CIERPLIWOŚCI I WYROZUMIAŁOŚCI – umiejętność konstruktywnego reagowania na niepożądane zachowania dziecka, zachowywanie spokoju w sytuacjach konfliktowych, umiejętność panowania nad emocjami, powstrzymania się od krzyków, kar, klapsów, odreagowywania złości na dziecku;
4) MODELOWANIE WARTOŚCI – dbałość o bycie dla dziecka wzorem do naśladowania, świadome pokazywanie dziecku takich zachowań, które chciałoby się, aby dziecko powtarzało, przekazywanie wartości, o które chciałoby się, aby dziecko również dbało, uznawało za ważne, zachęcanie do samodzielności, dzielenie się własnymi umiejętnościami, zainteresowaniami, uczenie dziecka dzielenia się z innymi, pomagania innym;
5) WPROWADZANIE W ŚWIAT – okazywanie wsparcia dziecku we wkraczaniu w szerszą rzeczywistość, pokazywanie świata, przekazywanie wiedzy o nim, pomoc w rozwijaniu zainteresowań, pokazywanie możliwości, czytanie książek, opowiadanie bajek, historii, opowieści, wspólne chodzenie na spacery;
6) BLISKOŚĆ/WIĘŹ – okazywanie dziecku bliskości, czułości, wyrażanie miłości do dziecka i żony, dbałość o więź z dzieckiem, uznawanie jego potrzeb za ważne;



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

7) WSPARCIE DLA ŻONY – okazywanie wsparcia żonie w wychowywaniu dziecka, pomaganie w wypełnianiu domowych obowiązków, umiejętność rezygnacji z siebie na rzecz rodziny, nieuchylanie się od obowiązków rodzicielskich.

**Tabela 10**. Analiza czynnikowa KOZ

| Czynnik | | Całkowita wyjaśniona wariancja | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | II poziom analizy czynnikowej | | | I poziom analizy czynnikowej | | |
| | | Wartości własne | % | % skumulowany | Wartości własne | % | % skumulowany |
| I | Komunikacja i wychowanie | 13,89 | 40,86 | 40,86 | 20,87 | 28,98 | 28,98 |
| | Modelowanie wartości | 1,74 | 5,1 | 45,96 | | | |
| | Wprowadzanie w świat | 1,56 | 4,6 | 50,56 | | | |
| | Wsparcie dla żony | 1,41 | 4,15 | 54,71 | | | |
| II | Cierpliwość/ Wyrozumiałość | | | | 4,70 | 6,52 | 35,50 |
| III | Bliskość/Więź | | | | 2,78 | 3,87 | 39,37 |
| IV | Zaspokajanie potrzeb | | | | 2,52 | 3,50 | 42,87 |

Dla wyodrębnionych czynników policzono współczynniki rzetelności, średnią oraz odchylenie standardowe (patrz Tabela 11).

**Tabela 11**. Statystyki opisowe i współczynniki rzetelności dla poszczególnych czynników KOZ

| **Czynnik** | **Liczba itemów** | **M** | **SD** | **α-Cronbacha** |
|---|---|---|---|---|
| Komunikacja i wychowanie | 15 | 63,99 | 8,084 | 0,925 |
| Zaspokajanie potrzeb | 10 | 44,60 | 4,056 | 0,785 |
| Cierpliwość/ wyrozumiałość | 12 | 47,91 | 7,113 | 0,887 |
| Modelowanie wartości | 8 | 31,33 | 5,199 | 0,849 |
| Wprowadzanie w świat | 6 | 22,69 | 4,368 | 0,832 |
| Bliskość/Więź | 11 | 49,23 | 5,846 | 0,869 |
| Wsparcie dla żony | 5 | 19,76 | 3,503 | 0,789 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Wartości wskaźników rzetelności są wysokie i wskazują na wewnętrzną zgodność metody, co pozwala wnosić, że wyniki uzyskane za jej pomocą są wiarygodne.

*Czynnik 1* Komunikacja i wychowanie: 32, 19, 27, 24, 1, 16, 29, 53, 2, 21, 42, 26, 9, 18, 4
*Czynnik 2* Zaspokajanie potrzeb: 3, 17, 72, 14, 8, 22, 25, 12, 10, 61
*Czynnik 3* Cierpliwość/Wyrozumiałość: 67*, 66*, 28*, 56*, 71*, 13*, 23*, 64*, 54*, 55*, 69*, 65*
*Czynnik 4* Modelowanie wartości: 46, 34, 44, 49, 37, 36, 52
*Czynnik 5* Wprowadzanie w świat:7, 41, 70, 6, 11, 20
*Czynnik 6* Bliskość/Więź: 60*, 33*, 48, 62*, 38, 43, 39, 50, 40*, 68*, 30*
*Czynnik 7* Wsparcie dla żony: 57, 47, 58*, 59, 45
(*pytania odwrócone)

Na badanej grupie 172 par małżeńskich dokonano standaryzacji kwestionariusza, wyniki sprowadza się do skali stenowej. Steny 1–2 świadczą o bardzo niskich wynikach; steny 3–4 o niskich wynikach; steny 5–6 o przeciętnych wynikach; steny 7–8 o wysokich wynikach, a steny 9–10 świadczą o bardzo wysokich wynikach. Wyniki wyrażone w stenach interpretuje się jako stopień ojcowskiego zaangażowania w danym wymiarze w kierunku pożądanym bądź niepożądanym z punktu widzenia teorii psychologicznej.

Do Kwestionariusza załączona została metryczka opracowana przez autora niniejszej pracy dla potrzeb badań. Służy ona zebraniu danych socjodemograficznych od osób badanych. Pytania zawarte w metryczce obejmują następujące zmienne socjodemograficzne: wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, ilość dzieci, wiek dziecka/dzieci, płeć dziecka/dzieci, staż małżeński, liczba godzin pracy (dla mężczyzn z wyróżnieniem dni powszednich i weekendów).

Pełny tekst metody załączono w Aneksie 1.

### 1.3.4. Skala Postaw Rodzicielskich – wersja dla ojców (M. Plopa)

Skala Postaw Rodzicielskich została skonstruowana w oparciu o założenia teoretyczne potwierdzające zasadność wyodrębniania sześciu wymiarów (Akceptacja – Odrzucenie, Autonomia, Niekonsekwencja, Nadmierne Ochranianie i Nadmierne Wymaganie) opisujących



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

relacje między rodzicem a dzieckiem (Plopa, 2005). Metoda służy do odzwierciedlenia postawy rodzicielskiej ojca wobec dziecka. Zbudowana jest z 50 twierdzeń, do których osoba badana ustosunkowuje się poprzez wybór jednej z pięciu kategorii odpowiedzi: „Zdecydowanie taki jestem i tak się zachowuję"; „Raczej taki jestem i tak się zachowuję"; „Mam wątpliwości, czy taki jestem i tak się zachowuję"; „Raczej taki nie jestem i tak się nie zachowuję"; „Zdecydowanie taki nie jestem i tak się nie zachowuję" (Plopa, 2006). Kwestionariusz jest tworzony przez pięć skal: Postawa Akceptacji – Odrzucenia, Postawa Auto-nomii, Postawa Ochraniająca, Postawa Wymagająca, Postawa Niekon-sekwentna.

**Wymiar I: Akceptacja – Odrzucenie**

Akceptacja – ojciec bezwarunkowo akceptuje dziecko jako osobę (bez względu na różnorodność posiadanych cech). Stwarza klimat sprzyjający swobodnej wymianie uczuć, uczy ufności do świata i ludzi poprzez własne otwarte, spontaniczne, akceptujące zachowania wobec dziecka. Jest wrażliwy na potrzeby, troski, problemy i aspiracje dziecka. Obcowanie z dzieckiem jest dla niego źródłem satysfakcji, radości i przyjemności.

Odrzucenie – ojciec nie akceptuje dziecka, stwarza chłodną, pozbawioną dialogu relację bardziej instrumentalną niż podmiotową. Nie stara się o emocjonalną bliskość z dzieckiem, traktuje je z dystansem, wyższością. Niechętnie reaguje na próby zbliżenia się dziecka do niego, nie rozumie potrzeb dziecka, nie przejawia chęci zrozumienia ich (Plopa, 2006).

**Wymiar II: Postawa Nadmiernie Wymagająca**

Rodzic wymaga bezwzględnego posłuszeństwa w różnych, nawet błahych, sprawach. Dążenie dziecka do samodzielności blokuje poprzez zakazy, nakazy, kary nieliczące się z odczuciami dziecka. Nie daje możliwości współdecydowania o sprawach dziecka, uważa swoje decyzje za najlepsze i najważniejsze. Ostro egzekwuje wykonywanie swoich poleceń, nie toleruje sprzeciwu. Akceptuje tylko te działania dziecka, które są zgodne z jego pomysłami i poglądami. Jest rodzicem chłodnym, trudnym w kontakcie. Zależy mu, żeby jego dziecko było w życiu „kimś", ale zgodnie z jego własną wizją jako rodzica (tamże).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Wymiar III: Postawa Autonomii**

Rodzic rozumie wzrastającą potrzebę autonomii dziecka, pozwala na eksperymentowanie, uczenie się samodzielnego rozwiązywania różnych problemów, samodzielne podejmowanie decyzji zgodnie z osiągniętym poziomem rozwoju. Wykazuje racjonalną tolerancję na błędy popełniane przez dziecko. Jest elastyczny, potrafi dostrzec zmieniającą się potrzebę prywatności dziecka, współdecydowania o jego sprawach. W sytuacjach konfliktowych nie narzuca swojego zdania, lecz wskazuje na alternatywne sposoby postępowania, prowokuje dziecko do refleksji podczas podejmowania decyzji. Bardziej kategoryczny, jeżeli zachowania dziecka odbiegają od ważnych reguł akceptowanych w rodzinie (tamże).

**Wymiar IV: Postawa Niekonsekwentna**

Rodzic jest zmienny, nerwowy, niekonsekwentny w wyrażaniu swoich opinii, uczuć, w podejmowaniu decyzji. Przenosi swój stan wewnętrzny na relacje w rodzinie, stosunek do dziecka. Postawa akceptująca, zaangażowanie w sprawy dziecka przeplatają się u niego z nadmierną krzykliwością, nerwowością, deklarowaniem różnych ograniczeń, kar. Nie potrafi budować spokojnej atmosfery rodzinnej (tamże).

**Wymiar V: Postawa Nadmiernie Ochraniająca**

Rodzic nadmiernie ingerujący, pragnący wszystko widzieć i wiedzieć, do wszystkiego dawać swoją radę. Jest przekonany, że dzieckiem trzeba się opiekować przez całe życie, bo bez tej opieki dziecko sobie nie poradzi. Nie uświadamia sobie wzrastającej potrzeby autonomii u dziecka, przeszkadza w budowaniu własnej tożsamości dziecka (tamże).

Każdy wymiar tworzony jest przez 10 twierdzeń. Metoda pozwala ukazać konstelację postaw przejawianych przez ojca wobec dziecka (Plopa, 2006).

Badania nad właściwościami psychometrycznymi testu przeprowadzono na próbie 705 osób dorosłych obojga płci. Dla poszczególnych pozycji skali policzono wskaźniki mocy dyskryminacyjnej, a ich wartości okazały się satysfakcjonujące. Rzetelność metody wynosi odpowiednio: 0,84 dla Postawy Akceptacji – Odrzucenia, 0,75 dla



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Postawy Autonomii, 0,81 dla Postawy Ochraniającej, 0,88 dla Postawy Wymagającej oraz 0,88 dla Postawy Niekonsekwentnej. Macierz interkorelacji (N=1700) dwóch wersji metody (dla matek i ojców) wskazuje, że skala akceptacji koreluje pozytywnie ze skalą autonomii (w wypadku mężczyzn także ze skalą ochraniania), a skala niekonsekwencji wraz ze skalą wymagania i ochraniania. Układ ten świadczy o wysokiej trafności teoretycznej skali w aspekcie strukturalnym. Badania nad trafnością skali są w dalszym ciągu prowadzone w ramach prac magisterskich na Uniwersytecie Gdańskim. Normy opracowane zostały na reprezentacyjnej próbie 1761 osób (1026 kobiet i 735 mężczyzn) na skali stenowej oddzielnie dla kobiet i mężczyzn (Plopa, 2006).

### 1.3.5. Test Zdań Niedokończonych do badania relacji rodzicielskiej i małżeńskiej (konstrukcja własna, wersja dla ojców)

Metoda ta została stworzona na potrzebę badań opisanych w niniejszej rozprawie w oparciu o Testu Zdań Niedokończonych J. Kostrzewskiego. Konsultacje z pracownikami naukowymi Katedry Psychologii Wychowawczej i Rodziny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego pozwoliły na weryfikację zebranych twierdzeń co do ich adekwatności i zrozumiałości dla osób badanych. Po selekcji wyłoniono 20 twierdzeń, które weszły do ostatecznej wersji testu.

Twierdzenia odnoszą się do czterech kategorii tematycznych:

1) postrzegania przez osobę badaną siebie jako ojca i męża (zdanie 4, 5, 14, 16, 19);
2) postrzegania współmałżonki jako żony i matki (zdanie 8, 9, 15, 18);
3) stosunku do dziecka (zdanie 2, 7, 10, 17);
4) wartości życiowych uznawanych przez osobę badaną (zdanie 1, 3, 6, 11, 12, 13, 20).

Analiza treści odpowiedzi pozwoliła na przypisanie każdej z nich jednej z przedstawionych poniżej ocen:

*Odpowiedź Pozytywna* – kiedy badany wysoko ocenia siebie jako męża i ojca i opisuje swoją rolę, używając pozytywnych określeń; wysoko ocenia swoją współmałżonkę jako żonę i matkę i opisuje ją, używając pozytywnych określeń; wysoko ocenia swoje dziecko i opisuje je używając pozytywnych określeń; wymienia wartości rodzinne jako znaczące dla niego wartości życiowe.

*Odpowiedź Negatywna* – kiedy badany nisko ocenia siebie jako męża i ojca i opisuje swoją rolę, używając negatywnych określeń; nisko



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

ocenia swoją współmałżonkę jako żonę i matkę i opisuje ją, używając negatywnych określeń; nisko ocenia swoje dziecko i opisuje je, używając negatywnych określeń; wymienia wartości antyrodzinne jako znaczące dla niego wartości życiowe.

*Odpowiedź Obojętna* – kiedy badany uzupełnia twierdzenia w treści obojętne, nie wskazujące ani na pozytywny ani na negatywny stosunek do siebie jako męża i ojca, współmałżonki jako żony i matki, dziecka oraz wobec wartości rodzinnych.

*Odpowiedź Ambiwalentna* – kiedy badany uzupełnia twierdzenia jednocześnie w treści pozytywne, jak i negatywne, wskazujące na mieszane odczucia wobec siebie jako męża i ojca, współmałżonki jako żony i matki, dziecka oraz wobec wartości rodzinnych.

Pełny tekst metody załączono w Aneksie 1.

### 1.4. Strategia badań

Badania empiryczne zostały przeprowadzone w okresie od stycznia do września 2013 roku wśród losowo dobranych małżeństw mieszkających w Polsce (głównie na terenie województwa świętokrzyskiego i lubelskiego), znajdujących się we wczesnej fazie rodzicielstwa – posiadających dzieci w wieku 0–6 lat.

Badania przeprowadzono w sposób anonimowy i dobrowolny. Badani byli informowani o wyłącznie naukowym celu badania oraz jego przedmiocie. Po uzyskaniu zgody na wzięcie udziału w badaniu, małżonkowie otrzymywali koperty z zestawami kwestionariuszy.

Ogółem zebrano 344 komplety badań nadające się do dalszych analiz statystycznych od 172 par małżeńskich. 14 kompletów badań wykluczono z analiz z powodu braku danych w kwestionariu-szach lub zwrotu ankiet tylko przez jednego z małżonków (do badań kwalifikowano wyłącznie komplety uzupełnione przez oboje małżonków).

### 1.5. Statystyczne procedury analizy wyników

Wyniki badań uzyskane przez 172 pary małżeńskie poddano analizom statystycznym w pakietach komputerowych SPSS 17.

Na podstawie Skali Powodzenia Małżeństwa M. Braun-Gałkowskiej spośród wszystkich badanych par wyodrębniono dwie grupy o skrajnych wynikach: małżeństwa zadowolone i małżeństwa niezadowolone. W przypadku obliczania istotności różnic między średnimi w dwóch



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

grupach stosowano test t-Studenta dla danych niezależnych. Jednorodność wariancji sprawdzano przy użyciu testu F Levene'a. W sytuacji niespełnienia założenia o jednorodności wariancji uwzględniano poprawkę Cochrana-Coxa. Przy porównaniach między średnimi w więcej niż dwóch grupach, istotność różnic sprawdzono za pomocą testu F w modelu jednoczynnikowej analizy wariancji (ANOVA). Homogeniczność wariancji sprawdzano za pomocą testu Levene'a. Porównania średnich *post-hoc* przeprowadzono z zastosowaniem testu Najmniejszej Istotnej Różnicy (NIR).

Badając współzmienność między danymi, obliczano współczynniki korelacji według momentu iloczynowego r-Pearsona.

Przy obliczaniu istotności różnic między zmiennymi nominalnymi stosowano test Chi2 Pearsona.

Dla wyodrębnienia grup różniących się stylem pełnienia roli ojca zastosowano analizę skupień do grupowania przypadków metodą k-średnich.

Przy skalach testów KDM-2, SPR-O oraz KOZ dokonano przeliczenia wyników surowych na skalę stenową – zgodnie z tabelami norm zamieszczonymi w podręcznikach przedstawiających metody (KDM-2 i SPR-O) oraz zgodnie ze standaryzacją czynników metody własnego autorstwa (KOZ).

Do wyodrębnienia zmiennych niezależnych w sposób istotny wyjaśniających wariancję zmiennych zależnych zastosowano model krokowej analizy regresji.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Rozdział II

# Wyniki badań

Rozdział II metodologicznej części pracy zawiera opis wyników przeprowadzonych badań. Przedstawia różnice – ich wielkość oraz statystyczną istotność między grupami ojców wyróżnionymi za pomocą metod badawczych.

## 2.1. Zaangażowanie w pełnienie roli ojca mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

Na podstawie Skali Powodzenia Małżeństwa M. Braun-Gałkowskiej wyodrębniono dwie grupy małżeństw. Pierwszą grupę, zwaną dalej małżeństwami zadowolonymi, stanowią 42 pary, w których oboje małżonkowie uzyskali wynik w przedziale 90–100% satysfakcji ze związku małżeńskiego. Drugą zaś grupę, zwaną dalej małżeństwami niezadowolonymi, stanowi 30 par, w których co najmniej jedno z małżonków uzyskało wynik poniżej 50% satysfakcji ze związku małżeńskiego.

W celu określenia zaangażowania w pełnienie roli ojca mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych porównano średnie wyniki w Kwestionariuszu Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ). Otrzymane rezultaty zamieszczono w Tabeli 1, gdzie wartości liczbowe wyrażone są na skali stenowej.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela 1**. Średnie (M), odchylenia standardowe (SD) oraz wskaźniki istotności różnic w czynnikach KOZ uzyskane przez małżonków ze związków zadowolonych i niezadowolonych

| Grupy / Skale KOZ | SPM1 (**ZADOWOLENI**) N=84 | | SPM2 (**NIEZADOWOLENI**) N=60 | | t-Studenta | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | t | p.i. |
| Wynik ogólny | 6,60 | 1,75 | 3,88 | 2,06 | 8,51 | **0,000** |
| Komunikacja i Wychowanie | 6,56 | 1,68 | 3,95 | 1,82 | 8,88 | **0,000** |
| Modelowanie wartości | 6,46 | 1,79 | 4,35 | 2,07 | 6,55 | **0,000** |
| Wprowadzanie w świat | 6,50 | 1,78 | 4,20 | 2,00 | 7,26 | **0,000** |
| Wsparcie dla żony | 6,27 | 1,67 | 4,22 | 2,06 | 6,61 | **0,000** |
| Cierpliwość/ Wyrozumiałość | 5,77 | 1,81 | 4,50 | 2,10 | 3,89 | **0,000** |
| Bliskość/Więź | 6,56 | 1,83 | 4,05 | 2,09 | 7,66 | **0,000** |
| Zaspokajanie potrzeb | 6,29 | 1,75 | 4,22 | 1,86 | 6,81 | **0,000** |

Graficzną ilustrację uzyskanych wyników przedstawia Wykres 1.

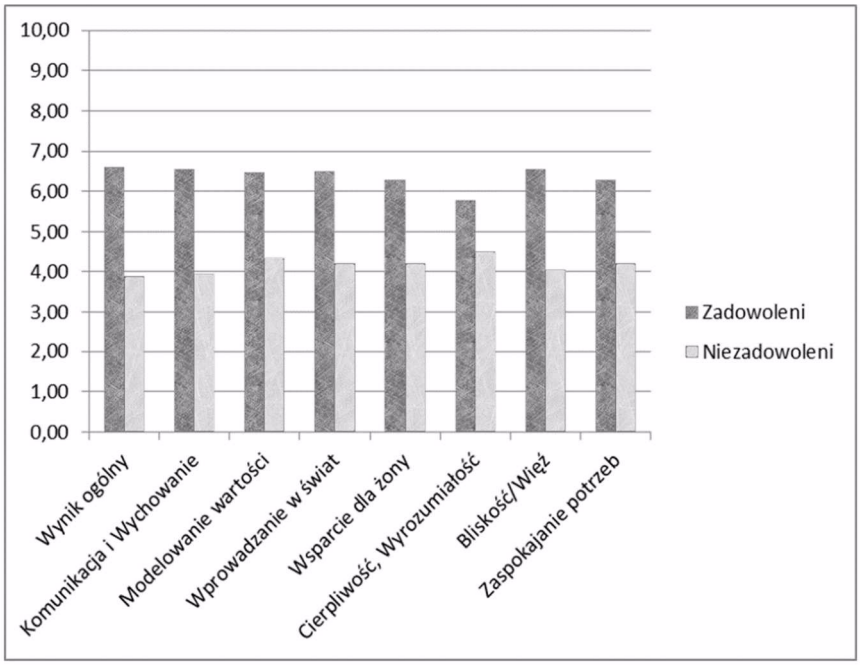


**Wykres 1**. Średnie wyniki w skalach KOZ małżonków ze związków zadowolonych i niezadowolonych



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Analiza wyników Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) zawarta w Tabeli 1. wykazuje obecność istotnych różnic pomiędzy zaangażowaniem w pełnienie roli ojca mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych w skali: Komunikacja i Wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Wsparcie dla żony, Cierpliwość/Wyrozumiałość, Bliskość/Więź i Zaspokajanie potrzeb.

We wszystkich ocenianych czynnikach ojcowie z małżeństw zadowolonych uzyskali istotnie wyższe wyniki w porównaniu do ojców z małżeństw niezadowolonych. Ojcowie z małżeństw zadowolonych istotnie częściej angażują się w komunikację z dzieckiem i jego wychowanie, częściej przekazują dziecku ważne dla nich wartości, wprowadzają w świat, częściej wykazują cierpliwość i wyrozumiałość wobec dziecka, częściej dbają o bliskość i zaspokajanie potrzeb dziecka oraz częściej udzielają wsparcia żonie w zakresie opieki i wychowania dziecka.

Mężczyźni z małżeństw niezadowolonych we wszystkich czynnikach uzyskali wyniki niskie lub bliskie niskim (w granicach 4 stena), podczas gdy mężczyźni z małżeństw zadowolonych we wszystkich skalach uzyskali wyniki bliskie wysokim (w granicach 7 stena). Ojcowie z małżeństw niezadowolonych najwyższy wynik uzyskali w okazywaniu cierpliwości i wyrozumiałości, najniższy zaś w komunikacji i wychowaniu dziecka. Z kolei ojcowie z małżeństw zadowolonych odwrotnie: najwyższy wynik uzyskali w komunikacji i wychowaniu dziecka oraz dbałości o bliskość i więź z dzieckiem, najniższy zaś w cierpliwości, wyrozumiałości. Komunikacja oraz dbanie o bliskość i wzajemną więź jest ważna w budowaniu każdej relacji w rodzinie – prawdopodobnie dlatego wskaźniki w tych wymiarach są skrajnie różne w profilu mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych. Cierpliwość i wyrozumiałość natomiast – ujęta w metodzie jako powstrzymanie się od krzyków, kar, klapsów, odreagowywania złości na dziecku – skrajnie różna w profilu porównywanych grup, u ojców z małżeństw niezadowolonych może wskazywać na brak reakcji z ich strony, powodowany ogólnym brakiem reakcji wobec zachowań dziecka.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Zaangażowanie mężczyzn w pełnienie roli ojca w ocenie kobiet z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych**

W celu określenia zaangażowania w pełnienie roli ojca u mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych porównano także średnie wyniki kobiet z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych uzyskane w Kwestionariuszu Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ). Otrzymane rezultaty zamieszczono w Tabeli 2, gdzie wartości liczbowe wyrażone są na skali stenowej.

**Tabela 2**. Średnie (M), odchylenia standardowe (SD) oraz wskaźniki istotności różnic w czynnikach KOZ uzyskane przez kobiety z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

| Grupy / Skale KOZ | SPM1 **(ZADOWOLENI)** N=42 | | SPM2 **(NIEZADOWOLENI)** N=30 | | t-Studenta | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | t | p.i. |
| Wynik ogólny | 6,76 | 1,83 | 3,57 | 2,16 | 6,77 | **0,000** |
| Komunikacja i Wychowanie | 6,74 | 1,74 | 3,70 | 2,05 | 6,77 | **0,000** |
| Modelowanie wartości | 6,62 | 1,74 | 4,10 | 2,37 | 5,21 | **0,000** |
| Wprowadzanie w świat | 6,69 | 1,79 | 3,87 | 2,05 | 6,22 | **0,000** |
| Wsparcie dla żony | 6,38 | 1,56 | 3,97 | 2,09 | 5,61 | **0,000** |
| Cierpliwość/ Wyrozumiałość | 5,93 | 1,70 | 4,10 | 2,19 | 3,99 | **0,000** |
| Bliskość/Więź | 6,60 | 1,77 | 3,83 | 2,31 | 5,51 | **0,000** |
| Zaspokajanie potrzeb | 6,29 | 1,84 | 4,00 | 2,07 | 4,94 | **0,000** |

Graficzną ilustrację uzyskanych wyników przedstawia Wykres 2.

Analiza wyników uzyskanych przez kobiety w Kwestionariuszu Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) zawarta w Tabeli 2 wykazuje obecność istotnych różnic pomiędzy zaangażowaniem męża w pełnienie roli ojca w ocenie kobiet z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych w skali: Komunikacja i Wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Wsparcie dla żony, Cierpliwość/Wyrozumiałość, Bliskość/Więź i Zaspokajanie potrzeb.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

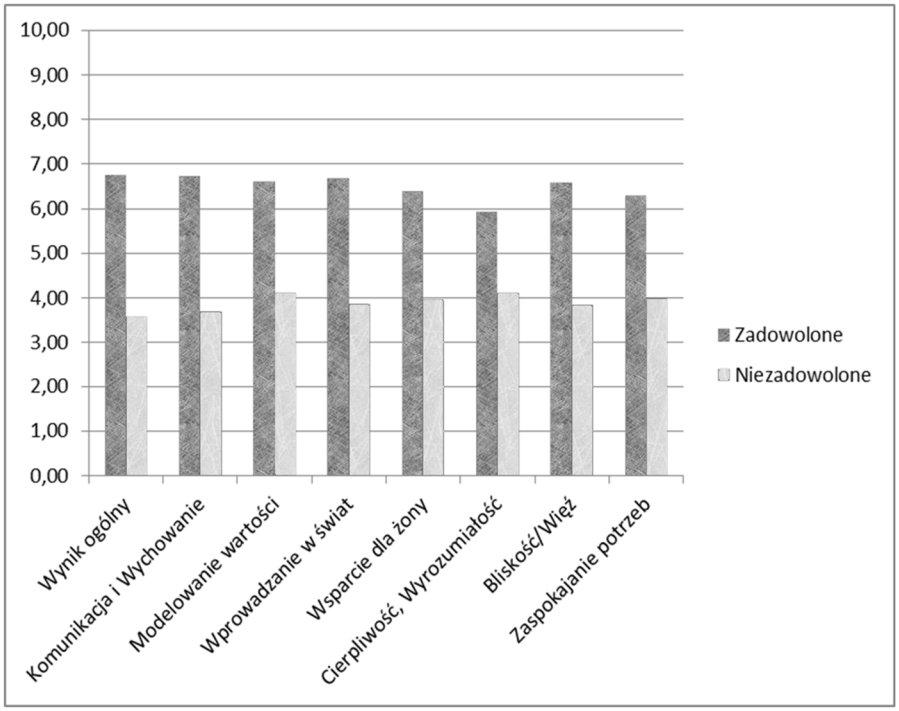


**Wykres 2**. Średnie wyniki w skalach KOZ kobiet z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

We wszystkich skalach żony z małżeństw zadowolonych istotnie wyżej oceniły zaangażowanie mężów w pełnienie roli ojca w porównaniu do żon z małżeństw niezadowolonych. Według żon z małżeństw zadowolonych ich mężowie częściej angażują się w komunikację z dzieckiem i jego wychowanie, częściej przekazują dziecku ważne dla nich wartości, wprowadzają w świat, częściej wykazują cierpliwość i wyrozumiałość wobec dziecka, częściej dbają o bliskość i zaspokajanie potrzeb dziecka oraz częściej udzielają im wsparcia w zakresie opieki i wychowania dziecka w porównaniu do mężów żon z małżeństw niezadowolonych.

Analogicznie, jak w przedstawionym wyżej wspólnym zestawieniu wyników kobiet i mężczyzn, kobiety z małżeństw niezadowolonych we wszystkich czynnikach przypisały mężom wyniki niskie lub bliskie niskim (w granicach 4 stena), podczas gdy kobiety z małżeństw zadowolonych we wszystkich skalach przypisały mężom wyniki bliskie



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

wysokim (w granicach 7 stena). Kobiety z małżeństw niezadowolonych najwyżej oceniły mężów w okazywaniu cierpliwości i wyrozumiałości oraz modelowaniu wartości, najniżej zaś w komunikacji i wychowaniu dziecka. Z kolei kobiety z małżeństw zadowolonych odwrotnie: najwyżej oceniły mężów w komunikacji i wychowaniu dziecka, najniżej zaś w cierpliwości i wyrozumiałości okazywanych dziecku.

**Zaangażowanie mężczyzn w pełnienie roli ojca – w ocenie mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych**

W celu określenia zaangażowania w pełnienie roli ojca u mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych porównano średnie wyniki uzyskane przez obie grupy mężczyzn w Kwestionariuszu Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ). Otrzymane rezultaty zamieszczono w Tabeli 3, gdzie wartości liczbowe wyrażone są na skali stenowej.

**Tabela 3**. Średnie (M), odchylenia standardowe (SD) oraz wskaźniki istotności różnic w czynnikach KOZ uzyskane przez mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

| Grupy / Skale KOZ | SPM1 **(ZADOWOLENI)** N=42 | | SPM2 **(NIEZADOWOLENI)** N=30 | | t-Studenta | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | t | p.i. |
| Wynik ogólny | 6,43 | 1,67 | 4,20 | 1,94 | 5,22 | **0,000** |
| Komunikacja i Wychowanie | 6,38 | 1,62 | 4,20 | 1,54 | 5,74 | **0,000** |
| Modelowanie wartości | 6,31 | 1,84 | 4,60 | 1,73 | 3,98 | **0,000** |
| Wprowadzanie w świat | 6,31 | 1,77 | 4,53 | 1,93 | 4,04 | **0,000** |
| Wsparcie dla żony | 6,17 | 1,78 | 4,47 | 2,03 | 3,77 | **0,000** |
| Cierpliwość/ Wyrozumiałość | 5,62 | 1,92 | 4,90 | 1,97 | 1,55 | 0,126 |
| Bliskość/Więź | 6,52 | 1,90 | 4,27 | 1,86 | 5,01 | **0,000** |
| Zaspokajanie potrzeb | 6,29 | 1,69 | 4,43 | 1,63 | 4,66 | **0,000** |

Graficzną ilustrację uzyskanych wyników przedstawiono poniżej.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

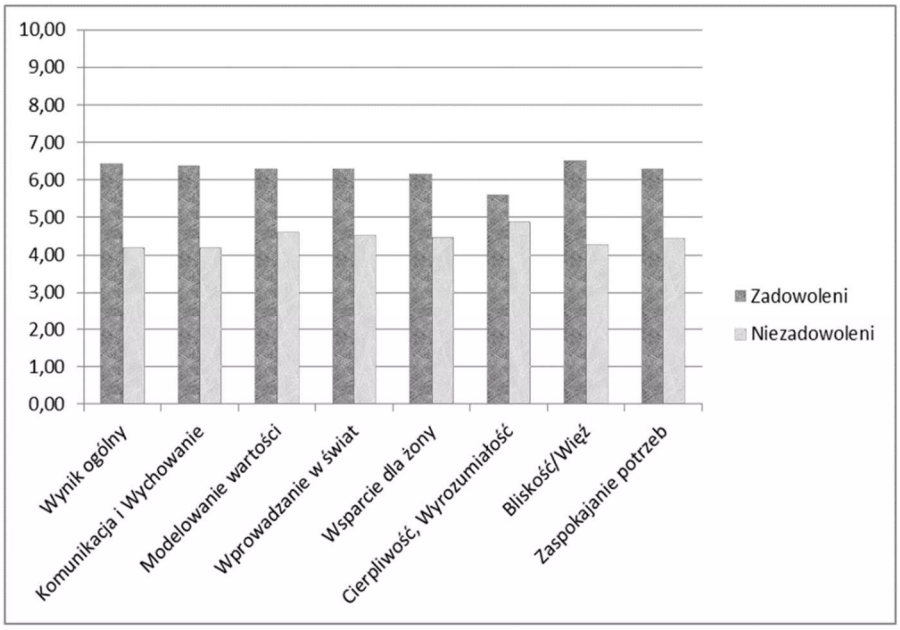


**Wykres 3**. Średnie wyniki w skalach KOZ mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

Analiza wyników uzyskanych przez mężczyzn w Kwestionariuszu Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) zawarta w Tabeli 3 wykazuje obecność istotnych różnic pomiędzy zaangażowaniem w pełnienie roli ojca u mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych w skali: Komunikacja i Wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Wsparcie dla żony, Cierpliwość/Wyrozumiałość, Bliskość/ Więź i Zaspokajanie potrzeb.

Podobnie jak żony, mężowie z małżeństw zadowolonych istotnie wyżej ocenili własne zaangażowanie w pełnienie roli ojca w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych. Według ojców z małżeństw zadowolonych, częściej angażują się oni w komunikację z dzieckiem i jego wychowanie, częściej przekazują dziecku ważne dla nich wartości, wprowadzają w świat, częściej dbają o bliskość i zaspokajanie potrzeb dziecka oraz częściej udzielają żonie wsparcia w zakresie opieki i wychowania dziecka w porównaniu do ojców z małżeństw niezadowolonych.

Obie grupy ojców podobnie oceniają siebie jedynie w zakresie okazywania dziecku cierpliwości i wyrozumiałości (choć i tu mężczy-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

źni z małżeństw zadowolonych uzyskali wyższe wyniki, jednakże różnica ta nie osiągnęła statystycznej istotności). Można próbować uzasadniać to w ten sposób, że mężczyźni z małżeństw zadowolonych faktycznie wykazują się okazywaniem cierpliwości i wyrozumiałości wobec dzieci, podczas gdy u mężczyzn z małżeństw niezadowolonych owa cierpliwość, wyrozumiałość objawia się brakiem reakcji z ich strony wobec zachowań dziecka, wpisującym się w ogólny niski poziom zaangażowania w sprawy dziecka.

**Zaangażowanie w pełnienie roli ojca u mężczyzn z małżeństw zadowolonych – w ocenie kobiet i mężczyzn z małżeństw zadowolonych**

W celu określenia spójności oceny kobiet i mężczyzn wobec zaangażowania w pełnienie roli ojca u mężczyzn z małżeństw zadowolonych porównano średnie wyniki kobiet i mężczyzn z małżeństw zadowolonych uzyskane w Kwestionariuszu Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ). Otrzymane rezultaty zamieszczono w Tabeli 4, gdzie wartości liczbowe wyrażone są na skali stenowej.

**Tabela 4**. Średnie (M), odchylenia standardowe (SD) oraz wskaźniki istotności różnic w czynnikach KOZ uzyskane przez kobiety i mężczyzn z małżeństw zadowolonych

| Grupy / Skale KOZ | Kobiety N=42 | | Mężczyźni N=42 | | t-Studenta | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | t | p.i. |
| Wynik ogólny | 6,76 | 1,83 | 6,43 | 1,67 | 0,87 | 0,386 |
| Komunikacja i Wychowanie | 6,74 | 1,74 | 6,38 | 1,62 | 0,97 | 0,333 |
| Modelowanie wartości | 6,62 | 1,74 | 6,31 | 1,84 | 0,79 | 0,431 |
| Wprowadzanie w świat | 6,69 | 1,79 | 6,31 | 1,77 | 0,98 | 0,330 |
| Wsparcie dla żony | 6,38 | 1,56 | 6,17 | 1,78 | 0,59 | 0,559 |
| Cierpliwość/ Wyrozumiałość | 5,93 | 1,70 | 5,62 | 1,92 | 0,78 | 0,437 |
| Bliskość/Więź | 6,60 | 1,77 | 6,52 | 1,90 | 0,18 | 0,859 |
| Zaspokajanie potrzeb | 6,29 | 1,84 | 6,29 | 1,69 | 0,00 | 1,000 |

Graficzną ilustrację uzyskanych wyników przedstawia Wykres 4.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

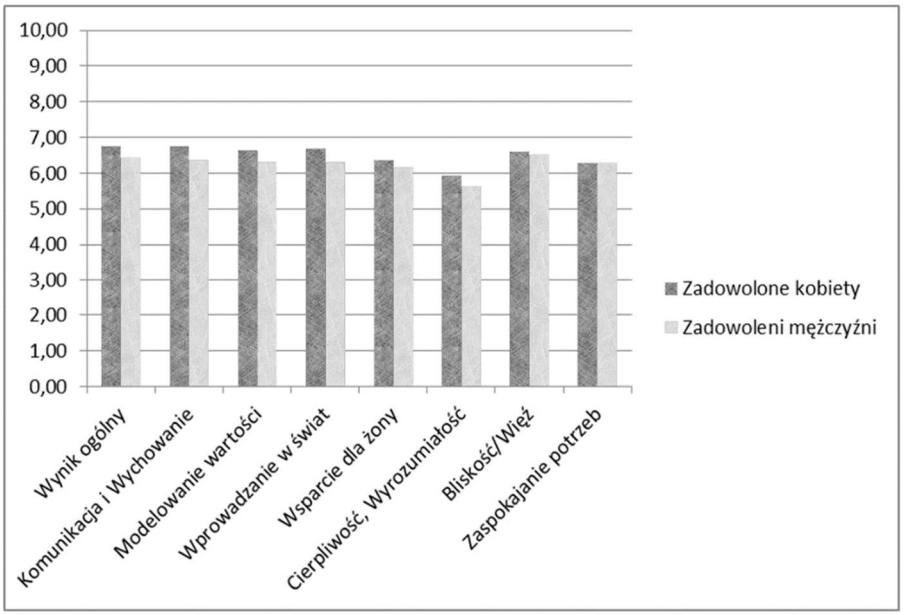


**Wykres 4**. Średnie wyniki w skalach KOZ kobiet i mężczyzn z małżeństw zadowolonych

Zestawienie wyników grupy kobiet i mężczyzn z małżeństw zadowolonych pokazało, że ich oceny ojcowskiego zaangażowania są zbieżne. Zarówno zadowolone żony, jak ich zadowoleni mężowie oceniają wysoko zaangażowanie w pełnienie roli ojca w każdym z czynników.

Co więcej, oceny kobiet dla każdego czynnika są nieco wyższe niż oceny mężczyzn, choć różnice te nie uzyskały statystycznej istotności. Może to oznaczać, że kobiety z małżeństw zadowolonych nie tylko doceniają starania mężów wobec ich zaangażowania w relacji z dzieckiem, lecz także przeceniają je wobec satysfakcjonującej więzi małżeńskiej. Wyjaśnienia nieznacznej różnicy w wynikach można także doszukiwać się po stronie mężów, którzy – wobec satysfakcjonującej więzi z małżonką – zaniżają nieznacznie ocenę własnego ojcowskiego zaangażowania, mając na uwadze, że mogliby wspierać żonę i angażować się w relację z dzieckiem w jeszcze większym stopniu.

Największą spójność ocen kobiet i mężczyzn z małżeństw zadowolonych otrzymano w skali Zaspokajanie potrzeb, najmniejszą zaś w skali Komunikacja i wychowanie, co może wiązać się z prze-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

kładaniem zadowolenia z komunikacji w małżeństwie na ocenę komunikacji męża z dzieckiem.

### Zaangażowanie w pełnienie roli ojca mężczyzn z małżeństw niezadowolonych – w ocenie kobiet i mężczyzn z małżeństw niezadowolonych

Aby określić stopnień spójności oceny kobiet i mężczyzn wobec zaangażowania w pełnienie roli ojca u mężczyzn z małżeństw niezadowolonych porównano średnie wyniki kobiet i mężczyzn z małżeństw niezadowolonych uzyskane w Kwestionariuszu Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ). Otrzymane rezultaty zamieszczono w Tabeli 5, gdzie wartości liczbowe wyrażone są na skali stenowej.

**Tabela 5**. Średnie (M), odchylenia standardowe (SD) oraz wskaźniki istotności różnic w czynnikach KOZ uzyskane przez kobiety i mężczyzn z małżeństw niezadowolonych

| Grupy / Skale KOZ | Kobiety N=30 | | Mężczyźni N=30 | | t-Studenta | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | t | p.i. |
| Wynik ogólny | 3,57 | 2,16 | 4,20 | 1,94 | -1,20 | 0,237 |
| Komunikacja i Wychowanie | 3,70 | 2,05 | 4,20 | 1,54 | -1,07 | 0,291 |
| Modelowanie wartości | 4,10 | 2,37 | 4,60 | 1,73 | -0,93 | 0,355 |
| Wprowadzanie w świat | 3,87 | 2,05 | 4,53 | 1,93 | -1,30 | 0,199 |
| Wsparcie dla żony | 3,97 | 2,09 | 4,47 | 2,03 | -0,94 | 0,351 |
| Cierpliwość/ Wyrozumiałość | 4,10 | 2,19 | 4,90 | 1,97 | -1,49 | 0,142 |
| Bliskość/Więź | 3,83 | 2,31 | 4,27 | 1,86 | -0,80 | 0,426 |
| Zaspokajanie potrzeb | 4,00 | 2,07 | 4,43 | 1,63 | -0,90 | 0,371 |

Graficzną ilustrację uzyskanych wyników przedstawia Wykres 5.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

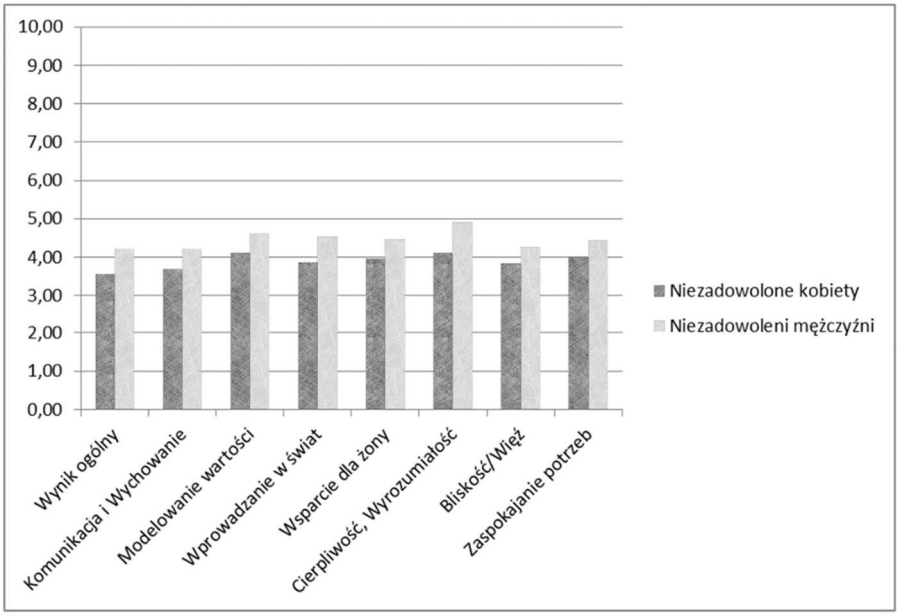


**Wykres 5**. Średnie wyniki w skalach KOZ kobiet i mężczyzn z małżeństw niezadowolonych

Analogicznie jak w poprzednim zestawieniu, kobiety i mężczyźni z małżeństw niezadowolonych podobnie ocenili ojcowskie zaangażowanie. Nie tylko żony z małżeństw niezadowolonych, lecz także ich mężowie oceniają to zaangażowanie podobnie nisko. Co więcej w każdym z czynników ocena kobiet wypada mniej przychylnie niż ocena mężczyzn, jednakże nie są to różnice o statystycznej istotności. Te nieznaczne różnice można próbować wyjaśniać poprzez niską satysfakcję małżeńską, przez pryzmat której ocena żony wobec zachowań ojcowskich męża może być zaniżona. Ze strony mężczyzn zaś wyjaśnienie może stanowić poczucie bycia niedocenionym przez żonę i potrzeba uwypuklenia własnego zaangażowania w relację z dzieckiem.

Największą spójność ocen kobiet i mężczyzn z małżeństw niezadowolonych otrzymano w skali Bliskość/Więź, najmniejszą zaś w skali Cierpliwość/Wyrozumiałość co może wiązać się z przekładaniem konfliktowości w małżeństwie i związanej z nią odczuwanej niskiej cierpliwości i wyrozumiałości ze strony współmałżonka na ocenę cierpliwości i wyrozumiałości męża okazywanej dziecku.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## 2.2. Dobranie małżeńskie mężczyzn ze związków zadowolonych i niezadowolonych

W celu dopełnienia informacji uzyskanych na podstawie Skali Powodzenia Małżeństwa (SPM) odnośnie do małżeńskiej jakości par zadowolonych i niezadowolonych porównano średnie wyniki mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych uzyskane w Kwestionariuszu Dobranego Małżeństwa (KDM-2). Otrzymane rezultaty zamieszczono w Tabeli 6, gdzie wartości liczbowe wyrażone są na skali stenowej.

**Tabela 6**. Średnie (M), odchylenia standardowe (SD) oraz wskaźniki istotności różnic w Skalach KDM-2 uzyskane przez mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

| Grupy / Skale KDM-2 | SPM1 N=42 | | SPM2 N=30 | | t-Studenta | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | t | p.i. |
| Intymność | 7,38 | 1,83 | 4,00 | 1,29 | 9,19 | **0,000** |
| Rozczarowanie | 3,33 | 1,36 | 6,20 | 1,32 | -8,93 | **0,000** |
| Samorealizacja | 6,74 | 2,21 | 4,37 | 1,67 | 4,95 | **0,000** |
| Podobieństwo | 7,69 | 1,67 | 4,80 | 1,56 | 7,42 | **0,000** |
| Dobranie Małżeńskie (Wynik Ogólny) | 7,29 | 1,45 | 4,03 | 1,33 | 9,71 | **0,000** |

Graficzną ilustrację uzyskanych wyników przedstawia Wykres 6.

Analiza wyników uzyskanych przez mężczyzn w Kwestionariuszu Dobranego Małżeństwa (KDM-2) zawarta w Tabeli 6 wykazuje obecność istotnych statystycznie różnic pomiędzy jakością małżeństwa mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych w zakresie: intymności, rozczarowania, samorealizacji, podobieństwa oraz dobrania małżeńskiego.

Ojcowie zadowoleni z małżeństwa najwyżej ocenili podobieństwo oraz intymność w związku. Z kolei ojcowie niezadowoleni z małżeństwa najwyższy wynik uzyskali w skali dotyczącej rozczarowania związkiem. Ojcowie zadowoleni z małżeństwa przypisują swojemu małżeństwu takie charakterystyki, jak: wysokie dobranie małżeństwa (Wynik Ogólny kwestionariusza), wysokie podobieństwo małżonków, wysoka intymność miedzy małżonkami, wysoka samorealizacja (m.in. pozytywny wpływ posiadania dzieci na jakość relacji między małżonkami) oraz niskie rozczarowanie małżeństwem. W zakresie



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

wszystkich wymienionych charakterystyk różnią się istotnie od ojców niezadowolonych z małżeństwa, których wyniki w skalach Intymność, Samorealizacja, Podobieństwo, Dobranie małżeństwa są niskie, wyższe zaś jedynie w skali dotyczącej rozczarowania małżeństwem.

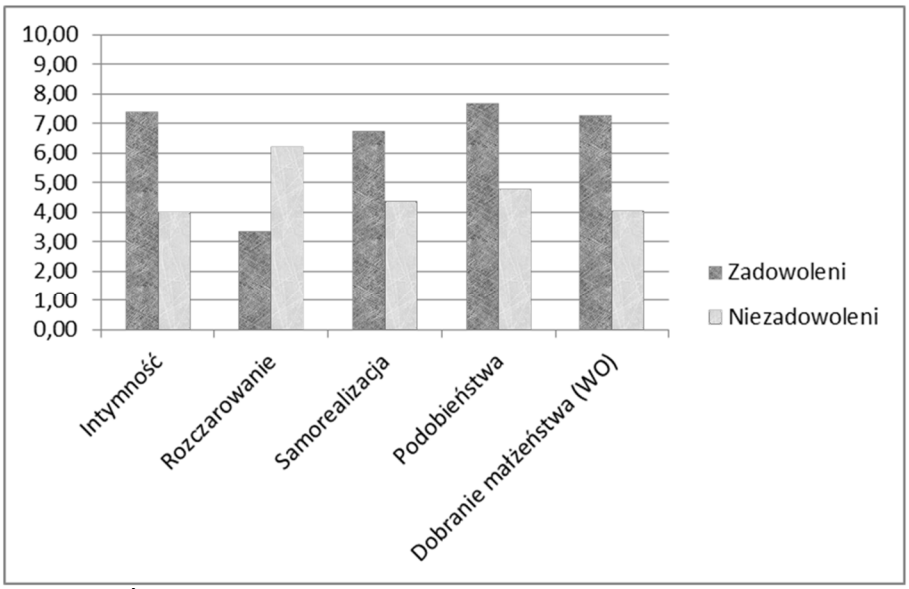


**Wykres 6**. Średnie wyniki w skalach KDM-2 mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

Wyniki te ukazują spójność metody ze Skalą Powodzenia Małżeństwa – tam gdzie małżonkowie są zadowoleni ze związku, jest między nimi wysoka intymność, podobieństwo postaw, wartości oraz koncepcji na małżeństwo, mają oni możliwość realizowania się w związku i poza nim, elastyczna postawa wobec własnych oczekiwań owocuje brakiem rozczarowania. Z kolei w małżeństwach niezadowolonych dominuje rozczarowanie, które może wiązać się z nieumiejętnością zmiany własnych oczekiwań wobec rzeczywistości i wydarzeń, które ona niesie. Podobieństwo, samorealizacja oraz intymność utrzymujące się na niskim poziomie dają ogólny wynik mało dobranego małżeństwa.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## 2.3. Postawy rodzicielskie ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

W celu określenia konstelacji postaw rodzicielskich przejawianych przez ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych porównano średnie wyniki w Skali Postaw Rodzicielskich (SPR-O) uzyskane przez mężczyzn ze związków zadowolonych i niezadowolonych. Otrzymane rezultaty zamieszczono w Tabeli 7, gdzie wartości liczbowe wyrażone są na skali stenowej.

**Tabela 7**. Średnie (M), odchylenia standardowe (SD) oraz wskaźniki istotności różnic w Skalach SPR-O uzyskane przez mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

| Grupy / Skale SPR-O | SPM1 N=42 | | SPM2 N=30 | | t-Studenta | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | t | p.i. |
| Akceptacja | 7,00 | 2,25 | 4,80 | 2,34 | 4,02 | **0,000** |
| Wymagania | 4,64 | 1,50 | 5,23 | 1,19 | -1,79 | 0,077 |
| Autonomia | 6,07 | 1,60 | 4,50 | 1,01 | 4,75 | **0,000** |
| Niekonsekwencja | 4,67 | 1,83 | 5,73 | 1,60 | -2,57 | **0,012** |
| Ochranianie | 2,45 | 1,42 | 3,70 | 1,29 | -3,82 | **0,000** |

Graficzną ilustrację wyników uzyskanych wyników przedstawia Wykres 7.

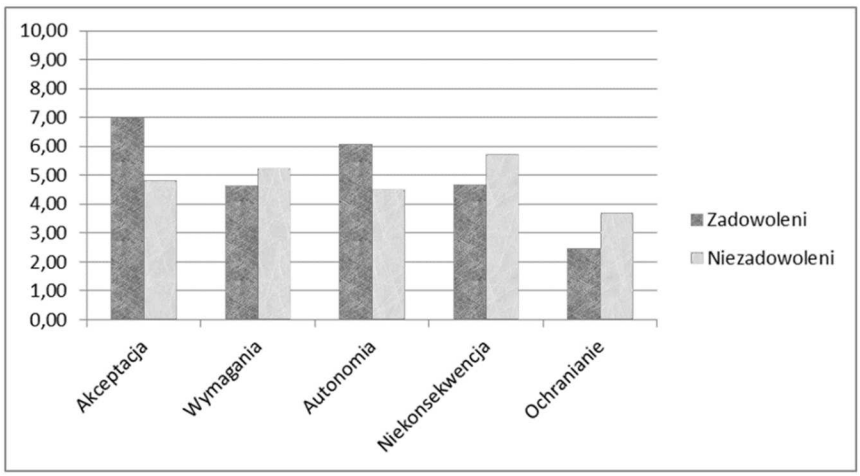


**Wykres 7**. Średnie wyniki w skalach SPR-O mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Analiza wyników uzyskanych przez mężczyzn w Skali Postaw Rodzicielskich (SPR-O) zawarta w Tabeli 7 wykazuje obecność istotnych statystycznie różnic pomiędzy przejawianymi postawami rodzicielskimi przez mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych w zakresie: postawy akceptacji, autonomii, niekonsekwencji, ochraniania oraz brak istotnych statystycznie różnic w zakresie postawy wymagań.

W grupie ojców z małżeństw zadowolonych dominują postawy akceptacji i autonomii, zaś w grupie ojców z małżeństw niezadowolonych dominują postawy niekonsekwencji i wymagań. W obu badanych grupach najmniej nasilona jest postawa ochraniająca.

Ojcowie z małżeństw zadowolonych prezentują postawy rodzicielskie bardziej akceptujące, dające większą autonomię, mniej ochraniające, podobnie wymagające, lecz bardziej konsekwentne w porównaniu do ojców z małżeństw niezadowolonych.

Brak istotności różnicy w zakresie postawy wymagającej i utrzymywanie się jej na średnim poziomie (okolice 5 stena) może wynikać z proporcjonalnie do możliwości dziecka stawianych wymagań przez ojców z małżeństw zadowolonych, zaś u ojców ze związków o niskiej satysfakcji z opisywanego wyżej mniejszego zaangażowania w sprawy dziecka.

Poczucie bycia akceptowanym w związku małżeńskim pozwala na akceptację dziecka. Podobnie wzajemne poszanowanie wobec autonomii małżonków oraz poczucie bezpieczeństwa w związku, wzajemne zaufanie i wiara w możliwości współmałżonka wzmacniają postawę rodzicielskiej autonomii oraz niwelują postawę nadmiernego ochraniania.

Jasne wymagania stawiane w małżeństwie, adekwatne do możliwości partnera, oraz spójność i konsekwencja zachowań wobec współmałżonka wspierają postawę adekwatnych wymagań stawianych dziecku oraz rodzicielską konsekwencję. Z kolei brak stabilnej relacji małżeńskiej, nierozwiązane konflikty i frustracje w diadzie prowadzą do braku konsekwencji zachowań wobec dziecka i większych wymagań. Mniejsze poczucie bezpieczeństwa w małżeństwie może owocować postawą większej ochrony, zaś chęć nadrobienia braku małżeńskiej bliskości do mniejszego poszanowania autonomii dziecka.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## 2.4. Postrzeganie rodziny przez mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

W celu ukazania, jak oceniane są przez mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych ich dzieci, żony, ich własne ojcostwo oraz wartości rodzinne, porównano treści wypowiedzi udzielone w Teście Zdań Niedokończonych (TZN) przez mężczyzn ze związków zadowolonych i niezadowolonych. Otrzymane rezultaty przedstawiono w tabelach 8–11.

**Tabela 8**. Wypowiedzi dotyczące dziecka w grupie ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

| Zdania dotyczące dziecka / Grupy | | SPM 1 | | SPM 2 | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | N | % | N | % | | |
| **Czas spędzany z dzieckiem…** | Brak wypowiedzi | 4 | 10 | 6 | 20 | 10,01 | **0,018** |
| | Pozytywna | 38 | 90 | 19 | 63 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 3 | 10 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 2 | 7 | | |
| Kiedy myślę o moim dziecku... | Brak wypowiedzi | 4 | 10 | 6 | 20 | 4,31 | 0,366 |
| | Pozytywna | 33 | 79 | 23 | 77 | | |
| | Negatywna | 1 | 2 | 1 | 3 | | |
| | Obojętna | 2 | 5 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 2 | 5 | 0 | 0 | | |
| Chcę, aby moje dziecko… | Brak wypowiedzi | 3 | 7 | 6 | 20 | 6,07 | 0,108 |
| | Pozytywna | 38 | 90 | 21 | 70 | | |
| | Negatywna | 1 | 2 | 1 | 3 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 2 | 7 | | |
| Kiedy mam zająć się dzieckiem… | Brak wypowiedzi | 3 | 7 | 6 | 20 | 3,38 | 0,497 |
| | Pozytywna | 32 | 76 | 21 | 70 | | |
| | Negatywna | 3 | 7 | 1 | 3 | | |
| | Obojętna | 1 | 2 | 1 | 3 | | |
| | Ambiwalentna | 3 | 7 | 1 | 3 | | |

Analiza treści wypowiedzi udzielonych w Teście Zdań Niedokończonych (TZN) przez ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych wykazała obecność różnic między grupami w zakresie treści wypowiedzi dotyczących dziecka.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Istotne statystycznie różnice dotyczące wypowiedzi mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pojawiły się w zdaniu dotyczącym czasu spędzanego z dzieckiem. Wszyscy mężczyźni z małżeństw zadowolonych, którzy uzupełnili to zdanie (90% badanych mężczyzn z tej grupy), udzielili odpowiedzi pozytywnej. W przypadku mężczyzn z małżeństw niezadowolonych tego rodzaju odpowiedzi udzieliło 63% grupy, 10% udzieliło odpowiedzi negatywnej, 7% ambiwalentnej.

Treści wypowiedzi do pozostałych zdań odnoszących się do dziecka nie wykazały istotnych różnic – w każdym z nich jednak liczba wypowiedzi pozytywnych przeważa u ojców z małżeństw zadowolonych.

Jednakże to wypowiedzi dotyczące czasu spędzanego z dzieckiem, w których pojawiły się istotne statystycznie różnice, zdają się najmocniejszym odzwierciedleniem miejsca dziecka w życiu badanych mężczyzn.

Analiza treści wypowiedzi udzielonych w Teście Zdań Niedokończonych (TZN) przez ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych wykazała obecność istotnych statystycznie różnic między grupami także w zakresie treści wypowiedzi dotyczących postrzegania siebie jako ojca i męża.

Istotne statystycznie różnice dotyczące wypowiedzi mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pojawiły się w zdaniach, w których badani oceniali siebie jako ojca, siebie jako męża oraz w zdaniu, w którym opisywali, czym według nich jest ojcostwo.

W zdaniu „Jako ojciec…" 86% mężczyzn z małżeństw zadowolonych udzieliło odpowiedzi pozytywnej, 7% ambiwalentnej. W przypadku mężczyzn z małżeństw niezadowolonych odpowiedzi pozytywnej udzieliło 67% grupy, 10% udzieliło odpowiedzi negatywnej. Zdanie „Jako mąż…" także ukazało istotne statystycznie różnice między grupami. Mężczyźni z małżeństw zadowolonych w 81% udzielali odpowiedzi pozytywnej, 7% negatywnej, 5% ambiwalentnej. Z kolei tylko 47% mężczyzn z małżeństw niezadowolonych udzieliło odpowiedzi pozytywnej, aż 23% odpowiedzi negatywnej, 3% ambiwalentnej. Definicja ojcostwa w perspektywie ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych ukazała podobne różnice między grupami. Przez 83% mężczyzn z satysfakcjonujących związków ojcostwo postrzegane jest pozytywnie, 7% ocenia je ambiwalentnie. W przypadku



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

mężczyzn z małżeństw niezadowolonych 50% definiuje ojcostwo pozytywnie, 13% negatywnie, 13% ambiwalentnie, 3% w sposób neutralny.

**Tabela 9**. Wypowiedzi dotyczące roli ojca i męża w grupie mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

| Zdania dotyczące ojcostwa / Grupy | | SPM 1 | | SPM 2 | | Chi$^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | N | % | N | % | | |
| **Jako ojciec…** | Brak wypowiedzi | 3 | 7 | 7 | 23 | 10,46 | **0,015** |
| | Pozytywna | 36 | 86 | 20 | 67 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 3 | 10 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 3 | 7 | 0 | 0 | | |
| **Jako mąż…** | Brak wypowiedzi | 3 | 7 | 8 | 27 | 10,84 | **0,013** |
| | Pozytywna | 34 | 81 | 14 | 47 | | |
| | Negatywna | 3 | 7 | 7 | 23 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 2 | 5 | 1 | 3 | | |
| Najważniejsze zadanie dla ojca… | Brak wypowiedzi | 3 | 7 | 6 | 20 | 2,52 | 0,113 |
| | Pozytywna | 38 | 90 | 24 | 80 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| **Bycie ojcem to…** | Brak wypowiedzi | 4 | 10 | 6 | 20 | 11,87 | **0,018** |
| | Pozytywna | 35 | 83 | 15 | 50 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 4 | 13 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 1 | 3 | | |
| | Ambiwalentna | 3 | 7 | 4 | 13 | | |
| Jako ojciec chciałbym… | Brak wypowiedzi | 4 | 10 | 6 | 20 | 2,33 | 0,507 |
| | Pozytywna | 36 | 86 | 23 | 77 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 1 | 2 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 1 | 2 | 1 | 3 | | |

Treści wypowiedzi do pozostałych zdań odnoszących się do własnego ojcostwa nie wykazały istotnych różnic – w każdym z nich jednak liczba wypowiedzi pozytywnych przeważa u ojców z małżeństw zadowolonych.

Analiza wypowiedzi z tej grupy zdań pozwala przypuszczać, że mężczyźni z małżeństw zadowolonych postrzegają ojcostwo oraz



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

siebie w roli ojca i męża w sposób bardziej pozytywny w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych. Prawdopodobnie w satysfakcjonującym związku małżonkowie udzielają sobie nawzajem więcej wsparcia – zarówno instrumentalnego, jak i emocjonalnego w rolach małżeńskich i rodzicielskich, stąd mężczyźni z satysfakcjonujących małżeństw mają znacząco bardziej pozytywną wizję rodzicielstwa oraz znacząco bardziej pozytywnie oceniają samych siebie w roli męża i ojca.

**Tabela 10**. Wypowiedzi dotyczące żon w grupie ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

| Grupy / Zdania dotyczące żony | | SPM 1 | | SPM 2 | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | N | % | N | % | | |
| **Kiedy myślę o mojej żonie…** | Brak wypowiedzi | 4 | 10 | 8 | 27 | 11,81 | **0,019** |
| | Pozytywna | 33 | 79 | 14 | 47 | | |
| | Negatywna | 1 | 2 | 4 | 13 | | |
| | Obojętna | 2 | 5 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 2 | 5 | 4 | 13 | | |
| **Chciałbym, aby moja żona…** | Brak wypowiedzi | 5 | 12 | 9 | 30 | 12,74 | **0,013** |
| | Pozytywna | 27 | 64 | 7 | 23 | | |
| | Negatywna | 2 | 5 | 2 | 7 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 1 | 3 | | |
| | Ambiwalentna | 8 | 19 | 11 | 37 | | |
| Najważniejszym zadaniem matki… | Brak wypowiedzi | 4 | 10 | 6 | 20 | 3,18 | 0,204 |
| | Pozytywna | 38 | 90 | 23 | 77 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 1 | 3 | | |
| Kiedy żona zajmuje się dzieckiem… | Brak wypowiedzi | 3 | 7 | 7 | 23 | 6,47 | 0,091 |
| | Pozytywna | 23 | 55 | 10 | 33 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 1 | 3 | | |
| | Obojętna | 16 | 38 | 12 | 40 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |

Analiza treści wypowiedzi udzielonych w Teście Zdań Niedokończonych (TZN) przez ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych wykazała obecność istotnych statystycznie różnic między grupami w zakresie treści wypowiedzi dotyczących współmałżonki.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Istotne statystycznie różnice dotyczące wypowiedzi mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych pojawiły się w zdaniach dotyczących sposobu myślenia o żonie oraz pragnień kierowanych w jej stronę.

W zdaniu „Kiedy myślę o mojej żonie…" 79% mężczyzn z małżeństw zadowolonych udzieliło odpowiedzi pozytywnej, 5% neutralnej, 2% negatywnej, 5% ambiwalentnej. W przypadku mężczyzn z małżeństw niezadowolonych odpowiedzi pozytywnej udzieliło 47% grupy, 13% udzieliło odpowiedzi negatywnej, kolejne 13% odpowiedzi ambiwalentnej. Zdanie „Chciałbym, aby moja żona…" także ukazało istotne statystycznie różnice między grupami. Mężczyźni z małżeństw zadowolonych w 64% udzielali odpowiedzi pozytywnej, wyrażającej troskę o żonę i pragnienie zaspokojenia jej potrzeb, 5% odpowiedzi negatywnej, ukazującej braki w relacji małżeńskiej, 19% ambiwalentnej. Z kolei tylko 23% mężczyzn z małżeństw niezadowolonych udzieliło odpowiedzi pozytywnej, 7% odpowiedzi negatywnej, wyrażającej własne niezaspokojone przez żonę potrzeby, 37% ambiwalentnej.

Należy także zaznaczyć, że w twierdzenia odnoszące się do współmałżonki zostały znacząco pominięte przy uzupełnieniu testu przez 10% mężczyzn z małżeństw niezadowolonych (z 30% braków odpowiedzi).

Powyższe zestawienie pozwala wnioskować, że mężczyźni z małżeństw zadowolonych w sposób bardziej pozytywny w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych postrzegają swoje współmałżonki. Można przypuszczać, że mężczyźni z zadowolonych związków obrali drogę do zaspokajania własnych potrzeb poprzez spełnienie partnera (co obrazują wypowiedzi do twierdzenia „Chciałbym, aby moja żona..."), które okazuje się drogą do szczęśliwego związku (por. współzależnościowy model dobranego związku – Plopa, 2010).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela 11**. Wypowiedzi dotyczące wartości rodzinnych w grupie ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

| Zdania dotyczące rodziny \ Grupy | | SPM 1 | | SPM 2 | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | N | % | N | % | | |
| W wolnych chwilach… | Brak wypowiedzi | 3 | 7 | 6 | 20 | 5,52 | 0,063 |
| | Pozytywna | 20 | 48 | 7 | 23 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 19 | 45 | 17 | 57 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| **Najwięcej satysfakcji daje mi…** | Brak wypowiedzi | 3 | 7 | 8 | 27 | 8,79 | **0,012** |
| | Pozytywna | 32 | 76 | 13 | 43 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 7 | 17 | 9 | 30 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| Najszczęśliwsze chwile… | Brak wypowiedzi | 3 | 7 | 6 | 20 | 4,80 | 0,187 |
| | Pozytywna | 33 | 79 | 21 | 70 | | |
| | Negatywna | 1 | 2 | 2 | 7 | | |
| | Obojętna | 5 | 12 | 1 | 3 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| Najbardziej pragnę… | Brak wypowiedzi | 4 | 10 | 8 | 27 | 6,67 | 0,083 |
| | Pozytywna | 32 | 76 | 15 | 50 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 6 | 14 | 6 | 20 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 1 | 3 | | |
| Kiedy jestem w domu… | Brak wypowiedzi | 5 | 12 | 6 | 20 | 2,49 | 0,477 |
| | Pozytywna | 33 | 79 | 20 | 67 | | |
| | Negatywna | 1 | 2 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 3 | 7 | 4 | 13 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| Gdy wracam z pracy… | Brak wypowiedzi | 3 | 7 | 6 | 20 | 6,91 | 0,141 |
| | Pozytywna | 23 | 55 | 11 | 37 | | |
| | Negatywna | 5 | 12 | 2 | 7 | | |
| | Obojętna | 9 | 21 | 11 | 37 | | |
| | Ambiwalentna | 2 | 5 | 0 | 0 | | |
| Najważniejsze dla mnie… | Brak wypowiedzi | 4 | 10 | 7 | 23 | 2,66 | 0,264 |
| | Pozytywna | 32 | 76 | 20 | 67 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 3 | 7 | 6 | 20 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | | |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Analiza treści wypowiedzi udzielonych w Teście Zdań Niedokończonych (TZN) przez ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych wykazała obecność istotnych statystycznie różnic między grupami także w zakresie treści wypowiedzi dotyczących wartości rodzinnych.

Mężczyźni z małżeństw zadowolonych istotnie częściej źródło odczuwanej satysfakcji przypisywali rodzinie (76%), podczas gdy u mężczyzn z małżeństw niezadowolonych rodzina jako źródło największej satysfakcji wymieniana była w 43%, zaś 30% grupy wskazało na własne osiągnięcia.

Jednakże obie grupy mężczyzn podobnie wysoko oceniają wartości rodzinne – w obu grupach okazały się one ważne – („Najważniejsze dla mnie…") „rodzina", „dobro rodziny" i „rodzinne szczęście" pojawiało się najczęściej w odpowiedziach obu grup mężczyzn. Wynik ten jest zgodny z rezultatem badań wskazujących, że pomimo zachodzących zmian, małżeństwo i rodzina niezmiennie stawiane są na pierwszym miejscu w hierarchii wartości życiowych polskiego społeczeństwa (Slany, 2001a; Plopa, 2010; Liberska, Malina, 2011).

Pokazują także, że mimo różnic w satysfakcji osiąganej w relacjach z najbliższymi, pragnienie dobra rodziny i rodzinnego szczęścia łączy obie grupy mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych.

## 2.5. Korelaty ojcowskiego zaangażowania i postaw rodzicielskich przejawianych przez ojców

W tej części pracy zostaną przedstawione wyniki dotyczące zależności między ojcowskim zaangażowaniem i postawami rodzicielskimi ojców a zmiennymi dotyczącymi jakości małżeńskiej: zadowoleniem z małżeństwa oraz dobraniem małżeńskim. Pomiaru ojcowskiego zaangażowania dokonano za pomocą Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ), a do pomiaru postaw rodzicielskich wykorzystano Skalę Postaw Rodzicielskich (SPR-O).

### Zaangażowanie w pełnienie roli ojca a zadowolenie z małżeństwa

Wyniki wszystkich osób badanych dotyczące oceny zaangażowania w pełnienie roli ojca uzyskane w Kwestionariuszu Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) skorelowano z wynikami uzyskanymi przez nich w Skali Powodzenia Małżeństwa (SPM) w celu wykrycia zależności między poziomem zadowolenia z małżeństwa a czynnikami



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

ojcowskiego zaangażowania. Otrzymaną macierz korelacji zamieszczono w Tabeli 12.

Siła ujawnianych związków waha się w granicach (*r*) od 0,20 do 0,57– czyli ma charakter niski do umiarkowanego.

We wszystkich grupach – zarówno w grupie kobiet jak i w grupie mężczyzn oraz w grupie wszystkich małżonków razem – uzyskano dodatnie korelacje zadowolenia z małżeństwa ze wszystkimi czynnikami ojcowskiego zaangażowania.

**Tabela 12**. Współczynniki korelacji r-Pearsona między wynikami w KOZ i SPM w grupie badanych małżonków

| SPM / Skale KOZ | Wszyscy N=344 | Kobiety N=172 | Mężczyźni N=172 |
|---|---|---|---|
| Komunikacja i Wychowanie | ,447*** | ,526*** | ,345*** |
| Modelowanie wartości | ,358*** | ,452*** | ,246*** |
| Wprowadzanie w świat | ,392*** | ,493*** | ,276*** |
| Wsparcie dla żony | ,381*** | ,491*** | ,246*** |
| Cierpliwość/Wyrozumiałość | ,207*** | ,336*** | ,065 |
| Bliskość/Więź | ,430*** | ,553*** | ,280*** |
| Zaspokajanie potrzeb | ,393*** | ,472*** | ,296*** |
| Wynik ogólny | ,471*** | ,577*** | ,331*** |

*p<0,05; **p<0,01; ***p<0,001

Wysoka siła związku ujawniła się u badanych osób pomiędzy zadowoleniem z małżeństwa a zaangażowaniem ojca w takich sferach, jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb oraz Wsparcie dla żony. Wszystkie wymienione czynniki korelowały dodatnio z zadowoleniem z małżeństwa.

Podobne wyniki uzyskano po zróżnicowaniu wyników na wyniki kobiet i mężczyzn.

W obu grupach ujawniła się wysoka siła dodatniego związku między zadowoleniem z małżeństwa a zaangażowaniem ojca w takich sferach, jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb oraz Wsparcie dla żony.

Jedynie u mężczyzn Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości nie ukazało istotnych korelacji z zadowoleniem z małżeństwa. Można przypuszczać, że niezależnie od stopnia zadowolenia z małżeństwa



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

mężczyźni oceniają swoją cierpliwość wobec dziecka na podobnym poziomie. Możliwe też, że u mężczyzn o wyższym zadowoleniu z małżeństwa wiąże się ono z rzeczywistym okazywaniem wyrozumiałości wobec dziecka, natomiast u mężczyzn o niższym zadowoleniu z małżeństwa podobny poziom cierpliwości wynika z mniejszego zaangażowania w sprawy dziecka w ogóle.

## Zaangażowanie w pełnienie roli ojca a dobranie małżeńskie

Dalsza analiza statystyczna pozwoliła na określenie zależności zachodzących między czynnikami zaangażowania w pełnienie roli ojca Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) a czynnikami Kwestionariusza Dobrania Małżeńskiego (KDM-2) w grupie mężczyzn. Otrzymaną macierz korelacji zamieszczono w Tabeli 13.

**Tabela 13**. Współczynniki korelacji r-Pearsona między wynikami w KOZ i KDM-2 w grupie badanych mężczyzn

| Skale KDM-2 / Skale KOZ | Intymność | Rozczarowanie | Samorealizacja | Podobieństwo | Wynik Ogólny |
|---|---|---|---|---|---|
| Komunikacja i Wychowanie | ,419*** | -,408*** | ,372*** | ,368*** | ,444*** |
| Modelowanie wartości | ,268*** | -,258*** | ,322*** | ,289*** | ,310*** |
| Wprowadzanie w świat | ,277*** | -,244*** | ,159* | ,290*** | ,260*** |
| Wsparcie dla żony | ,264*** | -,365*** | ,241*** | ,314*** | ,329*** |
| Cierpliwość/ Wyrozumiałość | ,178* | -,214** | ,210** | ,183* | ,218** |
| Bliskość/Więź | ,391*** | -,405*** | ,448*** | ,412*** | ,491*** |
| Zaspokajanie potrzeb | ,393*** | -,316*** | ,367*** | ,348*** | ,401*** |
| Wynik ogólny | ,425*** | -,429*** | ,418*** | ,423*** | ,477*** |

*p<0,05; **p<0,01; ***p<0,001

Siła ujawnianych związków waha się w granicach (*r*) od 0,15 do 0,49 – czyli ma charakter niski do umiarkowanego.

Intymność, Samorealizacja, Podobieństwo oraz Dobranie Małżeńskie (Wynik Ogólny Kwestionariusza) wykazały istotnie dodatnią korelację ze wszystkimi czynnikami ojcowskiego zaangażowania: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspo-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

kajanie potrzeb, Wsparcie dla żony oraz z ogólnym wynikiem zaangażowania ojcowskiego.

Z kolei skala Rozczarowanie wykazała istotnie ujemną korelację ze wszystkimi czynnikami ojcowskiego zaangażowania.

Istotność zależności pomiędzy czynnikami dobrania małżeńskiego a czynnikami ojcowskiego zaangażowania jest bardzo wysoka. Jedynie dla Cierpliwości/Wyrozumiałości związek ten ma mniejszą istotność w porównaniu do pozostałych skal. Być może podobna ocena własnej cierpliwości i wyrozumiałości u mężczyzn ze związków różniących się jakością wynika z różnego stopnia zaangażowania w sprawy dziecka – aktywni ojcowie starają się nie tracić cierpliwości wobec dziecka w sytuacjach konfliktowych, mało zaangażowani ojcowie zaś nie tracą jej, gdyż nie mają ku temu wiele okazji przez wzgląd na małą ilość czasu i uwagi poświęcanej dziecku. Być może też okazywana cierpliwość, wyrozumiałość wynika bardziej z temperamentu rodzica niż z jakości związku małżeńskiego.

Na uwagę zasługuje także niska siła związku pomiędzy Samorealizacją a Wprowadzaniem w świat. Można przypuszczać, że ta niska siła świadczy o tym, że wprowadzanie dziecka w świat wiąże się z pewną rezygnacją z własnych dążeń lub szukaniem kompromisu między pozarodzicielskimi aspiracjami a zadaniami wynikającymi z udziału w opiece i wychowywaniu dziecka.

Analiza powyższych korelacji ukazała, że mężczyźni z małżeństw o wysokim poziomie dobrania (wysokiej Intymności, Podobieństwie, Samorealizacji oraz niskim Rozczarowaniu) są skłonni do większego ojcowskiego zaangażowania.

**Postawy rodzicielskie ojców a zadowolenie z małżeństwa**

Wyniki uzyskane przez mężczyzn w Skali Powodzenia Małżeństwa (SPM) skorelowano z wynikami uzyskanymi przez nich w Skali Postaw Rodzicielskich (SPR-O) w celu wykrycia zależności między poziomem zadowolenia z małżeństwa a przejawianymi postawami rodzicielskimi. Otrzymaną macierz korelacji zamieszczono w Tabeli 14.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela 14**. Współczynniki korelacji r-Pearsona między wynikami w SPM i SPR-O w grupie badanych mężczyzn

| Skale SPR-O / Zmienne | Akceptacja | Wymagania | Autonomia | Niekonsekwencja | Ochranianie |
|---|---|---|---|---|---|
| SPM | ,282*** | -,150* | ,301*** | -,195** | -,282*** |

*p<0,05; **p<0,01; ***p<0,001

Siła ujawnianych związków waha się w granicach (*r*) od 0,15 do 0,30 – czyli ma charakter niski.

Zadowolenie z małżeństwa mężczyzn wykazało dodatnie korelacje z ojcowską postawą Akceptacji i Autonomii. Z kolei z postawami: Nadmiernych Wymagań, Niekonsekwencji oraz Nadmiernej Ochrony ujawniło korelacje negatywne.

Uzyskanie takich zależności pozwala wnosić, że dobra jakość małżeńska, przynosząca zadowolenie ze związku, odgrywa rolę w przejawianiu przez mężczyzn pozytywnych postaw rodzicielskich wobec dziecka i nieokazywaniu postaw negatywnych. Natomiast słaba jakość małżeńska, nie dająca zadowolenia ze związku wiąże się z przejawianiem przez mężczyzn postaw negatywnych oraz nieokazywaniem postaw pozytywnych. Należy mieć jednak na uwadze fakt, że powyższe związki ujawniają niską siłę, a co za tym idzie – słabe wzajemne powiązania.

## Postawy rodzicielskie ojców a dobranie małżeństwa

Dalsza analiza statystyczna pozwoliła na określenie zależności zachodzących między postawami rodzicielskimi ojców a czynnikami uzyskanymi przez nich w Kwestionariuszu Dobrania Małżeńskiego (KDM-2). Otrzymaną macierz korelacji zamieszczono w Tabeli 15.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela 15**. Współczynniki korelacji r-Pearsona między wynikami w SPR-O i KDM-2 w grupie badanych mężczyzn

| Skale KDM-2 / Skale SPR-O | Intymność | Rozczarowanie | Samorealizacja | Podobieństwo | Wynik Ogólny |
|---|---|---|---|---|---|
| Akceptacja | ,428*** | -,459*** | ,468*** | ,402*** | ,481*** |
| Wymagania | -,157* | ,212** | -,054 | -,197** | -,190* |
| Autonomia | ,255*** | -,342*** | ,164* | ,364*** | ,323*** |
| Niekonsekwencja | -,356*** | ,363*** | -,341*** | -,302*** | -,377*** |
| Ochranianie | -,139 | ,229** | -,008 | -,218** | -,181* |

*p<0,05; **p<0,01; ***p<0,001

Siła ujawnianych związków waha się w granicach (*r*) od 0,15 do 0,48 – czyli ma charakter niski do umiarkowanego.

Postawy ojcowskiej Akceptacji i Autonomii wykazały istotną, dodatnią korelację ze skalami Intymności, Samorealizacji, Podobieństwa oraz Dobrania małżeńskiego (Wynik Ogólny KDM-2). Z kolei ze skalą Rozczarowania postawy te ujawniły korelację negatywną.

Odwrotna zależność wystąpiła między postawami Nadmiernych Wymagań i Niekonsekwencji – dodatnio korelują one ze skalą Rozczarowania, natomiast ujemnie ze skalami Intymności, Samorealizacji (tylko w przypadku Niekonsekwencji, w przypadku Nadmiernych Wymagań korelacja nie osiągnęła statystycznej istotności), Podobieństwa oraz Dobrania małżeńskiego (Wynik Ogólny KDM-2).

Z kolei postawa Nadmiernego Ochraniania wykazała istotne zależności jedynie ze skalą Rozczarowania (korelacja dodatnia) oraz ze skalą Podobieństwa i Dobrania małżeńskiego (Wynik Ogólny KDM-2). Postawa ta nie ujawniła istotnych korelacji ze skalą Intymności oraz Samorealizacji.

Analiza powyższych korelacji ukazała, że mężczyźni z małżeństw o wysokim poziomie dobrania (wysokiej Intymności, Podobieństwie, Samorealizacji oraz niskim Rozczarowaniu) są skłonni do częstszego przejawiania pozytywnych postaw wychowawczych, takich jak akceptacja i autonomia. Z kolei mężczyźni oceniający związek małżeński jako mało dobrany (wysokie Rozczarowane oraz niska Intymność, Podobieństwo, Samorealizacja) są skłonni do częstszego przejawiania postaw negatywnych, jak niekonsekwencja, nadmierne wymagania i nadmierne ochranianie dziecka.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## 2.6. Typologia badanych mężczyzn ze względu na styl pełnienia roli ojca

Ojcowie nie stanowią grupy jednolitej z uwagi na sposób sprawowania swej funkcji rodzicielskiej, z tego względu w tej części niniejszej pracy dokonano analiz służących wyodrębnieniu grup różniących się stylem pełnienia roli ojca. Styl pełnienia ojcowskiej roli ujmowano metodą Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) – M. Weryszko, która pozwala mierzyć siedem wymiarów ojcowskiego zaangażowania oraz metodą Skali Postaw Rodzicielskich w wersji dla ojców (SPR-O) – M. Plopy, pozwalającej na ukazanie konstelacji przejawiania przez badanych pięciu rodzajów postaw rodzicielskich.

Dopełnieniem obrazu stylu pełnienia roli ojca uzyskanego na podstawie wymienionych wyżej metod ilościowych jest porównanie grup pod względem wyników w metodzie jakościowej Testu Zdań Niedokończonych (TZN) – M. Weryszko, pozwalającej na ukazanie oceny badanych mężczyzn dotyczącej: siebie jako ojca i męża, współmałżonki jako żony i matki, dziecka oraz wartości rodzinnych.

Styl pełnienia roli ojca stanowi wyznacznik jakości pełnienia roli rodzicielskiej. Jako jego kryterium przyjmuje się zaangażowanie ojca w wymiarach: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony oraz przejawianie postaw rodzicielskich: Akceptacja – Odrzucenie, Autonomia, Niekonsekwencja, Nadmierne Ochranianie i Nadmierne Wymaganie.

Analiza grup różniących się stylem pełnienia roli ojca ma służyć ukazaniu współczesnych typów ojców oraz uzyskaniu psychologicznych charakterystyk specyficznych dla tych grup.

Teoria pełnienia wielorakich ról opisywana m.in. przez B. Schneider oraz L. J. Waite (2005) skłania do uwzględnienia międzyosobniczych różnic w wywiązywaniu się z każdej z nich, z uwzględnieniem konfliktów zachodzących między rolami (Greenhaus, Beutell, 1985) i facylitacji (Wayne i in., 2004).

Rodzicielstwo jako nowy etap w życiu małżonków wpływa nie tylko na zmianę ich dotychczasowych działań poprzez poszerzenie zadań i obowiązków wynikających z roli rodzica, lecz także na ich relację małżeńską. Styl pełnienia roli ojca może przybierać różne formy: od



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

bardzo zaangażowanego w sprawowanie funkcji ojcowskich do niezaangażowanego, i tworzyć pewne charakterystyczne wzorce.

Wyodrębnione grupy (style) porównano pod względem: zadowolenia z małżeństwa oraz dobrania małżeńskiego.

## Wyodrębnienie i charakterystyka grup o różnym stylu pełnienia roli ojca

Wyodrębnienia grup o różnym stylu pełnienia roli ojca dokonano w oparciu o wyniki Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) oraz wyniki Skali Postaw Rodzicielskich w wersji dla ojców (SPR-O).

Na podstawie wyników otrzymanych w siedmiu czynnikach KOZ oraz pięciu czynnikach SPR-O dokonano klasyfikacji badanych mężczyzn do trzech grup różniących się stylem pełnienia roli ojca. Klasyfikacji dokonano metodą analizy skupień do grupowania przypadków metodą *k*-średnich. Pozwoliło to na wyodrębnienie trzech grup różniących się sposobem pełnienia roli rodzicielskiej.

W celu określenia istotności różnic między wyodrębnionymi grupami w zakresie wyników średnich w poszczególnych czynnikach KOZ i SPR-O przeprowadzono jednoczynnikową analizę wariancji. Uzyskane rezultaty zamieszczono w Tabeli 16.

**Tabela 16**. Statystyki opisowe czynników KOZ i SPR-O uzyskane w trzech grupach (stylach) wyodrębnionych w analizie skupień

| Grupy / Skale KOZ i SPR-O | Cluster 1 (N=31) | | Cluster 2 (N=71) | | Cluster 3 (N=70) | | ANOVA | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | M | SD | F | p |
| Komunikacja i Wychowanie | 7,58 | 1,14 | 5,87 | 1,15 | 3,95 | 1,08 | 121,86a,b,c | 0,00 |
| Modelowanie wartości | 7,38 | 1,22 | 5,74 | 1,44 | 4,32 | 1,42 | 53,87a,b,c | 0,00 |
| Wprowadzanie w świat | 7,25 | 1,48 | 5,67 | 1,41 | 4,15 | 1,43 | 53,61a,b,c | 0,00 |
| Wsparcie dla żony | 7,22 | 1,20 | 6,07 | 1,37 | 4,10 | 1,38 | 69,20a,b,c | 0,00 |
| Cierpliwość/ Wyrozumiałość | 7,25 | 1,50 | 5,66 | 1,85 | 4,48 | 1,70 | 28,01a,b,c | 0,00 |
| Bliskość/Więź | 7,83 | 1,31 | 6,09 | 1,19 | 4,11 | 1,46 | 91,76a,b,c | 0,00 |
| Zaspokajanie potrzeb | 7,41 | 1,20 | 5,90 | 1,45 | 4,07 | 1,48 | 65,65a,b,c | 0,00 |
| Wynik ogólny KOZ | 8,09 | 0,94 | 5,94 | 0,82 | 3,71 | 0,96 | 271,12a,b,c | 0,00 |
| Akceptacja | 8,90 | 1,37 | 6,12 | 1,72 | 4,18 | 1,38 | 103,88a,b,c | 0,00 |
| Wymagania | 4,16 | 1,71 | 4,90 | 1,12 | 5,51 | 1,30 | 11,77a,b,c | 0,00 |
| Autonomia | 6,06 | 1,61 | 5,53 | 1,36 | 4,58 | 1,19 | 15,77a,b,c | 0,00 |
| Niekonsekwencja | 3,00 | 1,63 | 5,08 | 1,45 | 6,21 | 1,23 | 56,49a,b,c | 0,00 |
| Ochranianie | 3,61 | 1,66 | 2,70 | 1,48 | 3,68 | 1,39 | 8,70a,b,c | 0,00 |

Różnice istotne statystycznie między grupami a-1-2; b-2-3; c-1-3.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Przeprowadzona analiza wariancji i testy *post-hoc* wykazały, że wszystkie różnice między porównywanymi grupami były istotne statystycznie, co dowodzi trafności klasyfikacji za pomocą analizy skupień.

Graficzną ilustrację wyników uzyskanych w wyodrębnionych grupach (stylach) przedstawia Wykres 8.

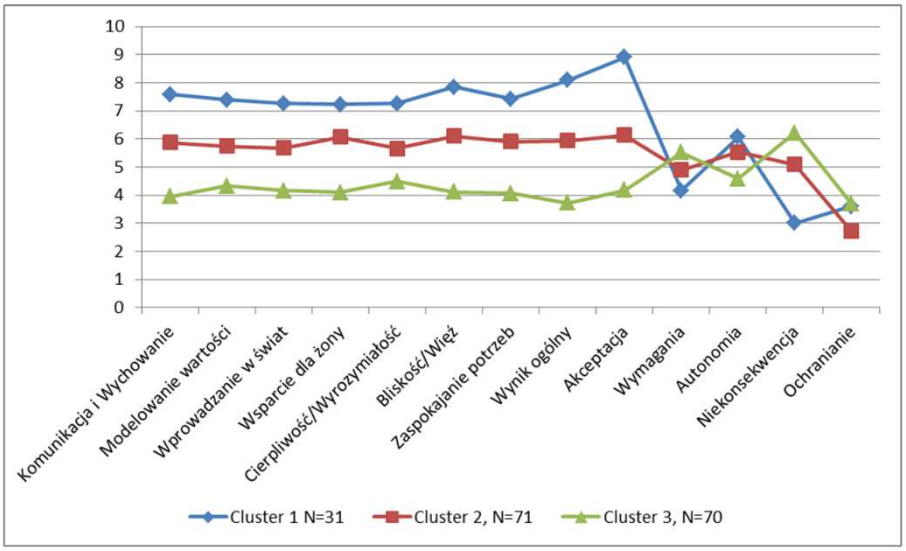


**Wykres 8**. Średnie wyniki w czynnikach KOZ oraz SPR-O otrzymane w grupach ojców wyodrębnionych w analizie skupień

Przeprowadzone statystyczne analizy uzyskanych wyników pozwalają na dokonanie jakościowej, psychologicznej charakterystyki stylów pełnienia roli ojca wyodrębnionych (metoda analizy skupień) trzech grup homogenicznych.

**Cluster 1 (Styl I) – Dobrzy ojcowie (D)** – mężczyźni wysoce zaangażowani w pełnienie roli ojca

Grupę tę tworzy 31 mężczyzn, co stanowi 18% wszystkich badanych ojców. Są to ojcowie charakteryzujący się wysoką akceptacją i miłością wobec dziecka. Dbają o więź i bliskość w relacji z dzieckiem. Często podejmują rozmowę z dzieckiem, wprowadzają w świat, dbają o jego wychowanie, przekazują dziecku ważne dla nich wartości. W sytuacjach konfliktowych okazują cierpliwość i wyrozumiałość. Dbają o zaspokajanie potrzeb dziecka. Stawiają wymagania odpowiednie do



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

wieku i możliwości dziecka, szanują jego potrzebę autonomii. W zachowaniach wobec dziecka są spójni, konsekwentni. Wierzą w możliwości dziecka, pozwalają mu na samodzielność, nie okazują nadmiernej ochrony. Wspierają żonę w opiece i wychowaniu potomstwa.

Taki styl pełnienia roli ojca można określić jako dobry. Stąd osoby o takiej konfiguracji wyników w metodach KOZ i SPR-O będą określane mianem Dobrzy ojcowie.

**Cluster 2 (Styl II) – Przeciętni ojcowie (P)** – mężczyźni średnio za-angażowani w pełnienie roli ojca

Grupę tę tworzy 71 mężczyzn, co stanowi 41,3% wszystkich badanych ojców. Są to ojcowie średnio zaangażowani w komunikację i wychowywanie dziecka, modelowanie wartości, wprowadzanie go w świat, dbanie o wzajemną bliskość i więź, zaspokajanie potrzeb dziecka oraz okazywanie dziecku cierpliwości i wyrozumiałości. Cechuje ich średnie zaangażowanie we wspieranie żony w opiece i wychowywaniu potomstwa. Charakteryzują się średnim nasileniem okazywanej dziecku akceptacji, autonomii, niekonsekwencji, nadmiernych wymagań, oraz nadmiernej ochrony.

Ten styl pełnienia roli ojca można określić jako przeciętny. Stąd osoby o takiej konfiguracji wyników w metodach KOZ i SPR-O będą określane mianem Przeciętni ojcowie.

**Cluster 3 (Styl III) – Słabi ojcowie (S)** – mężczyźni mało zaangażowani w pełnienie roli ojca

Grupę tę tworzy 70 mężczyzn, co stanowi 40,7% wszystkich badanych ojców. Są to ojcowie mało zaangażowani w komunikację i wychowywanie dziecka, modelowanie wartości, wprowadzanie go w świat, dbanie o wzajemną bliskość i więź, zaspokajanie potrzeb dziecka oraz okazywanie dziecku cierpliwości i wyrozumiałości. Mało angażują się w okazywanie żonie wsparcia w opiece i wychowywaniu potomstwa. Charakteryzują się niskim nasileniem okazywanej dziecku akceptacji i autonomii oraz nadmiernej ochrony. W porównaniu do pozostałych grup ojców cechuje ich najwyższy poziom niekonsekwencji zachowań wobec dziecka oraz stawianych mu nadmiernych wymagań.

Taki styl pełnienia roli ojca można określić jako słaby. Stąd mężczyźni o takiej konfiguracji wyników w metodach KOZ i SPR-O będą określani mianem Słabi ojcowie.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Ocena rodziny w grupach mężczyzn o różnym stylu pełnienia roli ojca**

W celu zidentyfikowania stosunku do rodziny u mężczyzn z wyodrębnionych grup porównano ilość wypowiedzi danej kategorii (pozytywna, negatywna, obojętna, ambiwalentna) udzielonych w Teście Zdań Niedokończonych (TZN). Uzyskane wyniki wykazały obecność jednej istotnej różnicy między grupami różniącymi się stylem pełnienia roli ojca. Różnica ta odnosi się do wypowiedzi odnośnie do sposobu spędzania czasu wolnego przez badanych ojców. Każdą z wypowiedzi przyporządkowano do jednej z czterech kategorii: odpowiedź pozytywna – kiedy badani swój czas wolny wiązali z rodziną, odpowiedź negatywna – kiedy badani udzielali odpowiedzi o treści negatywnej wobec rodziny, odpowiedź obojętna – kiedy badani udzielali odpowiedzi niezwiązanej z rodziną oraz ambiwalentna – kiedy odpowiedź zawierała zarówno pozytywne jak i negatywne odniesienia wobec rodziny. Dokładną analizę kategorii odpowiedzi przedstawiono w Tabeli 17.

Wyniki, które nie ujawniły statystycznie istotnych różnic zamieszczono w Aneksie 2.

**Tabela 17**. Sposoby spędzania czasu wolnego przez mężczyzn z grup różniących się stylem pełnienia roli ojca

| Grupy / Zdania dotyczące rodziny | | Grupa1 (D) | | Grupa 2 (P) | | Grupa 3 (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | N | % | N | % | N | % | | |
| W wolnych chwilach… | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 5 | 7 | 6 | 8,6 | 13,57 | 0,009 |
| | Pozytywna | 18 | 58,1 | 35 | 49,3 | 19 | 27,1 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 19 | 29 | 31 | 43,7 | 45 | 64,3 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |

Analiza treści wypowiedzi dotyczących sposobów spędzania czasu wolnego pokazała, że swój czas wolny wiąże z rodziną ponad połowa Dobrych ojców (D) (58,1% grupy) oraz prawie połowa mężczyzn z grupy Przeciętnych ojców (P) (49,3%). Natomiast w grupie Słabych ojców (S) czas wolny poświęca rodzinie tylko 27,1%. Z kolei aż 64,3%



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

tej grupy ojców poświęca swój czas wolny na inne aktywności, niezwiązane z rodziną (m.in. komputer, sen, relaks).

Taki stan wypowiedzi w wyróżnionych grupach ojców może świadczyć o tym, że Dobrzy ojcowie (D) oraz w mniejszym stopniu Przeciętni ojcowie (P) dostrzegają wagę spędzania czasu z rodziną i cenią sobie taki sposób wykorzystania wolnych chwil. Możliwe, że ojcowie ci mają tendencję do postrzegania czasu z rodziną jako przyjemności mogącej stanowić wypełnienie czasu wolnego. Prawdopodobnie Słabi ojcowie (S), postrzegają czas z rodziną bardziej w kategoriach obowiązku, zadań do wykonania, wolne chwile identyfikują jako czas wolny także od „powinności" wobec najbliższych. Stąd ich wypowiedzi nie są związane z aktywnościami rodzinnymi.

## Socjodemograficzna charakterystyka wyodrębnionych grup

W zakresie zmiennych socjodemograficznych stwierdzono jedną istotną różnicę między grupą ojców dobrych (D) a grupą ojców słabych (S). Różnica ta dotyczy wieku posiadanego potomstwa. Dokładną strukturę wyodrębnionych grup z uwagi na tę zmienną przedstawiono w Tabeli 18.

Wyniki, które nie ujawniły statystycznie istotnych różnic zamieszczono w Aneksie 2.

**Tabela 18**. Różnice istotne statystycznie w zmiennej socjodemograficznej w grupach ojców różniących się stylem pełnienia roli rodzicielskiej

| Grupy / Wiek najstarszego z dzieci | Grupa1 (D) | | Grupa 2 (P) | | Grupa 3 (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | N | % | | |
| poniżej 2 lat | 11 | 35,5 | 14 | 19,7 | 14 | 20 | 9,905 | 0,042 |
| 2 - 4 lat | 15 | 48,4 | 37 | 52,1 | 26 | 37,1 | | |
| powyżej 4-6 lat | 5 | 16,1 | 20 | 28,2 | 30 | 42,9 | | |

Grupę Dobrych ojców w większości stanowią mężczyźni posiadający dzieci w wieku do 4 lat (48,4%) oraz poniżej 2 lat (35,5%). Dzieci starsze posiada 16,1% ojców z tej grupy. Przeciętni ojcowie podobnie jak Dobrzy ojcowie w większości posiadają potomstwo do lat 4 (52,1%), starsze dzieci posiada 28,2% grupy, pozostała część (19,7%) posiada dzieci młodsze – do 2 lat.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Z kolei Słabi ojcowie posiadają głównie dzieci starsze, do 6 lat (42,9%) oraz do 4 lat (37,1%), najmniejsza część tej grupy posiada dzieci do lat 2 (20%).

## Jakość związku małżeńskiego w grupach mężczyzn o różnym stylu pełnienia roli ojca

W celu zidentyfikowania poziomu zadowolenia ze związku małżeńskiego w wyodrębnionych grupach ojców, porównano średnie wyniki Skali Powodzenia Małżeństwa (SPM). Otrzymane rezultaty zamieszczono w Tabeli 19.

**Tabela 19**. Średnie (M), odchylenia standardowe (SD) oraz wskaźniki istotności różnic w SPM między wyróżnionymi grupami ojców

| Grupy / Zmienne | Cluster 1 (N=31) | | Cluster 2 (N=71) | | Cluster 3 (N=70) | | ANOVA | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | M | SD | F | p |
| SPM | 85,94 | 19,52 | 81,61 | 20,44 | 69,17 | 20,95 | 9,83 b,c | 0,000 |

Różnice istotne statystycznie między grupami a-1-2; b-2-3; c-1-3.

Graficzną ilustrację wyników SPM uzyskanych w trzech porównywanych grupach ojców przedstawiono na Wykresie 9.

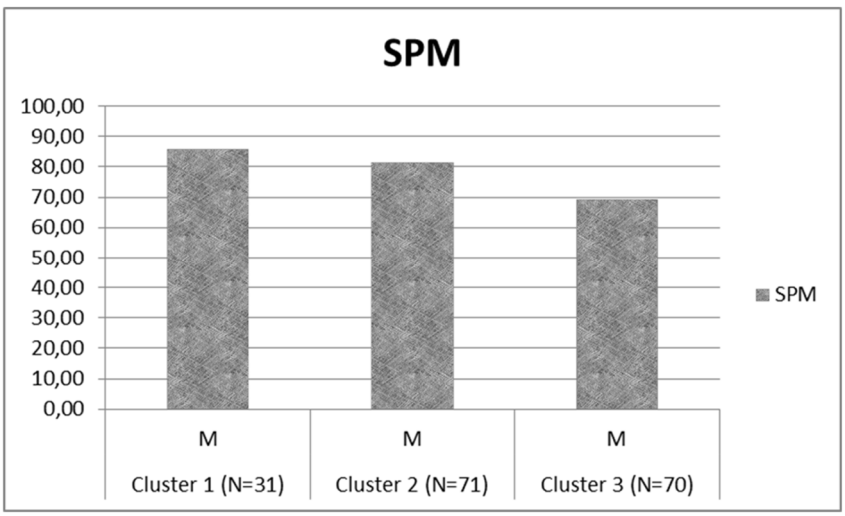


**Wykres 9**. Średnie wyniki w SPM wyróżnionych typów ojców



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Jak wynika z danych zamieszczonych w Tabeli 18, w zakresie wyników Skali Powodzenia Małżeństwa (SPM) istotne statystycznie różnice dotyczą porównania grup 1–3 i 2–3. Najwyższe wyniki uzyskała grupa Dobrych ojców (D), najniższe zaś grupa Słabych ojców (S). Słabi ojcowie (S) uzyskali wynik istotnie statystycznie niższego zadowolenia z małżeństwa w porównaniu do Dobrych ojców (D) i Przeciętnych ojców (P).

W celu zidentyfikowania jakości związku małżeńskiego w wyodrębnionych grupach ojców porównano średnie wyniki podskal Kwestionariusza Dobrania Małżeńskiego (KDM-2). Otrzymane rezultaty zamieszczono w Tabeli 20.

**Tabela 20**. Średnie (M), odchylenia standardowe (SD) oraz wskaźniki istotności różnic w skalach KDM-2 między wyróżnionymi grupami ojców

| Grupy / Zmienne | Cluster 1 (N=31) | | Cluster 2 (N=71) | | Cluster 3 (N=70) | | ANOVA | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | M | SD | F | p |
| Intymność | 7,39 | 1,78 | 6,41 | 1,71 | 5,00 | 1,72 | 23,69 b,c | 0,000 |
| Rozczarowanie | 3,39 | 1,54 | 4,04 | 1,45 | 5,39 | 1,52 | 24,23 b,c | 0,000 |
| Samorealizacja | 7,55 | 1,86 | 6,35 | 1,99 | 5,00 | 1,95 | 20,15 b,c | 0,000 |
| Podobieństwo | 7,58 | 1,82 | 7,04 | 1,51 | 5,60 | 1,73 | 20,58 b,c | 0,000 |
| Wynik Ogólny | 7,35 | 1,40 | 6,68 | 1,50 | 5,04 | 1,62 | 31,97 b,c | 0,000 |

Różnice istotne statystycznie między grupami a-1-2; b-2-3; c-1-3.

Graficzną ilustrację wyników KDM-2 uzyskanych w trzech porównywanych grupach ojców przedstawiono na Wykresie 10.

Jak wynika z danych zamieszczonych w Tabeli 20, istotne statystycznie różnice dotyczą porównania grup 1–3 i 2–3 w zakresie wyników wszystkich skal Kwestionariusza Dobrania Małżeńskiego (KDM-2): Intymności, Rozczarowania, Samorealizacji, Podobieństwa oraz Dobrania Małżeńskiego (Wynik Ogólny – KDM-WO).

W skalach Intymność, Samorealizacja, Podobieństwo i Dobranie małżeńskie (WO) wśród Dobrych ojców (D) i Przeciętnych (P) uzyskano istotnie wyższe wyniki aniżeli w grupie Słabych ojców (S). Wyniki w skali Rozczarowanie przyniosły odwrotne rezultaty: grupa Słabych ojców (S) uzyskała istotnie wyższe wyniki w porównaniu do grupy Dobrych ojców (D) i grupy Przeciętnych ojców (P).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

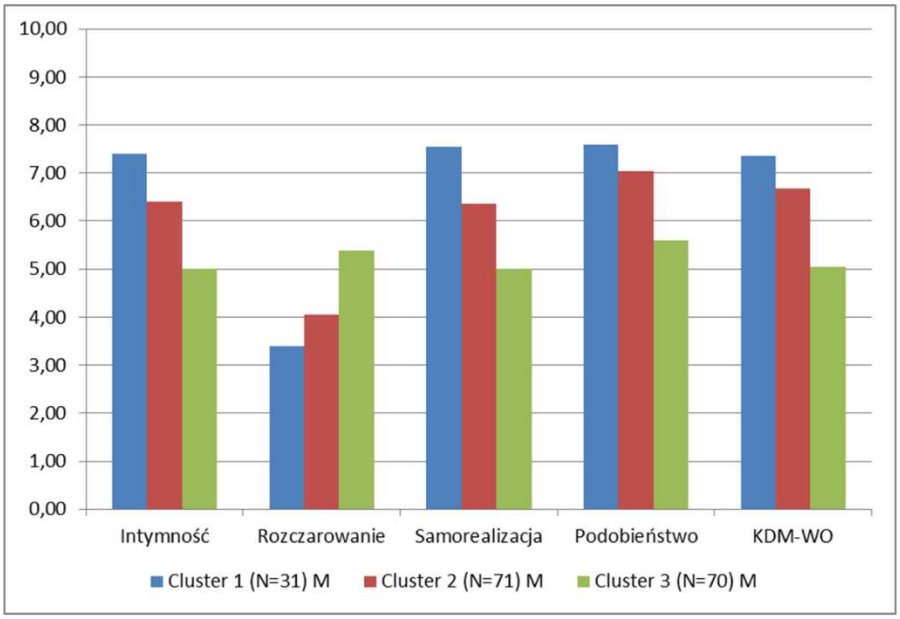


**Wykres 10**. Średnie wyniki w KDM-2 wyróżnionych typów ojców

Mając na uwadze uzyskane wyniki uzyskane w Skali Powodzenia Małżeństwa (SPM) oraz w poszczególnych skalach Kwestionariusza Dobranego Małżeństwa (KDM-2), można przedstawić charakterystykę wyodrębnionych grup ze względu na jakość ich relacji małżeńskiej.

Dobrzy ojcowie (D) – charakteryzują się wysokim subiektywnym poczuciem zadowolenia ze związku małżeńskiego. Można określić ich także mianem dobrych mężów ze względu na wysoki poziom intymności w relacji małżeńskiej, wysoką samorealizację, wysokie wzajemne podobieństwo w małżeństwie, wysokie dobranie małżeńskie oraz niski poziom rozczarowania małżeństwem. Ich relacje z żoną można opisać jako oparte na pełnym otwarciu, zaufaniu, bliskości, miłości, cechujące się wysoką motywacją do pracy nad związkiem, dbałością o jego jakość i poczucie wzajemnej szczęśliwości.

Małżeństwo stanowi dla nich możliwość realizacji siebie, swojego systemu wartości, swoich zadań życiowych, jest sposobem na udane, szczęśliwe życie.

Ujawniają wysoki poziom zgodności z małżonką co do realizacji ważnych celów małżeńskich i rodzinnych.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Przeciętni ojcowie (P) – charakteryzują się wysokim subiektywnym poczuciem zadowolenia ze związku małżeńskiego. Deklarują także wysoki poziom podobieństwa w małżeństwie oraz niski poziom rozczarowania małżeństwem. Jednakże ze względu na przeciętny poziom intymności w relacji małżeńskiej, przeciętny poziom samorealizacji, przeciętne dobranie małżeńskie można określić ich mianem przeciętnych mężów. Ich relacje z żoną cechuje średni poziom bliskości i motywacji do pracy nad związkiem.

Małżeństwo daje im umiarkowane możliwości realizacji siebie i zadań życiowych.

Słabi ojcowie (S) – charakteryzują się średnim subiektywnym poczuciem zadowolenia ze związku małżeńskiego. Tworzą oni związki małżeńskie o najniższym, względem innych, poziomie intymności, samorealizacji, dobrania partnerów i podobieństwie między małżonkami. Jeden z najwyższych wskaźników osiągają w zakresie rozczarowania związkiem. Ich relacje z żoną można opisać jako krępujące poczucie niezależności i autonomii, niesprawiające przyjemności, o słabej tendencji do zbliżania się uczuciowego partnerów. Małżeństwo stanowi dla nich przeszkodę w realizacji siebie, swoich zadań życiowych. Niespełnione oczekiwania związane z małżeństwem sprawiają, że jedną z głównych cech, którą przypisują tej relacji, jest rozczarowanie.

## 2.7. Zmienne różnicujące styl pełnienia roli ojca oraz zmienne wyjaśniające ojcowskie zaangażowanie

W celu określenia zmiennych, które w sposób najbardziej efektywny opisują różnice pomiędzy grupami ojców Dobrych (D), Przeciętnych (P) i Słabych (S), przeprowadzono równanie dyskryminacyjne.

Zmienne niezależne wprowadzone do modelu dyskryminacyjnego to:

1. Zadowolenie z małżeństwa;
2. Czynniki Dobrania Małżeństwa: Intymność, Rozczarowanie, Samorealizacja, Podobieństwo, Dobranie Małżeńskie (Wynik Ogólny KDM-2).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela 21**. Zmienne niezależne wyjaśniające różnice między stylami pełnienia roli ojca

| SPM i KDM | Współczynniki niestand. (f. predyktywna) (b) | Współczynniki standaryzowane (funkcja eksplanacyjna) | | |
|---|---|---|---|---|
| | | β | λ Wilksa | p.i. |
| Dobranie Małżeństwa (KDM-WO) | 0,65 | 1,00 | 0,73 | 0,000 |
| Wartość stała: α | -4,00 | | | |
| **Istotność równania:** F-Sned.=31,97; p.i.<0,001 **Funkcje dyskryminacji kanonicznej:** R=0,38; λ Wilksa=0,73; p.i.<0,001 | | | | |

59,3% – wskaźnik trafnego zaklasyfikowania do grup

Równanie dyskryminacyjne pokazało, że zmienną, która w sposób najbardziej efektywny opisuje różnice pomiędzy grupami ojców Dobrych (D), Przeciętnych (P) i Słabych (S) jest Dobranie Małżeńskie (Wynik Ogólny KDM). Okazuje się zatem, że dla stylu pełnienia roli ojca ważne są nie poszczególne czynniki małżeńskiej jakości (Intymność, Rozczarowanie, Samorealizacja, Podobieństwo), ale ich wzajemny układ.

## Zmienne wyjaśniające ojcowskie zaangażowanie

W celu określenia uwarunkowań ojcowskiego zaangażowania występującego jako jeden z głównych elementów stylu pełnienia roli ojca przeprowadzono analizę regresji. Model analizy regresji pozwala na ustalenie udziału, jaki poszczególne zmienne niezależne wnoszą w wyjaśnianie wariancji zmiennej zależnej. Ponadto analiza regresji umożliwia wyodrębnienie tych zmiennych, które w istotny statystycznie sposób pozwalają na przewidywanie wartości zmiennej zależnej.

Zmienne niezależne wprowadzone do modelu regresji to:

1. Zadowolenie z małżeństwa;
2. Czynniki Dobrania Małżeństwa: Intymność, Rozczarowanie, Samorealizacja, Podobieństwo, Dobranie Małżeńskie (Wynik Ogólny KDM-2)

Uzyskane statystyki analizy regresji zamieszczono w Tabeli 22.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela 22**. Zmienne niezależne wyjaśniające wariancję wyniku ogólnego KOZ

| Model | Zmienne w modelu (kumulująco) | R | $R^2$ | Skorygowane $R^2$ | Zmiana $R^2$ | Zmiana F | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Dobranie Małżeństwa (KDM-WO) | 0,48 | 0,23 | 0,22 | 0,23 | 50,13 | 0,000 |

Analiza regresji pokazała, że Dobranie Małżeńskie (Wynik Ogólny KDM) w 22% wyjaśnia stopień zaangażowania mężczyzn w pełnienie roli ojca. Okazuje się zatem, że dla zaangażowania ojcowskiego (ujętego jako ogólny poziom zaangażowania w wymiarach: Komunikacja i Wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Wsparcie dla żony, Cierpliwość/Wyrozumiałość, Bliskość/Więź i Zaspokajanie potrzeb) ważne są nie tyle poszczególne czynniki małżeńskiej jakości (Intymność, Rozczarowanie, Samorealizacja, Podobieństwo), ile ich wzajemny układ (wynik ogólny wszystkich czynników).

Poniższa tabela przedstawia poziom istotności zmiennej wyjaśniającej.

**Tabela 23**. Współczynniki istotności dla predyktorów uzyskanych w analizie regresji dla wyniku ogólnego KOZ

| Predyktory | F=50,13, p.i.<0,001 | | |
|---|---|---|---|
| | β | t | p.i. |
| KDM-WO | 0,48 | 7,08 | 0,000 |

Analiza regresji wykazała, że Dobranie Małżeńskie (KDM-WO) jest zmienną wyjaśniającą stopień zaangażowania ojcowskiego na poziomie statystycznej istotności.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Rozdział III

# Dyskusja wyników

Ostatni rozdział niniejszej pracy poświęcony został interpretacji wyników uzyskanych na podstawie badań. Odwołano się w nim do hipotez potwierdzonych w badaniach. Dokonano także próby porównania przeprowadzonych badań z innymi badaniami psychologicznymi podejmującymi podobną tematykę.

## Dyskusja rezultatów badań

Rodzicielstwo to ważny etap w życiu małżonków, przynoszący wiele zmian w funkcjonowaniu związku, wymagający nierzadko reorganizacji wspólnego życia. M. Plopa (2006), pisząc o zadaniach stojących przed małżonkami w tym rozdziale ich wspólnego życia, wymienia m.in.: ustalenie nowych wzorów interakcji, dodanie roli rodzicielskiej do ustalonych ról małżeńskich, ponowną negocjację podziału obowiązków.

Role rodzicielskie współcześnie nie są jasno określone – tradycyjny układ: mąż jako żywiciel rodziny, żona jako gospodyni i matka zostaje zastępowany przez wiele możliwych układów ról (Rostowski, Rostowska, 2005). Obecnie powszechne podejmowanie przez kobiety pracy zarobkowej wymaga od nich negocjowania równowagi w zakresie wymagań pracy, małżeństwa, rodzicielstwa i zajmowania się domem. Mężczyzn zaś prowokuje do ponownych przemyśleń i negocjacji ich własnych ról jako mężów i ojców (Plopa, 2006).

Zasadniczy problem pracy dotyczył związku jakości małżeństwa ze stylem pełnienia roli ojca, wzajemnych powiązań między rolą małżonka a rolą rodzica pełnionymi w rodzinie.

Celem niniejszej rozprawy była analiza związku zadowolenia z małżeństwa i dobrania małżeńskiego z zaangażowaniem mężczyzny w pełnienie roli ojca, przejawianymi przezeń postawami rodzicielskimi oraz oceną siebie jako męża i ojca, współmałżonki jako żony i matki, dziecka oraz wartości rodzinnych, a także wyróżnienie, na podstawie

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

tych zmiennych, stylów pełnienia roli ojca obecnych wśród badanej grupy mężczyzn.

Za podstawę teoretyczną przeprowadzonych badań przyjęto teorię pełnienia wielorakich ról opisywaną przez wielu badaczy (m.in. Greenhaus, Powell, 2006; Schneider, Waite, 2005; Wayne, i in., 2004; Rothbard, 2001).

W oparciu o dane z literatury wyróżniono następujące zmienne mające związek ze stylem pełnienia roli ojca: zadowolenie z małżeństwa oraz dobranie małżeńskie.

Zmienna zależna – styl pełnienia roli ojca rozumiany jako konstelacja ojcowskiego zaangażowania, przejawianych postaw rodzicielskich oraz oceny siebie, żony, dziecka oraz wartości rodzinnych.

W celu zweryfikowania postawionych hipotez badawczych przeprowadzono badania empiryczne, którymi objęto około 200 par małżeńskich posiadających dziecko lub dzieci, z których najstarsze ma nie więcej niż 6 lat. Ostatecznie do dalszych analiz przyjęto wyniki 172 par małżeńskich – 172 kobiet i 172 mężczyzn, razem 344 osób.

W badaniach zastosowano następujące metody: Skala Powodzenia Małżeństwa (SPM) M. Braun-Gałkowskiej, Kwestionariusz Dobranego Małżeństwa (KDM-2) J. Rostowskiego i M. Plopy, Kwestionariusz Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) M. Weryszko, Skala Postaw Rodzicielskich wersja dla ojców (SPR-O) M. Plopy, Test Zdań Niedokończonych dla ojców (TZN) M. Weryszko.

Podjęte w części teoretycznej rozważania na temat uwarunkowań zadowolenia z małżeństwa oraz związku jakości relacji między małżonkami a jakością wywiązywania się z ojcowskiej roli pozwoliły wysunąć hipotezy, stanowiące próbę dookreślenia przedstawionych obszarów poszukiwań badawczych (pytania badawcze) (por. paragraf 1.1. części II niniejszej pracy).

Najistotniejsze z punktu widzenia celu pracy wyniki badań własnych omówione zostaną według kolejności sformułowanych hipotez badawczych, celem ich weryfikacji.

### 3.1. Charakterystyka małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

Dotychczasowe badania pokazują, że zadowolenie z małżeństwa jest wynikiem dobrej jakości związku – badacze wskazują na wysoką intym-ność między małżonkami (Plopa, 2006), podobieństwo przekonań i wartości (Bakiera, 2013) oraz działań na rzecz rozwoju wzajemnej



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

więzi (por. Braun-Gałkowska, 1985). Podkreślają znaczenie samorealizacji (Jarończyk, 2011), a więc dostrzegania wartości małżeństwa jako drogi przynoszącej spełnienie się w życiu i wsparcie w innych podejmowanych aktywnościach oraz wartości, jaką wnoszą dzieci dla pogłębiania się małżeńskiej bliskości i więzi (Doniec, 2001). Wskazują na znaczenie komunikacji rodzinnej (por. Grzesiuk, 1994; Harwas-Napierała, 2008) oraz rodzicielskiej współpracy i wzajemnej pomocy małżonków (Bouchard i in., 2007).

Wyniki badań opisywane w niniejszej pracy uzyskane za pomocą Skali Powodzenia Małżeństwa M. Braun-Gałkowskiej oraz Kwestionariusza Dobranego Małżeństwa J. Rostowskiego i M. Plopy pokazały, że obie metody dają spójne rezultaty, przedstawiają spójny obraz małżeńskich relacji.

U par o wysokim subiektywnym poczuciu zadowolenia ze związku wystąpił istotnie wyższy wynik dobrania małżeńskiego w skalach: Intymność, Samorealizacja, Podobieństwo, Dobranie małżeńskie (Wynik Ogólny) oraz istotnie niższy wynik w skali Rozczarowanie w porównaniu do par o niskim poczuciu zadowolenia z małżeństwa.

Ojcowie zadowoleni z małżeństwa najwyżej ocenili podobieństwo oraz intymność w związku. Z kolei ojcowie niezadowoleni z małżeństwa najwyższy wynik uzyskali w skali dotyczącej rozczarowania związkiem. Ojcowie zadowoleni z małżeństwa przypisują swojemu małżeństwu takie charakterystyki jak: wysokie dobranie małżeńskie (Wynik Ogólny kwestionariusza), wysokie podobieństwo małżonków, wysoka intymność miedzy małżonkami, wysoka samorealizacja (m.in. pozytywny wpływ posiadania dzieci na jakość relacji między małżonkami) oraz niskie rozczarowanie małżeństwem. W zakresie wszystkich wymienionych charakterystyk różnią się istotnie od ojców niezadowolonych z małżeństwa, których wyniki w skalach Intymność, Samorealizacja, Podobieństwo, Dobranie małżeńskie są niskie, wyższe zaś jedynie w skali dotyczącej rozczarowania małżeństwem.

Mężczyźni z małżeństw zadowolonych uzyskali wysokie wyniki w skali Intymności, Samorealizacji i Podobieństwa. To właśnie intymność (rozumianą jako poziom satysfakcji z bycia w bliskiej relacji z drugą osobą, uczucie miłości), możliwość samorealizacji w małżeństwie oraz podobieństwo B. Jarończyk (2011) wymienia jako jedne z głównych uwarunkowań małżeńskiego szczęścia. Wysoki wynik w skali Intymności w związku uzyskany przez mężczyzn zadowo-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

lonych z małżeństwa oznacza, że charakteryzuje ich wysoki poziom satysfakcji z bycia w bliskiej relacji z żoną. U mężczyzn z tej grupy widoczna jest potrzeba budowania więzi opartych na pełnym otwarciu, zaufaniu, bliskości, nieukrywaniu przed sobą istotnych spraw dotyczących pośrednio bądź bezpośrednio związku. Cechuje ich wysoka motywacja na rzecz pracy nad związkiem, dbałość o jego jakość i poczucie szczęśliwości zarówno żony, jak i swoje. Czują się blisko związani ze współmałżonką, są przekonani, że łączy ich prawdziwe uczucie miłości (por. Plopa, 2006).

Z kolei wysoki poziom samorealizacji oznacza, że mężczyźni ci odczuwają wysoki poziom satysfakcji z małżeństwa, które stanowi dla nich możliwość realizacji siebie, swojego systemu wartości, swoich zadań życiowych. Poprzez pełnienie ról małżeńskich i rodzinnych odczuwają satysfakcję z faktu bycia tym, kim chcieliby być. Małżeństwo jest dla nich sposobem na udane, szczęśliwe życie (por. Plopa, 2006).

Wyniki odnośnie do skali Podobieństwa małżonków potwierdziły, że wzajemna sympatia, zgodność przekonań, wartości i zainteresowań wpływają na podwyższenie wzajemnej atrakcyjności partnerów interakcji (por. Bakiera, 2013).

W psychologii podkreśla się wagę wyboru partnera, jako mającego ogromne znaczenie dla powodzenia związku (por. Braun-Gałkowska, 1985). Badania psychologiczne pokazują tendencję do doboru pozytywnego, na zasadzie podobieństw partnerów (Braun-Gałkowska, Walesa, 1975). B. Jarończyk (2011) wymienia podobieństwo jako jedno z głównych uwarunkowań małżeńskiego szczęścia. Potwierdzają to współczesne badania, w których satysfakcja małżeńska określana jest głównie przez percypowane przez małżonków podobieństwo (Bakiera, 2013). Okazuje się, że małżeńskiemu szczęściu sprzyja podobieństwo w zakresie poczucia koherencji, wartości, postaw religijnych, przyjmowanej strategii radzenia sobie z trudnościami (por. Plopa, 2005; Braun-Gałkowska, 1985).

Podejście humanistyczne w psychologii, mające na uwadze tendencję człowieka do ciągłego doskonalenia się, podkreśla nie tylko znaczenie cech „zastanych", lecz przede wszystkim znaczenie nieustannego rozwoju miłości (np. Fromm, 2001; Jarończyk, 2011). Ważniejsza niż czynniki zewnętrzne oraz układ cech partnerów jest świadoma postawa małżonków i tendencja do rozwoju. Według A. Wielowieyskiego



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

(1988) problem niedobrania się nie istnieje, gdyż wszystko zależy od dojrzałości małżonków. Zharmonizowanie dwóch różnych osobowości zawsze napotyka na trudności, a ich przezwyciężenie nie jest kwestią odpowiedniego dopasowania. Tak też kwestię wzajemnego podobieństwa zdaje się ujmować skala Podobieństwo małżonków Kwestionariusza Dobrania Małżeńskiego – jako spójne poglądy na rozwijanie wzajemnej więzi, czyli realizowanie wspólnej wizji związku, dążenie do niej wspólnym nakładem pracy.

Według badań M. Braun-Gałkowskiej (1985) zadowolenie ze związku nie wykazuje stałej tendencji, lecz waha się w zależności od etapu, w którym znajduje się małżeństwo. Każdy z etapów niesie za sobą nowe wymagania, inne stawia przed małżonkami problemy, których rozwiązanie wymaga pewnej reorganizacji życia, zmiany dotychczasowej hierarchii wartości (Braun-Gałkowska, 1985). Takim etapem jest niewątpliwie faza wczesnego rodzicielstwa. Umiejętność zmieniania i przekształcania swoich oczekiwań co do małżeństwa, zdolność do adaptacji do sytuacji, które przynosi ta faza życia rodzinnego, jest tu ogromnie ważna i cenna. Jak pokazały przedstawione w tej pracy badania, to co mocno różni małżeństwa o dużym i niskim poczuciu zadowolenia, to poziom rozczarowania. U mężczyzn niezadowolonych ze związku jest ono wysokie, co oznacza, że prawdopodobnie nie dokonała się readaptacja do małżeństwa, zmiana związanych z nim oczekiwań, dopasowanie do nowej rzeczywistości.

„Rozbieżność pomiędzy koncepcją własnego małżeństwa – lokowanymi w nim nadziejami i pragnieniami a możliwością ich realizacji łączy się z ryzykiem doświadczenia frustracji, stresu i kryzysów osobowościowych w kolejnych okresach życia" (Steuden, 2002, s. 53).

Ujawnione niedopasowanie to brak zdolności modyfikacji środowiska do zachowań, co pociąga za sobą rozczarowanie. Potrzebna jest tutaj także realistyczna ocena drogi małżeńskiej jako własnej pracy nad wzajemną relacją. To właśnie dojrzałość i aktywność małżonków ma decydujące znaczenie dla powodzenia związku (Braun-Gałkowska, 1985).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

### 3.2. Charakterystyka ojców z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych

Rezultaty przeprowadzonych badań pozwalają potwierdzić hipotezę główną badań, zgodnie z którą **zadowolenie z małżeństwa ma związek ze stylem pełnienia roli ojca.**

Wynik ten jest zgodny z założeniami teorii ról, mówiącymi o tym, że między rolami pełnionymi przez jednostkę może dochodzić do wzajemnej facylitacji (Wayne, Musisca, Fleeson, 2004) i konfliktu (Greenhaus, Beutell, 1985), także w obrębie tego samego obszaru, którym jest rodzina, gdzie osoba pełni różne role (Rothbard, 2001). Badania pokazały, że dobre pełnienie jednej roli rodzinnej wpływa korzystnie na pełnienie drugiej oraz analogicznie: niewywiązywanie się z jednej pociąga negatywne skutki dla realizowania drugiej roli.

W przypadku mężczyzn z małżeństw niezadowolonych konflikt roli małżeńskiej i rodzicielskiej może dotyczyć czasu, napięcia i zachowania (por. Greenhaus, Beutell, 1985). Czasu – kiedy mężczyzna mimo fizycznej obecności nie jest w stanie realizować wymagań roli ojca lub jest to utrudnione z powodu psychicznego zaabsorbowania konfliktową relacją małżeńską. Konflikt związany z napięciem – kiedy napięcie powstałe w czasie funkcjonowania w małżeństwie, związane z dyssatysfakcją, nerwowością, niepokojem, zmęczeniem i apatią, utrudnia pełnienie roli ojca. Konflikt związany z zachowaniem – gdy zachowania w roli małżeńskiej (takie jak wchodzenie w konflikt, utrzymywanie dystansu), utrudniają pełnienie roli ojca oraz dostosowanie i zmianę zachowania (na okazywanie zrozumienia, bliskości wobec dziecka) przy przemieszczaniu się między tymi obszarami.

Negatywne emocje związane z pełnieniem roli męża mogą powodować zużywanie energii potrzebnej do realizowania roli rodzicielskiej (por. Rothbard, 2001). Koncentracja mężczyzny na sobie i problemie dotyczącym relacji małżeńskiej wpływa negatywnie na zaangażowanie w rolę ojca. Z kolei pozytywny nastrój związany z pełnieniem roli męża może poprawiać funkcjonowanie poznawcze w roli ojca, zwiększać aktywność związaną z realizacją zadań rodzicielskich i relacjami interpersonalnymi w rodzinie oraz podnosić poziom wytrwałości w realizacji wymagań ojcowskiej roli (por. Edwards, Rothbard, 2000).

Zgodnie z modelem J. H. Greenhausa i G. N. Powella (2006), dobre pełnienie roli męża pozwala na wzrost pozytywnego afektu w tej roli



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

(rozumianego jako pozytywny nastrój, pozytywne emocje), co z kolei może poprawić funkcjonowanie w roli ojca i rodzić pozytywny afekt także w tym obszarze. N. P. Rothbard (2001) wyjaśnia ten efekt poprzez związek pozytywnego afektu z życzliwością, szczodrością i gotowością do pomagania innym, co sprawia, że prawdopodobieństwo przyjmowania nowych perspektyw oraz psychologiczna gotowość do angażowania się w inną rolę się zwiększają. Pozytywne emocje przyczyniają się do nasilania się zachowań związanych z pomaganiem, takich jak zaangażowanie i interpersonalna dostępność. Uwaga koncentruje się na zewnątrz, co pobudza do pozytywnych interakcji z innymi, zwiększa dostępność interpersonalną oraz aktywność w roli. Zgodnie z założeniami N. P. Rothbard (2001), pozytywny afekt satysfakcjonującej relacji małżeńskiej podnosi poziom energii, wobec czego wzrasta poziom energii dostępnej do większego zaangażowania się w rolę ojca. Ponadto, biorąc pod uwagę wnioski J. H. Greenhausa i G. N. Powella (2006), zasoby uzyskane lub rozwinięte przy pełnieniu roli małżeńskiej (konstruktywna komunikacja, rozwiązywanie konfliktów, okazywanie bliskości), mogą być wykorzystane do pełnienia roli rodzicielskiej i poprawić jej funkcjonowanie.

Zaangażowanie jednostki w jednym obszarze zmienia w sposób znaczący jej interakcje z osobami w innym obszarze i przyczynia się w ten sposób do zmian w drugim systemie (Grzywacz i in., 2007). Zatem, jak potwierdziły badania przedstawione w pracy, zaangażowanie w relacji małżeńskiej wiąże się z zaangażowaniem w systemie relacji rodzicielskiej ojciec-dziecko.

Wiele badań potwierdza, że wyższe zadowolenie z małżeństwa związane jest z bardziej zaangażowanym rodzicielstwem (Bonney i in. 1999; Pleck, 1997; Beitel, Parke, 1998; Plopa, 2005; Fincham i in., 2007; Schoppe-Sullivan i in., 2007; Carlson i in., 2011). Badania przedstawione w niniejszej pracy doszczegóławiają je, dzięki wyróżnieniu sfer ojcowskiego zaangażowania. Ukazują nie tylko częstość udziału ojców w aktywnościach dotyczących wychowywania dziecka, lecz także pokazują, w jaki sposób czas spędzany z dzieckiem jest przez nich wykorzystywany, jakie ojcowskie zadania są przez nich podejmowane.

Analiza najbardziej istotnych z punktu widzenia celu pracy zależności, wyłonionych podczas badań, zostanie przedstawiona poniżej, w kolejności weryfikacji hipotez szczegółowych.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Hipoteza 1. Małżonkowie z zadowolonych i niezadowolonych związków różnią się pod względem oceny zaangażowania mężczyzny w pełnienie roli ojca (w takich sferach, jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony).**

Na podstawie uzyskanych danych empirycznych można stwierdzić, że hipoteza 1 została potwierdzona. Szczegółowe informacje odnośnie do różnic między grupami są ukazwane przez hipotezy kierunkowe.

**H.1.1. Małżonkowie ze związków zadowolonych charakteryzują się wyższą, w porównaniu do małżonków ze związków niezadowolonych, oceną zaangażowania mężczyzny w pełnienie roli ojca (w takich sferach, jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony).**

Jak wykazały badania, małżeństwa zadowolone – w porównaniu do małżeństw niezadowolonych – istotnie wyżej oceniają zaangażowanie mężczyzny w pełnienie roli ojca w każdym z czynników: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony.

Analiza wyników pokazała, że mężczyźni zadowoleni z małżeństwa istotnie częściej nawiązują z dzieckiem kontakt i biorą większy udział w jego wychowywaniu. Częściej wykorzystują dostępny czas do rozmowy z dzieckiem i nawiązywania z nim więzi. Częściej starają się dawać przykład dziecku, tłumaczyć, jak należy postępować. Z większą częstotliwością rozmawiają z dzieckiem o tym, co jest dobre, a co nie, chętnie odpowiadają na pytania dziecka, wspierają dziecko w podejmowaniu nowych wyzwań i pokonywaniu trudności, stawiają przed nim wymagania odpowiednie do jego wieku i możliwości. Częściej wspierają współmałżonkę w opiece nad dzieckiem.

Jak podkreśla M. Braun-Gałkowska (1985), komunikacja ma ogromne znaczenie dla wzajemnego poznawania się, rozstrzygania problemów i pogłębiania więzi. Kluczową rolę odgrywa w niej empatia i otwartość (przezroczystość). Zadowolenie z małżeństwa promuje



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

komunikacja wspierająca i zaangażowana, negatywnie zaś wpływa na nie komunikacja deprecjonująca (Weryszko, 2010). Istotna jest, poza formą przekazu, także jego treść (tamże).

Komunikacja w rodzinie, w której relacje małżeńskie, będące podstawą rodziny, są dobre, jest otwarta i bogata w przekaz pozytywny (por. Grzesiuk, 1994). Tworzy to przestrzeń do dobrego kontaktu między małżonkami oraz między rodzicami a dziećmi. Badania G. Bouchard i in. (2007) podkreślają wagę rodzicielskiej współpracy dla zaangażowania mężczyzny w sprawowanie roli ojca. Zgodnie z zasadą cyrkularności dobre porozumienie między mężem a żoną owocuje dobrym porozumieniem – otwartym i empatycznym – między rodzicami a dziećmi (por. De Barbaro, 1994; Harwas-Napierała, 2008).

Wyniki badań wskazują na częstsze zaspokajanie potrzeb dziecka (za E. Erickson (1997): potrzeba miłości i bezpieczeństwa, potrzeba akceptacji, potrzeba samodzielności, inicjatywy) przez ojców tworzących satysfakcjonujące małżeństwo z matką dziecka. Istotnie częściej niż ojcowie niezadowoleni z małżeńskiej relacji okazują oni dziecku, że jest przez nich kochane takim, jakie jest, dbają o zaspokajanie jego potrzeb, chwalą dziecko za dokonywane postępy, wierzą w jego możliwości. Częściej także okazują radość ze spędzanego z dzieckiem czasu, ważne jest dla nich szczęście dziecka.

Mając i tu na uwadze etapy rozwoju według E. Ericksona (1997), na okres późnej młodości aż po wiek średni przypada stadium intymność-izolacja. Mówiąc o intymności, E. Erickson ma na myśli więcej niż miłość fizyczną – chodzi mu o zdolność współżycia i troszczenia się o dobro drugiej osoby – bez obawy, że utraci się własną tożsamość. Brak intymności we współżyciu z osobą bliską czy przyjaciółmi jest przyczyną, według E. Ericksona, poczucia izolacji – poczucia, że jest się samotnym, zdanym wyłącznie na własne siły (tamże).

Niezaspokojenie potrzeb własnych może wiązać się z dążeniem do obniżenia deficytów emocjonalnych poprzez poszukiwanie osobistego bezpieczeństwa, nie zaś zapewniania bezpieczeństwa pozostałym członkom rodziny (Steuden, 2002). „Brak zaspokojenia potrzeb utrudnia osiągnięcie emocjonalnej dojrzałości, powoduje zmienność w nastrojach, brak opanowania. Osoby niedojrzałe emocjonalnie o sfrustrowanych potrzebach często nie potrafią przyjąć odmowy czy też zaakceptować odmiennego stanowiska drugiej osoby. Brak zaspokojenia podstawowych potrzeb stwarza trudności w nawiązaniu trwałych



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

i głębokich relacji z innymi. Utrudnia także stworzenie właściwej atmosfery emocjonalnej i wychowawczej w rodzinie. Skupienie się na własnych potrzebach może wywoływać trudności we wczuwaniu się w potrzeby współmałżonka i dzieci" (Ryś, 1993, s. 22). Z kolei zaspokojenie własnych potrzeb – bliskości, zrozumienia, miłości, wsparcia – przyczyniać się może do większej możliwości i gotowości do zaspokajania potrzeb dziecka.

Atmosfera zgody i spokoju miedzy małżonkami oraz wsparcie żony pozwalają na reagowanie z większą cierpliwością i spokojem na niepożądane zachowania dziecka. Z tego wynikać może częstsze okazywanie cierpliwości przez ojców zadowolonych z małżeństwa. Co więcej konstruktywne rozwiązywanie konfliktów w małżeństwie – związane z wysoką małżeńską satysfakcją (por. Gottman, Notarius, 2000; Bradford, Hawkins, 2006) oraz wspomniane wyżej zaspokojenie potrzeb własnych (Ryś, 1993) – przekłada się niewątpliwie na umiejętność konstruktywnego reagowania na niepożądane zachowania dziecka. Stąd u mężczyzn zadowolonych ze związku częstsze zachowywanie spokoju w sytuacjach konfliktowych, umiejętność panowania nad emocjami, powstrzymania się od krzyków, kar, klapsów i odreagowywania złości na dziecku.

Większa dbałość o bycie wzorem dla dziecka wynikać może z większej świadomości własnej roli w życiu dziecka, wpływu własnych zachowań na zachowania dziecka, większej dojrzałości w kierowaniu własnym zachowaniem, a także większej motywacji do przekazania dziecku wartości uznawanych przez samego ojca za ważne. Miłość dojrzała związana jest z odpowiedzialnością za drugiego, większą świadomością własnego wpływu na kształt rodziny i funkcjonowanie jej członków. Stąd u mężczyzn zadowolonych z małżeństwa wykazana w badaniach większa dbałość o bycie dla dziecka wzorem do naśladowania, świadome pokazywanie dziecku takich zachowań, które chciałoby się, aby dziecko powtarzało, przekazywanie wartości, o które chciałoby się, aby dziecko również dbało, uznawało za ważne. Stąd także częstsze zachęcanie dziecka do samodzielności, dzielenie się z nim własnymi umiejętnościami, zainteresowaniami, uczenie dzielenia się z innymi, pomagania innym.

Badania ukazały także częstsze wprowadzanie w świat przez ojców tworzących satysfakcjonujące relacje małżeńskie w porównaniu do tych, których relacje małżeńskie nie przynoszą satysfakcji. Ojcowie



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

zadowoleni istotnie częściej okazują wsparcie dziecku we wkraczaniu w szerszą rzeczywistość, pokazują świat i przekazują o nim wiedzę. Co więcej, częściej okazują dziecku pomoc w rozwijaniu zainteresowań, pokazują możliwości, czytają dziecku książki, opowiadają bajki, historie, opowieści, chodzą z żoną i dzieckiem na wspólne spacery. Nasuwa się wniosek, że „czysta przestrzeń" we własnym domu pozwala na otwarcie się na szerszą rzeczywistość i wprowadzanie w nią własnego potomstwa. Z kolei zaabsorbowanie problemami domowego życia zamyka na problemy szerszego świata, absorbuje niezbędną do tego uwagę na rozwiązywanie prywatnych trudności.

Mężczyźni zadowoleni z małżeństwa istotnie częściej okazują dziecku bliskość, czułość, częściej wyrażają miłość do dziecka i żony. Wykazują większą dbałość o więź z dzieckiem, uznają jego potrzeby za ważne. Bliskość i więź między małżonkami zdaje się sprzyjać bliskości między rodzicami a dziećmi. Wówczas staje się ona czymś naturalnym.

Ojcowie zadowoleni z tworzonej relacji małżeńskiej istotnie częściej okazują wsparcia żonie w wychowywaniu dziecka i pomagają w wypełnianiu domowych obowiązków. Potrafią zrezygnować z siebie na rzecz rodziny, nie uchylają się od obowiązków rodzicielskich. Wyniki te potwierdzają to, o czym pisał A. Vanni (2012) – jakość ojcostwa to przede wszystkim miłość do żony – a więc okazywane jej wsparcie, wynikające z dbałości o jej dobro.

Zdolność do aktywnego działania dla dobra drugiego człowieka, z poczuciem odpowiedzialności za niego i inne powierzone osoby, za podjęte decyzje, stanowi o dojrzałości do małżeństwa. Dla człowieka dojrzałego potrzeby innych stają się równie ważne, a nawet ważniejsze niż własne (Braun-Gałkowska, 1985).

Kolejną uwzględnioną różnicę między badanymi grupami stanowiła spójność oceny ojcowskiego zaangażowania.

**H.1.2. Małżeństwa zadowolone charakteryzują się wyższą, w porównaniu do małżeństw niezadowolonych, spójnością oceny zaangażowania mężczyzny w pełnienie roli ojca (w takich sferach, jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony).**



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Hipoteza ta nie potwierdziła się. Badania pokazały, że niezależnie od stopnia zadowolenia ze związku, małżonkowie podobnie oceniają ojcowskie zaangażowanie we wszystkich wyróżnionych sferach.

Wyniki wysokiego zaangażowania ojcowskiego uzyskano zarówno u kobiet, jak i mężczyzn z małżeństw zadowolonych, natomiast wyniki niskiego zaangażowania ojcowskiego uzyskano tak w przypadku kobiet, jak i mężczyzn ze związków niezadowolonych.

Jak się okazuje, nie we wszystkich badaniach te oceny są zbieżne. Zdaniem Bryndl Hohmann-Marriott (2011), możliwą przyczyną zaniżonej zazwyczaj oceny kobiet wobec zaangażowania mężczyzn jest to, że im więcej czasu ojcowie spędzają z dzieckiem bez obecności matki, tym mniej może być ona świadoma, czym mąż zajmuje się wraz z dzieckiem (por. Coley, Morris, 2002). Badania przedstawione w niniejszej pracy potwierdziły wnioski z badań Kurta A. Wicala i W. J. Doherty'ego (2005), mówiące o tym, że ojcowie są wiarygodnymi reporterami odnośnie do swojego zaangażowania. Zdaniem K. Wicala i W. J. Doherty'ego (2005) różnice wykazywane w innych badaniach nie muszą wynikać z przeceniania swojego udziału w opiece nad dziećmi u ojców, a z metody, która nie pozwala na korektę oceny zaangażowania ojca w czasie nieobecności matki. Po korekcie dotyczącej zaangażowania ojca w czasie nieobecności matki okazywało się, że raporty obu stron są zbieżne w swojej ocenie – podobnie jak miało to miejsce w badaniach przedstawionych w niniejszej pracy.

Co więcej, uzyskane rezultaty są zgodne z dotychczasowymi doniesieniami z badań (Henley, Pasley, 2005; Maurer, Pleck, Rane, 2001), które pokazują, że relacja wspierająca u mężczyzny tożsamość zaangażowanego ojca ma większy wpływ na jego rzeczywiste zaangażowanie niż jego własna opinia wobec zaangażowania w kontakt i opiekę nad dziećmi. Wspieranie interpersonalne (wspieranie partnera w pełnieniu jego obowiązków jako rodzica, czynienie ich łatwiejszymi do wykonania) jest powiązane z motywacją mężczyzn do angażowania się w relację ojciec-dziecko (Bouchard i in., 2007). Można przypuszczać zatem, że tak jak relacja małżeńska wspierająca u mężczyzny tożsamość zaangażowanego rodzica wpływa na jego rzeczywiste zaangażowanie, tak relacja niewspierająca u mężczyzny takiej tożsamości może wpływać na jego rzeczywisty brak zaangażowania oraz jego niską ocenę, co pokazały badania przedstawione w niniejszej pracy.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Wyniki badań pozwalają z dużym prawdopodobieństwem potwierdzić **hipotezę 2**, zgodnie z którą **mężczyźni z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych różnią się pod względem przejawianych postaw rodzicielskich.**

W myśl hipotezy **2.1. mężczyźni z małżeństw zadowolonych w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych częściej przejawiają pozytywne postawy rodzicielskie** oraz **H.2.2. mężczyźni z małżeństw zadowolonych w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych rzadziej przejawiają negatywne postawy rodzicielskie.**

Otrzymane rezultaty badań własnych są potwierdzeniem powyższych hipotez szczegółowych.

Ojcowie zadowoleni z małżeństwa to przede wszystkim ojcowie bezwarunkowo akceptujący swoje dzieci i dający im autonomię. Stwarzają oni klimat swobodnej wymiany uczuć, a poprzez własne otwarte, spontaniczne, akceptujące zachowania uczą ufności do świata i ludzi. Są wrażliwi na dziecięce potrzeby. Przebywanie z dzieckiem to dla nich źródło radości, satysfakcji i przyjemności.

Ojcowie będący dobrymi małżonkami rozumieją wzrastającą potrzebę autonomii dziecka, pozwalają na „eksperymentowanie", uczenie się samodzielnego rozwiązywania różnych problemów, samodzielne podejmowanie decyzji. Wykazują racjonalną tolerancję na błędy popełniane przez dziecko. Są elastyczni, potrafią dostrzec zmieniającą się potrzebę prywatności dziecka, współdecydowania o swoich sprawach. W sytuacjach konfliktowych nie narzucają swojego zdania, lecz wskazują na alternatywne sposoby postępowania, prowokują dziecko do refleksji podczas podejmowania decyzji.

Taka postawa jest niewątpliwie związana z empatią stanowiącą równocześnie ważny warunek tworzenia satysfakcjonującej więzi małżeńskiej (Braun-Gałkowska, 1985; Rostowski, 1987; Aronson, 1997; Sitarczyk, Waniewski, 2002, 2002b; Wojciszke, 2003).

Z kolei u ojców z nieudanych relacji małżeńskich akceptacja i autonomia są znacząco niższe. Ojców tych charakteryzuje przede wszystkim niekonsekwencja i stawianie wymagań. Ich postawa jest zmienna, nerwowa, nie ma konsekwencji w wyrażaniu swoich opinii, uczuć, podejmowaniu decyzji. Mężczyźni z małżeństw niezadowolonych przenoszą swój stan wewnętrzny na relacje w rodzinie, stosunek do dziecka. Postawa akceptująca, zaangażowanie w sprawy dziecka



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

przeplatają się u nich z nadmierną krzykliwością, nerwowością, deklarowaniem różnych ograniczeń, kar – co jest najprawdopodobniej związane z niepoukładaną relacją małżeńską.

Ojców o niskiej małżeńskiej satysfakcji cechuje także statystycznie istotnie wyższa postawa ochraniająca, co może wskazywać na większy lęk o dziecko związany z większą nerwowością i mniejszym poczuciem bezpieczeństwa w rodzinie. Może być to także konsekwencją braku kontroli nad związkiem małżeńskim oraz chęci pewnej rekompensaty wobec deficytów emocjonalnych wynikających ze słabszej więzi małżeńskiej, chęci bycia potrzebnym, zauważonym, docenionym, realizowania swojej potrzeby opieki, troski, bliskości poprzez zacieśnianie więzi z dzieckiem, aż do ograniczania w pewien sposób jego samodzielności i autonomii.

W obu grupach ojców podobnie nasilona jest jedynie postawa nadmiernych wymagań, jednakże kobiety niezadowolone z małżeństwa opisują je u swoich mężów jako znacząco wyższe w porównaniu do kobiet zadowolonych z małżeństwa. Co więcej, wymagania stawiane w atmosferze bezwarunkowej akceptacji i bezpieczeństwa są na pewno odbierane inaczej niż wymagania stawiane chłodno, stanowiące główny rodzaj komunikatów wysyłanych przez rodzica do dziecka, będące być może chęcią narzucenia szacunku wobec siebie, którego brakuje w relacji między małżonkami. Wynik tej skali współbrzmi z badaniami, które pokazują, że postawa autorytarna wobec wychowania dzieci wiąże się z mniejszym ojcowskim zaangażowaniem w opiekę, zabawę, nauczanie i nocne kojenie dziecka podczas wczesnego niemowlęctwa, co przedłuża się następnie na czas późniejszego dzieciństwa (Gaertner, Spinrad, Eisenberg, Greving, 2007).

Uzyskane wyniki są zgodne z rezultatami dotychczasowych badań. Jay Belsky, Lise Youngblade, Michael Rovine, Brenda L. Volling (1991) potwierdzają, że ojcowie zadowoleni z małżeństwa przejawiają mniej negatywnych zachowań (a zatem mniej odrzucenia, niekonsekwencji, nadmiernych wymagań, nadmiernej ochrony i braku autonomii), a więcej wrażliwości i czułości w interakcjach z dziećmi (a zatem bliższa jest im postawa akceptacji). Z kolei dystansowanie się od dzieci (postawa odrzucająca) ma miejsce w konsekwencji pogarszania się relacji małżeńskiej (Cummings, O'Reilly, 1997, za: Bradford, Hawkins, 2006). Mniejsza zgoda w małżeństwie obniża jakość rodzicielstwa – wpływa na niższą kontrolę zachowania (Niekon-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

sekwencja), niższą psychologiczną autonomię (Autonomia, Nadmierne Ochranianie), obniża okazywanie ciepła (Akceptacja – Odrzucenie) (Schoppe-Sullivan, Schermerhorn, Cummings, 2007).

Pozytywne nastawienie wobec dziecka i żony wiąże się z większym okazywaniem ciepła przez ojca dziecka (Bronte-Tinkew, Ryan, Carrano, Moore, 2007) oraz większym emocjonalnym wsparciem okazywanym dziecku (Lee, Doherty, 2007).

Uzyskane wyniki pozwalają potwierdzić **hipotezę 3**, w myśl której **mężczyźni z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych różnią się pod względem postrzegania siebie w roli męża i ojca, postrzegania współmałżonki w roli żony i matki, postrzegania swoich dzieci oraz postrzegania wartości rodzinnych.**

Badania wykazały istotne statystycznie różnice dotyczące wypowiedzi mężczyzn z małżeństw zadowolonych i niezadowolonych co do czasu spędzanego z dzieckiem, postrzegania żony, roli ojca, siebie jako ojca i męża oraz źródła życiowej satysfakcji. Mężczyźni zadowoleni z małżeństwa udzielali w wymienionych kategoriach znacząco więcej odpowiedzi pozytywnych oraz istotnie częściej źródło odczuwanej satysfakcji przypisywali rodzinie.

Szczegółowa **hipoteza 3.1.** przewiduje, że **mężczyźni z małżeństw zadowolonych lepiej postrzegają siebie w roli męża i ojca w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych.** Wynik ten potwierdza dotychczasowe rezultaty badań, wykazujące, że małżeństwo oceniane przez mężczyzn jako pełne zaufania i bliskości wpływa na przejawianie przez nich bardziej pozytywnej postawy wobec swojej roli ojca (Cox, Owen, Lewis, Henderson, 1989). Mężczyźni tworzący satysfakcjonujący związek małżeński lepiej oceniają swoją rodzicielską rolę (Goldberg, 1990).

Ogromne znaczenie ma tutaj odzwierciedlanie ojcowskiej tożsamości przez żony, które wpływa na ich tożsamość jako ojca–opiekuna (Maurer, Pleck, Rane, 2001). Badania potwierdzają, że to, co ma znaczenie dla poczucia kompetencji u mężczyzny jako rodzica, motywacji do zaangażowania w pełnienie roli ojca i odczuwania satysfakcji z pełnienia tej roli to wsparcie partnerki (Bouchard i in., 2007). Badania wskazują na wyraźny związek między poczuciem kompetencji u mężczyzny jako ojca a komunikowaniem przez matkę dziecka, że postrzega go jako dobrego rodzica. Wspieranie poczucia kompetencji (okazywanie pewności, co do tego, że mężczyzna poradzi



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

sobie w swojej roli) okazało się znaczące dla percepcji własnej kompetencji mężczyzn w roli rodzicielskiej (tamże).

W związku z powyższym, żony zadowolone z relacji z mężem będą najprawdopodobniej bardziej skłonne do udzielania wspierających informacji swojemu mężowi co do sprawowania przez niego roli ojcowskiej niż żony nie tworzące z mężem bliskiej, satysfakcjonującej relacji. Z tego powodu mężowie z małżeństw zadowolonych mogą posiadać lepszy wizerunek siebie jako ojca.

Jakościowa analiza Testu Zdań Niedokończonych pokazała, że mężczyźni z małżeństw zadowolonych widzą siebie w dobrym świetle: („Jako ojciec...") „jestem troskliwy"; „opiekuńczy"; „jestem spełniony"; „staram się być coraz lepszy"; „czuję się świetnie"; „jestem lepszym człowiekiem"; „jestem sprawiedliwy"; „czuję dużą odpowiedzialność za dzieci"; „jestem dumny ze swojego syna"; „patrzę na sukcesy dziecka z dumą"; „jestem wymagający".

Natomiast mężczyźni o niskiej satysfakcji ze związku poza treściami pozytywnymi typu: („Jako ojciec...") „czuję się dumny"; „czuję się szczęśliwy"; „myślę, że jestem ok"; „staram się jak najwięcej czasu spędzać z dzieckiem"; „powinienem ciągle dbać o właściwy kontakt z dziećmi"; „uczę się być lepszym człowiekiem"; „staram się jak potrafię"; „chcę być wzorem dla córek"; „chciałbym dobrze wychować swoje dzieci"; „czuję się dobrze"; „staram się być wrażliwy na potrzeby mojego dziecka"; wspominają także o pewnych zaniedbaniach ze swojej strony: „mam mało czasu dla dziecka"; „jestem niedostatecznie dobry"; „chciałbym być lepszy"; „chciałbym być człowiekiem ze stoickim spokojem"; „czasem jestem nieobecny".

Postrzeganie ojcostwa także różni istotnie obie grupy ojców – zadowoleni z małżeństwa widzą je zdecydowanie pozytywnie: („Ojcostwo to...") „wspaniała przygoda"; „odpowiedzialne brzemię prowadzące do spełnienia się jako człowiek"; „szczęście"; „wspaniała sprawa i dzika wyprawa"; „najwspanialsza rzecz na świecie"; „fajna rzecz"; „wielka rzecz"; „wielkie szczęście i odpowiedzialność"; wskazują też, że jest to dla nich: „wyzwanie"; „odpowiedzialność"; „uczenie dzieci życia i dbanie o nie"; „ciężka, ale wdzięczna rola".

Niezadowoleni z małżeństwa zaś istotnie częściej piszą o ojcostwie jako trudzie: („Ojcostwo to...") „dużo obowiązków i trudna praca"; „ciężka praca"; „trudne zadanie"; „trudne i odpowiedzialne zadanie"; „obowiązek"; „duża odpowiedzialność"; „najbardziej odpowiedzialna



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

rola w życiu". Choć wskazują też na radość płynącą z tej roli: „najcudowniejszy dar na świecie"; „wspaniała rzecz"; „fajna sprawa"; „radość"; „najwspanialsze, co może spotkać mężczyznę"; a niekiedy na ambiwalentne odczucia: „praca i odpoczynek, stres i satysfakcja"; „duma oraz trudne wyzwanie"; „przyjemność i wyzwanie".

Istotna różnica wystąpiła także w postrzeganiu siebie w roli męża. Zadowoleni z małżeństwa mężczyźni opisywali siebie w następujący sposób: („Jako mąż...") „wspieram żonę"; „jestem spełniony"; „chcę stawać się coraz lepszy, by uszczęśliwiać moją żonę"; „jestem oddany swojej żonie"; „czuję się świetnie"; „jestem wyrozumiały"; „czuję bezpieczeństwo"; „jestem czuły"; „jestem nudny"; „staram się być jak najlepszym"; „cieszę się z kochanej żony"; „czuję się odpowiedzialny za rodzinę".

Niezadowoleni natomiast opisywali siebie słowami: („Jako mąż...") „jestem mało konfliktowy"; „nie jestem mężem", „staram się pomagać żonie, zaskakiwać ją"; „staram się wspierać żonę"; „czuję się dobrze"; „staram się wypełniać swoje małżeńskie i rodzinne obowiązki na ile potrafię i czas oraz sytuacja pozwala"; „w miarę możliwości staram się wychodzić naprzeciw mojej żonie".

Wskazywali też na swoje zaniedbania: „często nawalam"; „powinienem bardziej wspierać swoją żonę"; „jestem nieskory do ustępstw"; „czasem myślę, że nie jestem dobry".

Niezaspokojone potrzeby: „czuję się niekochany"; „Czuję się trochę zaniedbany. Wiem, że jestem na drugim miejscu"; pragnienia: „chciałbym być wsparciem dla żony".

Szczegółowa **hipoteza 3.2.** pozwala oczekiwać, że **mężczyźni z małżeństw zadowolonych lepiej postrzegają współmałżonkę w roli żony i matki w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych.**

Mężczyźni zadowoleni z małżeństwa istotnie częściej wyrażają miłość i troskę wobec żony.

W analizie treści widoczna jest również różnica w opisach żon u mężczyzn z zadowolonych i niezadowolonych małżeństw. Zadowoleni piszą z czułością o swoich małżonkach: („Kiedy myślę o żonie...") „ogarnia mnie szczęście"; „uśmiecham się"; „czasem mam jej dość, ale ogólnie bardzo ją kocham"; „jestem dumny"; „jestem szczęśliwy"; „czuję się szczęściarzem"; „tęsknię za nią"; „jestem zadowolony"; „to mi się buzia uśmiecha i jedno oko mryga"; „to się podniecam"; „to się



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

cieszę, że ją mam"; „kocham ją"; „jak dobrze być razem"; „to myślę, że jest wspaniała"; „czuję, że ją kocham".

(„Chciałbym aby moja żona…") „była szczęśliwa"; „była ze mną tak szczęśliwa, jak ja z nią"; „pozostała taką jaka jest"; „zawsze czuła się kochana"; „bardziej ufała Bogu"; „poświęcała mi więcej czasu".

Z kolei u niezadowolonych poza pozytywami, można odczytać także pewną ambiwalencję, odczuwane zaniedbanie, niechęć: („Kiedy myślę o żonie...") „mam mieszane uczucia"; „kiedy jestem głodny"; „nie myślę"; „to wiem, że nie ma ze mną łatwo i jest wytrwała"; „sam nie wiem"; „kocham ją"; „stresuję się"; „z jednej strony cieszę się, że mam żonę, z drugiej tęsknię za młodzieńczym beztroskim życiem"; „mam różne myśli"; „to ciepło, mimo że czasem jest ciężko"; („Chciałbym aby moja żona...") „mnie więcej kochała"; „wspierała mnie"; „poszła do pracy"; „dostała pracę"; „mnie rozumiała"; „miała we mnie oparcie"; „dzieliła ze mną moje hobby, ale szanuję to, że ma inne"; „była mniej bojaźliwa"; „była bardziej zadowolona"; „była bardziej uległa"; „nie straciła cierpliwości"; „zawsze wyglądała tak jak wygląda od czasu porodu, oraz chciałbym żeby była bardziej wyrozumiała dla mnie"; „osiągała zamierzone cele i by pomagało jej to wzrastać"; „bardziej zauważała moje potrzeby, urodziła drugie dziecko".

Szczegółowa **hipoteza 3.3.** pozwala przewidywać, że **mężczyźni z małżeństw zadowolonych lepiej postrzegają swoje dzieci w porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych.**

Uzyskane wyniki potwierdzają dotychczasowe rezultaty badań, wykazujące, że małżeństwo oceniane przez mężczyzn jako pełne zaufania i bliskości wpływa na przejawianie przez nich bardziej pozytywnej postawy wobec swoich dzieci (Cox, Owen, Lewis, Henderson, 1989). Mężczyźni tworzący satysfakcjonujący związek małżeński, lepiej oceniają własne dzieci (Goldberg, 1990). Analiza treści wypowiedzi wykazała istotne statystycznie różnice w zdaniu dotyczącym czasu spędzanego z dzieckiem. Wypowiedzi odnoszące się do tego twierdzenia wskazują na miejsce dziecka w życiu badanych mężczyzn. Ojcowie zadowoleni z małżeństwa oceniają go jednogłośnie bardzo pozytywnie: („Czas spędzany z dzieckiem...") „daje dużo radości"; „to radość"; „jest bezcenny"; „niesamowity"; „jest zawsze zbyt krótki"; „to czas fioła"; „bardzo sobie cenię"; „to najlepsze chwile"; „sprawia mi przyjemność"; „to czas, który zaowocuje".



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Natomiast u mężczyzn z małżeństw o niskiej satysfakcji zdania są podzielone. Czas spędzany z dzieckiem oceniany jest zarówno jako: „satysfakcjonujący"; „najlepiej wykorzystany czas"; „to wyzwania"; „miłe chwile"; „uważam za potrzebny dla obojga"; „jest dla mnie b. ważny"; „czas wspaniały"; „zaprocentuje w przyszłości"; „miło wspominam i nie uważam za stracony"; jak i pojawiają się wypowiedzi typu: „niewiele czasu z nimi spędzam"; „jest dla mnie czymś nowym"; „jest go mało"; „jest męczący".

Szczegółowa **hipoteza 3.4.** pozwala oczekiwać, że **mężczyźni z małżeństw zadowolonych lepiej postrzegają wartość rodziny porównaniu do mężczyzn z małżeństw niezadowolonych.**

Przeprowadzone badania pozwoliły w pewnym stopniu potwierdzić tę hipotezę.

Analiza treści wypowiedzi badanych ojców ukazała, że mężczyźni z zadowolonych małżeństw częściej wymieniają rodzinę jako źródło życiowej satysfakcji.

Mężczyźni z małżeństw niezadowolonych wskazują głównie na swoje dzieci lub własne osiągnięcia: („Najwięcej satysfakcji daje mi...") „prace ogrodowe"; „sukces"; „zwycięstwo"; „zrobienie czegoś dobrze, samemu"; „dobrze wykonana praca"; „przełamywanie własnych słabości"; „dziecko"; „uśmiech dziecka"; „uśmiechnięte, zdrowe dziecko"; „gdy dziecko jest szczęśliwe"; „mój syn"; oraz: „życie"; „poczucie bezpieczeństwa".

Z kolei mężczyźni z małżeństw zadowolonych poza satysfakcją czerpaną od dzieci: „uśmiech dziecka"; „śmiech i radość córeczki"; „rozśmieszanie dziecka i usypianie go"; „zabawa z dzieckiem"; „dobre postepowanie dziecka w wyniku wychowania"; jej źródło przypisują także życiu rodzinnemu, żonie: „radość moich bliskich"; „rodzina"; „rozwój dziecka i szczęście żony"; „seks"; „uśmiech na twarzy żony i dzieci"; „utrzymywanie rodziny"; „szczęście rodziny"; „dziecko, życie rodzinne".

Jednakże obie grupy mężczyzn podobnie wysoko oceniają wartości rodzinne – w obu grupach okazały się one ważne – („Najważniejsze dla mnie...") „rodzina", „dobro rodziny" i „rodzinne szczęście" pojawiało się najczęściej w odpowiedziach obu grup mężczyzn. Wynik ten jest zgodny z rezultatem badań wskazujących, że pomimo zachodzących zmian, małżeństwo i rodzina niezmiennie stawiane są na pierwszym



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

miejscu w hierarchii wartości życiowych polskiego społeczeństwa (Slany, 2001a; Plopa, 2010; Liberska, Malina, 2011).

Interesująca różnica w analizie treści dotyczy sfery duchowej – u mężczyzn z małżeństw zadowolonych pojawiły się wypowiedzi dotyczące życia wiecznego, zbawienia całej rodziny jako największych pragnień – w grupie mężczyzn z małżeństw niezadowolonych takich wypowiedzi nie było. Stanowi to potwierdzenie dla badań mówiących o pozytywnym związku religijności z zadowoleniem z małżeństwa (Braun-Gałkowska, 1985; Plopa, 2005, Weryszko, 2010). A także potwierdzenie dla badań mówiących o pozytywnym związku religijności u ojców z ich zaangażowaniem w pełnienie roli rodzicielskiej (King, 2003).

### 3.3. Jakość związku małżeńskiego a ojcowskie zaangażowanie i postawy rodzicielskie

Wyniki badań pozwalają z dużym prawdopodobieństwem potwierdzić **Hipotezę 4**, zgodnie z którą **składowe stylu pełnienia roli ojca (ojcowskie zaangażowanie oraz postawy rodzicielskie) wiążą się z zadowoleniem z małżeństwa oraz czynnikami dobrania małżeńskiego.** Szczegółowa **hipoteza 4.1.** pozwala oczekiwać, że **większe ojcowskie zaangażowanie (wyższa: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony) pozostaje w związku z większym zadowoleniem z małżeństwa oraz wyższym dobraniem małżeńskim (wyższą intymnością, samorealizacją, podobieństwem oraz niższym rozczarowaniem w związku).**

Wyniki potwierdzają oczekiwania zawarte w hipotezie 4.1. o zależności między ojcowskim zaangażowaniem a zadowoleniem z małżeństwa.

Wysoka siła związku ujawniła się u badanych osób pomiędzy zadowoleniem z małżeństwa a zaangażowaniem ojca w takich sferach jak: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb oraz Wsparcie dla żony. Wszystkie wymienione czynniki korelowały dodatnio z zadowoleniem z małżeństwa u wszystkich badanych, jak i z zadowoleniem z małżeństwa u żon. U mężczyzn jedynie Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości nie ukazało



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

istotnych korelacji z zadowoleniem z małżeństwa. Brak korelacji może być spowodowany podobną oceną własnej cierpliwości wobec dziecka niezależnie od zadowolenia ze związku małżeńskiego lub może wynikać z mniejszego zaangażowania mężczyzn z małżeństw o niższej satysfakcji w sprawy dziecka, co pociąga za sobą mniej okazji do utraty cierpliwości.

Uzyskane wyniki potwierdzają oczekiwanie zawarte w hipotezie 4.1. o zależności między ojcowskim zaangażowaniem a dobraniem małżeńskim.

Intymność, Samorealizacja, Podobieństwo oraz Dobranie Małżeńskie (Wynik Ogólny Kwestionariusza) wykazały istotnie dodatnią korelację ze wszystkimi czynnikami ojcowskiego zaangażowania: Komunikacja i wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskość, Zaspokajanie potrzeb, Wsparcie dla żony oraz z ogólnym wynikiem zaangażowania ojcowskiego.

Z kolei skala Rozczarowanie wykazała istotnie ujemną korelację ze wszystkimi czynnikami ojcowskiego zaangażowania.

Wynik ten potwierdza doniesienia z literatury, wskazujące, że bliska relacja małżeńska (a co za tym idzie – wsparcie emocjonalne, instrumentalne i informacyjne żony) pomaga zaangażować się mężowi we wrażliwe ojcostwo (Lachowska, 2011). Lepsza jakość małżeńska przewiduje bardziej zaangażowane rodzicielstwo – tak macierzyństwo, jak i ojcostwo (Carlson i in., 2011). Jedność małżeńska oraz docenianie przez matkę roli ojca w wychowaniu i opiece nad dziećmi mają znaczący wpływ dla jakości relacji ojcowskiej (Cannon i in., 2008). Z kolei większy konflikt małżeński związany jest z „biedniejszym" rodzicielstwem (Fincham i in., 2007).

Jak pokazano wyżej, wielu badaczy podkreśla związek jakości małżeńskiej z ojcowskim zaangażowaniem, brakuje jednak szczegółowych analiz odnośnie do powiązań poszczególnych wymiarów małżeńskiego dobrania z zaangażowaniem w rolę ojcowską. W związku z eksploracją powyższego zagadnienia sformułowano **hipotezę 4.2.**, która pozwala przewidywać, że **częstsze przejawianie pozytywnych postaw rodzicielskich wiąże się z większym zadowoleniem z małżeństwa oraz wyższym dobraniem małżeńskim (wyższą intymnością, samorealizacją, podobieństwem oraz niższym rozczarowaniem w związku)** oraz **hipotezę 4.3**., mówiącą o tym, że **częstsze**



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**przejawianie negatywnych postaw rodzicielskich wiąże się z niższym zadowoleniem z małżeństwa oraz niższym dobraniem małżeńskim (niższą intymnością, samorealizacją, podobieństwem oraz wyższym rozczarowaniem w związku).**

Wyniki przeprowadzonych badań potwierdzają oczekiwanie zawarte w hipotezie 4.2. o zależności między postawami rodzicielskimi ojców a zadowoleniem z małżeństwa.

Zadowolenie z małżeństwa koreluje dodatnio z postawą akceptacji i autonomii, ujemnie zaś z postawą niekonsekwencji, nadmiernych wymagań i nadmiernej ochrony.

Wyniki potwierdzają także przewidywania zawarte w hipotezie 4.2. o zależności między postawami rodzicielskimi ojców a dobraniem małżeńskim. Postawy ojcowskiej Akceptacji i Autonomii wykazały istotną, dodatnią korelację ze skalami Intymności, Samorealizacji, Podobieństwa oraz Dobrania małżeńskiego (Wynik Ogólny KDM-2). Z kolei ze skalą Rozczarowania postawy te ujawniły korelację negatywną.

Odwrotna zależność wystąpiła między postawami Nadmiernych Wymagań i Niekonsekwencji – dodatnio korelują one ze skalą Rozczarowania, natomiast ujemnie ze skalami Intymności, Samorealizacji (tylko w przypadku Niekonsekwencji, w przypadku Nadmiernych Wymagań korelacja nie osiągnęła statystycznej istotności), Podobieństwa oraz Dobrania małżeńskiego (Wynik Ogólny KDM-2).

Z kolei postawa Nadmiernego Ochraniania wykazała istotne zależności jedynie ze skalą Rozczarowania (korelacja dodatnia) oraz ze skalą Podobieństwa i Dobrania małżeńskiego (Wynik Ogólny KDM-2). Postawa ta nie ujawniła istotnych korelacji ze skalą Intymności oraz Samorealizacji.

Wyniki te potwierdzają doniesienia z badań wskazujących, że relacje ojców z dziećmi są bardziej pozytywne w harmonijnych małżeństwach (Cummings, O'Reilly, 1997, za: Bradford, Hawkins, 2006).

Badania S. Schoppe-Sullivan i in. (2007) pokazały, że większy konflikt małżeński związany jest z niższą kontrolą zachowania u rodzica, psychologiczną autonomią i ciepłem.

Ojcowie oceniający wysoko swój związek małżeński (satysfakcję z małżeństwa) przejawiają mniej negatywnych zachowań i więcej wrażliwości, czułości w interakcjach z dziećmi (Belsky i in., 1991). Kiedy oceniają swoje małżeństwo jako bliską i pełną zaufania więź,



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

przejawiają bardziej pozytywną postawę wobec swoich dzieci (Cox, Owen, Lewis, Henderson, 1989). Z kolei ojcowie, których małżeńska relacja pogarsza się, mają tendencję do dystansowania się od swoich dzieci (Cummings, O'Reilly, 1997, za: Bradford, Hawkins, 2006).

### 3.4. Style pełnienia roli ojca w badanej grupie mężczyzn

Uzyskane wyniki badań pozwalają potwierdzić **hipotezę 5**, zgodnie z którą **w badanej grupie ojców można wyodrębnić grupy homogeniczne różniące się stylem pełnienia roli ojca.**

Podstawą wyodrębnienia grup były wyniki w siedmiu czynnikach Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ) autorstwa M. Weryszko (por. paragraf 1.3.3.) oraz pięciu czynnikach Skali Postaw Rodzicielskich (SPR-O) autorstwa M. Plopy (por. paragraf 1.3.4.), a ich dopełnieniem analiza Testu Zdań Niedokończonych (TZN) M. Weryszko (por. paragraf 1.3.5.). Klasyfikacji dokonano metodą *k*-średnich. Na tej podstawie wyodrębniono trzy grupy homogeniczne charakteryzujące się różnym stylem pełnienia roli ojca. Analiza wariancji (por. Tab.19) wykazała istotne statystycznie różnice pomiędzy wszystkimi grupami, co sugeruje, że rzeczywiście różnią się one znacząco między sobą. Ich skrótowy opis, wraz z ujęciem specyfiki ich funkcjonowania w relacji małżeńskiej, zamieszczono poniżej.

**Dobrzy ojcowie (D)** – Cluster 1 (Styl I) – charakteryzują się wysoką jakością małżeńskiej relacji oraz wysokim zaangażowaniem w pełnienie roli ojca.

**Zaangażowanie ojcowskie**

Mężczyźni ci z wysokim zaangażowaniem realizują funkcje ojcowskie.

Są to ojcowie dbający o nawiązywanie więzi z dzieckiem, wspierający dziecko w podejmowaniu nowych wyzwań i pokonywaniu trudności, stawiający wymagania odpowiednie do wieku i możliwości dziecka, wspierający współmałżonka w opiece nad dzieckiem. Okazują dziecku, że jest kochane takim, jakie jest, dbają o zaspokajanie jego potrzeb, chwalą dziecko za dokonywane postępy, wierzą w możliwości dziecka. Przykładają wagę do poczucia szczęścia dziecka, okazują radość ze spędzanego z nim czasu. Wykazują się umiejętnością konstruktywnego reagowania na niepożądane zachowania dziecka, zachowywania spokoju w sytuacjach konfliktowych, panowania nad



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

emocjami. Dbają o bycie dla dziecka wzorem do naśladowania, świadomie przekazują dziecku wartości, które uznają za ważne. Ponadto stanowią wsparcie dla dziecka we wkraczaniu w szerszą rzeczywistość, pokazują świat, przekazują posiadaną o nim wiedzę. Aktywnie uczestniczą w życiu rodzinnym, okazują miłość żonie i dziecku, wspierają żonę w wychowywaniu potomstwa, pomagają w wypełnianiu domowych obowiązków. Żony oceniają ich jako zaangażowanych ojców i wspierających mężów.

**Postawy rodzicielskie**

Dobrych ojców charakteryzuje wysoki poziom okazywania akceptacji dziecku (najwyższy wynik uzyskany przez tę grupę badanych), a zatem ojcowie ci obdarzają dzieci bezwarunkową miłością, kochają dziecko takie, jakie jest – co jest najprawdopodobniej uwarunkowane zaspokojoną własną potrzebą miłości, bezpieczeństwa i akceptacji w tworzonym wraz z żoną udanym związku małżeńskim. Cechuje ich również niski poziom stawiania dziecku nadmiernych wymagań, przejawiania niekonsekwencji i przyjmowania postawy nadmiernie ochraniającej – a zatem ojcowie ci stawiają wymagania odpowiednie do wieku i możliwości dziecka, są konsekwentni w wyrażaniu swoich opinii, uczuć, podejmowaniu decyzji, a także przyjmują postawę wspierającą rozwój samodzielności u dziecka. Przeciętny wynik w skali Autonomii w tej grupie ojców może wskazywać na to, że rozumieją oni wzrastającą potrzebę autonomii dziecka, a jej poziom przeciętny może wiązać się z wiekiem potomstwa badanych mężczyzn (0–6 lat).

**Ocena rodziny**

Wypowiedzi Dobrych ojców świadczą o ich dużym zaangażowaniu w życie rodzinne, pomoc w opiece i wychowywaniu dzieci, wzajemnej miłości i trosce wobec żony. W sposób bardzo pozytywny oceniają oni zarówno siebie w roli ojca i męża, jak i swoją żonę oraz dzieci. Ojcostwo definiują jako najwspanialszą rzecz, jaka przytrafiła im się w życiu.

Ich wypowiedzi zgadzają się z przedstawianym przez badaczy (Doherty i in., 1998; Walker, McGraw, 2000) obrazem ojcostwa wspieranego przez udaną relację między małżonkami.

**Jakość małżeństwa**

Mężczyźni ci charakteryzują się wysokim zadowoleniem ze związku małżeńskiego, najwyższym ze wszystkich grup. Relację z małżon-



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

ką opisują jako więź o wysokiej intymności, samorealizacji, podobieństwie oraz niskim rozczarowaniu, co daje obraz wysoce dobranego małżeństwa.

**Przeciętni ojcowie (P)** – Cluster 2 (Styl II) – charakteryzują się przeciętną jakością małżeństwa jak i przeciętnym zaangażowaniem w pełnienie roli ojca.

**Zaangażowanie ojcowskie**

Są to mężczyźni realizujący z przeciętnym zaangażowaniem takie funkcje ojcowskie, jak: nawiązywanie więzi i dbałość o emocjonalną bliskość z dzieckiem, dbałość o wzajemną komunikację oraz udział w wychowaniu dziecka, okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości wobec dziecka, zaspokajanie jego potrzeb, modelowanie wartości, okazywanie wsparcia dla żony oraz wprowadzanie dziecka w świat. Podobnie ich ojcowskie zaangażowanie oceniają ich współmałżonki.

**Postawy rodzicielskie**

Przeciętni ojcowie charakteryzują się średnim nasileniem akceptacji okazywanej dziecku, autonomii, niekonsekwencji, nadmiernych wymagań, oraz nadmiernej ochrony. Ich postawy nie przybierają skrajnych form, są wypośrodkowane.

**Ocena rodziny**

Mężczyźni z grupy Przeciętnych ojców oceniają siebie, swoje żony oraz dzieci podobnie pozytywnie, jak ojcowie dobrzy. Jedyne, co różni te grupy ojców w ocenie rodziny, to rzadsze odniesienia do rodziny wobec deklarowanych form spędzania czasu wolnego.

**Jakość małżeństwa**

Przeciętni ojcowie przypisują małżeństwu takie cechy, jak: wysoki poziom podobieństwa, niski poziom rozczarowania oraz przeciętny poziom intymności w relacji małżeńskiej, przeciętny poziom samorealizacji, przeciętne dobranie małżeńskie. Być może zatem niewygórowane aspiracje związane z małżeństwem sprawiają, że wobec opisanych cech mężczyźni ci charakteryzują się wysokim subiektywnym poczuciem zadowolenia ze związku małżeńskiego.

**Słabi ojcowie (S)** – Cluster 3 (Styl III) – charakteryzują się najniższą jakością małżeństwa, jak i najniższym zaangażowaniem w pełnienie roli ojca.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Zaangażowanie ojcowskie**

Są to mężczyźni słabo zaangażowani w pełnienie takich funkcji ojcowskich, jak: nawiązywanie więzi i dbałość o emocjonalną bliskość z dzieckiem, dbałość o wzajemną komunikację oraz udział w wychowaniu dziecka, okazywanie cierpliwości i wyrozumiałości wobec dziecka, zaspokajanie jego potrzeb, modelowanie wartości, okazywanie wsparcia dla żony oraz wprowadzanie dziecka w świat. Żony oceniają ich jako mało zaangażowanych ojców i mało wspierających mężów.

**Postawy rodzicielskie**

Postawy wychowawcze przyjmowane przez tę grupę ojców to przede wszystkim niekonsekwencja własnych reakcji i zachowań. Postawa akceptująca przeplata się u nich z nadmierną krzykliwością, nerwowością, deklarowaniem różnych ograniczeń, kar. Ojcowie ci stwarzają raczej chłodną, ubogą w dialog, bardziej instrumentalną niż podmiotową relację. Nie nawiązują emocjonalnej bliskości z dzieckiem, traktują je raczej z dystansem. W sytuacjach konfliktowych narzucają swoje zdanie, nie zauważają wzrastającej potrzeby autonomii u dziecka.

**Ocena rodziny**

Mężczyźni ci widzą źródło życiowej satysfakcji głównie w osiąganych sukcesach, ale także we własnych dzieciach. Postrzegają żonę, czas spędzany z dziećmi, ojcostwo oraz siebie jako męża i ojca dużo mniej pozytywnie w porównaniu do mężczyzn zadowolonych ze związku małżeńskiego. Wskazują na niezaspokojoną potrzebę spokoju i zgody w domu rodzinnym.

Ich postawę można podsumować słowami M. Ryś (1993b, s. 27): „Osoby, które czują się kochane, akceptowane, bezpieczne, rozumiane – bardziej sobie cenią dobre wychowanie dzieci, dojrzałą miłość małżeńską, otwarty sposób bycia wobec innych ludzi; wysoko też cenią sobie fakt bycia rodzicami. Natomiast osoby o niezaspokojonych potrzebach miłości, zrozumienia i kontaktu – bardziej sobie cenią własną osobistą swobodę i niezależność".

**Jakość małżeństwa**

Słabi ojcowie uzyskali wynik istotnie statystycznie niższego zadowolenia z małżeństwa w porównaniu do ojców dobrych i ojców przeciętnych.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Tworzą oni związki małżeńskie o najniższym, względem innych, poziomie intymności, samorealizacji, dobrania partnerów i podobieństwie między małżonkami. Główna cecha, którą przypisują relacji małżeńskiej, to rozczarowanie. Ich relacje z żoną można opisać jako krępujące poczucie niezależności i autonomii, niesprawiające przyjemności, o słabej tendencji do zbliżania się uczuciowego partnerów. Małżeństwo stanowi dla nich przeszkodę w realizacji siebie, swoich zadań życiowych.

### 3.5. Psychologiczne determinanty ojcowskiego zaangażowania i stylu pełnienia roli ojca

Rezultaty badań pozwalają również przyjąć ostatnią z postawionych hipotez. **Hipoteza 6** przewiduje, że **zadowolenie z małżeństwa oraz dobranie małżeńskie, intymność, rozczarowanie, podobieństwo i samorealizacja pozwalają w sposób najbardziej efektywny opisać różnice między stylami pełnienia roli ojca, a także wyjaśnić ojcowskie zaangażowanie.**

Nowy etap życia małżonków, którym jest rodzicielstwo, przyczynia się do zmian w relacji między nimi. Z kolei jakość ich więzi wiąże się z jakością pełnionych przezeń ról rodzicielskich. Czynnikiem, który w sposób najbardziej efektywny opisuje różnice między grupami ojców utworzonymi ze względu na styl pełnienia roli ojca, a także pozwala wyjaśnić ojcowskie zaangażowanie okazało się dobranie małżeńskie (wynik ogólny KDM-2) (por. Tab.12 i Tab. 15).

Można zatem stwierdzić, że styl pełnienia roli ojca różnicuje także nie tyle wybrany czynnik składający się na dobranie małżeńskie, ile układ cech charakteryzujących dobrany związek małżeński. Dobry styl pełnienia roli ojca jest opisywany przez wysokie dobranie małżeńskie, styl przeciętny – przeciętne dobranie małżonków, styl słaby zaś – najniższy poziom dobrania małżeńskiego. Dobranie małżeńskie, a więc układ cech związku małżeńskiego, okazuje się mieć również istotny udział w wyjaśnianiu ojcowskiego zaangażowania. Wysokie zaangażowanie ojcowskie (ujęte jako wysoki poziom zaangażowania w wymiarach: Komunikacja i Wychowanie, Modelowanie wartości, Wprowadzanie w świat, Wsparcie dla żony, Cierpliwość/Wyrozumiałość, Bliskość/ Więź i Zaspokajanie potrzeb) wiąże się z układem cech składających się na wysokie dobranie małżeńskie (wysoka intymność, samorealizacja i podobieństwo oraz niskie rozczarowanie związkiem).



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Okazuje się, że jakość relacji małżeńskiej ma wysokie znaczenie dla mężczyzn i sposobu podejmowania przez nich roli ojcowskiej. Wiele dotychczasowych badań pokazało, że relacja ojciec-dziecko w porównaniu do relacji matki z dzieckiem jest wysoko naznaczona przez rodzicielską współpracę, małżeńskie konflikty i niską satysfakcję ze związku małżeńskiego (Cummings, O'Reilly, 1997, za: Bradford, Hawkins, 2006; McBride, Rane, 1998; Krishnakumar, Buehler, 2000). Według badań opisywanych w niniejszej pracy dobranie małżeńskie w 22% wyjaśnia stopień ojcowskiego zaangażowania. Wynik ten potwierdza założenia obecne w literaturze, że motywacją do zaangażowania rodzicielskiego dla mężczyzny może być chęć zadowolenia współmałżonki i utrzymania dobrej relacji małżeńskiej (por. Szlendak, 2009), zwłaszcza w sytuacji, gdy żony zachęcają mężów do współpracy w wypełnianiu obowiązków rodzicielskich (Lee, Doherty, 2007).

Obszarem do dalszych analiz badawczych jest pytanie o pozostałe zmienne mające udział w wyjaśnianiu ojcowskiego zaangażowania.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Zakończenie

Od wielu lat w psychologii małżeństwa i rodziny podkreśla się znaczenie jakości małżeńskiej relacji dla funkcjonowania całej wspólnoty rodzinnej. Osiągane w niej powodzenie lub niepowodzenie ma moc kształtowania jakości całego życia jednostki, we wszystkich sferach jej funkcjonowania.

Niniejsza publikacja podejmuje problematykę związku jakości więzi małżeńskiej ze stylem pełnienia roli ojca. Obraz współczesnego ojcostwa jest obecnie jednym z głównych przedmiotów zainteresowań badaczy zajmujących się małżeństwem i rodziną. W ramach podjętego projektu badawczego poszukiwano charakterystycznych wzorów zachowań rodzicielskich współczesnych ojców różniących się pod względem stopnia subiektywnego poczucia zadowolenia z małżeństwa. Dążono ponadto do ustalenia czynników wiążących się z zaangażowaniem i efektywnością pełnienia ojcowskiej roli.

Otrzymane wyniki badań pozwoliły na sformułowanie następujących wniosków:

1. **Ojcowie z małżeństw zadowolonych i ojcowie z małżeństw niezadowolonych różnią się w zakresie zaangażowania w pełnienie roli ojca.**
   W każdym wymiarze sprawdzanym w badaniach, tj. Komunikacji i Wychowaniu dziecka, Modelowaniu wartości, Wprowadzaniu w świat, Okazywaniu cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskości, Zaspokajaniu potrzeb oraz okazywaniu Wsparcia dla żony, ojcowie zadowoleni z małżeństwa okazali się bardziej zaangażowanymi ojcami.
2. **Żony z małżeństw zadowolonych i żony z małżeństw niezadowolonych różnią się w zakresie oceny zaangażowania męża w pełnienie roli ojca.**
   W każdym wymiarze sprawdzanym w badaniach, tj. Komunikacji i Wychowaniu dziecka, Modelowaniu wartości, Wprowadzaniu w świat, Okazywaniu cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskości, Zaspokajaniu potrzeb oraz okazywaniu Wsparcia dla żony, kobiety

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

zadowolone z małżeństwa oceniają swoich mężów jako bardziej zaangażowanych ojców.

3. **Kobiety i mężczyźni z małżeństw zadowolonych podobnie wysoko oceniają zaangażowanie mężczyzn w pełnienie roli ojca.**
   Zarówno kobiety, jak i mężczyźni z udanych związków małżeńskich wysoko ocenili uczestnictwo ojców w Komunikacji i Wychowaniu dziecka, Modelowaniu wartości, Wprowadzaniu w świat, Okazywaniu cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskości, Zaspokajaniu potrzeb oraz okazywaniu Wsparcia dla żony.
4. **Kobiety i mężczyźni z małżeństw niezadowolonych podobnie nisko oceniają zaangażowanie mężczyzn w pełnienie roli ojca.**
   Zarówno kobiety, jak i mężczyźni z nieudanych związków małżeńskich ocenili uczestnictwo ojców w Komunikacji i Wychowaniu dziecka, Modelowaniu wartości, Wprowadzaniu w świat, Okazywaniu cierpliwości i wyrozumiałości, Bliskości, Zaspokajaniu potrzeb oraz okazywaniu Wsparcia dla żony jako niewielkie.
5. **Ojcowie z małżeństw zadowolonych i ojcowie z małżeństw niezadowolonych różnią się w zakresie przejawianych postaw wychowawczych wobec swoich dzieci.**
   W porównaniu do ojców tworzących nieudane związki małżeńskie, ojcowie o wysokiej małżeńskiej satysfakcji prezentują bardziej akceptujące, dające większą autonomię, mniej ochraniające, podobnie wymagające, lecz bardziej konsekwentne postawy rodzicielskie.
   W obu badanych grupach najmniej nasilona jest postawa ochraniająca.
   W grupie ojców zadowolonych z małżeństwa dominują postawy akceptacji i autonomii, zaś w grupie ojców z małżeństw niezadowolonych dominują postawy niekonsekwencji i wymagań.
6. **Ojcowie z małżeństw zadowolonych i ojcowie z małżeństw niezadowolonych różnią się pod względem postrzegania ojcostwa oraz siebie w roli męża i ojca.**
   Podczas gdy mężczyźni tworzący udane związki małżeńskie bardzo pozytywnie postrzegają ojcostwo oraz siebie w roli męża i ojca, mężczyźni tworzący związki nieudane istotnie częściej wypowiadają się w tych kategoriach negatywnie lub ambiwalentnie. Ojcostwo dla zadowolonych mężów to głównie duma i radość, dla



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

mężów niezadowolonych zaś często jest ono widziane jako trud i obowiązek.

7. **Ojcowie z małżeństw zadowolonych i ojcowie z małżeństw niezadowolonych różnią się pod względem postrzegania swoich żon.**
   O ile mężczyźni tworzący udane związki małżeńskie bardzo pozytywnie postrzegają swoje żony, o tyle mężczyźni tworzący związki nieudane istotnie częściej wypowiadają się o współmałżonce negatywnie lub w sposób ambiwalentny. Mężczyźni z małżeństw o wysokiej satysfakcji podkreślają łączącą ich miłość, podkreślają szczęście, jakim obdarza ich współmałżonka. Natomiast mężczyźni ze związków nieudanych często wypowiadają się o żonach negatywnie lub w sposób życzeniowy – odnośnie zmian, jakich pragnęliby w swojej partnerce i wspólnie tworzonym małżeństwie.
8. **Ojcowie z małżeństw zadowolonych i ojcowie z małżeństw niezadowolonych różnią się pod względem postrzegania czasu spędzanego z dzieckiem.**
   Podczas gdy mężczyźni tworzący udane związki małżeńskie pozytywnie go oceniają i bardzo sobie ten czas cenią, mężczyźni tworzący związki nieudane istotnie częściej wskazują na niewielką ilość czasu, jaki spędzają wspólnie z dzieckiem.
9. **Ojcowie z małżeństw zadowolonych i ojcowie z małżeństw niezadowolonych różnią się pod względem postrzegania źródła największej satysfakcji.**
   Mężczyźni zadowoleni z małżeństwa istotnie częściej źródło odczuwanej satysfakcji przypisują rodzinie, żonie, dzieciom. Mężczyźni niezadowoleni w głównej mierze czerpią satysfakcję z posiadania dziecka oraz osobistych osiągnięć.
10. **Ojcowie z małżeństw zadowolonych i ojcowie z małżeństw niezadowolonych podobnie często wymieniają rodzinę jako znaczącą dla nich wartość.**
    Można przypuszczać, że zarówno usatysfakcjonowani mężowie, jak i mężowie niezadowoleni zdają sobie sprawę z wagi i znaczenia oraz wpływu na jakość ich życia udanych relacji rodzinnych – czy to poprzez dobre doświadczenia czy też poprzez konsekwencje niezaspokojonej potrzeby rodzinnego ciepła i miłości.
    W związku z tym, obie grupy podobnie często wymieniają rodzinę jako znaczącą dla nich wartość, natomiast mężczyźni z małżeństw



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

zadowolonych istotnie częściej w porównaniu do mężczyzn ze związków niezadowolonych wymieniają rodzinę jako źródło największej satysfakcji, co logicznie wynika z jakości małżeńskiej relacji tworzonej przez te grupy.

11. **W obrębie badanej grupy mężczyzn wyodrębniono trzy grupy homogeniczne zróżnicowane pod względem stylu pełnienia roli ojca.**

**Grupa Dobrych ojców (styl I).** Są to ojcowie wysoce zaangażowani w komunikację i wychowywanie dziecka, modelowanie wartości, wprowadzanie go w świat, dbanie o wzajemną bliskość i więź, zaspokajanie potrzeb dziecka oraz okazywanie dziecku cierpliwości i wyrozumiałości. Cechuje ich wysokie zaangażowanie we wspieranie żony w opiece i wychowywaniu potomstwa. Postawy rodzicielskie przejawiane przez tę grupę mężczyzn to przede wszystkim okazywanie dziecku miłości i akceptacji, a także szacunek wobec wzrastającej potrzeby autonomii dziecka. Słabe nasilenie niekonsekwencji, nadmiernych wymagań oraz nadmiernej ochrony w ich postawie stwarza klimat bezpieczeństwa, akceptacji i wiary w możliwości dziecka.

Dobrzy ojcowie to jednocześnie dobrzy mężowie – charakteryzuje ich najwyższe, w stosunku do pozostałych grup, zadowolenie z małżeństwa oraz najwyższe dobranie małżeńskie.

**Grupa Przeciętnych ojców (styl II).** Są to ojcowie średnio zaangażowani w komunikację i wychowywanie dziecka, modelowanie wartości, wprowadzanie go w świat, dbanie o wzajemną bliskość i więź, zaspokajanie potrzeb dziecka oraz okazywanie dziecku cierpliwości i wyrozumiałości. Cechuje ich średnie zaangażowanie we wspieranie żony w opiece i wychowywaniu potomstwa. Mężczyźni z tej grupy ojców charakteryzują się średnim nasileniem okazywanej dziecku akceptacji, autonomii, niekonsekwencji, nadmiernych wymagań, oraz nadmiernej ochrony.

Przeciętni ojcowie to jednocześnie przeciętni mężowie – w stosunku do pozostałych grup charakteryzuje ich średni stopień zadowolenia z małżeństwa oraz średnie dobranie małżeńskie.

**Grupa Słabych ojców (styl III).** Są to ojcowie mało zaangażowani w relację z dzieckiem w takich wymiarach, jak: komunikacja i wychowywanie dziecka, modelowanie wartości, wprowadzanie



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

go w świat, dbanie o wzajemną bliskość i więź, zaspokajanie potrzeb dziecka oraz okazywanie dziecku cierpliwości i wyrozumiałości. Cechuje ich niskie zaangażowanie we wspieranie żony w opiece i wychowywaniu potomstwa. Słabych ojców charakteryzuje ponadto najniższe nasilenie okazywanej dziecku akceptacji i autonomii. Postawą rodzicielską o najwyższym nasileniu wśród tej grupy stanowi zaś niekonsekwencja. Najczęściej, w porównaniu do pozostałych grup, ojcowie ci stawiają nadmierne wymagania oraz skłonni są do nadmiernej ochrony.

Słabi ojcowie to jednocześnie słabi mężowie – w stosunku do pozostałych grup charakteryzuje ich najniższy stopień zadowolenia z małżeństwa oraz najniższe dobranie małżeńskie (z najwyższym nasileniem cechy rozczarowania małżeństwem).

12. **Dobranie Małżeńskie w sposób najbardziej efektywny opisuje różnice pomiędzy badanymi mężczyznami pod względem stylu pełnienia roli ojca, a także bierze udział w wyjaśnianiu zaangażowania ojcowskiego.**

Zgodnie z wynikami badań, różnice między grupami ojców dobrych, przeciętnych i słabych najlepiej ujmuje nie pojedyncza cecha ich związku małżeńskiego, lecz pełny układ wzajemnych odniesień. Dobranie małżeńskie jako suma intymności, samorealizacji, podobieństwa oraz braku rozczarowania związkiem w 22% wyjaśnia poziom ojcowskiego zaangażowania. Okazuje się zatem, że wzajemne dobranie małżonków ma moc kształtowania nie tylko ich wzajemnej relacji, lecz także relacji między ojcem a dzieckiem.

Wyniki badań potwierdzają postawione hipotezy badawcze dotyczące związku jakości małżeństwa ze stylem pełnienia roli ojca. Dobra więź małżeńska okazuje się stanowić ważny czynnik nie tylko w relacji między małżonkami, ale jej jakość odgrywa także istotną rolę w kształtowaniu pozostałych relacji w rodzinie i rzutuje m.in. na pełnienie ról rodzicielskich. Jak pokazały badania, wysokie poczucie zadowolenia z małżeństwa oraz wysokie dobranie małżeńskie okazało się istotne dla stylu pełnienia roli ojca: jakości zaangażowania w pełnienie tej roli, postaw rodzicielskich ojców oraz znaczeń, jakie przypisuje on własnemu rodzicielstwu, oceny siebie, swojej małżonki, swojego potomstwa oraz znaczenia wartości rodzinnych.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Przedstawione wyżej wnioski, wskazują, że podobnie jak dobre małżeństwo, tak dobre „ojcowanie", jak uznaje R. Palkovitz (2002), przynosi korzyść dla całej rodziny. Najprawdopodobniej jest to związek o charakterze cyrkularnym, gdyż nie można sztywno przypisać tym dwom zmiennym, która z nich stanowi przyczynę, a która skutek. Poszczególne zachowania członków rodziny stanowią zarówno bodziec, jak i reakcję (Watzlawick, 1967, za: Harwas-Napierała, 2008). Wyniki badań przywołują obraz rodziny w ujęciu systemowym, gdzie wszyscy członkowie oddziałują na siebie nawzajem i tworzą skomplikowaną sieć podsystemów. Jakość relacji w jednym podsystemie nie pozostaje bez związku wobec pozostałych więzi w rodzinie (De Barbaro, 1994). Charakter relacji między małżonkami ma swoje odzwierciedlenie w relacji między rodzicami a dziećmi. Z kolei jakość wywiązywania się z roli rodzicielskiej nie pozostaje bez znaczenia dla jakości więzi między małżonkami. Badania potwierdziły zachodzącą między rolami małżonka i rodzica facylitację – wyniki wskazały, że pełnienie jednej roli polepsza się poprzez dobre pełnienie innej roli (por. Wayne i in., 2004).

Ważny element przeprowadzonych badań stanowią wyróżnione style pełnienia roli rodzicielskiej przez współczesnych ojców w powiązaniu z jakością ich małżeńskiej relacji. Dobrzy ojcowie to także mężczyźni charakteryzujący się najwyższą jakością małżeńskiej relacji, Przeciętni ojcowie – przeciętną relacją małżeńską, Słabi ojcowie – najsłabszą więzią pod względem małżeńskiego dobrania i zadowolenia. Co więcej, przeprowadzone badania pokazały, że rola ojca zmienia się, wzrasta zaangażowanie współczesnych ojców w opiekę i wychowywanie dziecka w porównaniu do standardów z przeszłości, a czas spędzany z dzieckiem coraz częściej stanowi dla mężczyzn źródło radości i życiowej satysfakcji.

Jak wynika z przedstawionych w niniejszej pracy badań – dobry mąż to także dobry ojciec – wniosek dość oczywisty. Mniej oczywiste może być to, że drogą do dobrego rodzicielstwa, drogą do stawania się dobrym rodzicem przez współmałżonka jest zadbanie w pierwszej kolejności o relację małżeńską – docenienie współmałżonka i jego starań, a także aktywna praca nad jakością tworzonej wspólnie małżeńskiej więzi.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# Bibliografia


Adamski, F. (1984). *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa: PWN.

Allen, S. M., Hawkins, A. J. (1999). Maternal Gatekeeping: Mothers' Beliefs and Behaviors That Inhibit Greater Father Involvement in Family. *Journal of Marriage and the Family,* 61, 199–212.

Almeida, D. M., Wethington, E., McDonald, D. A. (2001). Daily Variation in Paternal Engagement and Negative Mood: Implications for Emotionally Supportive and Conflictual Interactions. *Journal of Marriage and Family*, 63, 417–429.

Amato, P. R., Johnson, D. R., Booth, A., Rogers, S. J. (2003). Continuity and Change in Marital Quality Between 1980 and 2000. *Journal of Marriage and Family*, 65, 1–22.

Aquilino, W. S. (1994). Impact of childhood family disruption on young adults' relationships with parents. *Journal of Marriage and the Family*, 56, 295–313.

Arcimowicz, K. (2003). *Obraz mężczyzny w polskich mediach: prawda, fałsz, stereotyp*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Aronson, E., Wilson, T., Akert, R. M. (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł.* Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.

Ashbourne, L. M., Daly, K. J., Brown, J. L. (2011). Responsiveness in Father-Child Relationships: The Experience of Fathers. *Fathering*, Vol. 9, No. 1, 69–86.

Augustyn, J. (2001). Wychowanie do ojcostwa. W: D. Kornas-Biela, (red.). *Oblicza ojcostwa* (s. 239–254). Lublin: TN KUL.

Augustyn, J. (2009). *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe.* Kraków: Wydawnictwo WAM.

Badinter, E. (1998). *Historia miłości macierzyńskiej*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wolumen.

Bakiera, L. (2013). *Zaangażowane rodzicielstwo a autokreacyjny aspekt rozwoju dorosłych*. Warszawa: Difin.

Balcerzak-Paradowska, B. (2004). *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*. Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.

Bańka, A. (2002). *Społeczna psychologia środowiskowa.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Barclay, L., Lupton, D. (1999). The experiencess of new fatherhood: a socio-cultural analysis, *Journal of Advanced Nursing*, 29, 4, 1013–1020.

Baxter, J., Hewitt, B., Haynes, M. (2008). Life Course Transitions and Housework: Marriage, Parenthood, and Time on Housework. *Journal of Marriage and Family*, 70, 259–272.

Bauman, Z. (1962). *Zarys socjologii: zagadnienia i pojęcia.* Warszawa: PWN.

Beaton, J. M., Doherty, W. J., Rueter, M. A. (2003). Family of origin processes and attitudes of expectant fathers. *Fathering*, 1, 149–168.


Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Becker, G. S. (1991). *A Treatise on the Family*. Cambridge: Harvard University Press.
Beitel, A., Parke, R. (1998). Parental involvement in infancy: The role of maternal and paternal attitudes. *Journal of Family Psychology,* 12, 268–288.
Belsky, J., Youngblade, L., Rovine, M., Volling, B. (1991). Patterns of marital change and parent-child interaction. *Journal of Marriage and the Family*, 53, 487–498.
Belsky, J., Hsieh, K.-H. (1998). Pattern of marital change during the early childhood years: Parent personality, coparenting, and division-of-labor correlates. *Journal of Family Psychology*, 12, 511–528.
Bieńko, M. (2012). „Rozważni i romantyczni" małżonkowie, czyli społeczno-kulturowe konstrukty bycia razem. W: A. Kwak, M. Bieńko (red.). *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę* (s. 61–86). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
Biggart, L., O'Brien, M. (2010). UK Fathers' Long Work Hours: Career Stage or Fatherhood? *Fathering*, Vol. 8, No. 3, 341–361.
Blankenhorn, D. (1995). *Fatherless America: Confronting our most urgent social problem.* New York: BasicBook.
Błasiak, A. (2010). Autorytet rodzicielski i jego rola w wychowaniu młodego pokolenia. W: M. Duda (red.), *Odpowiedzialne rodzicielstwo wobec wyzwań XXI wieku* (s. 89–96). Kraków: Wydawnictw0 św. Stanisława BM.
Bonney, J. F., Kelley, M. L., Levant, R. F. (1999). A model of fathers' behavioral involvement in child care in dual-earner families. *Journal of Family Psychology*, 13, 401–415.
Bouchard, G., Lee, C. M., Asgary, V., Pelletier, L. (2007). Fathers' Motivation for Involvement with Their Children: A Self-Detrmination Theory Perspective. *Fathering,* Vol. 5, No. 1, 25–41.
Bradbury, T. N., Fincham, F. D., Beach, S. R. H. (2000). Research on the Nature and Determinants of Marital Satisfaction: A Decade in Review. *Journal of Marriage and the Family*, 62, 964–980.
Bradford, K. P., Hawkins, A. J. (2006). Learning Competent Fathering: A Longitudinal Analysis of Marital Intimacy and Fathering. *Fathering*, Vol. 4, No. 3, 215–234.
Bradshaw, J. (1996). *Twórcza moc miłości.* Warszawa: Wydawnictwo MEDIUM.
Braun-Gałkowska, M., Walesa, C. (1975). Problem psychicznego podobieństwa współmałżonków i powodzenia małżeństwa. *Roczniki Filozoficzne*, 23, 47–69.
Braun-Gałkowska, M. (1984). Znaczenie religijności małżonków dla powodzenia ich związku. W: T. Kukułowicz (red.), *Z badań nad rodziną* (s. 57–67). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
Braun-Gałkowska, M. (1985). *Miłość aktywna.* Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
Braun-Gałkowska, M. (1992). *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa.* Lublin: TN KUL.
Braun-Gałkowska, M. (2001). *Być ojcem.* W: D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza ojcostwa* (s. 201–210). Lublin: TN KUL.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Braun-Gałkowska, M. (2003). Psychoprofilaktyka życia rodzinnego. W: I. Janicka, T. Rostowska (red.), *Psychologia w służbie rodziny* (s. 10–19). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
Braun-Gałkowska, M. (2008). *Psychologia domowa*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
Brayfield, A. (1995). Juggling jobs and kids: The impact of employment schedules on fathers' caring for children. *Journal of Marriage and the Family*, 57, 321–332.
Brągiel, J. (1990). *Wychowanie w rodzinie niepełnej.* Opole: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
Bronfenbrenner, U. (1979). *The Ecology of Human Development*. Cambridge: Harvard University Press.
Bronte-Tinkew, J., Ryan, S., Carrano J., Moore, K. A. (2007). Resident Fathers' Pregnancy Intentions, Prenatal Behaviors, and Links to Involvement With Infants. *Journal of Marriage and Family,* 69, 977–990.
Brotherson, S. E., Dollahite, D. C., Hawkins, A. J. (2005). Generative Fathering and the Dynamics of Connection between Fathers and Their Children. *Fathering*, Vol. 3, No. 1, 1–28.
Brzezińska, A. (2007). *Społeczna psychologia rozwoju*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
Budrowska, B. (2008). Tacierzyństwo, czyli nowy wzór ojcostwa. *Kultura i społeczeństwo*, 3, 123–151.
Bulanda, R. E. (2004). Paternal Involvement with Children: The Influence of Gender Ideologies. *Journal of Marriage and Family,* 66, 40–45.
Cabrera, N. J., Fagan, J., Farrie, D. (2008). Explaining the Long Reach of Fathers' Prenatal Involvement on Later Paternal Engagement. *Journal of Marriage and the Family*, 70, 1094–1107.
Cannon, E. A., Schoppe-Sullivan, S. J., Mangelsdorf, S. C., Brown, G. L., , Szewczyk-Sokolowski M. (2008). Parent Characteristics as Antecedents of Maternal Gatekeeping and Fathering Behavior. *Family Process*, 47, 501-519.
Carlson, M. J., Pilkauskas, N. V., McLanahan, S. S., Brooks-Gunn, J. (2011). Couples as Partners and Parents Over Children's Early Years. *Journal of Marriage and Family*, 73, 317–334.
Cęcelek, G. (2005). Rodzina – jej przemiany oraz zagrożenia i problemy wychowawcze. *Mazowieckie Studia Humanistyczne*, nr 1–2, s. 239–249.
Chmielewska, A. (2012). Środowisko rodzinne jako źródło trudności i wsparcia. W: A. Kwak, M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę* (s.177–198). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
Claxton, A., Perry-Jenkins, M. (2008). No Fun Anymore: Leisure and Marital Quality Across the Transition to Parenthood. *Journal of Marriage and Family*, 70, 28–43.
Clements, M. L., Martin, S. E., Cassil, A. K., Soliman, N. N. (2011). Declines in Marital Satisfaction Among New Mothers: Broad Strokes Versus Fine Details. *Journal of Marriage and Family*, 73, 13–17.
Coley, R. L., Morris, J. E. (2002). Comparing father and mother reports of father involvement among low-income minority families. *Journal of Marriage and Family*, 64, 982–997.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Coltrane, S. (1989). Household labor and the routine production of gender. *Social Problems*, 36, 473–490.
Comanor, W. S., Phillips, L. (2002). The impact of income and family structure on delinquency. Journal of Applied Economics, Vol. V, No. 2, s. 209–232.
Cook, J. L., Jones, R. M., Dick, A. J., Singh, A. (2005). Revisiting Men's Role in Father Involvement: The Importance of Personal Expectations. *Fathering*, Vol. 3, No. 2, 165–178.
Cooksey, E. C., Craig, P. H. (1998). Parenting from a distance: The effects of paternal characteristics on contact between nonresidential fathers and their children. *Demography,* 35,187–200.
Cooney, T. M., Pedersen, F. A., Indelicato, S., Palkovitz, R. (1993). Timing of fatherhood: Is „on time" optimal? *Journal of Marriage and the Family*, 55, 205–215.
Cowan, C. P., Cowan, P. A. (1988). Who does what when partners become parents: Implications for men, women, and marriage. *Marriage and Family Review*, 12, 105–131.
Cox, M. J., Owen, M. T., Lewis, J. M., Henderson, V. K. (1989). Marriage, adult adjustment, and early parenting. *Child Development,* 60, 1015–1024.
Cudak H. (2003). *Funkcjonowanie dzieci z małżeństw rozwiedzionych*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
Cui, M., Donnellan, M. B. (2009). Trajectories of Conflict Over Raising Adolescent Children and Marital Satisfaction. *Journal of Marriage and Family*, 71, 478–494.
Danilewicz, W. (2006). *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migracyjnych.* Białystok: Trans Humana.
Day, R. D., Lamb, M. E. (red.). (2003). *Conceptualizing and measuring father involvement*. Mahwah, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
Dąbrowska, Z. (2003). Ojcostwo jako wartość – studium empiryczne. *Małżeństwo i Rodzina,* 4, s. 13–19.
Dąbrowska, Z. (2004). Różne oblicza ojcostwa. *Mażeństwo i Rodzina*, 1.
Dąbrowska-Caban, Z. (2001a). Z badań nad małżeństwem w Polsce. Uwarunkowania i właściwości. *Problemy Rodziny*, 2, s. 3–12.
Dąbrowska-Caban, Z. (2001b). Nietypowe związki małżeńskie w Polsce. Doniesienia badawcze. *Problemy Rodziny*, 3, s. 32–40.
De Barbaro, B. (1994). *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny.* Kraków: Collegium Medicum UJ.
DeMaris, A., Sanchez, L. A., Krivickas, K. (2012). Developmental Patterns in Marital Satisfaction: Another Look at Covenant Marriage. *Journal of Marriage and Family*, 74, 989–1004.
Demo, D. H. (1992). Parent-child relations: Assessing recent changes. *Journal of Marriage and the Family*, 54, 104–117.
Deutsch, F. M. (1999). *Halving it all: How equally shared parenting works*. Cambridge: Harvard University Press,.
Deutsch, F. M., Lussier, J. B., Servis, L. J. (1993). Husbands at home: Predictors of paternal participation in childcare and housework. *Journal of Personality and Social Psychology*, 65, 1154–1166.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Dew, J., Wilcox, W. B. (2011). If Momma Ain't Happy: Explaining Declines in Marital Satisfaction Among New Mothers. *Journal of Marriage and Family*, 73, 1–12.
Dew, J., Wilcox, W. B. (2013). Generosity and the Maintenance of Marital Quality. *Journal of Marriage and Family*, 75, 1218–1228.
Doherty, W. J. (1991). Beyond reactivity and the deficit model of manhood: A commentary on articles by Napier, Pittman, and Gottman. *Journal of Marital and Family Therapy*, 17, 29–32.
Doherty, W. J. (2008). Public Policy and Couple Relationships: A Commentary on Cabrera et al. (2008). *Journal of Marriage and Family,* 70, 1114–1117.
Doherty, W. J., Beaton, J. M. (2004). Mothers and Fathers parenting together. W: A. L. Vangelist (red.), *Handbook of Family Communication* (s. 269–286). Mahwah, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
Doherty, W. J., Kouneski, E. F., Erickson, M. F. (1998). Responsible fathering: An overview and conceptual framework. *Journal of Marriage and the Family*, 60, 277–292.
Doherty, W. J., Kouneski, E. F., Erickson, M. F. (2000). We Are All Responsible for Responsible Fathering: A Response to Walker and McGraw. *Journal of Marriage and the Family*, 62, 570–574.
Dollahite, D., Hawkins, A.J. (1997). Narrative Accounts, Generative Fathering, and Family Life Education. *Marriage & Family Review*, Vol. 24, No. 3–4, 349–368.
Doniec, R. (2001). *Rodzina wielkiego miasta: przemiany społeczno-moralne w świadomości trzech pokoleń*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Dribe, M., Stanfors, M. (2009). Does Parenthood Strengthen a Traditional Household Division of Labor? Evidence From Sweden. *Journal of Marriage and Family*, 71, 33–45.
Dubisz, S. (red.). (2003). *Uniwersalny Słownik Języka Polskiego*. Warszawa: PWN.
Duda, M. (2010). Kryzys ojcostwa. W: M. Duda (red.), *Odpowiedzialne rodzicielstwo wobec wyzwań XXI wieku* (s. 213–216). Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM.
Dyczewski, L. (2007). Ojciec w ocenie dorosłych dzieci. W: D. Kornas-Biela (red.), *Ojcostwo wobec wyzwań współczesności* (s. 51–64). Lublin: Fundacja Cyryla i Metodego.
Edwards, J. R., Rothbard, N. P. (2000). Mechanisms Linking Work and Family: Clarifying the Relationship between Work and Family Constructs. *The Academy of Management Review*, Vol. 25, No. 1, 178–199.
Elżanowska, H. (2012) *Rodzinne uwarunkowania życzliwości u młodzieży*. Niepublikowana rozprawa doktorska, Archiwum KUL.
Erickson, E. H., (1997). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
Fernández R. (1999). Rola ojca. *Communio*, XIX, nr 2 (110), s. 99–124.
Fincham, F. D., Stanley, S. M., Beach, S. R. H. (2007). Transformative Processes in Marriage: An Analysis of Emerging Trends. *Journal of Marriage and Family,* 69, 275–292.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Finley, G. E., Mira, S. D., Schwartz, S. J. (2008). Perceived Paternal and Maternal Involvement: Factor Structures, Mean Differences, and Parental Roles. *Fathering*, Vol. 6, No. 1, 62–82.
Flandrin, J. L. (1998). *Historia rodziny*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
Floyd, K., Morman, M. T. (2000). Affection received from fathers as a predictor of men's affection with their own sons: Tests of the modeling and compensation hypotheses. *Communication Monographs*, 67, 347–361.
Fromm, E. (2001). *O sztuce miłości.* Warszawa: Wydawnictwo De Agostni oraz Altaya.
Frosch, C. A., Mangelsdorf, S. C., McHale, J. L. (2000). Marital behavior and the security of preschooler-parent attachment relationships. *Journal of Family Psychology*, 14, 144–161.
Froyen, L. C., Skibbe, L. E., Bowles, R. P., Blow, A. J., Gerde, H. K. (2013). Marital Satisfaction, Family Emotional Expressiveness, Home Learning Environments, and Children's Emergent Literacy. *Journal of Marriage and Family*, 75, 42–55.
Gaertner, B. M., Spinrad, T. L., Eisenberg, N., Greving, K. A. (2007). Parental Childrearing Attitudes as Correlates of Father Involvement During Infancy. *Journal of Marriage and Family,* 69, 962–976.
Gałdowa, A. (1999). Wprowadzenie. W: A. Gałdowa (red.), *Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości*, t. 1. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Gałkowska, A. (1999). *Percepcja powodzenia małżeństwa rodziców a społeczny obraz siebie ich dorosłych dzieci.* Lublin: TN KUL.
Gaunt, R. (2005). The Role of Value Priorities in Paternal and Maternal Involvement in Child Care. *Journal of Marriage and Family*, 67, 643–655.
Gawda, B. (2006). Narracyjna ekspresja miłości – analiza porównawcza kobiet i mężczyzn. *Psychologia Rozwojowa,* 3, 59–68.
Giza-Poleszczuk, A. (2009). Zakończenie, czyli chcieć i móc. W: M. Sikorska (red.), *Być rodzicem we współczesnej Polsce. Nowe wzory konfrontacji z rzeczywistością* (s. 188–194). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
Giddens, A. (2002). *Runaway World: How Globalisation is Reshaping Our Lives*. London: Profile Books.
Glauber, R., Gozjolko, K. L. (2011). Do Traditional Fathers Always Work More? Gender Ideology, Race, and Parenthood. *Journal of Marriage and Family*, Vol. 73, 1133–1148.
Głód, F. (2007). Dialog małżeński a rozwój miłości. W: B. Soiński (red.), *Rodzina w świetle psychologii pastoralnej* (s. 25–28). Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.
Goldberg, W. A. (1990). Martial quality, parental personality, and spousal agreement about perceptions and expectations for children. *Merrill-Palmer Quarterly*, 36, 531–556.
Gordon, I., Zagoory-Sharon, O., Leckman, J., Feldman, R. (2010). Oxytocin and the Development of Parenting in Humans. *Biological Psychiatry,* 68 (4), 377–382.
Gottman, J. M., Notarius, C. I. (2000). Decade Review: Observing Marital Interaction. *Journal of Marriage and the Family*, 62, 927–947.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Greenhaus, J. H., Beutell, N. J. (1985). Sources of Conflict between Work and Family Roles. *The Academy of Management Review.* Vol. 10, No. 1, 76–88.
Greenhaus, J. H., Powell, G. N. (2006). When Work and Family Are Allies: A Theory of Work-Family Enrichment. *The Academy of Management Review*, Vol. 31, No. 1, 72–92.
Grossman, F. K. (1988). Strain in the transition to parenthood. *Marriage and Family Review*, 12, 85–104.
Grzesiuk, L. (1994). *Studia nad komunikacją interpersonalną.* Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
Grzybowski, J. (1997). *Wprowadzenie do dialogu.* Kraków: Wydawnictwo M.
Grzywacz, J. G., Carlson, D. S., Kacmar, K. M., Wayne, J. H. (2007). A multi-level perspective on the synergies between work and family. *Journal of Occupational and Organizational Psychology*, Vol. 80, Issue 4, 559–574.
Grych, J. H., Clark, R. (1999). Maternal employment and development of the father-infant relationship in the first year. *Developmental Psychology*, 35, 893–903.
Habib, C., Lancaster, S. (2006). The Transition to Fatherhood: Identity and Bonding in Early Pregnancy *Fathering*, Vol. 4, No. 3, 235–253.
Hallman, M., Dienhart, A., Beaton, J. (2007). A Qualitative Analysis of Fathers' Experiences of Parental Time after Separation and Divorce. *Fathering*, Vol. 5, No. 1, 4–24.
Harper, S. E., Fine, M. A. (2006). The Effects of Involved Nonresidential Fathers' Distress, Parenting Behaviors, Inter-Parental Conflict, and the Quality of Father-Child Relationships on Children's Well-Being. *Fathering,* Vol. 4, No. 3, 286–311.
Harper, C.C., McLanahan, S.S. (2004). Father absence and youth incarceration. *Journal of Research on Adolescence*, Vol. 14, No. 3, 369–397.
Harwas-Napierała, B. (2008). *Komunikacja interpersonalna w rodzinie.* Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
Hawkins, A. J., Dollahite, D. C. (1997). *Generative fathering: Beyond deficit perspectives.* Thousand Oaks, CA: Sage Publications.
Heath, D. H. (1976). Competent fathers: Their personalities and marriages. *Human Development*, 19, 26–39.
Helms-Erikson, H. (2001). Marital quality ten years after the transition to parenthood: Implications of the timing of parenthood and the division of housework. *Journal of Marriage and Family*, 63, 1099–1110.
Henley, K., Pasley, K. (2005). Conditions Affecting the Association between Father Identity and Father Involvement. *Fathering*, Vol. 3, No. 1, 59–80.
Hinde, R. A. (1981). The family influences. W: M. Rutter (red.), *Scientific foundations of developmental psychiatry*. Baltimore: University Park Press.
Hohmann-Marriott, B. (2011). Coparenting and Father Involvement in Married and Unmarried Coresident Couples. *Journal of Marriage and Family*, 73, 296–309.
Holden, G. W., Hawk, C. Z. (2003). Meta-parenting in the journey of child rearing: A cognitive mechanism for change. W: L. Kuczynski (red.), *Handbook of dynamics in parent-child relations* (s. 189–210). Thousand Oaks, CA: Sage Publications.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Horn, W. F. (1999). Did you say "movement"? W: W. F. Horn, D. Blankenhorn, M. B. Pearlstein, (red.), *The fatherhood movement* (s. 1–16). Lanham, MD: Lexington Books.
Howes, P., Markman, H. J. (1989). Marital quality and child functioning: A longitudinal investigation. *Child Development*, 60, 1044–1051.
Huston, T. L., Holmes, E. K. (2004). Becoming parents. W: A. L. Vangelist (red.). *Handbook of family communication* (s.105–134). Mahwah NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
Izdebska, H. (1975). *Przyczyny konfliktów w rodzinie.* Warszawa: Instytut Wydawniczy CRZZ.
Izdebska, J. (2000). *Rodzina dziecko telewizja. Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji.* Białystok: Trans Humana.
Izdebska, J. (2006). *Dom rodzinny postrzegany przez dzieci. W kontekście społeczno-kulturowych zróżnicowań współczesnej rodziny.* Białystok: Trans Humana.
Jacobs, J. N., Kelley, M. L. (2006). Predictors of Paternal Involvement in Childcare in Dual-Earner Families with Young Children. *Fathering*, Vol. 4, No. 1, 23–47.
Jakubowski, T. (2000). Dojrzałość do małżeństwa – wybór współmałżonka. *Katecheta,* 3, s. 22–28.
Jan Paweł II (1981). *Adhortacja Apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym Familiaris Consortio.* Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
Jan Paweł II (1994). *List do rodzin*. Poznań: Księgarnia Świętego Wojciecha.
Jan Paweł II (1999). Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej z dnia 21. 01. 1999.
Janicka, I. (2006). *Kohabitacja a małżeństwo w perspektywie psychologicznej. Studium Porównawcze.* Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
Janicka, I. (2012). Poczucie dobrostanu u osób poślubionych, kohabitujących i u singli. W: T. Rostowska, A. Lewandowska-Walter (red.), *Małżeństwo i rodzicielstwo a zdrowie* (s. 26–53). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
Janke, A. (1993). Wychowanie rodzinne – kluczowe pojęcie pedagogicznych rozważań nad rodziną. W: A. de Tchorzewski (red.), *Wychowanie w kontekście teoretycznym* (s. 170). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP.
Janke, A. W. (2005). Polimorficzność i komplementarność badań nad współczesną rodziną. W: S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, (red.), *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki* (s. 21–46). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
Jankowska, A. (2000). Ojcostwo końca wieku. *Forum Oświatowe* 1, 103–134.
Janukowicz, M. (2002). Czy współczesne ojcostwo to ojcostwo nieobecne? *Małżeństwo i Rodzina*, 1(10), 43–47.
Jarończyk, B. (2011). Jakość życia małżeńskiego kobiet w okresie „pustego gniazda". W: H. Liberska, A. Malina (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin* (s. 121–129). Warszawa: Difin.
Johnson, E. M., Huston, T. L. (1998). The Perils of Love, or Why Wives Adapt to Husbands During the Transition to Parenthood. *Journal of Marriage and the Family*, 60, 195–204.
Kasprzyk, P. (2011). Hasło – „*ojcostwo"*. W: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. XVI, Lublin: TN KUL.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Kaszak, G. (2012). Współczesna rodzina w kontekście nauczania Jana Pawła II zawartego w adhortacji Familiaris consortio. W: M. Duda, A. Świerczek (red.), *Dokąd zmierzasz współczesna rodzino?* (s.13-24). Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM.
Kaufman, G., Lyonette, C., Crompton, R. (2010). Post-Birth Employment Leave Among Fathers in Britain and The United States. *Fathering*, Vol. 8, No. 3, 321–340.
Kawula, S. (2005). Rodzina jako grupa i instytucja opiekuńczo-wychowawcza. W: S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke (red.), *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki* (s. 47–81). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
Kawula S., Brągiel J., Janke A. W. (2007). *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama Problematyki*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
Keizer, R., Schenk, N. (2012). Becoming a Parent and Relationship Satisfaction: A Longitudinal Dyadic Perspective. *Journal of Marriage and Family*, 74, 759–773.
King, V. (1994). Variation in the consequence of nonresident father involvement for children's well-being. *Journal of Marriage and the Family*, 56, 963–972.
King, V. (2003). The Influence of Religion on Fathers' Relationships With Their Children. *Journal of Marriage and Family*, 65, 382–395.
Kluwer, E. S., Johnson, M. D. (2007). Conflict Frequency and Relationship Quality Across the Transition to Parenthood. *Journal of Marriage and Family*, 69, 1089–1106.
Knoester, C., Petts, R. J., Eggebeen, D. J. (2007). Commitments to Fathering and the Well Being and Social Participation of New, Disadvantaged Fathers. *Journal of Marriage and Family*, 69, 991–1004.
Kocik, L. (2006). *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata.* Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
Kongregacja Nauki Wiary (2002). *Katechizm Kościoła Katolickiego.* Poznań: Pallottinum.
Konieczna-Sałamatin, J. (2009). Czy dzieci są radością ojców i utrapieniem matek? W: M. Sikorska (red.), *Być rodzicem we współczesnej Polsce. Nowe wzory konfrontacji z rzeczywistością* (s. 179–187). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
Kornas-Biela, D. (2001). Współczesny kryzys ojcostwa. W: D. Kornas-Biela, D. (red.), *Oblicza ojcostwa* (s. 171–192). Lublin: TN KUL.
Kornas-Biela, D. (2006). Męskość, ojcostwo – kryzys i wyzwanie. *Cywilizacja*, 17, s. 103–120.
Kowalczyk, S. (2000). Jan Paweł II a rodzina i jej prawa moralno-społeczne. W: J. M. Dołęga, J. W. Czartoszewski (red.), *Rodzina ludzka w nauce i kulturze* (s. 16). Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej.
Krampe, E. M., Newton, R. R. (2006). The Father Presence Questionnaire: A New Measure of the Subjective Experience of Being Fathered. *Fathering*, Vol. 4, No. 2, 159–190.
Krawczyk E. (2015). Rodzina w pejzażu ponowoczesności – razem czy osobno?, W: W. Muszyński (red.), *Rodzina jako wartość: wzory – modele – redefinicje*. (s. 91–105) Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Krishnakumar, A., Buehler, C. (2000). Interpersonal conflict and parenting behaviors: A meta-analytic review. *Family Relations*, 49, 25–44.
Krzyżanowska, Ł., Wiśnicka, M. (2009). Z wózkiem pod górkę, czyli o codziennych uciążliwościach macierzyństwa. W: M. Sikorska (red.), *Być rodzicem we współczesnej Polsce. Nowe wzory w konfrontacji z rzeczywistością* (s. 109–137). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
Kubicki, P. (2009). Przemiany ojcostwa we współczesnej Polsce. W: M. Sikorska (red.), *Być rodzicem we współczesnej Polsce. Nowe wzory w konfrontacji z rzeczywistością* (s. 77–103). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
Kurcbart, A. (2011). *Psychologiczny obraz ojca w biegu życia*. Warszawa: Difin.
Kuryś, K. (2010). *Urodzenie pierwszego dziecka jako wydarzenie krytyczne w życiu kobiet i mężczyzn.* Kraków: Impuls.
Kwak, A. (2012). Od i do małżeństwa i rodziny: „czas" rodziny – „czas" jednostki. W: A. Kwak, M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę* (s. 39–60). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
Lachowska, B. (1998). *Dzieci osób owdowiałych: analiza psychologiczna.* Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
Lachowska, B. (2011). Hasło – „*ojcostwo"*. W: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. XVI, Lublin: TN KUL.
Lachowska, B. (2012). *Praca i rodzina. Konflikt czy synergia?* Lublin: Wydawnictwo KUL.
Lamb, M. E., Pleck, J. H., Charnov, E., Levine, J. A. (1985). Paternal behavior in humans. *American Psychologist*, 25, 883–894.
Latshaw, B. A. (2011). Is Fatherhood a Full-Time Job? Mixed Methods Insights into Measuring Stay-at-Home Fatherhood. *Fathering*, Vol. 9, No. 2, 125–149.
Lavner, J. A., Bradbury, T. N. (2010). Patterns of Change in Marital Satisfaction Over the Newlywed Years. *Journal of Marriage and Family*, 72, 1171–1187.
Lee, C.-Y. S., Doherty, W. J. (2007). Marital Satisfaction and Father Involvement during the Transition to Parenthood. *Fathering*, Vol.5, No.2, 75–96.
Lepa, A. (1982). Ojciec i jego rola w środowisku rodziny chrześcijańskiej. *Ateneum Kapłańskie*, R. 74, t. 98, z. 439, s. 252–259.
Levant, R. F. (1992). Toward the reconstruction of masculinity. *Journal of Family Psychology*, 5, 379–402.
Lewandowska, E. (2016). „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny..." – konstytucyjny model małżeństwa. *Kortowski Przegląd Prawniczy*, nr 3, s. 208–211.
Lewis, J. M. (1989). *The birth of the family.* New York: Brunner/Mazel.
Liberska, H., Malina, A. (2011). Wybrane osobowościowe determinanty wartościowania zadań związanych z małżeństwem i rodziną we wczesnej dorosłości. W: H. Liberska, A. Malina (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin* (s. 97–118). Warszawa: Difin.
Lisowski, W. (1984). Poczucie zadowolenia partnerów a ich aktywny lub bierny stosunek do życia. W: T. Kukołowicz (red.), *Z badań nad rodziną* (s. 68–79). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Litwińska-Malec, K., Chudy, G. (2001). Ukradzione ojcostwo: obraz mężczyzny w reklamie. W: D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza ojcostwa* (s. 603–614). Lublin: TN KUL.
Łaciak, B. (2007). Medialny obraz mężczyzn w relacjach małżeńskich i rodzinnych. W: M. Fuszara (red.), *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce* (s. 151–187). Warszawa: Wydawnictwo Trio.
Łukasik, I. (2002). Teoretyczne podstawy oddziaływań wychowawczych. W: T. Sokołowska, (red.), *Kształtowanie umiejętności wychowawczych* (s. 81–115). Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
Malinen, K., Kinnunen, U., Tolvanen, A., Rönkä, A., Wierda-Boer, H., Gerris, J. (2010). Happy Spouses, Happy Parents? Family Relationships Among Finnish and Dutch Dual Earners. *Journal of Marriage and Family*, 72, 293–306.
Marsiglio, W. (1991). Paternal engagement activities with minor children. *Journal of Marriage and the Family*, 53, 973–986.
Marsiglio, W., Day, R. D., Lamb, M. E. (2000). Exploring fatherhood diversity: Implications for conceptualizing father involvement. *Marriage and the Family Review*, 29, 269–293.
Matyjas, B. (1993). Opiekuńczo-wychowawcza rola ojca w rodzinie (w świetle wypowiedzi dzieci). *Problemy Rodziny*, 2, 23–26.
Maurer, T. W., Pleck, J. H., Rane, T. R. (2001). Parental Identity and Reflected-Appraisals: Measurement and Gender Dynamics. *Journal of Marriage and Family*, 63, 309–321.
MacArthur, J. (1998). *Successful Christian parenting*. Nashville: Thomas Nelson.
McBride, B. A., Mills, G. (1993). A comparison of mother and father involvement with their preschool age children. *Early Childhood Research Quarterly*, 8, 457–477.
McBride, B. A., Rane, T. R. (1998). Parenting alliance as a predictor of father involvement: An exploratory study. *Family Relations*, 47, 229–235.
McBride, B. A., Schoppe, S. J., Rane, T. R. (2002). Child Characteristics, Parenting Stress, and Parental Involvement: Fathers Versus Mothers. *Journal of Marriage and Family*, 64, 998–1011.
McKay, L., Doucet, A. (2010). "Without Taking Away Her Leave": A Canadian Case Study of Couples' Decisions on Fathers' Use of Paid Parental Leave. *Fathering*, Vol. 8, No. 3, 300–320.
McLoyd, V. C., Cauce, A. M., Takeuchi, D., Wilson, L. (2000). Marital Processes and Parental Socialization in Families of Color: A Decade Review of Research. *Journal of Marriage and the Family*, 62, 1070–1093.
Meissner, K. W. (2001). Ojciec – potrzeby dziecka a wzorzec męskości. W: D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza ojcostwa* (s. 193–199). Lublin, TN KUL.
Menaghan, E. G. (1982). Assessing the impact of family transition on marital experience. W: H. I. McCubbin, A. E. Cauble, J. M. Patterson (red.), *Family stress, coping and social support* (s. 90–108). Springfield: Thomas.
Menaghan, E. G., Parcels, T. L. (1990) Parental employment and family life: Research in the 1980's. *Journal of Marriage and the Family*, 52, 1079–1098.
Mierzwiński, B. (1999). *Mężczyzna istota nieznana.* Warszawa: Oficyna Wydawniczo Poligraficzna „Adam".



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Miller, T. (2010). "It's a Triangle That's Difficult to Square" Men's Intentions and Practices Around Caring, Work and First-time Fatherhood. *Fathering*, Vol. 8, No. 3, 362–378.
Morman, M. T., Floyd, K. (2002). A "changing culture of fatherhood": Effects on affectionate communication, closeness, and satisfaction in men's relationships with their fathers and their sons. *Western Journal of Communication*, Vol. 66, No. 4, 395–411.
Morman, M. T., Floyd, K. (2006). Good Fathering: Father and Son Perceptions of What It Means to Be a Good Father. *Fathering*, vol. 4, No. 2, 113–136.
Nangle, S. M., Kelley, M. L., Fals-Stewart, W., Levant, R. F. (2003). Work and family variables as related to paternal engagement, responsibility, and accessibility in dual-earner couples with young children. *Fathering*, 1, 71–90.
Napiwodzki, P. (2011). Hasło – „*ojcostwo"*. W: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. XVI, Lublin: TN KUL.
Nesterowicz-Wyborska, J. (2011). Jak badać ojcostwo, czyli o potrzebie (re)konceptualizacji pojęcia ojcowskiego zaangażowania. W: H. Liberska, A. Malina (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin* (s. 137–148). Warszawa: Difin.
Nęcki, Z. (1992). *Komunikowanie interpersonalne.* Wrocław: Ossolineum.
NICHD Early Child Care Research Network. (2000). Factors associated with fathers' caregiving activities and sensitivity with young children. *Journal of Family Psychology,* 14, 200–219.
Nicholson, J. S., Howard K. S., Borkowski, J. G. (2008). Mental Models for Parenting: Correlates of Metaparenting among Fathers of Young Children. *Fathering*, Vol. 6, No. 1, 39–61.
Niedźwieńska, A. (1999). Geneza, struktura i mechanizmy motywacyjne osobowości w ujęciu Alberta Bandury. W: A. Gałdowa (red.), *Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości* (s. 195–207). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Nielsen, L. (2001). Fathers and daughters: Why a course for college students? *College Student Journal*, 35, 280–317.
Nogaj, B. (2001). Problemy samotnych ojców wychowujących dzieci w wieku przedszkolnym. *Problemy Rodziny*, 3, s. 52–55.
Nugent, J. K. (1991). Cultural and psychological influences on the father's role in infant development. *Journal of Marriage and the Family*, 53, 475–485.
Olcoń-Kubicka, M. (2009). *Indywidualizacja a nowe formy wspólnotowości.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
Olearczyk, T. (2007). Znaczenie ojca w życiu dziecka. W: D. Kornas-Biela (red.), *Ojcostwo wobec wyzwań współczesności* (s. 83–84). Lublin: Fundacja Cyryla i Metodego.
Oleś, M., Oleś, P. (2001). Z psychologicznych aspektów ojcostwa. W: D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza ojcostwa* (s. 255–268). Lublin, 2001.
Opozda, D. (2001). *Integracja rodziny a wiedza o małżeństwie u młodzieży.* Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Opozda, D. (2007). Wybrane potrzeby i problemy rozwojowe młodzieży w okresie dorastania a ojcowska rola rodzicielska. W: D. Kornas-Biela (red.), *Ojcostwo wobec wyzwań współczesności* (s. 93–103). Lublin: Fundacja Cyryla i Metodego.
Opozda, D. (2011). Hasło – *„ojciec"*. W: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. XVI, Lublin: TN KUL.
Osborne, C., Manning, W. D., Smock, P. J. (2007). Married and cohabiting parents' relationship stability: A focus on race and ethnicity. *Journal of Marriage and Family*, 69, 1345–1366.
Ożóg, T. (2011). Hasło – *„ojcostwo"*. W: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. XVI, Lublin: TN KUL.
Palkovitz, R. (2002). *Involved fathering and men's adult development: Provisional balances.* Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
Palkovitz, R. (2007). Challenges to Modeling Dynamics in Developing a Developmental Understanding of Father-Child Relationships. *Applied Development Science*, Vol. 11, 4, 190–195.
Pasley, K., Futris, T. G., Skinner, M. L. (2002). Effects of Commitment and Psychological Centrality on Fathering. *Journal of Marriage and Family*, Vol. 64, No. 1, 130–138.
Patock-Peckham, J. A., Cheong, J., Balhorn, M. E., Nagoshi, C. T. (2001). A social learning perspective: A model of parenting styles, self-regulation, perceived drinking control, and alcohol use and problems. *Alcoholism: Clinical and Experimental Research*, 25, 1284–1292.
Perälä-Littunen, S. (2007). Gender Equality or Primacy of the Mother? Ambivalent Descriptions of Good Parents. *Journal of Marriage and Family*, 69, 341–351.
Perry-Jenkins, M., Claxton, A. (2011). The Transition to Parenthood and the Reasons „Momma Ain't Happy". *Journal of Marriage and Family*, 73, 23–28.
Pikuła, N. (2010). Kondycja rodzicielstwa w XXI wieku. W: M. Duda (red.), *Odpowiedzialne rodzicielstwo wobec wyzwań XXI wieku* (s. 69–88). Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM.
Plantin, L., Olukoya, A. A., Ny, P. (2011). Positive Health Outcomes of Fathers' Involvement in Pregnancy and Childbirth Paternal Support: A Scope Study Literature Review. *Fathering*, Vol. 9, No. 1, 87–102.
Pleck, J. H. (1997). Paternal involvement: Levels, sources, and consequences. W: M. E. Lamb (red.), *The role of the father in child development* (s. 66–103). New York: Wiley.
Plopa, M. (2003). Intymność a „jej" i „jego" satysfakcja ze związku małżeńskiego. W: I. Janicka, T. Rostowska (red.), *Psychologia w służbie rodziny* (s. 32–44). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
Plopa, M. (2005). *Psychologia rodziny: teoria i badania.* Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls".
Plopa, M. (2006). *Więzi w małżeństwie i rodzinie.* Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls".
Plopa, M. (2010). Małżeństwo w percepcji młodych Polaków. W: T. Rostowska, A. Peplińska, (red.), *Psychospołeczne aspekty życia rodzinnego* (s. 64–93). Warszawa: Difin.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Plopa, M. (2011). Rodzicielstwo jako wyzwanie dla małżeństwa: perspektywa teorii systemowej. W: H. Liberska, A. Malina (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin* (s. 15–42). Warszawa: Difin.
Popenoe, D. (1996). *Life without father: Compelling new evidence that fatherhood and marriage are indispensable for the good of children and society.* New York: Free Press.
Pospiszyl, K. (1980). *Ojciec a rozwój dziecka.* Warszawa: Wiedza Powszechna.
Presser, H. B. (1988). Shift work and child care among young dual-earner American parents. *Journal of Marriage and the Family*, 50, 133–148.
Proulx, C. M., Helms, H. M., Buehler, C. (2007). Marital Quality and Personal Well-Being: A Meta-Analysis. *Journal of Marriage and Family*, 69, 576–593.
Przecławska, A., Theiss, W. (1996). Pedagogika społeczna: nowe zadania i szanse. W: A. Przecławska (red.), *Pedagogika społeczna. Kręgi poszukiwań* (s. 9–28). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
Przetacznikowa, M., Włodarski, Z. (1980). *Psychologia wychowawcza.* Warszawa: PWN.
Przybył, I. (1997). Role małżeńskie na tle wybranych ujęć teoretycznych. W: Z. Tyszka (red.), *Roczniki socjologii rodziny*, t. 9, 81–96.
Pulikowski, J. (1999). *Warto być ojcem.* Poznań: Oficyna Wydawnicza „Jerozolima".
Rembowski, J. (1972). *Więzi uczuciowe w rodzinie.* Warszawa: PWN.
Rogers, S. J., May, D. C. (2003). Spillover Between Marital Quality and Job Satisfaction: Long-Term Patterns and Gender Differences. *Journal of Marriage and Family*, 65, 482–495.
Rostowska, T. (2001). *Konflikt międzypokoleniowy w rodzinie: analiza psychologiczna*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
Rostowska, T. (2008). *Małżeństwo, rodzina, praca a jakość życia.* Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls".
Rostowska, T., Rostowski, J. (2002). Miłość jako wyznacznik jakości małżeńskiej. W: T. Rostowska, J. Rostowski (red.), *Rodzina – rozwój – praca. Wybrane zagadnienia* (s. 9–21). Łódź: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki.
Rostowski, J., Rostowska, T. (2005). Małżeństwo – wczoraj, dzisiaj i jutro – w perspektywie psychologicznej. W: M. Plopa (red.), *Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia. Zagrożenia i wyzwania* (s. 229–244). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls".
Rostowski, J. (1987). *Zarys psychologii małżeństwa. Psychologiczne uwarunkowania dobranego związku małżeńskiego.* Warszawa: PWN.
Rostowski, J. (1993). Współczesne zmiany w postawach wobec dziecka. *Problemy Rodziny*, 5, s. 3–6.
Rostowski, J. (1993b). Współczesne zmiany w postawach wobec dziecka cz. II: Uwarunkowania społeczno-rodzinne. *Problemy Rodziny*, 6, s. 3–17.
Rostowski, J. (2006). Nierówność zawodowa kobiet a doświadczenia zadowolenia i jakości życia w miejscu pracy. Wybrane aspekty. W: T. Rostowska (red.), *Jakość życia rodzinnego. Wybrane zagadnienia* (s. 43–70). Łódź: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Rostowski, J. (2009). Współczesne przemiany rozumienia związku małżeńskiego. W: T. Rostowska (red.), *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań* (s.15–46). Warszawa: Difin.
Rothbard, N. P. (2001). Enriching or Depleting? The Dynamics of Engagement in Work and Family Roles. *Administrative Science Quarterly*, Vol. 46, No. 4, 655–684.
Rotter, J. B. (1982). *The development and applications of social learning theory: Selected papers*. New York: Praeger.
Rybicki, A. (2010). Hasło – *„ojcostwo duchowe"*. W: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. XVI, Lublin: TN KUL.
Ryś, M. (1993). Poziom zaspokojenia potrzeb w dzieciństwie a zaspokojenie potrzeb w małżeństwie. *Problemy Rodziny*, 1, s. 20–24.
Ryś, M. (1993b). Wpływ zaspokojenia potrzeb psychicznych na akceptowanie wartości rodzinnych. *Problemy Rodziny*, 3, s. 25–27.
Sayer, L. C., Gauthier, A. H., Furstenberg, F. F. (2004). Educational Differences in Parents' Time With Children: Cross-National Variations. *Journal of Marriage and Family* 66, 1152–1169.
Schindler, H. S. (2010). The Importance of Parenting and Financial Contributions in Promoting Fathers' Psychological Health. *Journal of Marriage and Family*, 72, 318–332.
Schoppe-Sullivan, S. J., Schermerhorn, A. C., Cummings, E. M. (2007). Marital Conflict and Children's Adjustment: Evaluation of the Parenting Process Model. *Journal of Marriage and Family*, 69, 1118–1134.
Schoppe-Sullivan, S. J., Brown, G. L., Cannon, E. A., Mangelsdorf, S. C., Szewczyk-Sokolowski, M. (2008). Maternal gatekeeping, coparenting quality, and fathering behavior in families with infants. *Journal of Family Psychology*, 22, 389–398.
Sikorska, M. (2009). *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko. O nowym układzie sił w polskich rodzinach.* Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
Silverstein, M., Bengtson, V. L. (1997). Intergenerational solidarity and the structure of adult child-parent relationships in American families. *American Journal of Sociology,* 103, 429–460.
Sitarczyk, M., Waniewski, A. (2002). Rola empatii w małżeństwie. *Małżeństwo i Rodzina*, 2, 23–27.
Sitarczyk, M., Waniewski, A. (2002b). Empatia a zadowolenie z małżeństwa. *Małżeństwo i Rodzina*, 3, 28–32.
Slany, K. (2001a). Małżeństwo i rodzina w zglobalizowanym świecie. *Problemy Rodziny*, 4/5/6, s. 3–10.
Slany, K. (2001b). Orientacje małżeńskie i rodzinne młodzieży akademickiej w Polsce (próba weryfikacji teorii drugiego przejścia demograficznego). *Problemy Rodziny*, 3, s. 25–31.
Slany K. (2002). *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym Świecie.* Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
Sławiński, S. (1986). *Ślubuję Ci miłość... Przygotowanie do życia w rodzinie.* Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Smyczyński, T. (2001). *Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza i wykładnia.* Warszawa: C. H. Beck.
Smyczyński, T. (2005). *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2005, C. H. Beck.
Snarey, J. R. (1993). *How fathers care for the next generation: A four-decade study.* Cambridge, MA: Harvard University Press.
Sosnowski, T. (2011). *Ojciec we współczesnej rodzinie. Kontekst pedagogiczny.* Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak".
Stanuch, S. (2001). M + K = ? *Problemy Rodziny,* 1, s. 3–8.
Steuden, S. (1995). Osobowościowe uwarunkowania niepowodzenia w małżeństwie. W: J. Misiurek, W. Słomka (red.), *Małżeństwo – przymierze miłości* (s. 199–212). Lublin: TN KUL.
Steuden, S. (1995b). Lęk motywacyjny w małżeństwie. W: W. Tłokiński (red.), *Lęk. Zjawisko umotywowane.* (s. 81–89). Warszawa: Uniwersytet Gdański.
Steuden, S. (1996). Psychologiczne aspekty dojrzałości do zawarcia małżeństwa. W: G. Witaszek, R. Podpora (red.), *Wychowanie do życia w rodzinie* (s. 113–136). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
Steuden, S. (1999). Trudności i zagrożenia w diagnozowaniu osobowości zaburzonej w sprawach o nieważność małżeństwa. W: A. Dzięga, K. Graczyk, S. Dubiel, Z. Podlecki (red.), *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, t. 1. (s. 83–96). Lublin: TN KUL.
Steuden, S. Borczan, I. (2002). Koncepcja małżeństwa własnego i obraz małżeństwa rodziców u młodzieży o różnym poziomie bezpieczeństwa. W: T. Rostowska, J. Rostowski (red.), *Rodzina – rozwój – praca. Wybrane zagadnienia* (s. 37–57). Łódź: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki.
Steuden S. (2009). Kryzys małżeństwa i rodziny – wybrane czynniki ryzyka niepowodzenia. W: S. Janeczek, W. Bajor, M. M. Maciołek (red.), *Gaudium in litteris* (s. 979–996). Lublin: Wydawnictwo KUL.
Stępniak-Łuczywek, A. (1997). Uwarunkowania szczęścia małżeńskiego, *Problemy Rodziny*, 5–6, 13–19.
Stępniak-Łuczywek, A. (2001a). Mity, czyli stereotypowe myślenie na temat małżeństwa. *Problemy Rodziny*, 1, s. 9–15.
Stępniak-Łuczywek, A. (2001b). Percepcja postaw rodzicielskich jako korelat późniejszego poczucia szczęścia w małżeństwie. *Problemy Rodziny,* 4/5/6, s. 20–26.
Szlendak, T. (2009). O naskórkowej (lub kosmetycznej) przemianie męskości. W: M. Sikorska (red.), *Być rodzicem we współczesnej Polsce. Nowe wzory w konfrontacji z rzeczywistością* (s. 62–77). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
Szmigielska, B. (1999). Społeczno-uczeniowa teoria osobowości Juliana B. Rottera. W: A. Gałdowa (red.), *Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości,* t. 1. (s. 209–225). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Sztompka, P. (2002). *Socjologia. Analiza społeczeństwa.* Kraków: Wydawnictwo Znak.
Szukalski, P. (2005). Zachowania homoseksualne i postawy wobec homoseksualizmu, W: K. Slany, B. Kowalska, M. Śmietana (red.), *Homoseksualizm, perspektywa interdyscyplinarna* (s. 75–103). Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Szulich-Kałuża, J. (2007). Współczesne ojcostwo w dyskursie prasowym na przykładzie Gazety Wyborczej i Polityki. W: D. Kornas-Biela (red.), *Ojcostwo wobec wyzwań współczesności* (s. 69–74). Lublin: Fundacja Cyryla i Metodego.
Środa, M. (2002). Narodziny ojca. W: *Gazeta Wyborcza*, dodatek *Wysokie Obcasy*, 10 sierpnia 2002, s. 32–36.
Stevenson, W., Maton, K. I., Teti, D. M. (1999). Social support, relationship quality, and well being among pregnant adolescents. *Journal of Adolescence*, Vol. 22, 1, 109–121.
Theiss, W. (1995). Trudności i zagrożenia w funkcjonowaniu środowisk wychowawczych współczesnej Polski. W: K. Franczak, J. Niewęgłowski (red.), *Wychowanie wobec zachodzących przemian*. (s. 5–16). Warszawa: Salezjański Instytut Wychowania Chrześcijańskiego.
Thompson, L. (1991). Women's sense of fairness. *Journal of Family Issues*, 12, 181–196.
Trubiłowicz, E., Gosztyła, T. (2007). Style pełnienia roli ojca we współczesnych rodzinach. W: D. Kornas-Biela, (red.), *Ojcostwo wobec wyzwań współczesności* (s. 21–34). Lublin: Fundacja Cyryla i Metodego.
Twenge, J. M., Campbell, W. K., Foster, C. A. (2003). Parenthood and Marital Satisfaction: A Meta-Analytic Review. *Journal of Marriage and Family*, 65, 574–583.
Tyszka, Z. (1974). *Socjologia rodziny.* Warszawa: PWN.
Tyszkowa, M. (red.). (1985). *Rozwój dziecka w rodzinie i poza rodziną*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
Urbaniak, A. (2001). Obraz ojca i jego znaczenie w wyborze powołania do ojcostwa: zagrożenia i pomoc w realizacji. W: D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza ojcostwa* (s. 83–94). Lublin: TN KUL.
Vanni, A. (2012). *Ojcowie obecni – dzieci szczęśliwe.* Poznań: Wydawnictwo W drodze.
Volling, B. L., Belsky, J. (1991). Multiple determinants of father involvement during infancy in dual-earner and single-earner families. *Journal of Marriage and the Family*, 53, 461–474.
Waite, L. J., Lillard, L. A. (1991). Children and marital disruption. *American Journal of Sociology,* 90, 930–953.
Walker, A. J., McGraw, L. A. (2000). Who Is Responsible for Responsible Fathering? *Journal of Marriage and the Family*, 62, 563–569.
Wayne, J. H., Musisca, N., Fleeson, W. (2004). Considering the role of personality in the work–family experience: Relationships of the big five to work–family conflict and facilitation. *Journal of vocational behavior,* 64, 108–130.
Weryszko, M. (2010). Wpływ komunikacji w narzeczeństwie na zadowolenie z małżeństwa. W: W. Muszyński (red.), *Wartości w rodzinie: ciągłość i zmiana* (s. 131–141). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
White, L. K, Booth, A. (1985). The transition to parenthood and marital quality. *Journal of Family Issues*, 6, 435–449.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

Whiteman, S. D., McHale, S. M., Crouter, A. C. (2007). Longitudinal Changes in Marital Relationships: The Role of Offspring's Pubertal Development. *Journal of Marriage and Family*, 69, 1005–1020.
Wical, K. A., Doherty, W. J. (2005). How Reliable Are Fathers' Reports of Involvement with Their Children?: A Methodological Report. *Fathering*, Vol. 3, No. 1, 81–93.
Wielowieyski, A. (1988). *Przed nami małżeństwo*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
Wilcox, W. B., Dew, J. (2011). Motherhood and Marriage: A Response. *Journal of Marriage and Family*, 73, 29–32.
Witczak, J. (1987). *Ojcostwo bez tajemnic*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.
Władyka, K. (2008). Brak braku ojca. Samodzielne macierzyństwo a zagadnienie ojcostwa. W: M. Fuszara (red.), *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce* (s. 245–296). Warszawa: Wydawnictwo Trio.
Wojciszke, B. (2003). *Psychologia miłości. Intymność. Namiętność. Zaangażowanie.* Gdańsk: GWP.
Wojtyła, K. (1982). *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin: TN KUL.
Wolicki, M. (1984). *Rola matki i ojca w rodzinie*. Warszawa.
Worach-Kardas, H. (1988). *Fazy życia zawodowego* i *rodzinnego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.
Wyrwich-Hejduk, E. (2012). Udział rodziców w kształtowaniu poglądów na temat małżeństwa. W: A. Kwak, M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę* (s.117–145). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
Zając, E. (2011). Hasło – *„ojcostwo"*. W: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. XVI, Lublin: TN KUL.
Zill, N., Morrison, D. R., Coiro, M. J. (1993). Longterm effects of parental divorce on parent-child relationships, adjustment, and achievement in young adulthood. *Journal of Family Psychology*, 7, 91–103.
Zimbardo, P. G. (1999). *Psychologia i życie.* Warszawa: PWN.
Zvara, B. J., Schoppe-Sullivan, S. J., Kamp, Dush C. (2013). Fathers' Involvement in Child Health Care: Associations with Prenatal Involvement, Parents' Beliefs, and Maternal Gatekeeping. *Family Relations*, 62, 649–661.
Zwoliński, A. (2010). Macierzyństwo na sprzedaż. W: M. Duda (red.), *Odpowiedzialne rodzicielstwo wobec wyzwań XXI wieku* (s. 99–121). Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# ANEKSY

**ANEKS 1**
Arkusze zastosowanych autorskich metod badawczych

**ANEKS 2**
Analiza czynnikowa Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania

**ANEKS 3**
Zestawienie zmiennych socjodemograficznych w grupie badanych

**ANEKS 4**
Tabele zawierające wyniki analiz statystycznych, które nie osiągnęły istotności statystycznej w zakresie wyodrębnionych grup

**ANEKS 5**
Analiza regresji Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania

**ANEKS 6**
Równanie dyskryminacyjne Stylu Pełnienia Roli Ojca

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

# ANEKS 1
# Arkusze zastosowanych autorskich metod badawczych

KWESTIONARIUSZ OJCOWSKIEGO ZAANGAŻOWANIA – wersja dla ojców
(M. Weryszko 2012)

Bardzo proszę o uzupełnienie poniższych danych:

Wiek .....
Wykształcenie .....
Miejsce zamieszkania: wieś miasto
Wiek dziecka/dzieci .....
Płeć dziecka/dzieci .....
Czas trwania związku małżeńskiego.....

W dni powszednie pracuję:
a) mniej niż 8 h dziennie; b) 8 h dziennie; c) ponad 8 h dziennie; d) nie pracuję

W soboty i niedziele pracuję:
a) mniej niż 8 h dziennie; b) 8 h dziennie; c) ponad 8 h dziennie;
d) nie pracuję w soboty i niedziele

Poniżej znajdują się twierdzenia dotyczące zachowań i odczuć ojca wobec dziecka. Po przeczytaniu każdego twierdzenia proszę zaznaczyć (na skali od 1 do 5), jak często te odczucia i zachowania występują u Pana wobec własnego dziecka/dzieci.

| | | Nigdy | Rzadko | Czasem | Często | B. często |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Wykorzystuję nadarzające się okazje (np. zakupy, wspólne posiłki) do rozmowy/*nawiązania kontaktu/* z dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 2. | Zauważam zainteresowania mojego dziecka/*co przykuwa uwagę mojego dziecka*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 3. | Okazuję mojemu dziecku, że kocham je takie, jakie jest. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 4. | Postępuję tak, jak chciałbym, aby postępowało moje dziecko. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 5. | Moja żona zachęca mnie do kontaktu z dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 6. | Opowiadam dziecku bajki, różne historie, opowieści. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

| | | Nigdy | Rzadko | Czasem | Często | B. często |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7. | Pomagam dziecku rozwijać jego zainteresowania/ *Dbam, by dziecko poznawało to, co przykuwa jego uwagę.* | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 8. | Okazuję mojemu dziecku, że cieszy mnie spędzany z nim czas. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 9. | Staram się być przykładem dla mojego dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 10. | Moja żona wspiera mnie w nawiązywaniu więzi z dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 11. | Czytam dziecku książki. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 12. | Lubię zaspokajać potrzeby materialne mojego dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 13. | Niecierpliwi mnie powolne wykonywanie przez dziecko różnych czynności. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 14. | Wierzę, że moje dziecko jest w stanie wiele w życiu osiągnąć. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 15. | Moja żona utrudnia mi kontakt z dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 16. | Rozmawiam z dzieckiem o tym, co jest dobre, a co nie/*Próbuję w prosty sposób przekazać dziecku, co jest dobre, a co nie*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 17. | Dbam, aby moje dziecko miało wszystko, czego mu potrzeba. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 18. | Zabawa z dzieckiem sprawia mi przyjemność. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 19. | Uczę dziecko, jak postępować | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 20. | Chodzimy razem z żoną i dzieckiem na spacery. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 21. | Kiedy jestem z moim dzieckiem, staram się nawiązać z nim rozmowę/*kontakt*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 22. | Ważne jest dla mnie szczęście mojego dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 23. | Zabawa z dzieckiem męczy mnie. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 24. | Tłumaczę dziecku jak należy postępować/ *Zachęcam dziecko do serdecznych zachowań.* | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 25. | Rozmawiamy z żoną o naszym dziecku. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 26. | Chętnie odpowiadam na pytania dziecka/*Chętnie reaguję na próby nawiązania ze mną kontaktu przez dziecko*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 27. | Wspieram dziecko w pokonywaniu trudności. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 28. | Krzyczę na dziecko. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 29. | Kiedy moje dziecko postępuje źle, tłumaczę mu, co robi nie tak i jak powinno postępować. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

| | | Nigdy | Rzadko | Czasem | Często | B. często |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 30. | Żona nie lubi, gdy zajmuję się dzieckiem, bo uważa, że źle to robię. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 31. | Opowiadam dziecku o tym, co robię, czym się zajmuję. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 32. | Wspieram dziecko w podejmowaniu nowych wyzwań. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 33. | Trudno mi okazywać uczucia wobec dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 34. | Uczę moje dziecko, co jest w życiu najważniejsze. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 35. | Żona nie lubi, gdy bawię się z dzieckiem, bo potem jest bałagan. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 36. | Opowiadam dziecku o moich zainteresowaniach. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 37. | Zachęcam moje dziecko do samodzielności. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 38. | Przytulam moje dziecko. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 39. | Uczę moje dziecko szacunku do mojej żony. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 40. | Odczuwam, że babcia/niania/inna osoba jest ważniejsza dla dziecka niż ja. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 41. | Opowiadam dziecku o tym, co może je zainteresować. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 42. | Stawiam dziecku wymagania odpowiednie do jego wieku i możliwości. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 43. | Mówię dziecku, że je kocham. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 44. | Uczę dziecko pomagać innym/*wrażliwości na innych*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 45. | Pomagam żonie w wypełnianiu domowych obowiązków. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 46. | Dzielę się z dzieckiem moją wiedzą o świecie. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 47. | W ciągu dnia znajduję czas, by poświęcić pełną uwagę dziecku. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 48. | Mówię mojemu dziecku, jakie jest dla mnie ważne. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 49. | Uczę dziecko dzielić się z innymi. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 50. | Trudno mi nawiązać rozmowę/*kontakt*/ z moim dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 51. | Robię za dziecko to, co mogłoby już zrobić samo (np. podaję zabawki, karmię). | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 52. | Kiedy postąpię niesprawiedliwie wobec dziecka, potrafię je przeprosić. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 53. | Wspieram żonę w opiece nad naszym dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

| | | Nigdy | Rzadko | Czasem | Często | B. często |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 54. | Pytania ze strony dziecka denerwują mnie./ *Gaworzenie, dźwięki wydawane przez dziecko denerwują mnie*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 55. | Krytykuję dziecko, kiedy coś mu się nie udaje. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 56. | Szybko tracę cierpliwość do dziecka, kiedy jest marudne. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 57. | Wspieram żonę w wychowywaniu naszego dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 58. | Kiedy trzeba porozmawiać o czymś z dzieckiem, /*nawiązać kontakt*/ wolę żeby zrobiła to żona. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 59. | Potrafię zrezygnować ze swoich planów, jeśli trzeba zająć się dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 60. | Wolę żeby żona, a nie ja, okazywała czułość dziecku. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 61. | Cieszy mnie, kiedy moje dziecko powtarza moje słowa /*miny, gesty, dźwięki.* | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 62. | Nie mam pomysłu o czym rozmawiać z dzieckiem/ *na nawiązywanie kontaktu z dzieckiem*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 63. | Wyśmiewam pomysły dziecka, które wydają mi się głupie. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 64. | Zdarza mi się dać dziecku klapsa. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 65. | Kiedy moje dziecko postępuje źle, wymierzam mu karę. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 66. | Złoszczę się na dziecko. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 67. | Reaguję krzykiem na niepożądane zachowania dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 68. | Moje potrzeby materialne uznaję za ważniejsze niż potrzeby materialne dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 69. | Kiedy jestem zmęczony (np. pracą, jakąś sytuacją) odreagowuję swój zły nastrój na dziecku. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 70. | Staram się zapewnić mojemu dziecku różne formy spędzania czasu wolnego. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 71. | Marudzenie dziecka irytuje mnie. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 72. | Chwalę dziecko za jego postępy. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |

*Dziękuję za udział w badaniu.*



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

KWESTIONARIUSZ OJCOWSKIEGO ZAANGAŻOWANIA – wersja dla żon
(M. Weryszko 2012)

Bardzo proszę o uzupełnienie poniższych danych:

Wiek .....
Wykształcenie .....
Miejsce zamieszkania: wieś miasto
Wiek dziecka/dzieci .....
Płeć dziecka/dzieci .....
Czas trwania związku małżeńskiego.....

W dni powszednie pracuję:
a) mniej niż 8 h dziennie;
b) 8 h dziennie;
c) ponad 8 h dziennie;
d) nie pracuję zawodowo;
e) pracuję, ale obecnie przebywam na urlopie wychowawczym/macierzyńskim/zdrowotnym

Poniżej znajdują się twierdzenia dotyczące zachowań i odczuć ojca wobec dziecka. Po przeczytaniu każdego twierdzenia proszę zaznaczyć (na skali od 1 do 5), jak często te odczucia i zachowania występują u Pani męża wobec Waszego dziecka/dzieci.

| | | Nigdy | Rzadko | Czasem | Często | B. często |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Mąż wykorzystuje nadarzające się okazje (np. zakupy, wspólne posiłki) do rozmowy/*nawiązania kontaktu/* z dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 2. | Mąż zauważa zainteresowania naszego dziecka/ *co przykuwa uwagę naszego dziecka*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 3. | Mąż okazuje naszemu dziecku, że kocha je takie, jakie jest. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 4. | Mąż postępuje tak, jak chciałby aby postępowało nasze dziecko. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 5. | Zachęcam męża do kontaktu z naszym dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 6. | Mąż opowiada dziecku bajki, różne historie, opowieści. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

| | | Nigdy | Rzadko | Czasem | Często | B. często |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7. | Mąż pomaga dziecku rozwijać jego zainteresowania./ *Dba, by dziecko poznawało to, co przykuwa jego uwagę.* | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 8. | Mąż okazuje naszemu dziecku, że cieszy go spędzany z nim czas. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 9. | Mąż stara się być przykładem dla naszego dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 10. | Wspieram męża w nawiązywaniu więzi z dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 11. | Mąż czyta dziecku książki. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 12. | Mąż lubi zaspokajać potrzeby materialne naszego dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 13. | Męża niecierpliwi powolne wykonywanie przez dziecko różnych czynności. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 14. | Mąż wierzy, że nasze dziecko jest w stanie wiele w życiu osiągnąć. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 15. | Utrudniam mężowi kontakt z dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 16. | Mąż rozmawia z dzieckiem o tym, co jest dobre, a co nie./*Próbuje w prosty sposób przekazać dziecku co jest dobre, a co nie*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 17. | Mąż dba, aby nasze dziecko miało wszystko, czego mu potrzeba. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 18. | Zabawa z dzieckiem sprawia mężowi przyjemność. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 19. | Mąż uczy dziecko, jak postępować. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 20. | Chodzimy razem z mężem i dzieckiem na spacery. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 21. | Kiedy mąż przebywa z naszym dzieckiem, stara się nawiązać z nim rozmowę/*kontakt*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 22. | Szczęście naszego dziecka jest ważne dla męża. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 23. | Zabawa z dzieckiem męczy męża. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 24. | Mąż tłumaczy dziecku jak należy postępować./ *Zachęca dziecko do serdecznych zachowań.* | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 25. | Rozmawiamy z mężem o naszym dziecku. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 26. | Mąż chętnie odpowiada na pytania dziecka./*Chętnie reaguje na próby nawiązania z nim kontaktu przez dziecko*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 27. | Mąż wspiera dziecko w pokonywaniu trudności. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 28. | Mąż krzyczy na dziecko. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 29. | Kiedy nasze dziecko postępuje źle, mąż tłumaczy mu, co robi nie tak i jak powinno postępować. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

| | | Nigdy | Rzadko | Czasem | Często | B. często |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 30. | Nie lubię, gdy mąż zajmuje się dzieckiem, bo uważam, że źle to robi. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 31. | Mąż opowiada dziecku o tym, co robi, czym się zajmuje. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 32. | Mąż wspiera dziecko w podejmowaniu nowych wyzwań. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 33. | Mężowi trudno okazywać uczucia wobec dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 34. | Mąż uczy nasze dziecko, co jest w życiu najważniejsze. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 35. | Nie lubię, gdy mąż bawi się z dzieckiem, bo potem jest bałagan. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 36. | Mąż opowiada dziecku o swoich zainteresowaniach. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 37. | Mąż zachęca nasze dziecko do samodzielności. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 38. | Mąż przytula nasze dziecko. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 39. | Mąż uczy nasze dziecko szacunku do mnie. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 40. | Mąż odczuwa, że babcia/niania/inna osoba jest ważniejsza dla dziecka niż on. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 41. | Mąż opowiada dziecku o tym, co może je zainteresować. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 42. | Mąż stawia dziecku wymagania odpowiednie do jego wieku i możliwości. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 43. | Mąż mówi dziecku, że je kocha. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 44. | Mąż uczy dziecko pomagać innym/*wrażliwości na innych*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 45. | Mąż pomaga mi w wypełnianiu domowych obowiązków. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 46. | Mąż dzieli się z dzieckiem swoją wiedzą o świecie. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 47. | W ciągu dnia mąż znajduje czas, by poświęcić pełną uwagę dziecku. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 48. | Mąż mówi naszemu dziecku, jakie jest dla niego ważne. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 49. | Mąż uczy dziecko dzielić się z innymi. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 50. | Mężowi trudno nawiązać rozmowę/*kontakt*/ z naszym dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 51. | Mąż robi za dziecko to, co mogłoby już zrobić samo (np. podaje zabawki, karmi) | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 52. | Kiedy mąż postąpi niesprawiedliwie wobec dziecka, potrafi je przeprosić. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

| | | Nigdy | Rzadko | Czasem | Często | B. często |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 53. | Mąż wspiera mnie w opiece nad naszym dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 54. | Pytania ze strony dziecka denerwują męża./ *Gaworzenie, dźwięki wydawane przez dziecko denerwują męża.* | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 55. | Mąż krytykuje dziecko, kiedy coś się dziecku nie udaje. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 56. | Mąż szybko traci cierpliwość do dziecka, kiedy jest marudne. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 57. | Mąż wspiera mnie w wychowywaniu naszego dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 58. | Kiedy trzeba porozmawiać o czymś z dzieckiem, /*nawiązać kontakt*/ mąż woli żebym ja to zrobiła. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 59. | Mąż potrafi zrezygnować ze swoich planów, jeśli trzeba zająć się dzieckiem. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 60. | Mąż woli, żebym ja, a nie on, okazywała czułość dziecku. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 61. | Męża cieszy, kiedy nasze dziecko powtarza jego słowa /*miny, gesty, dźwięki.* | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 62. | Mąż nie ma pomysłu, o czym rozmawiać z dzieckiem/ *na nawiązywanie kontaktu z dzieckiem*. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 63. | Mąż wyśmiewa pomysły dziecka, które wydają mu się głupie. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 64. | Mężowi zdarza się dać dziecku klapsa. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 65. | Kiedy dziecko postępuje źle, mąż wymierza mu karę. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 66. | Mąż złości się na dziecko. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 67. | Mąż reaguje krzykiem na niepożądane zachowania dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 68. | Mąż uznaje jego potrzeby materialne za ważniejsze niż potrzeby materialne dziecka. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 69. | Kiedy mąż jest zmęczony (np. pracą, jakąś sytuacją) odreagowuje swój zły nastrój na dziecku. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 70. | Mąż stara się zapewnić naszemu dziecku różne formy spędzania czasu wolnego. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 71. | Marudzenie dziecka irytuje męża. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 72. | Mąż chwali dziecko za jego postępy. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |

*Dziękuję za udział w badaniu.*



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## TEST ZDAŃ NIEDOKOŃCZONYCH

(M. Weryszko 2012)

Uzupełnij poniższe zdania tak, aby wyrażały Twoje prawdziwe uczucia.

1. W wolnych chwilach .....
2. Czas spędzany z dzieckiem .....
3. Najwięcej satysfakcji daje mi .....
4. Jako ojciec .....
5. Jako mąż .....
6. Najszczęśliwsze chwile .....
7. Kiedy myślę o moim dziecku .....
8. Kiedy myślę o mojej żonie .....
9. Chciałbym, aby moja żona .....
10. Chcę, aby moje dziecko .....
11. Najbardziej pragnę .....
12. Kiedy jestem w domu .....
13. Gdy wracam z pracy .....
14. Najważniejsze zadanie dla ojca .....
15. Najważniejszym zadaniem matki .....
16. Bycie ojcem to .....
17. Kiedy mam zająć się dzieckiem .....
18. Kiedy żona zajmuje się dzieckiem .....
19. Jako ojciec chciałbym .....
20. Najważniejsze dla mnie .....



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## ANEKS 2
## Analiza czynnikowa Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania

**Tabela A-1**. Analiza czynnikowa I st. Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ)

| Itemy | Ładunki czynnikowe z macierzy struktury | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | N=344, $N_k$=172, $N_m$=172 | | | | |
| | Czyn. I | Czyn. II | Czyn. III | Czyn. IV | $h^2$ |
| p7 | **0,73** | 0,37 | 0,36 | 0,34 | 0,57 |
| p32 | **0,72** | 0,38 | 0,51 | 0,60 | 0,60 |
| p19 | **0,72** | 0,29 | 0,47 | 0,54 | 0,56 |
| p46 | **0,72** | 0,19 | 0,41 | 0,30 | 0,54 |
| p41 | **0,71** | 0,26 | 0,32 | 0,32 | 0,54 |
| p27 | **0,71** | 0,46 | 0,55 | 0,63 | 0,62 |
| p57 | **0,71** | 0,41 | 0,65 | 0,41 | 0,57 |
| p24 | **0,71** | 0,20 | 0,51 | 0,59 | 0,58 |
| p1 | **0,70** | 0,37 | 0,52 | 0,40 | 0,50 |
| p47 | **0,68** | 0,44 | 0,46 | 0,35 | 0,50 |
| p16 | **0,68** | 0,22 | 0,50 | 0,46 | 0,49 |
| p29 | **0,68** | 0,29 | 0,48 | 0,49 | 0,49 |
| p53 | **0,67** | 0,36 | 0,64 | 0,44 | 0,53 |
| p34 | **0,66** | 0,21 | 0,44 | 0,45 | 0,47 |
| p70 | **0,66** | 0,37 | 0,38 | 0,29 | 0,46 |
| p6 | **0,66** | 0,19 | 0,35 | 0,10 | 0,51 |
| p2 | **0,64** | 0,34 | 0,38 | 0,37 | 0,42 |
| p44 | **0,64** | 0,16 | 0,50 | 0,47 | 0,46 |
| p21 | **0,63** | 0,42 | 0,52 | 0,43 | 0,45 |
| p42 | **0,63** | 0,30 | 0,31 | 0,40 | 0,43 |
| p26 | **0,62** | 0,33 | 0,40 | 0,35 | 0,39 |
| p49 | **0,62** | 0,10 | 0,60 | 0,36 | 0,50 |
| p9 | **0,61** | 0,41 | 0,50 | 0,57 | 0,48 |
| p58 | **0,60** | 0,34 | 0,55 | 0,12 | 0,49 |
| p37 | **0,59** | 0,16 | 0,35 | 0,36 | 0,37 |
| p11 | **0,57** | 0,17 | 0,27 | 0,00 | 0,45 |
| p18 | **0,56** | 0,56 | 0,50 | 0,51 | 0,49 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| p36 | **0,55** | 0,12 | 0,30 | 0,31 | 0,33 |
| p31 | **0,53** | 0,11 | 0,35 | 0,33 | 0,30 |
| p59 | **0,52** | 0,26 | 0,36 | 0,18 | 0,28 |
| p20 | **0,51** | 0,21 | 0,34 | 0,22 | 0,27 |
| p52 | **0,50** | 0,14 | 0,41 | 0,33 | 0,28 |
| p45 | **0,47** | 0,16 | 0,42 | 0,23 | 0,25 |
| p4 | **0,46** | 0,38 | 0,31 | 0,41 | 0,29 |
| p67 | 0,22 | **0,80** | 0,20 | 0,22 | 0,66 |
| p66 | 0,27 | **0,78** | 0,24 | 0,22 | 0,61 |
| p28 | 0,23 | **0,77** | 0,14 | 0,24 | 0,63 |
| p56 | 0,37 | **0,74** | 0,46 | 0,20 | 0,60 |
| p71 | 0,39 | **0,74** | 0,41 | 0,21 | 0,57 |
| p13 | 0,25 | **0,69** | 0,27 | 0,21 | 0,48 |
| p23 | 0,39 | **0,68** | 0,44 | 0,29 | 0,50 |
| p64 | 0,23 | **0,59** | 0,09 | 0,20 | 0,38 |
| p54 | 0,32 | **0,58** | 0,38 | 0,14 | 0,38 |
| p55 | 0,27 | **0,57** | 0,36 | 0,36 | 0,38 |
| p69 | 0,35 | **0,56** | 0,39 | 0,28 | 0,35 |
| p65 | -0,11 | **0,42** | -0,11 | 0,21 | 0,38 |
| p60 | 0,41 | 0,21 | **0,74** | 0,27 | 0,57 |
| p33 | 0,46 | 0,35 | **0,74** | 0,35 | 0,55 |
| p48 | 0,53 | 0,26 | **0,70** | 0,62 | 0,59 |
| p62 | 0,61 | 0,48 | **0,69** | 0,26 | 0,59 |
| p38 | 0,45 | 0,20 | **0,68** | 0,61 | 0,58 |
| p43 | 0,37 | 0,11 | **0,68** | 0,46 | 0,52 |
| p39 | 0,53 | 0,27 | **0,65** | 0,55 | 0,49 |
| p50 | 0,47 | 0,43 | **0,64** | 0,28 | 0,45 |
| p40 | 0,43 | 0,24 | **0,54** | 0,15 | 0,33 |
| p68 | 0,38 | 0,42 | **0,46** | 0,20 | 0,29 |
| p30 | 0,34 | 0,28 | **0,45** | 0,22 | 0,22 |
| p3 | 0,38 | 0,40 | 0,46 | **0,66** | 0,49 |
| p17 | 0,40 | 0,29 | 0,31 | **0,65** | 0,44 |
| p72 | 0,52 | 0,26 | 0,53 | **0,63** | 0,48 |
| p14 | 0,36 | 0,26 | 0,33 | **0,62** | 0,40 |
| p8 | 0,56 | 0,53 | 0,53 | **0,60** | 0,53 |
| p22 | 0,30 | 0,27 | 0,49 | **0,55** | 0,38 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| p25 | 0,43 | 0,14 | 0,40 | **0,47** | 0,29 |
| p12 | 0,32 | 0,14 | 0,18 | **0,47** | 0,25 |
| p10 | 0,25 | 0,18 | 0,17 | **0,45** | 0,21 |
| p61 | 0,19 | 0,16 | 0,11 | **0,45** | 0,22 |
| p5 | -0,16 | -0,18 | -0,13 | 0,20 | 0,17 |
| p63 | 0,22 | 0,34 | 0,37 | 0,18 | 0,19 |
| p15 | 0,00 | 0,01 | 0,17 | -0,02 | 0,06 |
| p35 | 0,09 | 0,14 | 0,23 | -0,08 | 0,11 |
| p51 | 0,04 | 0,05 | 0,11 | -0,16 | 0,08 |
| Procent wyjaśnionej wariancji przez czynnik | 28,98 | 6,52 | 3,87 | 3,50 | |
| Procent wyjaśnionej wariancji – łączny | 42,87 | | | | |

KMO=0,933

Test sferyczności Bartletta: $\chi 2=13869,240$

df=2556;

$p \leq 0,0001$



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela A-2**. Analiza czynnikowa II st. Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania (KOZ)

| Itemy | Ładunki czynnikowe z macierzy struktury | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | N=344, $N_k$=172, $N_m$=172 | | | | |
| | Czyn. Ia | Czyn. Ib | Czyn. Ic | Czyn. Id | $h^2$ |
| p27 | **0,79** | 0,52 | 0,38 | 0,61 | 0,67 |
| p1 | **0,73** | 0,40 | 0,59 | 0,45 | 0,60 |
| p19 | **0,73** | 0,63 | 0,40 | 0,52 | 0,59 |
| p32 | **0,72** | 0,65 | 0,47 | 0,44 | 0,59 |
| p26 | **0,72** | 0,39 | 0,43 | 0,31 | 0,55 |
| p29 | **0,72** | 0,63 | 0,28 | 0,48 | 0,60 |
| p24 | **0,70** | 0,68 | 0,36 | 0,48 | 0,60 |
| p9 | **0,70** | 0,45 | 0,34 | 0,49 | 0,51 |
| p2 | **0,70** | 0,32 | 0,57 | 0,37 | 0,58 |
| p21 | **0,70** | 0,46 | 0,43 | 0,41 | 0,49 |
| p16 | **0,69** | 0,61 | 0,39 | 0,41 | 0,53 |
| p18 | **0,65** | 0,38 | 0,35 | 0,42 | 0,43 |
| p42 | **0,64** | 0,53 | 0,42 | 0,31 | 0,46 |
| p53 | **0,61** | 0,50 | 0,39 | 0,86 | 0,75 |
| p4 | **0,58** | 0,30 | 0,21 | 0,39 | 0,36 |
| p49 | 0,46 | **0,78** | 0,29 | 0,53 | 0,65 |
| p34 | 0,56 | **0,75** | 0,40 | 0,41 | 0,58 |
| p44 | 0,57 | **0,71** | 0,31 | 0,47 | 0,55 |
| p31 | 0,34 | **0,71** | 0,38 | 0,24 | 0,54 |
| p36 | 0,36 | **0,69** | 0,48 | 0,20 | 0,57 |
| p46 | 0,57 | **0,67** | 0,56 | 0,48 | 0,54 |
| p37 | 0,48 | **0,63** | 0,35 | 0,39 | 0,42 |
| p52 | 0,42 | **0,51** | 0,34 | 0,37 | 0,29 |
| p6 | 0,43 | 0,47 | **0,82** | 0,36 | 0,70 |
| p7 | 0,67 | 0,45 | **0,76** | 0,40 | 0,67 |
| p11 | 0,36 | 0,35 | **0,74** | 0,37 | 0,57 |
| p70 | 0,55 | 0,46 | **0,69** | 0,40 | 0,52 |
| p41 | 0,60 | 0,60 | **0,67** | 0,32 | 0,59 |
| p20 | 0,39 | 0,38 | **0,54** | 0,38 | 0,33 |
| p57 | 0,66 | 0,51 | 0,44 | **0,82** | 0,72 |
| p45 | 0,35 | 0,35 | 0,29 | **0,77** | 0,62 |
| p47 | 0,65 | 0,39 | 0,55 | **0,70** | 0,62 |
| p59 | 0,42 | 0,35 | 0,38 | **0,62** | 0,40 |
| p58 | 0,55 | 0,35 | 0,48 | **0,57** | 0,43 |
| Procent wyjaśnionej wariancji przez czynnik | 40,86 | 5,10 | 4,60 | 4,15 | |
| Procent wyjaśnionej wariancji – łączny | 54,71 | | | | |

KMO=0,949
Test sferyczności Bartletta: $\chi 2$=6493,429
df=561; p≤0,0001



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## ANEKS 3
## Zestawienie zmiennych socjodemograficznych w grupie badanych

**Tabela A-3**. Średni wiek kobiet, mężczyzn, średnia liczba dzieci i stażu małżeńskiego dla całej grupy badanych

| Dane | Badani (N=172 pary) | | | |
|---|---|---|---|---|
| | M | SD | Min | Maks |
| Wiek żon | 30,76 | 4,04 | 21 | 47 |
| Wiek mężów | 32,74 | 4,92 | 22 | 67 |
| Liczba dzieci | 1,35 | 0,504 | 1 | 3 |
| Staż małżeński | 5,51 | 2,63 | 2 | 15 |

**Tabela A-4**. Wykształcenie kobiet i mężczyzn w grupie osób badanych

| Wykształcenie | Kobiety | | Mężczyźni | |
|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % |
| Wyższe | 159 | 92,4 | 133 | 77,3 |
| Średnie | 13 | 7,6 | 31 | 18 |
| Zawodowe | 0 | 0 | 8 | 4,7 |
| Ogółem | 172 | 100,0 | 172 | 100 |

**Tabela A-5**. Miejsce zamieszkania w grupie osób badanych

| Miejsce zamieszkania | Badani (N=172 pary) | |
|---|---|---|
| | N | % |
| Wieś | 18 | 10,5 |
| Miasto | 154 | 89,5 |
| Ogółem | 172 | 100,0 |

**Tabela A-6**. Liczba dzieci w grupie osób badanych

| Liczba dzieci | Badani (N=172 pary) | |
|---|---|---|
| | N | % |
| 1 | 113 | 65,7 |
| 2 | 57 | 33,1 |
| 3 | 2 | 1,2 |
| Ogółem | 172 | 100,0 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela A-7**. Płeć dzieci w grupie osób badanych

| Płeć dzieci | Badani (N=172 pary) | |
|---|---|---|
| | N | % |
| K | 73 | 42,4 |
| M | 72 | 41,9 |
| K i M | 27 | 15,7 |
| Ogółem | 172 | 100,0 |

**Tabela A-8**. Godziny pracy kobiet w grupie osób badanych

| Kobiety praca | N | % |
|---|---|---|
| Mniej niż 8h | 27 | 15,7 |
| 8h | 52 | 30,2 |
| Ponad 8h | 19 | 11,0 |
| Brak pracy | 35 | 20,3 |
| Urlop | 39 | 22,7 |
| Ogółem | 172 | 100 |

**Tabela A-9**. Godziny pracy mężczyzn w dni powszednie w grupie osób badanych

| Mężczyźni – praca dni powszednie | N | % |
|---|---|---|
| Mniej niż 8h | 20 | 11,6 |
| 8h | 76 | 44,2 |
| Ponad 8h | 76 | 44,2 |
| Ogółem | 172 | 100 |

**Tabela A-10**. Godziny pracy mężczyzn w weekendy w grupie osób badanych

| Mężczyźni – praca w weekendy | N | % |
|---|---|---|
| Mniej niż 8h | 46 | 26,7 |
| 8h | 15 | 8,7 |
| Ponad 8h | 10 | 5,8 |
| Nie pracuję w weekendy | 101 | 58,7 |
| Ogółem | 172 | 100 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## ANEKS 4
## Tabele zawierające wyniki analiz statystycznych, które nie osiągnęły istotności statystycznej w zakresie wyodrębnionych grup

**Tabela A-11**. Porównanie ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S) pod względem wieku, wieku ich żon oraz stażu małżeńskiego

| Grupy ojców / Zmienne | Styl I (D) (N=31) | | Styl II (P) (N=71) | | Styl III (S) (N=70) | | ANOVA | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | M | SD | M | SD | M | SD | F | p |
| Wiek | 31,61 | 3,65 | 33,27 | 5,77 | 32,70 | 4,44 | 1,22 | 0,297 |
| Wiek żony | 29,65 | 3,27 | 31,18 | 4,02 | 30,81 | 4,34 | 1,58 | 0,209 |
| Staż małżeński | 5,24 | 2,72 | 5,53 | 2,60 | 5,61 | 2,65 | 0,21 | 0 ,812 |

**Tabela A-12**. Miejsce zamieszkania ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S)

| Grupy ojców / Miejsce zamieszkania | Styl I (D) | | Styl II (P) | | Styl III (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | N | % | | |
| Wieś | 11 | 35,5 | 14 | 19,7 | 14 | 20 | 2,018 | 0,364 |
| miasto | 15 | 48,4 | 37 | 52,1 | 26 | 37,1 | | |

**Tabela A-13**. Liczba dzieci w małżeństwach ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S)

| Grupy ojców / Liczba dzieci | Styl I (D) | | Styl II (P) | | Styl III (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | N | % | | |
| 1 | 23 | 74,2 | 47 | 66,2 | 43 | 61,4 | 1,831 | 0,767 |
| 2 | 8 | 25,8 | 23 | 32,4 | 26 | 37,1 | | |
| 3 | 0 | 0 | 1 | 1,4 | 1 | 1,5 | | |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela A-14**. Płeć dzieci w małżeństwach ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S)

| Grupy ojców / Płeć dzieci | Styl I (D) | | Styl II (P) | | Styl III (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | N | % | | |
| K | 15 | 48,4 | 31 | 44 | 27 | 38,6 | 1,603 | 0,808 |
| M | 13 | 42 | 28 | 39 | 31 | 44,3 | | |
| K i M | 3 | 9,6 | 12 | 17 | 12 | 17,1 | | |

**Tabela A-15**. Wykształcenie ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S)

| Grupy ojców / Wykształcenie ojców | Styl I (D) | | Styl II (P) | | Styl III (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | N | % | | |
| Wyższe | 22 | 71 | 56 | 79 | 55 | 78,5 | 5,811 | 0,214 |
| Średnie | 5 | 16 | 13 | 18 | 13 | 18,5 | | |
| Zawodowe | 4 | 13 | 2 | 3 | 2 | 3 | | |

**Tabela A-16**. Liczba godzin pracy ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S) w dni powszednie

| Grupy ojców / Praca dni powszednie | Styl I (D) | | Styl II (P) | | Styl III (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | N | % | | |
| Mniej niż 8h | 4 | 13 | 10 | 14,1 | 6 | 8,6 | 5,050 | 0,282 |
| 8h | 15 | 48,3 | 35 | 49,3 | 26 | 37,1 | | |
| Ponad 8h | 12 | 38,7 | 26 | 36,6 | 38 | 54,3 | | |

**Tabela A-17**. Liczba godzin pracy ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S) w weekendy

| Grupy ojców / Praca weekendy | Styl I (D) | | Styl II (P) | | Styl III (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | N | % | | |
| Mniej niż 8h | 11 | 35,4 | 18 | 25,4 | 17 | 24,3 | 2,907 | 0,820 |
| 8h | 2 | 6,4 | 5 | 7 | 8 | 11,4 | | |
| Ponad 8h | 1 | 3,2 | 4 | 5,6 | 5 | 7,1 | | |
| Nie pracuję w weekendy | 17 | 55 | 44 | 62 | 40 | 57,2 | | |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela A-18**. Wykształcenie żon ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S)

| Grupy ojców / Wykształcenie żon | Styl I (D) | | Styl II (P) | | Styl III (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | N | % | | |
| wyższe | 29 | 93,6 | 67 | 94,4 | 63 | 90 | 1,028 | 0,598 |
| średnie | 2 | 6,4 | 4 | 5,6 | 7 | 10 | | |

**Tabela A-19**. Dzienna liczba godzin pracy żon ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S)

| Grupy ojców / Praca żon | Styl I (D) | | Styl II (P) | | Styl III (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | N | % | N | % | N | % | | |
| Mniej niż 8h | 2 | 6,4 | 15 | 21,1 | 10 | 17 | 6,771 | 0,561 |
| 8h | 11 | 35,4 | 18 | 25,4 | 23 | 32 | | |
| Ponad 8h | 3 | 9,6 | 7 | 9,8 | 9 | 12 | | |
| Brak pracy | 7 | 22,6 | 12 | 16,9 | 16 | 22 | | |
| Urlop | 8 | 26 | 19 | 26,8 | 12 | 17 | | |

**Tabela A-20**. Wypowiedzi dotyczące dziecka w grupie ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S)

| Zdania dotyczące dziecka / Grupy | | Styl I (D) | | Styl II (P) | | Styl III (S) | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | N | % | N | % | N | % | | |
| 2. Czas spędzany z dzieckiem... | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 5 | 7 | 6 | 8,6 | 6,70 | 0,569 |
| | Pozytywna | 26 | 83,9 | 61 | 85,9 | 55 | 78,6 | | |
| | Negatywna | 1 | 3,2 | 0 | 0 | 2 | 2,9 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 2 | 2,8 | 4 | 5,7 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 3 | 4,2 | 3 | 4,3 | | |
| 7. Kiedy myślę o moim dziecku... | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 7 | 9,9 | 7 | 10 | 4,45 | 0,814 |
| | Pozytywna | 26 | 83,9 | 59 | 83,1 | 60 | 85,7 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 2 | 2,8 | 1 | 1,4 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 2 | 1,4 | 2 | 2,9 | | |
| | Ambiwalentna | 1 | 3,2 | 2 | 2,8 | 0 | 0 | | |
| 10. Chcę aby moje dziecko… | Brak wypowiedzi | 3 | 9,7 | 7 | 9,9 | 7 | 10 | 3,42 | 0,754 |
| | Pozytywna | 28 | 90,3 | 63 | 88,7 | 60 | 85,7 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 1 | 1,4 | 1 | 1,4 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | 2 | 2,9 | | |
| 17. Kiedy mam zająć się dzieckiem... | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 7 | 9,9 | 8 | 11,4 | 9,63 | 0,292 |
| | Pozytywna | 25 | 80,6 | 54 | 76,1 | 44 | 62,9 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 1 | 1,4 | 5 | 7,1 | | |
| | Obojętna | 2 | 6,5 | 4 | 5,6 | 7 | 10 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 5 | 7 | 6 | 8,6 | | |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela A-21**. Wypowiedzi dotyczące roli ojca i męża w grupie ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S)

| Zdania dotyczące ojcostwa / Grupy | | Styl I | | Styl II | | Styl III | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | N | % | N | % | N | % | | |
| 4. Jako ojciec... | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 7 | 9,9 | 8 | 11,4 | 10,60 | 0,225 |
| | Pozytywna | 24 | 77,4 | 60 | 84,5 | 54 | 77,1 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | 5 | 7,1 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 1 | 1,4 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 3 | 9,7 | 3 | 4,2 | 3 | 4,3 | | |
| 5. Jako mąż... | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 9 | 12,7 | 9 | 12,9 | 9,66 | 0,289 |
| | Pozytywna | 23 | 74,2 | 54 | 76,1 | 47 | 67,1 | | |
| | Negatywna | 2 | 6,5 | 2 | 2,8 | 8 | 11,4 | | |
| | Obojętna | 1 | 3,2 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 1 | 3,2 | 6 | 8,5 | 6 | 8,6 | | |
| 14. Najważ-niejsze zadanie dla ojca... | Brak wypowiedzi | 3 | 9,7 | 7 | 9,9 | 7 | 10 | 0,003 | 0,999 |
| | Pozytywna | 28 | 90,3 | 64 | 90,1 | 63 | 90 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| 16. Bycie ojcem to... | Brak wypowiedzi | 3 | 9,7 | 7 | 9,9 | 7 | 10 | 9,15 | 0,330 |
| | Pozytywna | 25 | 80,6 | 52 | 73,2 | 41 | 58,6 | | |
| | Negatywna | 1 | 3,2 | 3 | 4,2 | 8 | 11,4 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 1,4 | | |
| | Ambiwalentna | 2 | 6,5 | 9 | 12,7 | 13 | 18,6 | | |
| 19. Jako ojciec chciałbym... | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 7 | 9,9 | 8 | 11,4 | 3,36 | 0,762 |
| | Pozytywna | 26 | 83,9 | 60 | 84,5 | 61 | 87,1 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 1 | 3,2 | 2 | 2,8 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 2 | 2,8 | 1 | 1,4 | | |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela A-22**. Wypowiedzi dotyczące żon w grupie ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S)

| Grupy<br>Zdania dotyczące żony | | Styl I | | Styl II | | Styl III | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | N | % | N | % | N | % | | |
| 8. Kiedy myślę o mojej żonie... | Brak wypowiedzi | 5 | 16,1 | 8 | 11,3 | 8 | 11,4 | 6,95 | 0,541 |
| | Pozytywna | 23 | 74,2 | 57 | 80,3 | 47 | 67,1 | | |
| | Negatywna | 1 | 3,2 | 2 | 2,8 | 4 | 5,7 | | |
| | Obojętna | 1 | 3,2 | 1 | 1,4 | 2 | 2,9 | | |
| | Ambiwalentna | 1 | 3,2 | 3 | 4,2 | 9 | 12,9 | | |
| 9. Chciałbym, aby moja żona... | Brak wypowiedzi | 5 | 16,1 | 8 | 11,3 | 9 | 12,9 | 5,30 | 0,725 |
| | Pozytywna | 19 | 61,3 | 44 | 62 | 37 | 52,9 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 4 | 5,6 | 6 | 8,6 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 1,4 | | |
| | Ambiwalentna | 7 | 22,6 | 15 | 21,1 | 17 | 24,3 | | |
| 15. Najważ-niejszym zadaniem matki... | Brak wypowiedzi | 3 | 9,7 | 6 | 8,5 | 9 | 12,9 | 2,27 | 0,685 |
| | Pozytywna | 28 | 90,3 | 65 | 91,5 | 60 | 85,7 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 1,4 | | |
| 18. Kiedy żona zajmuje się dzieckiem... | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 8 | 11,3 | 9 | 12,9 | 7,25 | 0,509 |
| | Pozytywna | 17 | 54,8 | 25 | 35,2 | 27 | 38,6 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 1,4 | | |
| | Obojętna | 10 | 32,3 | 38 | 53,5 | 32 | 45,7 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 1,4 | | |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela A-23**. Wypowiedzi dotyczące wartości rodzinnych w grupie ojców dobrych (D), przeciętnych (P) i słabych (S)

| Zdania dotyczące wartości / Grupy | | Styl I | | Styl II | | Styl III | | $Chi^2$ | p.i. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | N | % | N | % | N | % | | |
| 3. Najwięcej satysfakcji daje mi… | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 9 | 12,7 | 8 | 11,4 | 4,10 | 0,392 |
| | Pozytywna | 21 | 67,7 | 47 | 66,2 | 38 | 54,3 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 6 | 19,4 | 15 | 21,1 | 24 | 34,3 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| 6. Najszczęśliwsze chwile… | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 6 | 8,5 | 7 | 10 | 7,57 | 0,476 |
| | Pozytywna | 26 | 83,9 | 53 | 74,6 | 50 | 71,4 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 1 | 1,4 | 2 | 2,9 | | |
| | Obojętna | 1 | 3,2 | 9 | 12,7 | 11 | 15,7 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 2 | 2,8 | 0 | 0 | | |
| 11. Najbardziej pragnę… | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 8 | 11,3 | 10 | 14,3 | 5,25 | 0,730 |
| | Pozytywna | 21 | 67,7 | 46 | 64,8 | 36 | 51,4 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 1 | 1,4 | 1 | 1,4 | | |
| | Obojętna | 6 | 19,4 | 16 | 22,5 | 22 | 31,4 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 1,4 | | |
| 12. Kiedy jestem w domu… | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 7 | 9,9 | 10 | 14,3 | 10,36 | 0,240 |
| | Pozytywna | 25 | 80,6 | 54 | 76,1 | 45 | 64,3 | | |
| | Negatywna | 1 | 3,2 | 1 | 1,4 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 1 | 3,2 | 9 | 12,7 | 13 | 18,6 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 0 | 0 | 2 | 2,9 | | |
| 13. Gdy wracam z pracy… | Brak wypowiedzi | 4 | 12,9 | 7 | 9,9 | 8 | 11,4 | 11,51 | 0,174 |
| | Pozytywna | 17 | 54,8 | 45 | 63,4 | 29 | 41,4 | | |
| | Negatywna | 2 | 6,5 | 4 | 5,6 | 11 | 15,7 | | |
| | Obojętna | 7 | 22,6 | 14 | 19,7 | 22 | 31,4 | | |
| | Ambiwalentna | 1 | 3,2 | 1 | 1,4 | 0 | 0 | | |
| 20. Najważniejsze dla mnie… | Brak wypowiedzi | 3 | 9,7 | 7 | 9,9 | 9 | 12,9 | 9,37 | 0,154 |
| | Pozytywna | 27 | 87,1 | 52 | 73,2 | 44 | 62,9 | | |
| | Negatywna | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | | |
| | Obojętna | 1 | 3,2 | 11 | 15,5 | 17 | 24,3 | | |
| | Ambiwalentna | 0 | 0 | 1 | 1,4 | 0 | 0 | | |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## ANEKS 5
## Analiza regresji Kwestionariusza Ojcowskiego Zaangażowania

**Tabela A-24**. Analiza regresji KOZ

| Model | R | R-kwadrat | Skorygowane R-kwadrat | Błąd standardowy oszacowania | Statystyki zmiany | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | Zmiana R-kwadrat | F zmiany | df1 | df2 | Istotność F zmiany |
| 1 | ,477[a] | ,228 | ,223 | 22,846 | ,228 | 50,133 | 1 | 170 | ,000 |

**Tabela A-25**. Zmienne wchodzące do modelu

| Model | | Współczynniki niestandaryzowane | | Współczynniki standaryzowane | t | Istotność |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | B | Błąd standardowy | Beta | | |
| 1 | (Stała) | 236,945 | 6,235 | | 38,004 | ,000 |
| | KDM_WO | 6,910 | ,976 | ,477 | 7,080 | ,000 |

**Tabela A-26**. Zmienne wykluczone z modelu

| Model | | Beta w modelu | t | Istotność | Korelacja cząstkowa | Statystyki współliniowości |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | Tolerancja |
| 1 | KDM_I | ,061[a] | ,466 | ,642 | ,036 | ,266 |
| | KDM_R | -,087[a] | -,681 | ,497 | -,052 | ,282 |
| | KDM_S | ,098[a] | ,874 | ,384 | ,067 | ,359 |
| | KDM_P | ,118[a] | 1,066 | ,288 | ,082 | ,369 |
| | SPM | ,097[a] | 1,207 | ,229 | ,092 | ,695 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

## ANEKS 6
## Równanie dyskryminacyjne Stylu Pełnienia Roli Ojca

**Tabela A-27**. Testy równości średnich grupowych

| | Lambda Wilksa | F | df1 | df2 | Istotność |
|---|---|---|---|---|---|
| SPM | ,896 | 9,829 | 2 | 169 | ,000 |
| KDM_I | ,781 | 23,694 | 2 | 169 | ,000 |
| KDM_R | ,777 | 24,228 | 2 | 169 | ,000 |
| KDM_S | ,807 | 20,151 | 2 | 169 | ,000 |
| KDM_P | ,804 | 20,580 | 2 | 169 | ,000 |
| KDM_WO | ,725 | 31,972 | 2 | 169 | ,000 |

Metoda krokowa – statystyki

**Tabela A-28**. Zmienne wprowadzone

| Krok | Wprowa-dzone | Lambda Wilksa | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | Statys-tyka | df1 | df2 | df3 | F dokładne | | | |
| | | | | | | Statystyka | df1 | df2 | Istotność |
| 1 | KDM_WO | ,725 | 1 | 2 | 169,000 | 31,972 | 2 | 169,000 | ,000 |

Tabela A-29. Zmienne w analizie

| Krok | | Tolerancja | F usunięcia |
|---|---|---|---|
| 1 | KDM_WO | 1,000 | 31,972 |

**Tabela A-30**. Zmienne poza analizą

| Krok | | Tolerancja | Minimalna tolerancja | F wprowadzania | Lambda Wilksa |
|---|---|---|---|---|---|
| 0 | SPM | 1,000 | 1,000 | 9,829 | ,896 |
| | KDM_I | 1,000 | 1,000 | 23,694 | ,781 |
| | KDM_R | 1,000 | 1,000 | 24,228 | ,777 |
| | KDM_S | 1,000 | 1,000 | 20,151 | ,807 |
| | KDM_P | 1,000 | 1,000 | 20,580 | ,804 |
| | KDM_WO | 1,000 | 1,000 | 31,972 | ,725 |
| 1 | SPM | ,774 | ,774 | ,200 | ,724 |
| | KDM_I | ,335 | ,335 | 1,320 | ,714 |
| | KDM_R | ,361 | ,361 | ,409 | ,722 |
| | KDM_S | ,434 | ,434 | 1,960 | ,709 |
| | KDM_P | ,457 | ,457 | ,239 | ,723 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela A-31**. Lambda Wilksa

| Krok | Liczba zmiennych | Lambda | df1 | df2 | df3 | F dokładne | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | Statystyka | df1 | df2 | Istotność |
| 1 | 1 | ,725 | 1 | 2 | 169 | 31,972 | 2 | 169,000 | ,000 |

**Tabela A-32**. Kanoniczne funkcje dyskryminacyjne – wartości własne

| Funkcja | Wartość własna | % wariancji | % skumulowany | Korelacja kanoniczna |
|---|---|---|---|---|
| 1 | ,378[a] | 100,0 | 100,0 | ,524 |

**Tabela A-33**. Kanoniczne funkcje dyskryminacyjne – Lambda Wilksa

| Test funkcji | Lambda Wilksa | Chi-kwadrat | df | Istotność |
|---|---|---|---|---|
| 1 | ,725 | 54,232 | 2 | ,000 |

**Tabela A-34**. Standaryzowane współczynniki kanonicznych funkcji dyskryminacyjnych

| | Funkcja |
|---|---|
| | 1 |
| KDM_WO | 1,000 |

**Tabela A-35**. Macierz struktury

| | Funkcja |
|---|---|
| | 1 |
| KDM_WO | 1,000 |
| KDM_I[a] | ,815 |
| KDM_R[a] | -,800 |
| KDM_S[a] | ,752 |
| KDM_P[a] | ,737 |
| SPM[a] | ,476 |

Połączone korelacje wewnątrzgrupowe pomiędzy zmiennymi dyskryminującymi i standaryzowanymi kanonicznymi funkcjami dyskryminacyjnymi. Zmienne są uporządkowane według wartości bezwzględnej korelacji w obrębie funkcji.
a. Zmienna nie jest użyta w analizie.



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663

**Tabela A-36**. Współczynniki kanonicznych funkcji dyskryminacyjnych

| | Funkcja |
|---|---|
| | 1 |
| KDM_WO | ,652 |
| (Stała) | -3,999 |

Współczynniki niestandaryzowane.

**Tabela A-37**. Współczynniki funkcji klasyfikacyjnej

| | Cluster3 | | |
|---|---|---|---|
| | 1 | 2 | 3 |
| KDM_WO | 3,127 | 2,838 | 2,144 |
| (Stała) | -12,597 | -10,573 | -6,504 |

Dyskryminacyjne funkcje liniowe Fishera.

**Tabela A-38**. Wyniki klasyfikacji

| | | | Przewidywana przynależność do grupy | | | Ogółem |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | Cluster 3 | 1 | 2 | 3 | |
| Oryginalne | Liczebność | 1 | 13 | 16 | 2 | 31 |
| | | 2 | 19 | 36 | 16 | 71 |
| | | 3 | 4 | 21 | 45 | 70 |
| | | Obserwacje niepogrupowane | 0 | 175 | 0 | 175 |
| | % | 1 | 41,9 | 51,6 | 6,5 | 100,0 |
| | | 2 | 26,8 | 50,7 | 22,5 | 100,0 |
| | | 3 | 5,7 | 30,0 | 64,3 | 100,0 |
| | | Obserwacje niepogrupowane | ,0 | 100,0 | ,0 | 100,0 |



Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 14133883A6439663